

H E T E R O G L O S S I A
Studia kulturoznawczo-filologiczne

H E T E R O G L O S S I A

Studia kulturoznawczo-filologiczne

Numer 9 (2019)



Bydgoszcz 2019

RADA NAUKOWA

prof. Marine Aroshidze (Batumi Shota Rustaveli State University, Gruzja)
prof. dr hab. Adam Bezwiński (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)
prof. dr hab. Piotr Cap – przewodniczący (Uniwersytet Łódzki)
prof. Indira Dzagania (Sokhumi University, Gruzja)
prof. Bruce Fraser (Boston University, USA)
prof. dr hab. Nunu Geldiashvili (Iakob Gogebashvili Telavi State University, Gruzja)
prof. Raymond W. Gibbs, Jr. (University of California, Santa Cruz, USA)
prof. Christopher Hart (Lancaster University, Wielka Brytania)
prof. Bob Hodge (University of Western Sydney, Australia)
prof. Cornelia Ilie (Malmö University, Szwecja)
prof. dr hab. Joanna Jabłkowska (Uniwersytet Łódzki)
prof. Leonid Maltsev (Immanuel Kant Baltic Federal University, Rosja)
prof. dr hab. Walenty Piłat (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)
dr hab. Maciej Tanaś, prof. APS (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej)
prof. Ken Turner (University of Brighton, Wielka Brytania)
prof. İlyas Üstünyer (International Black Sea University, Gruzja)
prof. dr hab. Swietłana Waulina (Immanuel Kant Baltic Federal University, Rosja)

REDAKCJA

prof. dr hab. Walenty Piłat – redaktor naczelny
dr Irena Kudlińska, prof. WSG – sekretarz redakcji

RECENZENCI ARTYKUŁÓW

dr hab. Gabriela Besler, Uniwersytet Śląski w Katowicach
dr hab. Bożena Hryniewicz-Adamskich, prof. UAM, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
dr hab. Zbigniew Kaźmierczak, Uniwersytet w Białymstoku
prof. dr hab. Joanna Korzeniewska-Berczyńska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
prof. dr hab. Jerzy Limon, Uniwersytet Gdański
dr hab. Dariusz Cezary Maleszyński, prof. UAM, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. dr hab. Jolanta Mędelska-Guz, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
prof. dr hab. Joanna Mianowska, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
dr hab. Andrzej Narloch, prof. UAM, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. dr hab. Walenty Piłat, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
dr hab. Wawrzyniec Popiel-Machnicki, prof. UAM, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. dr hab. Stanisław Puppel, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
dr hab. Joanna Puppel-Wobalis, prof. UAM, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
dr hab. Michał Sarnowski, prof. Uwr, Uniwersytet Wrocławski
prof. zw. dr hab. Liliana Sikorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
dr hab. Andrzej Sitarski, prof. UAM, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
dr hab. Beata Waligórska-Olejniczak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

KOREKTA: dr Tomasz Dalasiński

PROJEKT OKŁADKI: Marta Rosenthal-Sikora

SKŁAD: Adriana Górka

Copyright © by Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki

ISSN 2084-1302

Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy

85-229 Bydgoszcz, ul. Garbary 2, tel. 52 5670047, 52 5670048

www.wsg.byd.pl, wydawnictwo@byd.pl

SPIS TREŚCI

LITERATUROZNAWSTWO	7
Daria Targosz <i>Literacki mariaż seksu z finansami w Drwalu Michała Witkowskiego</i>	9
Bartłomiej Borek <i>Paralela zwierciadlanych pejzaży narcystycznych w wybranych utworach Leopolda Staffa i Bolesława Leśmiana</i>	19
Angelika Moskal <i>„O, chwilo straszliwa! Bezbronnego Krakusa miecz bratni przesywa!” O Krakusie Jana Chodźki</i>	33
Jadwiga Gracla <i>Powrót twórcy. Majakowski//Reaktywacja Andrzeja Sadowskiego</i>	49
Mateusz Jaworski <i>Образы постнациональной действительности в прозе Владимира Сорокина и Виктора Пелевина (на примере романов Теллурия и S.N.U.F.F.)</i>	59
JĘZYKOZNAWSTWO	65
Daria Słupianek-Tajmert <i>„Проклятые джинсы” и „несчастливая колбаса” – к вопросу об отражении социальных эмоций в языке</i>	69
Andrzej Narloch <i>Funkcjonowanie koloru w rosyjskiej przestrzeni lingwokulturowej</i>	81
Tamara Goncharova <i>Что на уме то и на языке? или о специфике языковых зооморфных картин мира дальневосточно-азиатского культурного ареала</i>	95
Piotr Sap <i>A note on the post-structuralist evolution of discourse analysis</i>	109

Marta Giersz <i>Themes of politics and southern patriotism in country music lyrics</i>	129
Irena Kudlińska Natalia Mospan <i>Читать или не читать? Чтение как метод изучения иностранного языка в вузе</i>	151
Nino Aroshidze <i>Особенности грузинской языковой картины мира в свете межкультурной коммуникации</i>	169
KULTUROZNAWSTWO	181
Marina Aroshidze <i>Динамика культурных кодов и проблема агнонимичности в межкультурной коммуникации</i>	183
Jacek Lindner <i>Historia dress codu. Przechodzień jako komunikat</i>	197
Magdalena Zubiel-Kasprowicz <i>Fenomen przekraczania tabu seksualności w kontekście norm społecznych</i>	213
Marta Hartenberger <i>Stereotyp Polaka w kontekście badań etnolingwistycznych w ujęciu studentów państw sąsiadujących z Polską</i>	223
Agnieszka Ługowska <i>Art in and out of context</i>	235
Ryszard Mordarski <i>J.M. Bocheński's Conception of Analytic Philosophy</i>	245



LITERATUROZNAWSTWO

Daria Targosz

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Literacki mariaż seksu z finansami w *Drwalu* Michała Witkowskiego

Podjmując temat zagadnienia erotyki i seksualności, warto przybliżyć kilka kluczowych definicji. „Seksualny” to, według *Innego słownika języka polskiego PWN*, mający związek z zaspokajaniem popędu płciowego lub odnoszący się do współżycia płciowego, ale także po prostu dotyczący różnic między płciami. *Słownik języka polskiego PWN* definiuje ten termin bardzo podobnie, jako „dotyczący płci i zaspokajania popędu płciowego”¹. Warto również przytoczyć definicję terminu „seksualizm” wyjaśnianego jako „uczucia i działania związane z uprawianiem seksu i zainteresowaniem płcią”². „Erotyzm” natomiast jest określany przez *Słownik języka polskiego PWN* jako: 1. „miłość o silnym podłożu zmysłowym”, 2. „pobudliwość płciowa”, a także 3. „tematyka miłosna”³. Wedle *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, „erotyczny” to „dotyczący miłości płciowej, zmysłowy” lub miłosny, opiewający miłość”⁴. Warto wspomnieć, że „erotycznym” nazywa się również to, czego tematem jest miłość. *Inny słownik języka polskiego PWN* „erotyzmem” określa „nastrój lub klimat zmysłowej miłości”, jednakże również „temat w literaturze i sztuce”⁵.

Termin „erotyzm” podobnie ujmuje w swojej monografii *Erotyzm ponowoczesny* Wojciech Klimczyk, wskazując na „utrwalone myśli i przedstawienia związane z seksem, ale nie seks sam w sobie jako akt płciowy będący głęboką intymnością jednej, dwojga czy więcej osób”⁶. Wedle przyjętych przez Klimczyka definicji akt płciowy

¹ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/seksualny.html> [dostęp: 10.07.2019].

² *Inny słownik języka polskiego PWN* [T. 2], P... Ź, oprac. haseł BAŃKO M. [i in.], Warszawa, PWN, 2000, s. 561.

³ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/erotyzm.html> [dostęp: 12.07.2019].

⁴ <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/erotyczny;5426372.html> [dostęp: 12.07.2019].

⁵ *Inny słownik języka polskiego PWN* [T. 2], A... Ó, oprac. haseł BAŃKO M. [i in.], Warszawa, PWN, 2000, s. 385.

⁶ KLIMCZYK W., *Erotyzm ponowoczesny*, Kraków, Universitas, 2008, s. 18.

staje się erotycznym dopiero wówczas, gdy zostanie upubliczniony i utrwalony⁷. Stanowisko to jawi się jako zgoła odmiennie od ujęcia Georges'a Bataille'a, który określa „erotyzm” jako sferę przekraczania zakazów, jakimi obwarowana jest ludzka seksualność⁸. Zestawiając ze sobą pojęcia „erotyzm” i „seksualność”, zwraca uwagę na to, że erotyzm człowieka odnosi się do jego życia wewnętrznego, natura erotyzmu wiąże się z niemożnością jego upublicznienia⁹. Bataille określa erotyzm jako zaburzenie równowagi, postawienie samego siebie pod znakiem zapytania, zakwestionowanie bytu człowieka¹⁰. Na podobne właściwości ludzkiego doświadczenia erotycznego zwrócił uwagę Michel Foucault w *Historii seksualności*, powiadając, że

naturalna gwałtowność przyjemności wraz z wywieranym na pragnienie wpływem skłania aktywność seksualną do przekraczania granic, jakie ustaliła natura [...]. Z powodu tej gwałtowności człowiek nieraz obala hierarchie, umieszcza żądze i ich zaspokojenie na pierwszym planie, przyznaje im absolutną władzę nad swoją duszą¹¹.

Znaczenie nadmienionej tematyki w całej twórczości autora *Lubiewa* jest nie do przecenienia. Witkowski pisze o cielesności sporo i w sposób niepowtarzalny: bez uciekania się do taniej, bublówatej pornografii, ale i bez popadania w zbędną patetyczność. Umiejętności tej nie odmawia Witkowskiemu nawet wieczny oponent pisarza w debacie na temat homoseksualizmu – Błażej Warkocki¹². W powieści *Drwał* odnaleźć można rozmaite aspekty zagadnienia seksualności. Szczególnie inspirujące, wartościowe poznawczo oraz doniosłe z perspektywy niniejszej pracy wydają się ujęcia cielesności sprzężone z elementami związanymi z pieniędzmi i finansami. Występują one zwłaszcza w odniesieniu do postaci dwójki bohaterów Andrzeja „Krana” Kralczyka i Doktorowej.

Ukazane w powieści relacje przedstawienia seksualności opierają się na integralnym, nierozdzielnym połączeniu dwu – wydawałoby się, niewiążących się ze sobą bezpośrednio – sfer: seksualności i finansów. Dla charakteryzowanych bohaterów te dwie dziedziny występują nieodłącznie, wzajemnie się uzupełniają. Artykuł ma na celu przyjrzenie się i poddanie interpretacji przedstawionych przez Witkowskiego obrazów seksualności związanej ze sferą finansów, uchwycenie ich funkcji, rozważenie konsekwencji połączenia tych dwu sfer, a także zanalizowanie, jaki jest związek pomiędzy powiązaniem erotyki ze sferą finansową a oderotyzowaniem seksualności. Dążeniem autora tekstu jest zweryfikowanie tezy, czy rzeczywiście przedstawiona przez wrocławskiego prozaika seksualność została pozbawiona – rozumianego wedle koncep-

⁷ Tamże.

⁸ BATAILLE G., *Erotyzm*, przeł. M. Ochab, Gdańsk, Słowo/Obraz Terytoria, 1999, s. 249-250.

⁹ BATAILLE G., *Świętość, erotyzm i samotność* [w:] *Odmieńcy*, Janion M. Majchrowski Z. (red.), przeł. M. Ochab, Gdańsk, Wydaw. Morskie, 1982, s. 349.

¹⁰ Tenże, *Erotyzm...*, s. 31.

¹¹ FOUCAULT M., *Historia seksualności*, przeł. B. Banasiak, T. Komendant [i in.], Warszawa, Czytelnik, 1995, s. 187-188.

¹² Zob. WARKOCKI B., *Do przerwy 1:1*, „Krytyka polityczna”, 2005, nr 9-10, s. 335.

cji Bataille'a – pierwiastka erotycznego, a także poddanie refleksji sposobu ukazania wspomnianych ujęć seksualności z uwzględnieniem sposobu językowego ukazania specyficznych przedstawień seksualności oraz namysł nad jego implikacjami.

Romans Doktorowej z Kranem od samego początku miał podłoże związane z finansami. Nawet sposobność przypadkowego stosunku płciowego z nowo poznanym mężczyzną była dla bohaterki jednoznacznie okazją do skomplikowanych kalkulacji, mających określić, czy będzie to dla niej opłacalne:

Kiedy on się uśmiechnął, ona przez długie trzy sekundy obliczała sobie pod włosami tlenionymi, **aż jej się ten kalkulator zagrzewał**, czy warto odpowiedzieć i w czy w ogóle ma czas i ochotę dziś, czy ma w pokoju hotelowym posprzątane, pończochy czy na biurku nie leżą¹³.

Doktorowa przedstawiana jest na kształt maszyny reagującej, obliczającej wynik po wprowadzeniu danych. Odpowiednikiem ciała podatnego na bodźce seksualne jest tutaj reakcja „wewnętrznego kalkulatora”, który podobnie odpowiada na zarejestrowany impuls, od razu wychwytuje nadarzącą się okazję do zrobienia interesu i zarobienia pieniędzy i potrafi obliczyć, na ile to się opłaca. Nic nie dzieje się samostnie, nawet odwzajemnienie zwykłego uśmiechu następuje dopiero po dokładnej analizie ewentualnych zysków i strat.

Bo że [Kran – D.T.] to jakiś Tulipanek, co **chce zapuścić żurawia w jej kieszeń, a nie piczkę**, była pewna. Młody to jak kto woli, ale rasowy na pewno, wysoki i ten Lacoste nie jest podrobiony, raczej nie ulegało więc dla niej wątpliwości, że złodziej, serial przecież znała. Teraz należało tak to wszystko wypośrodkować, żeby albo seks całkiem za darmo **zainkasować**, a jeśli już **dać się okraść**, to tylko na sumę, która za ten seks jest okazjna. Nie wiedziała, że on chce wszystkiego, a na razie da gratis; tacy są najgorsi¹⁴.

Wbrew pozorom ta filigranowa, przesadnie szczupła, „ważąca czterdzieści kilo w butach” blondynka posiadała osobowość zgoła odmienną, niż sugerowałaby to uroda delikatnej kobietki. Otóż miejscowa Brigitte Bardot – Mireille Mathieu – („zaki-chana”) Anita Ekberg – „zblazowana Marilyn Monroe”, nie bezzasadnie nazywana też „Królowną Śnieżką po siedmiu skrobankach”: „też woli konkrety, bo ma męską duszę, choć ciało wcale, wcale. Lecz to ciało jest na usługach ubranego w perukę duchowego faceta”¹⁵. Doktorowa jako osoba nadzwyczaj sprytna i przebiegła natychmiast zorientowała się, z kim ma do czynienia, i postanowiła nie tylko wyjść cało z tej niepomysłnej dla niej sytuacji, ale ponadto odnieść z niej możliwie jak największe korzyści. Po przeprowadzeniu błyskawicznego, acz z pewnością nie pobieżnego, podsumowania możliwych zysków i strat, zdecydowała się zaryzykować, co Witkowski obrazuje w następujący sposób:

¹³ WITKOWSKI M., *Drwał*, Warszawa, Świat Książki, 2011, s. 400.

¹⁴ Tamże, s. 400.

¹⁵ Tamże, s. 387.

Aż jej wyszło, że OK, warto, bilans wychodzi na plus, **szybki seks za darmo i nie da się okraść**, albo tylko **na sumę okazyjną**. Więc po trzech sekundach się odśmiechnęła, choć jej umalowane usta nie były nawykłe do spontanicznych uśmiechów, dlatego wyszło jej trochę sztucznie, co innego uśmiechy sztuczne podczas na przykład podpisywania umowy nabycia lokalu, te wychodziły jej całkiem naturalnie¹⁶.

Podobnie obrazowo podkreśla Witkowski postawę Doktorowej za pomocą następującego opisu: „Na to ona wyjęła kartę zwaną »dama pikowa« i ofiarowała mu wraz z rachunkiem za wszystkie swoje kawki, bo ją podniecało, że on chciał okraść, a ona skorzysta”¹⁷. Bardotka już od pierwszej chwili nie ukrywa, że jej świat oscyluje wokół robienia interesów, zarabiania pieniędzy i rozkoszowania się tymi ostatnimi. Ciekawym zabiegiem jest umieszczenie na jednej szali miłości i seksu z kawą, lodami i spacerami. Pozwala to zaakcentować do jakiego stopnia sprawy erotyczno-uczuciowe są przez bohaterkę bagatelizowane. Znakomicie obrazuje to poniższy fragment:

Spuściwszy rzes swych wypačkane na czarno firanki, [Doktorowa – D.T.] powiedziała z tajemniczym uśmiechem, że teraz, niestety, musi pojechać, bo jest umówiona z notariuszem, i w tym słowie zabrzmiało coś jakby, że **nieruchomości zawsze będą dla niej ważniejsze niż miłość, seks, kawy, lody, spacer i reszta**. Metry kwadratowe, jaka szkoda, że tak nieergonomiczne mają kształty, że seks z nimi raczej ciężko się uprawia. Jeśli jest się facetem, dziurkę można zrobić w podłodze, lecz kobiety są poszkodowane¹⁸.

Nadzwyczaj sugestywny jest również opis ukazujący pierwsze kontakty „erotyczne” Doktorowej i Krana:

Leżeli u niej, w rzeczonym apartamencie 385, kubek w kubek jak w filmach i harlequinach, tyle że wanna była nieco poobijana, a miłość zmysłowa była zaledwie tłem, głównie **chodziło o te knucia po wszystkim, szepty, plany**. Więc leżeli ubrani, bo **seks postanowili sobie przeskoczyć** i od razu przystąpić do **gadania o forsie**, co stanowiło zawsze ich główną rozkosz¹⁹.

Przywołany fragment pozornie zdaje się porównywać opisywane zdarzenia do sceny z harlequina lub filmu, jednak *de facto* nie wskazuje na podobieństwa relacji Doktorowej i Krana do ujęcia z filmu o tematyce romansowej, przeciwnie – uwypukla fakt, jak dalece namiętności portretowanych postaci różniły się od typowych uciech kochanków. Witkowski stosuje tutaj nader błyskotliwy chwyt, niejako metaforycznie, za pomocą odniesień do sfery erotyki przedstawia stosunek opisywanych osób do pieniędzy. Bohaterowie niczym para kochanków owładniętych pożądaniem, którzy nie mogą okiełznać namiętności, rezygnują z czynności, które przesuwająby w czasie upragnione zbliżenie, tak opętani żądzą pieniądza Bardotka i jej towarzyszy, są do tego

¹⁶ Tamże, s. 400.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, s. 402.

¹⁹ Tamże, s. 402-403.

stopnia podnieceni wizją „knucia po wszystkim”, że decydują, że w zasadzie to „seks mogą sobie przeskoczyć”, by przejść do czynności, o które w istocie chodzi.

Przyczyną każdego zainteresowania Doktorowej sferą cielesną i wyznacznikiem atrakcyjności tej dziedziny, był zawsze związek z pieniędzmi. Doktorowa opisywana jest tutaj jako osoba w zasadzie niezainteresowana sferą intymną. Wyjątkami były sytuacje, które w jakiś sposób powiązane były z pieniędzmi: gdy ona musiała za seks płacić lub kiedy to jej płacono. Wszystko, co działo się w sypialni Bardotki, by uczynić zadość jej wymogom, musiało zostać jakoś wkomponowane w kontekst pieniężny. Takim przykładem uatrakcyjniania życia intymnego są przywołane w tekście zabawa „w kurwę” i gra w numery:

doktorowa dość była oziębła, chyba żeby jej kto płacił albo żeby ona płaciła (jak Malinowskiemu), **coś z pieniędzmi musiałyby łóżko mieć wspólnego**, żeby ją rozpalic. Dlatego właśnie ulubiona jej zabawa w łóżku „w kurwę” była taka, żeby jej płacić, „myśl o pieniądzach, które dostaniesz, suczko”, trzeba jej było szeptać w uszko. Lub choćby w numery grać²⁰.

Gra w zgadywanie numerów banknotów była stałym motywem w dziejach życia erotycznego Doktorowej niezależnie od tego, czy partnerował jej Kran, Malinowski, czy Robert. Witkowski w żartobliwy sposób konstatuje, że już samo zgadywanie numerów przez Doktorową i Krana było dla nich jakimś rodzajem substytutu dla seksu:

Zamówili szampana do pokoju, bo doktorowa nie lubiła mieszać alkoholi. Sięgnęła do torebki i wyciągnęła banknot stużłotowy [...] Pięknie rozprostowała na jego brzuchu, przyjrzała się i zasłoniła numer. Od końca czy od początku? – zapytała, od końca chciał, **i to była ich wersja seksu od tyłu**²¹.

I domyślać się można, że prócz tego już żadnej innej wersji zasadniczo nie potrzebowali. Kolejną ilustracją specyficznego ujęcia zagadnienia cielesności w powieści autora *Copyright* jest fragment, w którym Doktorowa, czekając w leśniczówce swojego męża na Krana, który miał się zjawić po odbiór wyłudzonych szantażem pieniędzy, bohaterka wspomina dzieje swojego romansu z Malinowskim. Obrazy dawnego romansu przywołane zostają w pamięci kobiety za sprawą wizyty w miejscu, gdzie odbywały się pamiętne schadzki. A wyglądały one następująco:

Pałac i wspominając z Malinowskim liczne tu na kanapie **konferencje seksualno-finansowe**, w tym samym miejscu, w którym ją rznął wśród fruującego pierza z rozprutej koldry! To było naprawdę zwierzę nie lada, co tu się działo! [...] samogon pity słoikami, palenie popularnych bez filtra w długiej lufce, on **się tarza w stużłótkach czerwonych z twarzą Waryńskiego, w tysiączkach z Kopernikiem, w numerów banknotów zgadywanie w łóżku grają**, połowa lat osiemdziesiątych, komunistyczny zmierzch bogów, och, nawet nie będzie wspominała,

²⁰ Tamże, s. 428.

²¹ Tamże, s. 403.

od przodu, od tyłu, w wódce, w pocie, na skórze borsuczej, jak w średniowieczu na jakiejś Litwie dzikiej jakaś Radziwiłłówna!²²

Czekając na Kralczyka w posiadłości swojego męża, kobieta przypomina sobie swe spotkania z Malinowskim, nazwane tutaj „konferencjami seksualno-finansowymi”, które odbywały się właśnie w tym miejscu. Fragment obfituje w słownictwo i wyrażenia mające na celu podkreślenie dynamiczności, żywiołowości, działania z impetem, swoistej pierwotności. Podobnie jak w opisach romansu bohaterki z Kranem, również i tutaj nie mogło zabraknąć finansowych emblematów: mężczyzna przetacza się po podłodze wśród banknotów oraz – standardowo – Doktorowa wraz z kochankiem w przerwach pomiędzy oddawaniem się cielesnym uciechom grają w zgadywanie numerów banknotów. Jest to kolejny przykład na erotyczno-finansową współzależność.

Seksualność Krana opiera się na analogicznych zasadach, co seksualność jego biznesowej partnerki. Działy na niego podobne bodźce, jego imaginacje dotyczące doświadczeń z Doktorową kształtowały się w następujący sposób:

Nigdy nie wyobrażał jej [Doktorowej – D.T.] sobie nago, i teraz, gdy zobaczył ją po raz pierwszy, też **wyobrażał sobie, że ją ubiera** w perły, futra, że z nią podpisuje akty notarialne, nabywa nieruchomości, wchodzi na imprezy w Warszawie, zawozi do fryzjerów, kupuje jej kalkulatory, notesy oprawiane w skórę aligatora, pióra Mont Blanc, **w łóżku ona opiera kalkulator na jego piersi** i polakierowanymi paznokciami **naciska klawisze, notuje zyski...**²³

W powyższym fragmencie Witkowski przedstawia „erotyczne” fantazje Krana na temat kochanki: ubieranie jej w drogie ubrania, ofiarowywanie jej kosztownej biżuterii, wspólne podpisywanie dokumentów, czy – wreszcie – obdarowywanie Doktorowej rozmaitymi luksusowymi artykułami biurowymi, jak markowe pióra czy gustownie oprawione notatniki. Są to jednak fantazje o tyle erotyczne, że generują jakiś rodzaj podniecenia. Nie podniecają go jednak, jak należałoby się spodziewać, wizje jej nagiego ciała, a wręcz przeciwnie – pragnąłby ją ubierać. Wolno na te fantazje bohatera o występowaniu z kochanką wyłącznie w sytuacjach publicznych (i czerpanie z tego satysfakcji seksualnej?) spojrzeć w kontekście teorii Bataille’a, wedle której warunkiem *sine qua non* erotyzmu jest niemożność jest upublicznienia. Bowiem zgodnie z przekonaniem autora *Ľez Erosa* „erotyzm pogrąży człowieka w samotności. A przynajmniej erotyzm jest tym, o czym trudno mówić. Erotyzm określa tajemnica [...] Erotyzm nie może być publiczny”²⁴.

Rozkosze dwojga bohaterów bynajmniej nie uobecniają się w warunkach intymnego *tête-à-tête* – tematem marzeń Krana jest występowanie z Doktorową w okolicznościach jak najbardziej oficjalnych, czy nawet ceremonialnych, jak: spotkania

²² Tamże, s. 432.

²³ Tamże, s. 401.

²⁴ BATAILLE G., *Świętość...*, s. 349.

biznesowe, wystawne bankiety w stolicy, gdyż żona doktora Piotra, określona nawet w jednej z recenzji powieści „mentalną Grażyną Kulczyk”²⁵, jako kobieta niezwykle reprezentacyjna i szykowna, wydawała się być wprost zrodzoną do brylowania na salonach, do tego nawet stopnia, iż nikogo, spośród znających ją osób, nie zdziwiłoby, że

gdyby z tej butelki wódki, co stoi przed nią, wyszedł dżin i chciał spełnić jedno jej życzenie, natychmiast znalazłaby się w Juracie. Wystarczyłoby ją tam wpuścić na dziesięć minut, już oczarowałaby cały gabinet i mogła tam jeździć do końca życia²⁶.

We fragmencie ilustrującym, jak „w łóżku ona [Doktorowa – D.T.] opiera kalkulator na jego piersi i polakierowanymi paznokciami naciska klawisze” dostrzec można nawiązanie do klasycznej sceny, jaka kojarzy się z obrazem kochanków. Zaryzykować można stwierdzenie, że jest to parodia tego motywu: kiedy po zbliżeniu kobieta opiera głowę na klatce piersiowej kochanka, co ma zapewne utożsamiać bliskość i intymność. Bardotka w przejawie bliskości opiera o pierś kochanka kalkulator, pełniący tu funkcję swoistego symbolu.

Witkowski odnosi się niezwykle odważnie i bezpośrednio do sfery ludzkiej seksualności, przedstawiając kwestię cielesności swoich postaci, potęgując siłę tego obrazu, pokazując ich niejako z przybliżenia, ukazuje paradoksalnie brak intymności. Wrocławski prozaik opowiada o cielesności oderwanej od emocji, oderwanej od pożądania. O cielesności, w której nawet czysto zmysłowa namiętność odgrywa niewielką rolę, a płomieniem rozpalającym kochanków jest możliwość zdobycia pieniędzy. A kalkulator w czułym geście oparty na piersi, nie przypadkiem i nie tylko jedynie dosłownie znalazł się w tuż obok serca.

Niepodobna nie dostrzec, że w opowiedzianej scenie Witkowski parodiuje stereotypową sytuację, jaka kojarzyć się może z fizycznym pożądaniem drugiej osoby: wyobrażenie, że się kogoś rozbiera, ma charakter fantazji erotycznej, a czynności mające na celu obnażenie ciała, jak można się domyślać, powinien uwieńczyć stosunek płciowy. Tymczasem seks zastępują pieniądze – jest to opisane jednak tak, jakby była mowa o seksie, a przynajmniej o czymś, co podnieca osobę snującą takie wizje. Kran, nazwany uosobieniem „wykalkulowanego, merkantylnego Zachodu”²⁷, marzy jednak o ubieraniu kochanki, a funkcje fetyszy pełnią tutaj perły, futra – przedmioty kojarzące się z bogactwem. Warto jednak nadmienić, że Kran ze swoimi, wydawałoby się, osobliwymi upodobaniami idealnie utrafił w potrzeby swej partnerki, bowiem niewybaczalną rzeczą byłoby pominąć fakt, iż wykreowana przez Witkowskiego Brigitte Bardot:

²⁵ RYBARCZYK A., *Autentyczny pretekst Michała Witkowskiego*, „ArtPapier” [online], 2012, nr 4 (196), <http://artpapier.com/index.php?page=artykul&wydanie=147&artykul=3160>, [dostęp: 12.07.2019].

²⁶ WITKOWSKI M., dz. cyt., s. 391.

²⁷ WITKOWSKI M., *Drwał...*, s. 415.

To nie była piękność młoda, którą chcieliby się rozbierać, lecz **dojrzała i prestiżowa, akurat do ubierania i perfumowania**. Ciało jej było jak mebel, jak dobrze obita tapicerką sofa, a ona siedziała w tym ciele i patrzyła ze środka na świat zewnętrzny z tej twierdzy pełnej sztabek złota²⁸.

Skonstruowany w powyższym fragmencie parodystyczny opis nie należy do zabiegów czysto estetycznych, nie jest celem samym w sobie – metoda ta służy Witkowskiemu do zobrazowania i zaakcentowania jak głęboko sięga „finansoerotyzm” nakreślonych postaci.

Warto również podnieść kwestię ubierania-rozbierania, które wiążą się z kwestią nagości²⁹ w akcie erotycznym, w odniesieniu do koncepcji wspomnianego już Georgeresa Bataille’a. Według koncepcji filozofa:

Zasadą każdego aktu erotycznego jest zniszczenie struktury zamkniętej, jaką jest partner gry w stanie normalnym. Decydujące jest tutaj obnażenie. Nagość jest przeciwieństwem stanu zamkniętego. To stan otwarcia, poszukiwania możliwej ciągłości bytu poza sobą. Ciało otwierają na ciągłość swe tajemne kanały, które nam dają poczucie bezwstydu³⁰.

Zaakcentowany tutaj brak nagości w sytuacji mającej charakter seksualny jest symptomatyczny – odnosi się on do braku istnienia stanu otwarcia, w opisanym przypadku nie ma dążenia do zburzenia struktury zamkniętej, które pozwalałoby na osiągnięcie ciągłości. Opisywani bohaterowie nie szukają bowiem możliwości zespolenia obu istot – akt seksualny jest w ich przypadku jedynie pretekstem do doświadczeń o zgoła innym charakterze.

I Kran, i Doktorowa przesyceni do szpiku kości uwielbieniem pieniądza, owładnięci manią ubicia interesu, nie potrafią rozdzielić tych dwóch sfer. Zdają się być w tym sensie parą idealną. Witkowski niejednokrotnie podkreśla duchowe pokrewieństwo Kralczyka i żony doktora Piotra. Opisywani bohaterowie „znają się od kilku godzin, a chyba od zawsze, bo jak z bratem jej [Doktorowej – D.T.] się z nim [Kranem – D.S.] rozmawia rodzonym, Lacoste’a też zresztą ma coś w szafie”³¹. Lub: „Oni są razem, razem, razem, nawet gdyby się nie znali, oni są z tej samej mąki”³². Oraz: „Byli idealni, nie pocili się pod pachami i nie tyli, dwa dorodne, aryjskie roboty zaprogramowane na sukces”³³.

Doktorowa/Brigitte Bardot i Kran wydają się być nadzwyczaj dobraną parą. Łącząca ich więź nie opiera się jednak na uczuciu ani na erotycznym zafascynowaniu,

²⁸ Tamże, s. 401.

²⁹ Zob. także cytata na s. 8 (chodzi szczególnie o słowa: „gdy zobaczył ją po raz pierwszy, też wyobrażał sobie, że ją ubiera...”).

³⁰ BATAILLE G., *Erotyzm...*, s. 20-21.

³¹ Tamże, s. 408.

³² Tamże, s. 414.

³³ Tamże, s. 409.

można tutaj mówić jedynie o jakimś rodzaju erotyzującej fascynacji pieniędzmi, którą to oboje wyjątkowo intensywnie przejawiają. Witkowski stworzył w *Drwalu* misterny portret związku pieniądza z seksem. Nie sposób rozstrzygnąć, który z elementów pełni tutaj rolę wartości dominującej. Romans żony doktora Piotra i specjalisty od finansowych malwersacji – Andrzeja Kralczyka, nie jest z pewnością przelotną miłością, nie ulega wątpliwości, że tych dwoje bohaterów połączyła więź szczególna, nie będąca niczym innym, jak właśnie miłością... rzecz jasna, do pieniędzy. Gromadzenie pieniędzy, bogacenie się, robienie podejrzanych interesów jest dla tych dwojga bohaterów namiętnością, czynnością nie tylko wywołującą podobne do seksualnego pożądanie, ale i przynoszącą także rodzaj spełnienia.

Witkowski, opisując wzajemne relacje dwóch wskazanych powyżej postaci, ukazuje seksualność, która nie może istnieć w oderwaniu do pieniędzy, będących zarówno bodźcem do rozpoczęcia czynności związanych z kontaktami płciowymi, jak i konsekwencją tego typu działań – bowiem zarówno pojedyncze kontakty o charakterze seksualnym Doktorowej i Krana są jedynie pretekstem do rozmowy na temat pieniędzy, tak powodem wdania się w romans przez tych dwojga bohaterów jest nadzieja na sposobność na wspólne prowadzenie interesów. Relacja o charakterze seksualnym Doktorowej/Brigitte Bardot i Andrzeja Kralczyka/Krana ukazywana jest jako nierozzerwalnie sprzężona z pieniędzmi. Seks i pieniądze ukazane jako trwałe idealne połączenie, niemożliwych do rozdzielenia pierwiastków, uzupełniających się niczym Jing i Jang. Wszystko, co związane jest z seksualnością, wiąże się nieodłącznie z pieniędzmi. Elementy należące do sfery finansów: pieniądze, okazje do przedsięwzięcia rentownych interesów, potencjalny zysk i tym podobne przedstawione zostały jako czynniki mające działanie najsilniej podniecające, jedyna rzecz wzbudzająca w bohaterach emocje. Stosunek płciowy i wszelkie działania z nim związane mają charakter wyłącznie otoczki, dodatków, elementów pobocznych, które towarzyszą jedynie właściwej materii – finansom. Konsekwencją takiego sposobu ujęcia seksualności jest przede wszystkim pozbawienie jej pierwiastka erotycznego. Seksualność zdaje się spełniać tutaj rolę jedynie pretekstu – swoistych przedstawień relacji płciowych, które nie mają nic wspólnego z ujęciem erotyzmu mówiącym o Bataille'owskim zakwestionowaniu bytu jednostki oraz innych doświadczeniach transgresyjnych podczas aktu erotycznego.

BIBLIOGRAFIA

- BATAILLE G., *Erotyzm*, przeł. M. Ochab, Gdańsk, Słowo/Obraz Terytoria, 1999.
- BATAILLE G., *Świętość, erotyzm i samotność* [w:] Janion M. Majchrowski Z. (red.), *Odmieńcy*, przeł. M. Ochab, Gdańsk, Wydaw. Morskie, 1982.
- FOUCAULT M., *Historia seksualności*, przeł. B. Banasiak, T. Komendant [i in.], Warszawa, Czytelnik, 1995.
- <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/erotyczny;5426372.html>, [dostęp: 12.07.2019].
- <https://sjp.pwn.pl/szukaj/erotyzm.html>, [dostęp: 12.07.2019].
- <https://sjp.pwn.pl/szukaj/seksualny.html>, [dostęp: 10.07.2019].

Inny słownik języka polskiego PWN [T. 2], A... Ó, oprac. haseł Bańko M. [i in.], Warszawa, PWN, 2000.

Inny słownik języka polskiego PWN [T. 2], P... Ź, oprac. haseł Bańko M. [i in.], Warszawa, PWN, 2000.

KLIMCZYK W., *Erotyzm ponowoczesny*, Kraków, Universitas, 2008.

RYBARCZYK A., *Autentyczny pretekst Michała Witkowskiego*, „ArtPapier” [online], 2012, nr 4 (196), <http://artpapier.com/index.php?page=artykul&wydanie=147&artykul=3160>, [dostęp: 12.07.2019].

WARCOCKI B., *Do przerwy 1:1*, „Krytyka polityczna”, 2005, nr 9-10.

WITKOWSKI M., *Drwal*, Warszawa, Świat Książki, 2011.

The marriage of sex and finances in Michał Witkowski's novel *Drwal*

Abstract: Michał Witkowski's novel *Drwal* (The woodcutter) shows various approaches to the subject of sexuality, what seems particularly inspiring, cognitively valuable and important from the perspective of this article is corporeality connected with elements related to money and finances, which are based on an integral, inseparable connection of two – seemingly not directly related – areas: sex and finances. For the novel's protagonists, these two areas are inextricably complementing each other. The goal of this article is to examine and interpret the images of sexuality related to the sphere of finances presented by Witkowski, to understand their functions, to consider the consequences of combining these two areas, and to analyze the relationship between erotica relationship with the financial sphere and the uneroticizing of human sexuality. Thus the aim of this text is to verify whether the sexuality described in the novel is devoid of eroticism. Further, the paper discuss the manner of presenting these approaches to sexuality. The article also considerate the language of showing this specific approach to sexuality and reflection on its implications.

Keywords: sexuality, erotism, finances, money

Bartłomiej Borek

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Paralela zwierciadlanych pejzaży narcystycznych w wybranych utworach Leopolda Staffa i Bolesława Leśmiana

Korzystaj z niej, synu natchnienia, i spojrzysz na to zwierciadło jeziora,
w którym się geniusz miejsc tych przegląda. Twarz księżycy smętna
i biała spoczywa na wygładzonej wód szybie, jako nadzieja na łożu śmierci,
a siostry młodsze, przyrodnie otoczyły je wkoło i płaczą.

(Berwiński R.W., *Bogunka na Gople*)¹

Wprowadzenie

W okresie Młodej Polski szczególnie uprzywilejowanym tematem poetyckiej aktywności była niewątpliwie narracja o Narcyzie². W szkicu zajmę się jednym z elementów przestrzeni, na którym ufundowany został mit, a który swego czasu organizował wyobraźnię wielu przedstawicieli polskiego modernizmu³ – będzie nim pejzaż katoptryczny, rzeczywistość odbita w zwierciadle. Stosownego materiału badawczego zdecydowałem się szukać w literackiej spuściźnie Leopolda Staffa oraz niebanalnej twórczości Bolesława Leśmiana. Zainteresowanie wspomnianych poetów rzeczywistością materialną, naturą bytu w ogóle, w sprzęgnięciu z *sacrum*, skłoniło mnie do skonfrontowania ze sobą Staffowskiego i Leśmianowskiego sposobu urządzania świata, ewokowanego przez wspomniane lustro.

Zajmując się problemem obecności danego motywu w literaturze, warto zwrócić uwagę nie tylko na jego produktywność, ale też związaną z nią skłonność tematu do transpozycji w czasie bądź jego trwałości w pierwotnej formie. Przebadać, co z mi-

¹ Berwiński R.W., *Bogunka na Gople*, [W:] Idem, *Utwory wybrane*, Kraków, Universitas, 2003, s. 13.

² Vide. M. Głowiński, *Narcyz i jego odbicia*, „*Twórczość*”, 1980, nr 10, s. 95–112.

³ Wydaje się, że owa narracja nie traci na atrakcyjności i także dziś jest obecna tak w polskiej, jak i światowej literaturze.

tycznego pierwowzoru pozostało nienaruszone, a co uległo modyfikacji. Analiza pozwolić ma na wysunięcie wniosku, dlaczego pojawiały się owe przekształcenia – co przyczyni się do ustalenia, co chciał przekazać twórca dzieła, inspirując się narracją o losach efeba.

Początki mitu o Narcyzie

„Znacie tę historię. A jednak opowiemy ją raz jeszcze. Wszystko zostało już opowiedziane; ale ponieważ nikt nie słucha, trzeba zawsze zaczynać od nowa”⁴. Nie bez powodu przywołaniem cytatu pióra André Gide’a rozpoczyna jeden z rozdziałów swej rozprawy Anna Czabanowska-Wróbel⁵. Historia Narcyza funkcjonuje powszechnie w zniekształconej formie, wskutek czego zdeprecjonowano jej ideowy przekaz. Pozwólmy sobie pokrótce zrelacjonować warianty owej narracji, by następnie na kanwie tekstu źródłowego przejść do analiz dzieł czerpiących z relacji o osobliwej miłości własnej.

Historia Narcyza⁶ została zamieszczona w trzech różnych dziełach antyku grecko-rzymskiego. Powszechnie znaną wersję spisał Owidiusz w *Metamorfozach*. Mniej popularne – co nie sugeruje bynajmniej mniejszej wartości – są przekazy Konona i Pauzanasza. Streścimy pokrótce każdy z nich.

Narrację Owidiusza rozpoczyna profetyczna wizja Tejrezjasza – starca, któremu dane zostało obcowanie we własnym ciele z pierwiastkiem obu płci⁷, co przyczyniło się do jego późniejszej kary – utraty wzroku. Wieszczy wprowadza do świata mitów postać młodzieńca imieniem Narcyz. Uroda tego przedziwnego chłopca przyciągała wszystkich ludzi. Ale jego żywot został naznaczony fatum. Przeczującą zło matka Narcyza udała się do nieomylnie rozpoznającego przyszłość mędrca z pytaniem: „czy dorosnie, czy dojdzie lat sędziwych?”⁸. Otrzymała odpowiedź wybrzmiała dosyć enigmatycznie: „Jeśli siebie nie pozna”⁹. Przepowiednia, będąc ciągle niezrozumiałą, nie wpływała przez długi czas na losy chłopca, rozkoszującego się urokami życia. Jednak gdy szesnastoletni Efeb został przypadkiem dostrzeżony przez boginkę Echo,

⁴ Gide A., *Traktat o Narcyzie*, [W:] Idem, *Immoralista i inne utwory*, przeł. I. Rogozińska, Warszawa, Czytelnik, 1984, s. 31.

⁵ Czabanowska-Wróbel A., *Odbicia i powtórzenia. Młodopolski „Traktat o Narcyzie”*, [W:] Eadem, *Złotnik i śpiewak. Poezja Leopolda Staffa i Bolesława Leśmiana w kręgu modernizmu*, Kraków, Universitas, 2009, s. 365.

⁶ Poszerzoną interpretację wszystkich relacji o Narcyzie przedstawiłem swego czasu w artykule: „*Idzie Miłość do mnie, gdy wiszę nagi wśród szyderczych zwierciadeł*”. *O tajemnicy miłości własnej w »Niedokonanym« Tadeusza Micińskiego*, [W:] K. Bałękowski, K. Maciąg (red.), *Oblicza miłości. Studia literaturoznawcze*, Lublin, Wydawnictwo Naukowe Tygiel, 2016, s. 65–80.

⁷ Idea androgynii, gdyż właśnie tym jest stan, w jakim trwał Tejrezjasz, uznawana była w starożytności za ideę pełni / doskonałości, a zatem i wyższości poznawczej (nawet nad bogami) danej jednostki.

⁸ Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamieńska, S. Stabryła, ks. III, Kraków, Ossolineum, 2002, w. 347.

⁹ Ibidem, w. 348.

wszystko się zmieniło. Przepęłnione miłością bóstwo łąk zapragnęło pokochać. Niestety, zostało odrzucone, podobnie jak uczucia innych zalotników Narcyza.

Skrzywdzeni przez urodziwego chłopca zapragnęli zemsty i zawołali do bogini Nemesis: „Niech i on kocha, nie będąc kochanym”¹⁰. Słowa zostały wysłuchane: „Słuszną tę prośbę spełniła Ramnuzja. Było źródło przejrzyste, srebrzące się blaskiem. [...] Ptak nie musnął go w locie, zwierz nie mącił lustra, ani sucha gałązka spadająca z drzewa [...] żaden promień słońca żarem nie tknął tego miejsca”¹¹.

Narcyz, chcąc ugasić pragnienie, skłonił usta ku sadzawce i „nagle inne pragnienie w nim się obudziło”¹². Spoglądając w zwierciadło głębin, zaczął pożądać samego siebie, swego własnego odbicia: „O, ileż razy zbliża usta do zwierciadła wody! Ile razy zanurza w wodzie ręce, by objąć za szyję, nie może sam ucisnąć siebie. Nie wie, co widzi, lecz to, co widzi, go spala. Błąd łudzyc oczy błąd podsycy. Niemądry, czemu daremnie chwytasz ulotne odbicie?”¹³. Nie mogąc ziszczyć pragnień, podjął decyzję o samounicestwieniu: „bił rękami w piersi [...] ostatnie słowa wyrzekł patrząc w wodę – żegnaj! [...] ciemność zamknęła mu oczy”¹⁴. niespełniony po miłosnym zawodzie udał się do Hadesu, by tam w samotności dalej odbywać karę. Po Narcyzie na powierzchni ziemi pozostał jedynie drobny kwiat o sześciu płatkach.

Kolejne interpretacje dziejów Narcyza są dużo bardziej skondensowane w swej formie, niemniej ich przekaz wydaje się paradoksalnie głębszy. W wersji beockiej, w której Konon ukazał losy młodzieńca w odmienny sposób od Owidiuszowego, wpleciony został wątek miłości homoseksualnej. Narcyz, jako mężczyzna o urzekającej urodzie, staje się obiektem miłosnych fantazji. Przepęłniony dumą, tak jak w pierwszym z przekazów, bez skrupułów pozbywa się zakochanych. Decyduje się nawet na upokorzenie jednego z zalotników – Ameniusza: „wysyłając [...] miecz, z poleceniem, by się tym mieczem zabił”¹⁵. W owej interpretacji również natrafiamy na motyw zemsty i prośby (skierowanej przez upokorzonego mężczyznę) o zadośćuczynienie: „Usłyszała tę prośbę Artemida i sprawiła, że Narcyz się zakochał, ale nie mógł zaznać spełnienia swej miłości”¹⁶. I ponownie skłoniwszy twarz ku wodnej tafli, Narcyz spogląda na odbijającą się w nim postać i zakochuje się w samym sobie. W tym momencie staje się więźniem własnego odbicia. Warto odnotować, że los młodzieńca jest kompatybilny z wersją Owidiusza, ale relacja ta uwydatnia dodatkowo świadomość zła, jakie bohater mitu wyrządził niewinnym: „W końcu zabił się zmuszony rozpaczą i rozumiejąc, że słusznie cierpi za odrzucenie miłości Amejnosia”¹⁷.

¹⁰ Ibidem, w. 405.

¹¹ Ibidem, w. 406-413.

¹² Ibidem, w. 414.

¹³ Ibidem, w. 428-429.

¹⁴ Ibidem, w. 481-482.

¹⁵ Pospiszyl K., *Narcyzm: drogi i bezdroża miłości własnej*, Warszawa, PWN, 1995, s. 15.

¹⁶ Ibidem, s. 251.

¹⁷ Ibidem, s. 251.

Trzecia relacja o Narcyzie – dla nas najważniejsza! – została umieszczona w *Wędrówce po Helladzie* Pauzanasza. Choć jest ona zaskakująco różna od poprzednich, cechuje ją komplementarność względem motywu akwaticznego, obecnego we wcześniejszych narracjach. Rozpoczyna się ona od przywołania bliźniaczych bohaterów mitu: „Oboje mieli takie same włosy, tak samo się ubierali i razem polowali”¹⁸. Rodzeństwo było w sobie zakochane. Gdy ich uczucie rozkwitało, siostra Narcyza niespodziewanie umarła. Samotny Narcyz po stracie najbliższej osoby przyglądał się swemu odbiciu w leśnym źródleku ozdobionym odbiciem nieba, widząc „swą siostrę, co koilo jego smutek”¹⁹. I na tym można by zakończyć, ale przekaz Pauzanasza to historia, w której pomieszczone są skrętnie ukryte znaczenia. Sens historii w lapidarnej formie skupia się nie tylko na przedstawieniu problemu miłości własnej, ale przede wszystkim na dotarciu do prawdy o pierwotnej androgynii, o której mówił Platon w *Uczcie* (189 d) ustami Arystofanesa. Narcyz nie tyle koi własne smutki, jego działanie ukierunkowane jest na powrót do panerotycznego stanu sprzed przyjęcia konsystencjalnej formy, jest drogą do przekroczenia granic w bycie i ukonstytuowania swoistej *coincidentia oppositorum*²⁰.

Narcyz, odbijając się w lustrze, ulega podziałowi na dwie części, z których ta odbita ma posłużyć zmarłej siostrze za przestrzeń reprezentacji, mającą przyczynić się do przywrócenia pełni (*pleromy*). Odbicie (*skia*) Narcyza ma umożliwić zmarłej siostrze ~~do~~ zobrazowanie się (*eikon*) w wodnym fenomenie. To osobliwe zwierciadło funkcjonuje zatem na zasadzie lona. Odgałęzione od Styksu źródleko okazać się ma wodami płodowymi, w których rozwinąć się ma mityczny praembrion. Pomimo że nic nie zapowiada porażki Narcyza w dążeniu do poznania prawdy sprzed narodzin i podziału płci, to odbijająca kosmiczne przestrzenie tarcza sadzawki okazuje się w istocie okiem Hadesu, odbierającym życie mężczyźnie. Narcyz okazał się niegotowy, by doświadczyć prawdy. Upadł, nie doceniając sił kosmosu. Choć lustro charakteryzuje moc jednoczenia przeciwieństw, w rękach nieodpowiedzialnej istoty prowadzi jedynie do jej upadku, staje się przede wszystkim pułapką.

Przekształcanie Narcyza

Mit o Narcyzie dobrze zadomowił się w kulturze, stając się nośnym motywem. Od średniowiecza poczynając, trwa do dziś, a końca jego świetności raczej nie doświadczymy. W renesansie zaintrygowany był nim Jan Kochanowski, gdy pisał *Odprawę posłów greckich*, zafascynował też wielu oświeceniowych twórców, m.in. Ignacego Krasińskiego i Juliana Ursyna Niemcewicza. Romantycy uznali go za niedoceniony przez

¹⁸ Pauzaniasz, *Wędrówki po Helladzie: U stóp boga Apollona*, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska, H. Podbielski, Warszawa, Ossolineum, 2005, s. 250.

¹⁹ Jaworski S., *Narcyz*, [W:] S. Stabryła, B. Gomulicka, T. Piasecki (red.), *Mit, człowiek, literatura*, Warszawa, PWN, 1991, s. 135.

²⁰ Vide. Sikora T., *EUOI. Studia z symbolizmu i metaforyzacji katoptrycznej*, Kraków, Nomos, 2004, s. 199.

poprzedników i wynieśli jeszcze wyżej. Jeden z najwybitniejszych pozytywistów (Bolesław Prus) pisał o nim w kontekście uczucia Stanisława Wokulskiego i Izabeli Łękiej²¹. Nie zapomnieli o Narcyzie także Eliza Orzeszkowa (*Nad Niemnem*) czy Henryk Sienkiewicz (*Quo vadis*). Epoką, która z wyjątkowym pietyzmem traktowała ów mit, była Młoda Polska. To właśnie na przełomie wieku XIX i XX dostrzeżono nieprzebrane możliwości owej narracji. Świadczą o tym choćby dzieła Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Kazimiery Zawistowskiej, Maryli Wolskiej, jak i ujętych w tytule szkicu Leopolda Staffa i Bolesława Leśmiana. Dwóch ostatnich poetów z mitu o Narcyzie wzięło nie tyle samą postać bohatera, co właśnie motyw zwierciadlanych projekcji. Motyw Narcyza znacznie ewoluował w czasie, co w jakimś zakresie wykaże pomieszczony w szkicu materiał literacki.

W liryce autora *Dies irae* obecne okażą się przeróżne modele wodnych zwierciadeł. Będą to lustra: poznania, złudzeń, narcystycznych kontemplacji, zwierciadła zatrzymujące czas i utrwalające rzeczywistość – wskutek czego odbijane w nich pejzaże również zaczną przedstawiać się zaskakująco odmiennie, nie tylko w warstwie kompozycyjnej, ale przede wszystkim pod względem semantycznym. Stosunkowo najczęściej w wodnej toni odbijać się będzie pejzaż nocny, co dosyć często wybrzmiewa w wielu tytułach wierszy Staffa, choćby w *Wieczorem*, w którym to powierzchnia ziemskiego globu została ustylizowana na wielkie jezioro:

Głęboka, senna cisza niemego wieczora
Zeszła na ziemię. Niby na błękit jeziora,
Wypłynął na niebiosa, jako łabędź śnieżny,
Pełny księżyc i rozlał srebrny blask bezbrzeżny
Na lasy, w których gąszczach czarny mrok się smuci²².

Świat skąpany w mroku rozjaśnia animizowany do postaci łabędzia księżyc, rozświetlający przestrzenie srebrnym blaskiem swych „skrzydeł”. Poza księżycem na pejzaż składają się także gwiazdy: „Łąkę w niebo zmieniły gwiazdziste stokrotki”²³, upodobnione do kwiatów, co wskazuje na występujące między nimi powinowactwo²⁴. Niekiedy jednak zamiast ewokowania kwiatnych paralel wiążą się one z ziemską rosą: „Rośna gwiazdami nieba, gwiazdzista traw rosą, / Noc rozsnuwa tęsknotę srebrną przędzą w dale”²⁵. Odbicie kosmicznych przestrzeni w świecie ziemskim zaciera granice między dziedziną ziemską a niebiańską. Kosmos i Ziemia zlewają się w sobie.

²¹ Vide. Zalewski C., *Lalka i lustro. Pseudonarcyzm w „Lalce” Bolesława Prusa*, [W:] Idem, *Powracająca Fala. Mityczne konteksty wybranych powieści Bolesława Prusa i Elizy Orzeszkowej*, Kraków, Universitas, 2005, s. 151-255.

²² Staff L., *Wieczorem*, [W:] Idem, *Poezje zebrane*, t. 1, Warszawa, PiW, 1967, s. 910.

²³ Idem, *Cisza wieczorna*, [W:] Idem, op.cit., s. 723.

²⁴ O zależności między gwiazdami a kwiatami pisałem w szkicu: *Powinowactwo gwiazd i kwiatów w lirycznej twórczości Bronisławy Ostrowskiej*. Artykuł ukaże się w 17 numerze czasopisma „Świat Tekstów. Rocznik Słupski”.

²⁵ Staff L., *Radość i smutek szczęścia i chwili*, [W:] Idem, op.cit., s. 659.

W tak nader atrakcyjnym i harmonijnym trwaniu może dojść do zaślubin nieba z Ziemią, o którym czytamy w *Ziemi dziewiczej*:

Nocą księżyc całował w wodzie swoje lice,
A gwiazdy zaręczały się z perłami rosy,
Łowiąc w wodach swe siostry, gwiazdy-topielice²⁶.

Między Ziemią a kosmosem dochodzi do tajemniczej, erotyczno-eschatologicznej unii, w której świat doczesny łączy się ze światem nadmysłowym. Odbicie nie jest wyłącznie iluzją – świadczą o tym choćby gwiazdy, które przyglądając się swemu odbiciu w wodzie, dostrzegają nie siebie, lecz swoje siostry, jakieś osobliwe wodne gwiazdy. Żeby się z nimi spotkać, trzeba upodobnić się do świata odbieranego sensorycznie, na przykład do wspominatej już postaci rosy czy stokrotek. Wodne zwierciadło staje się pośrednikiem między niebem a ziemią.

Nie mamy wątpliwości, że te plastyczne obrazy, rozgrywająca się w niezwyklej przestrzeni akcja, to swego rodzaju sztuka, artystowskie „dzianie się”. Píše o tym sam poeta:

Staw, niespokojny malarz nieba i obłoków,
W kołysanie swej fali powab nieba zwabia,
Podstępem swem udaniem niebiosą podrabia:
i lśni w dwóch różnych stronach dwie pełne uroków
Ojczyzny snów, obłoków i rozpiętych skrzydeł,
Łudząc ptaki igraszką ułud i mamideł,
Że zawisły w przestworzu cichem nieruchome,
W którą ojczyznę lecieć mają — nieświadome...²⁷.

Staw, na którego tafli odbija się obraz (!) kosmicznych bezbrzeży, jest kreatorem, artystą rzeczywistości. Ale to rzeczywistość niepospolita. Oniryczność przedstawionej sytuacji ufundowana na upersonifikowaniu wodnego bytu – chwytającego niebo jak swego rodzaju owady, stworzenia bytowo niższe, możliwe do pochwylenia – wskazuje na symboliczność dzieła. Tafla wody przyciąga do siebie aktywne nocą stworzenia – ptaki. Podobnie jak w mitycznym przekazie wodne zwierciadło mamiło spoglądającego, tak ptactwo oszołomione zdolnościami stawu nie wie, gdzie się udać, nie jest pewne, które z miejsc jest prawdziwe. Odbicie łodzi, zniewala, ale i więzi, stąd waloryzująca przydawka „nieruchome”, sugerująca zeszytnienie i przerażenie, jak w przypadku Narcyza. W tej symbolicznej klatce ptak nie jest w stanie wybrać prawdziwej drogi, by się wyzwolić z więzących go metaforycznych krat rzeczywistości.

Liryczne próby Staffa dosyć często odwołują się do poznawczych możliwości konkretnych bytów. Oczywiście narzędziem mającym za zadanie sprawdzić owe zdol-

²⁶ Staff L., *Ziemia dziewicza*, [w:] Idem, op.cit., s. 791.

²⁷ Idem, *Szczęście wiosenne*, [w:] Idem, op. cit., s. 379.

ności jest lustro wody. Patrzenie w nie sprzężone jest nie tylko z poznaniem siebie, docieraniem do najgłębiej ukrytych prawd o uniwersum, wiąże się również z towarzyszącym mu nieustannie lękiem²⁸, obawą przed zbyt wczesnym odejściem ze świata. O takim właśnie przerażeniu prawdą traktuje utwór *Szron*, w którym to podmiot liryczny ostrzega:

A w zwierciadła wody
Nie patrz! Wszędzie zgon...
Może na twej młodej
Skroni też już szron?...²⁹

Spotkanie z naturą jest spotkaniem z przeznaczeniem, nieuniknionym przemijaniem czasu. Doświadczeniem własnego odchodzenia do innego miejsca, które szumnie zwykliśmy nazywać „drugą stroną”. Ponieważ prawda przeraża i nie zawsze jest tym, czego oczekujemy, podmiot działań twórczych w poezji Staffa przestrzega przed spoglądaniem w przepowiadającą przyszłość wodę. Z tego rozpoznania wynika ciekawy wniosek: motywy akwaticzne w twórczości Staffa zostają naznaczone profetycznością, a to zabieg w poezji Młodej Polski wcale nieczęsty. Wykorzystanie żywiołu do przepowiadania przyszłości powiązane jest oczywiście z ideami głoszonymi przez jońskich? filozofów przyrody, dla których cztery elementy (woda, ziemia, ogień i powietrze) miały znacznie większą wartość niż obecnie dla nas. Filozofowie przyrody byli tymi, którzy szukali tego, co boskie w świecie materialnym. Podobnie zdaje się postępować bohater Staffa.

Zdarza się jednak, że ten odważny podróżnik świata decyduje się spojrzeć w głębie wód, mającą ukazać mu prawdę. Tym, który to czyni, jest Narcyz, ale Narcyz nie byle jaki. Jest nim – a to znacząca zmiana w kontekście mitycznego pierwowzoru – Narcyz-kobieta.

Włos szafranem barwiony przeplótszy bursztynem
Przepaski, podkreśliwszy źrenice zielone
Modrym cieniem, wśród bieli lic usta czerwone
Namaściła gorętszym niżli krew karminem.

²⁸ O lęku przed spoglądaniem w lustro pisał swego czasu Fryderyk Nietzsche w *Dziecięciu ze zwierciadłem* zamieszczonym w chyba jego najgłośniejszym dziele *Tako rzecze Zaratustra*. Nietzsche przekonywał, że przyglądanie się sobie w lustrze może wywołać odwrotne skutki niż przyglądający się by oczekiwał. Spoglądanie w lustro może uaktywnić postać bytu odmiennego od tego, które daje odbicie, a zatem „Innego”. Vide. Nietzsche F., *Tako rzecze Zaratustra*, przeł. W. Berent, Warszawa, Wydaw. J. Mortkowicza, 1913, s. 95. Takie postrzeganie własnego odbicia prowadzi do uznania istnień sobowtórowych, o których więcej [W:] Podraza-Kwiatkowska M., *Młodopolskie konstrukcje sobowtórowe*, [W:] Eadem, *Somnambulicy – dekadenci – herosi. Studia i eseje o literaturze Młodej Polski*, Kraków-Wrocław, Ossolineum, 1985.

²⁹ Staff L., *Szron*, [W:] Idem, op.cit., s. 411.

I śnieżne, jak jej zęby kwitnące jaśminem,
Ciało skąpawszy w mleku, cudo rozdwojone
Piersi natarła sokiem fiołków i, zasłonę
Wziąwszy przeźroczą, ręce pokropiła winem.

I w oczach mężów hołdu czytała zachwyty
Dla najpiękniejszej, jaką widzą nieb błękity,
Jednej, niezrównanej z niczym, co zna życie.

Aż stanąwszy nad źródłem, cudniejsza niż wiosna,
W śmiertelną toń skoczyła z rozpaczy, zazdrosna,
Że jest cud drugi równy: jej własne odbicie³⁰.

Narcyza nie przegląda się wyłącznie w wodzie. Rolę lustra, które ukazuje jej prawdziwe oblicze, przejmują oczy zakochanych w niej mężczyzn. Czytając zachwyty w źrenicach zalotników, przetransponowuje ten obraz na większy obszar – wodne źródło. To w nim pod wpływem jakiegoś niejednoznacznego w zidentyfikowaniu oszołomienia trzeźwieje, rozumie, że nie jest jedynym i niepowtarzalnym bytem w świecie. Odbicie jest równie piękne, co reprezentant pozwalający zaistnieć rzeczywistości iluzorycznej. Ale tak jak w micie o Narcyzie nie chodziło wyłącznie o odbicie, tak i w dziele Staffa zdaje się być ukryte tak zwane „drugie dno”. Odbita w zwierciadle postać kobiety nie jest wyłącznie doświadczeniem wielości bytów w świecie, to także bodziec pozwalający podmiotowi zrozumieć skalę swych przewinień. W ich rezultacie kobieta decyduje się na samobójstwo. W zetknięciu z lustrem – reprezentantem chthonicznych przestrzeni – została obnażona, wchłonięta i doprowadzona do utraty jedności, spokoju ducha. Dane lustru odbicie (dusza) zostało w nim uwięzione, nie mogąc przeciwstawić się jego sile³¹.

Innym utworem, w którym Staff również przekształcił pierwotny mit, czyniąc z głównego bohatera kobietę, jest liryk o tytule *Marzenie*. Autor *Snów o potędze* pozwolił sobie zaskakująco zreinterpretować antyczne dzieło:

Gdzie się ku wodzie brzoza nachyla,
Naga dziewczyna, cudna jak chwila,
Na brzegu leży i w wodne rosy,
W toń patrząc topi złote swe włosy.

I, łowiąc fali chichotne echa,
Uśmiechom własnych ust się uśmiecha,
Jak do swej myśli w sercu tajonej,
Co patrzy ku niej zza snów zasłony.

A nad jej głową w tańcu igraszki
Dwie bujające błękitne ważki
W rozkosz miłosną w locie się plotą,
Jak jej myśl słodka z własną tęsknotą³².

³⁰ Staff L., *Narcyza*, [W:] Idem, op. cit., s. 749.

³¹ Vide. Sikora T., op. cit., s. 200.

³² Staff L., *Marzenie*, [W:] Idem, op. cit., s. 1007.

Pozornie sielankowa sytuacja wcale nie pozwala na taki odbiór wiersza. Oczywiście nie zaprzeczam, że liryk utrzymany został w nastroju typowym dla motywu *locus amoenus*, jednak analiza dzieła wymaga od nas wniknięcia w jego głębsze warstwy, które skłonić mają do refleksji epistemologicznej³³. Narcyza, kobieta kontemplująca siebie w odbiciu, nie zachwyca się swym wizualnym obliczem. Lustro wody ujawnia jej wewnętrzny stan, jest swego rodzaju mistycznym rentgenem, mogącym pokazać skrywane prawdy o człowieku. Zechciejmy zauważyć, że sytuację liryczną organizuje cisza. W tle słychać echo (głos przytłumiony, zanikający), kobieta zaś nie wypowiada żadnych słów, jej kontakt ze światem zewnętrznym powiązany jest wyłącznie w skutek myślenia o nim. Kobieta wie więcej, ale tego nie wypowiada, natomiast w jakiejś niezrozumiałej unii jednoczy się z naturą, jest w stanie dotrzeć do prawdy o sobie. Dodatkowo ważne znaczeniowo komponenty przynosi ostatnia strofa wiersza, w której to dwie ważki (dosyć ciche i szybkie stworzenia) w miłosnym uścisku zdają się przypominać zmaterializowane, ukonstytuowane, wymykające się sensualnemu doświadczeniu myśli i tęsknoty. Narcyza uczestniczy w kosmicznym misterium świata, które zdradza swą tajemnicę jedynie wybranym, a ona jest prawdopodobnie jedną z zasłużonych dla świata, w rezultacie czego doświadczy *sacrum* skrywanego w naturze.

Zaskakujące, że figura Narcyza również u Leśmiana przyjmuje postać kobiecą. Poeta w stylizowanym na wiejski obrazek wierszu – przytaczam jedynie fragment dzieła – pisze:

Tam stanęła, jak człowiek, co nie słysząc, słucha -
I złotą sieć warkocza zanurzyła w głębi.
Rybaczka! - chciała może złowić sen gołębi,
Który własnym jej głosem na dnie rzeki grucha!

Albo może pragnęła ta łowczyni śmiała
Chwycić własne odbicie w sieć złocisto-płową,
Myśląc, że ono, ludzką obdarzone mową,
Opowie ludziom wszystko, o czym wciąż milczała!

Nagle strząsnęła sploty. Ognie zórz ją złocą,
Jak światłość wiekuista, przyćmiona i senna...
Obca sobie i światu, między dniem a nocą
Nad bezimienną rzeką stoi bezimienna...³⁴.

Stając nad rzeką, pozbawiona możliwości artykułowania dźwięków (jakże bliska to sytuacja omówionej w *Marzeniu*) i jednoczesnego ich odbierania, czyni dziwny akt – poszukuje utraconych zmysłów w wodnej toni. W zarzuceniu włosów, sugerujących metaforyczną sieć, pragnie wyłowić utracone przedwcześnie zdolności, tak

³³ O niepokojących wątpliwościach natury epistemologicznej, rodzących się wskutek percypowania wodnych odbić, traktują *Cienie Staffa*, w których, podobnie zresztą jak w cytowanym *Szczęściu wiosennym*, obecny jest motyw zagubienia pomiędzy odbiciem a rzeczywistością.

³⁴ Leśmian B, *Głuchoniema*, [W:] Idem, *Sad rozstajny*, Warszawa, Wydaw. J. Mortkowicza, 1912, s. 63.

przynajmniej postrzega to podmiot liryczny. Swym fizycznym ubytkiem przywodzi na myśl – chyba nieprzypadkowo – znanego nam z narracji o Narcyzie pozbawionego wzroku mędrca Tejrezjasza. Wypowiadający się w dziele mężczyzna nie jest pewny, co czyni dziwne dziewczę, zdaje się na to wskazywać spójnik „albo”. Owe wątpliwości sugerować mogą niemożność zrozumienia bytu, jaki pewnego dnia zamieszkał we wsi, w której to okolicy płynęła rzeka, nad którą pochylała się złotowłosa.

Ostatnia strofa liryku potwierdza sugerowaną niezwykłość związanej z wodą damy. Mimo kalectwa, zostaje opromieniona światłem, jej postać zyskuje rysy somnambuliczne. To przedziwny fenomen „obcy sobie i światu”, istota z pogranicza świata rzeczywistego i pozamysłowego, dlatego prawdopodobnie zmysły ludzkie nie są jej potrzebne. Swoją drogą, nie można też pominąć ostatniego wersu dzieła, wskazującego, nie bez powodu, na niejednoznaczność przestrzeni, w której znajdowała się kobieta. W tradycji żydowskiej (bardzo dobrze znanej Leśmianowi) to, co nie posiada imienia, nie może istnieć w rzeczywistości. Czy „bezimienna” rzeka oraz „bezimienna” kobieta to byty naznaczone *sacrum*³⁵? Czy wdzierające się do dzieła transcendencja, poprzez stosowanie leksyki proveniencji mistycznej nie podpowiada nam odbioru dzieła w kategoriach zagadki? Czym jest byt, który dając wodzie odbicie, ma cel niezrozumiały obserwatorom?

Poddając analizie wybrane utwory Staffa poczyniliśmy rozpoznanie, że woda może odznaczać się zdolnościami profetycznymi. To kolejne podobieństwo między poetami – Leśmianem i Staffem. W liryku *Spojrzystość* Leśmian kreuje obraz wody, która odbijając pejzaż, może opowiedzieć rusałkom więcej, niż mogłoby się początkowo wydawać.

Zaskakujące przedstawienie rzeczywistości w zespoleniu z sensualnym odbiorem świata przynosi natomiast *Pan Błyszczynski*, w którym to ukochana tytułowego bohatera, a właściwie rozplywa się (o czym po chwili przekonuje się sam mężczyzna) jej „odbicie w wodzie”. Woda ludzi, omamia, fascynuje, przyczynia się do niezrozumiałego zapomnienia o świecie. Tak jest i we fragmencie *Baśni o Aladynie i o lampie cudownej*, prozatorskim dziele autora *Sadu rozstajnego*, w którym:

Księżniczka zbliżała się do rzeki powoli, kołysząc się, jak łabędź białą. Stała wreszcie na brzegu.

– Teraz podniesie zasłonę – pomyślał Aladyn – i zobaczę twarz księżniczki.

Księżniczka podniosła zasłonę.

Aladyn ujrzał jej twarz tak białą i cudowną, jakiej nigdy jeszcze nie widział.

– Teraz pochylił się nad rzeką i zobaczył w wodzie swe własne odbicie – pomyślał znowu Aladyn, szerzej rozchylając trzcinę [...] Księżniczka Badrulbudura, zachwycona i oczarowana, przyglądała się własnemu odbiciu i tak była zajęta dokładnym rozpatrywa-

³⁵ Tak zdają się twierdzić również Ireneusz Opacki i Anna Czabanowska-Wróbel. Vide. Opacki I., *Pośmiertna w głębi jezior maska*, [W:] M. Głowiński, J. Sławiński (red.), *Szkice o Leśmianie*, Warszawa, PiW, 1971, s. 320–351; Vide. Czabanowska A., *W zwierciadłach jezior. Symbolika odbicia w wodzie w poezji Młodej Polski*, „Ruch Literacki”, 1987, nr 4-5, s. 276.

niem cudownego odbicia, że nie zauważyła Aladyna, który całą głowę, a za głowę szyję z trzciny wysunął, żeby też przyjrzeć się odbiciu księżniczki na wodzie³⁶.

Zapatrzona we własne odbicie królewna nie dostrzega przyglądającego się jej Aladyna. Oszołomiona siłą lustra zostaje obezwładniona przez katoptryczną zdolność tafli wodnego zwierciadła.

W literackiej spuściźnie Leśmiana nie brakuje również refleksji nad zdolnościami wody do multiplikowania rzeczywistości:

Wynijdz, lesie, z swej głębi! Wynijdz z legowiska
Zaczajonych rozkwitów, zieloną drzemotą
Wpartych w ziemię, po ciemku zapatrzoną w znój!

Wynijdz nagle z nor wszystkich, z jarów bez nazwiska,
Z kniej, zapadłych w moczary, —
z trzciny wrosłych tęsknotą
W wód zwierciadła, by zdwoić sen nad wodą swój!³⁷.

Podobieństwa w podwojeniu świata, podobnie jak w świecie przedstawionym liryków Staffa, należy upatrywać w odwiecznie skrywanych w naturze prawidłowościach, które przez możliwość wnिकnięcia w nie, mogą objawić swe tajemnice, czego dowodem okazuje się zakończenie utworu:

Uchyl nagle przede mną zielonej przyłbicy,
Ukaż twarzy nieznanej boskość i zakłętość,
Co wiecznie z poza krzewów niepokoją mnie!

Niech odbiję się cały w twej sępiej źrenicy,
Niech zobaczę tych odbić czar i niepojętość,
Niech się dowiem, czem byłem dla ciebie w twym śnie!³⁸.

Nie ma wątpliwości, że kontakt z wodą zaciera granice rzeczywistości. Warto zauważyć, że aby powstało odbicie, potrzebny jest w powyższym przypadku składnik materialny, który spowoduje zaistnienie odbicia – może nim być zarówno woda, jak i człowiek (żywa istota). To, co znajduje się nad wodą, to byt realny, życie, świat, zaś to, co się odbija w wodzie, to przeciwieństwa – ulotne marzenie, śmierć, zaświaty. Idealną eksplikacją tego rozpoznania okazuje się Leśmianowski *Szmer wioseł*:

Szmer wioseł dwojga w gęstwinie fal, —
I szmer — i słońce — i śpiew — i dal!

Tak właśnie trzeba i tylko tak:
Płynąć wbrew ziemi — niebu na wspak!

³⁶ Leśmian B., *Baśń o Aladynie i o lampie cudownej*, [W:] Idem, *Klechdy sezamowe*, Warszawa, Wydaw. J. Mortkowicza, 1913, s. 96.

³⁷ Leśmian B., *VIII z cyklu Zielona godzina*, [W:] Idem, *Sad rozstajny...*, s. 48.

³⁸ Ibidem, s. 49.

Perły, korale skradzione dnu
 Rzucać w głębinę własnego snu —
 I nasłuchiwać — o, złudo złud! —
 Czyli uderzą z jękiem o spód?...
 Łódź się odbija w fali na wznak, —
 Tak właśnie trzeba i tylko tak!
 Dwoistą łodzią i tu i tam
 Płyn jednocześnie, podwakroć sam!
 Dwoistą łodzią w bezmiary płyn,
 Podwójnie kochaj, podwójnie giń!
 Czwooro masz wiosel, dwa stery masz,
 Ku własnej twarzy schyloną twarz —
 Jakbyś wypłynął z dwu różnych snów,
 Aby w tym jednym spotkać się znów!...³⁹.

Senny obraz wiersza nie pozwala na jednoznaczną identyfikację miejsca, w którym przebywa podmiot liryczny. Nie wiemy, czy jest to jawa, sen, a może jeszcze inny, nienazwany stan. Woda przynosi zwątpienie, oszołomienie, przekłamuje obraz świata doczesnego i nie pozwala się poznać. Płynąc zarówno ziemi i niebu na wspak, podmiot liryczny przekracza granice świata rzeczywistego, w metafizycznej wędrówce do miejsca, którego i on nie zna. W tej podróży należy jednak nasłuchiwać, czy spód łodzi nie zostanie uderzony przez mieszkańców wód, tych, którzy oddali swe odbicia wodzie.

Na zakończenie przywołajmy utwór, który koresponduje z jednym z pierwszych przywołanych przez nas dzieł Staffa (*Szczęście wiosenne*), którego bohaterami, jak pamiętamy, były ptaki. Podobnie w wierszu Leśmiana:

Gdy — pod brzeg odbity stawem —
 Po niebiosach płynie ptak,
 Tajnią lotu, wichru zjawem
 Kołysany wprzód i wspak, —
 Wpatrzonemu w staw po brzegi
 Przez ruchliwe trzciny szeregi
 Zdaje mi się wobec świata,
 Że on za mnie tak odlata⁴⁰.

Choć Leśmian wykreował obraz porównywalny do świata urządnego przez Staffa, autor *Sadu rozstajnego* odmiennie ukazał aktywność stworzenia. Tafla wody nie obezwładnia, projektuje raczej dynamiczność dziania się między światem realnym a jego nadmysłowym ekwiwalentem.

³⁹ Leśmian B., *Szmer wiosel*, [W:] Idem, op. cit., s. 15.

⁴⁰ Idem, *Pieśń o ptaku i cieniu*, [W:] Idem, op. cit., s. 30.

Podsumowanie

Mimo nieznacznego objętościowo materiału poetyckiego, możliwe okazało się wywiedzenie wniosków w zakresie paralelnego u obu poetów kształtowania rzeczywistości w połączeniu z lustrem. W liryce Staffa, jak i w twórczości Leśmiana, podmiot liryczny kreowany jest na byt pragnący doświadczyć poznania. Prawdą jest, że choć niekiedy czuje lęk przed nieznanym, odczuwa potrzebę zanurzenia się w kosmicznej rzeczywistości odbitej w zwierciadle. To, co widzi w lustrze, z jednej strony ukazuje mu prawdę o wszechświecie i rządzących nim prawach, z drugiej zaś – skłania do kontemplacji własnego „ja” bądź konieczności oczekiwania na odpowiedni czas, gdyż nie jest jeszcze gotów poznać prawideł rządzących światem. W lustrze „gnieźdzą się” przeciwieństwa, dlatego wyłącznie ono zdaje się móc wyjaśnić drzemiące w człowieku sprzeczności. Odkąd mit o Narcyzie zaczął funkcjonować w kulturze, był traktowany w najróżniejszy sposób. Staff i Leśmian posługiwali się nim odważnie. Lustro, stało się narzędziem przekraczającym nawet granice płciowości. Bo przecież nikt nie zabronił Narcyzowi być Narcyzą.

BIBLIOGRAFIA

- Bergson H., *Wstęp do metafizyki* [W:] Idem, *Mysł i ruch. Dusza i ciało*, przeł. P. Beylin, K. Błęszyński, Warszawa, PWN, 1936.
- Berwiński R.W., *Bogunka na Gople*, [W:] Idem, *Utwory wybrane*, Kraków, Universitas, 2003.
- Borek B., „*Idzie Miłość do mnie, gdy wiszę nagi wśród szyderczych zwierciadeł*”. O tajemnicy miłości własnej w »Niedokonanym« Tadeusza Micińskiego, [W:] K. Bałkowski, K. Maciąg (red.), *Oblicza miłości. Studia literaturoznawcze*, Lublin, Wydawnictwo Naukowe Tygiel, 2016, s. 65–80.
- Czabanowska A., *W zwierciadłach jezior. Symbolika odbicia w wodzie w poezji Młodej Polski*, „Ruch Literacki” 1987 z. 4-5, s. 263–279.
- Czabanowska-Wróbel A., *Odbicia i powtórzenia. Młodopolski „Traktat o Narcyzie”*, [W:] Eadem, *Złotnik i śpiewak. Poezja Leopolda Staffa i Bolesława Leśmiana w kręgu modernizmu*, Kraków, Universitas, 2009.
- Gide A., *Traktat o Narcyzie*, [W:] Idem, *Immoralista i inne utwory*, przeł. I. Rogozińska, Warszawa, Czytelnik, 1984.
- Głowiński M., *Narcyz i jego odbicia*, „*Twórczość*”, 1980, nr 10, s. 95–112.
- Jaworski S., *Narcyz* [w:] S. Stabryła, B. Gomulicka, T. Piasecki (red.), *Mit, człowiek, literatura*, Warszawa, PWN, 1992, s. 133–149.
- Kuziak M., (red), *Słownik myśli filozoficznej*, Bielsko-Biała, Park Edukacja, 2004.
- Leśmian B., *Baśń o Aladynie i o lampie cudownej*, [w:] Idem, *Klechdy sezamowe*, Warszawa, Wydaw. J. Mortkowicza, 1913.
- Leśmian B., *Sad rozstajny*, Warszawa, Wydaw. J. Mortkowicza, 1912.
- Nietzsche F., *Tako rzecze Zaratustra*, przeł. W. Berent, Warszawa, Wydaw. J. Mortkowicza, 1913.
- Opacki I., *Pośmiertna w głębi jezior maska*, [W:] M. Głowiński, J. Sławiński (red.), *Szkice o Leśmianie*, Warszawa, PiW, 1971, s. 320–351.

-
- Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamieńska, S. Stabryła, Kraków, Ossolineum, 2002.
- Pauzaniusz, *Wędrowki po Helladzie: U stóp boga Apollona*, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska, H. Podbielski, Warszawa, Ossolineum, 2005.
- Podraza-Kwiatkowska M., *Młodopolskie konstrukcje sobowtórów*, [W:] Eadem, *Somnambulicy – dekadenci – herosi. Studia i eseje o literaturze Młodej Polski*, Kraków-Wrocław, Ossolineum, 1985.
- Pospiszył K., *Narcyzm: drogi i bezdroża miłości własnej*, Warszawa, PWN, 1995.
- Sikora T., *EUOI. Studia z symbolizmu i metaforyzacji katoptrycznej*, Kraków, Nomos, 2004.
- Staff L., *Poezje zebrane*, t. 1, Warszawa, PiW, 1967.
- Zalewski C., *Lalka i lustro. Pseudonarcyzm w „Lalce” Bolesława Prusa*, [W:] Idem, *Powracająca Fala. Mityczne konteksty wybranych powieści Bolesława Prusa i Elizy Orzeszkowej*, Kraków, Universitas, 2005.

A parallel mirror landscape in selected works by Leopold Staff's and Bolesław Leśmian's with Narcissus in the background

Abstract: The sketch devoted to the parallel creation spaces in the works of Leopold Staff's and Bolesław Leśmian's is an attempt to show the way reality – in which the poets portray – in conjunction with a mirror. In the analyzed works, the lyrics revealing similarities in borderline and epistemological situations in the lives of the heroes of Staff's and Leśmian's were subjected to interpretation. The use and sexual transformation of the Narcissus myth was indicated, using the instruments offered by comparative mythology.

Keywords: reflections; mirror; landscape; cosmos; Narcissus; myth; Leopold Staff; Bolesław Leśmian

Angelika Moskał
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

**„O, chwilo straszliwa!
Bezbronnego Krakusa miecz bratni przeszywa!”
O *Krakusie* Jana Chodźki**

Niniejsza praca poświęcona została zachowanym fragmentom tragedii *Krakus*¹ autorstwa Jana Chodźki². Celem poniższych badań jest próba rekonstrukcji wizji artystycznej dramaturga, a w dalszej kolejności dokonanie jej hermeneutycznej interpretacji. W szczególności warto pochylić się nad dokonaną przez autora reinterpretacją historii o Krakusie (zachowaną m.in. w najważniejszych polskich kronikach), jak i dostosowaniem znanej z legendy fabuły do wymogów gatunkowych tragedii. Intrygujące wydaje się również zestawienie fragmentów *Krakusa* z innym, bardziej znanym utworem noszącym ten sam tytuł, którego autorem jest Cyprian Kamil Norwid.

Choć w oświeceniu tragedia uchodziła za gatunek ceniony³, któremu poświęcano liczne opracowania teoretyczne, realizacje w polskim teatrze były raczej sporadyczne: tragedia pozostawała gatunkiem peryferyjnym⁴. Na scenach dominowały dramy oraz komedie. Te drugie w okresie stanisławowskim były szczególnie cenio-

¹ *Krakus* swoją premierę miał w Warszawie 25 lutego 1825 roku, o czym pisał Ludwik Simon. Autor w swoim tekście streszcza treść omawianych i w tym artykule opublikowanych fragmentów tragedii („*Krakus*” Jana Chodźki, „*Życie Teatru*” 1926, nr 23, s. 177).

² Jan Borejko Chodźko (1777-1851) był także autorem m.in. tragikomedii pt. *Bolesław Krzywousty*, komedii: *Litwa oswobodzona, czyli przejście Niemna*, *Panna na wydaniu*, *Kłamca prawdomówny*, *Nimfa Niemna*, powieści *Pan Wojski*, komediooper: *Pierwsza miłość, czyli pamiątka dzieciństwa*, *Stary pan młody*, *Niewiasta panem domu*, *Pan bez lokaja, lokaj bez pana*, *Bogaty spadek*.

³ W tamtym czasie była określana mianem „królowej” (za: M. Bajer, *Lustra królowej. Obraz tragedii w perytekstach staropolskich i oświeceniowych przekładów Corneille’a i Racine’a*, „*Teksty Drugie*”, 2015, z. 1, s. 233).

⁴ Zob. B. Czwońnóg-Jadczak, *Klasyk aż do śmierci. Twórczość literacka Franciszka Wężyka*, Wyd. UMCS, Lublin 1994, s. 44; Z. Wołoszyńska, *Tragedia* [w:] T. Kostkiewiczówna (red.) *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977, s. 742.

ne przez wzgląd na ich funkcje dydaktyczne. Wzrost popularności tragedii nastąpił w latach porozbiorowych⁵.

Po trzecim rozbiorze Polski rozpoczął się ruch mający na celu uratowanie narodowej tożsamości⁶. Obok rozwoju badań nad historią jednym z jego przejawów był postulat stworzenia tragedii opierającej się na dziejach narodowych⁷. W sytuacji, w jakiej znalazło się ówczesne polskie społeczeństwo, to właśnie ten gatunek wydawał się najodpowiedniejszy do odzwierciedlenia patriotycznych uczuć⁸. Ponadto dały się słyszeć głosy, że najlepiej pasuje on do charakteru narodowego Polaków⁹. Stawiane przed tragedią cele były zbieżne z tymi, jakie przyświecały również badaniom historycznym¹⁰ oraz edukacji historycznej młodzieży – służyły ocaleniu narodowej tożsamości oraz budowaniu poczucia wspólnoty. Zadaniem tragedii miało być także wzbudzenie w młodszym pokoleniu dumy z własnego kraju oraz woli walki o odzyskanie niepodległości¹¹. Podobnie jak w historiografii, tak i poprzez odwoływanie się w akcji utworów do przeszłości starano się zrozumieć przyczyny upadku Polski i wskazać drogę ocalenia¹². Tym samym tragedia oprócz funkcji artystycznych odgrywała również istotne role obywatelskie.

Dla rozwoju tego gatunku w Polsce ważne było ogłoszenie w 1803 roku przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk konkursu na tragedię opartą na wydarzeniach historycznych¹³. Rok ten zapoczątkował okres wzmożonej twórczości dramatycznej – w tym czasie powstał właśnie *Krakus*. Jan Chodźko napisał swoją tragedię w 1804 roku.

⁵ B. Czwornóg-Jadczak, *Klasyk aż do śmierci*, dz. cyt., s. 44-45.

⁶ D. Ratajczak, *Wstęp [w:] Polska tragedia neoklasytyczna*, oprac. i wybór tejeż, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988, s. XIV; M. Żmigrodzka, *Historia i romantyczna epika [w:] tejeż i Z. Lewinówna (red.) Problemy polskiego romantyzmu*, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 104.

⁷ B. Czwornóg-Jadczak, *Klasyk aż do śmierci*, dz. cyt., s. 50.

⁸ D. Ratajczak, *Wstęp*, dz. cyt., s. XXXII.

⁹ Myśl tę zawarto m.in. w anonimowej broszurze z prawdopodobnie 1792 roku zatytułowanej *Byłem u pana Podstolego*: „(...) dramaty bez umizgów, dzieła rycerskie, tragedie są najstosowniejsze do charakteru Polaków, w naturze konstytucji naszej najdogodniejsze. Tam się każdy dziwić będzie męstwu wojowników polskich i roztropności prawodawców, tam znajdzie przykłady miłości, nie już dzisiaj granej lubieżności, ale miłości ojczyzny i chwały, tam go przeniknie uszanowanie majestatu i interes narodu, a święta myśl zapali serce zemstą ku tym, którzy bezkarnie uwłaczali sławie Polaka” (cyt. za D. Ratajczak, *Wstęp*, dz. cyt., s. XXIII).

¹⁰ Badaniom historycznym w oświeceniu i romantyzmie książki poświęcili m.in. Andrzej Feliks Grabski (*Myśl historyczna polskiego oświecenia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978) oraz Andrzej Wierzbicki (*Historiografia polska doby romantyzmu*, Wyd. FUNNA, Wrocław 1999).

¹¹ D. Ratajczak, *Wstęp*, dz. cyt., s. XXIII.

¹² W tym przypadku można mówić o pewnej tendencyjności w tragedii – próba zrozumienia procesów dziejowych często miała optymistyczny wydźwięk. Pokazywano, że nieważne, jakie klęski spadały w przeszłości na Polskę, skoro kraj za każdym razem potrafił się po nich podźwignąć. Autorom zależało, aby w ten sposób podbudować upadłe morale oraz przywrócić nadzieję na odbudowę państwowości (por. D. Ratajczak, *Wstęp*, dz. cyt., s. XCIV).

¹³ Tamże, s. XLIX-L.

Premierę teatralną utwór miał w 1825 roku w Warszawie¹⁴. Niestety, opublikowane zostały jedynie jego fragmenty: w „Dzienniku Wileńskim” w 1816 roku (t.3, nr 17) – urywki aktu I, sceny 4; aktu II, sceny 3; aktu IV, sceny 4 i aktu V, sceny 5; w „Rubonie” w 1845 roku – fragment aktu V, sceny 6, zaś w 1846 roku (t. 7) zamieszczono wyjątki z aktu III, sceny 2 i początek sceny 3. Sztuka miała liczyć pięć aktów¹⁵. Na podstawie tych urywków spróbuję przybliżyć wizję artystyczną Chodźki.

Jak wskazuje tytuł, dramaturg postanowił w swoim dziele opowiedzieć historię zainspirowaną podaniem o Krakusie¹⁶, chociaż wówczas znacznie większą popularnością cieszyła się córka legendarnego księcia, Wanda¹⁷. Wybór tematu wynikał z mody na sięganie do przeszłości Polski, jak i przestrzegał zasadami, jakimi rządziła się tragedia klasycystyczna. Zgodnie z nimi akcja powinna skupiać się tylko na przełomowych wydarzeniach – wielkich zwycięstwach i wielkich klęskach. Tylko taka materia mogła zrealizować podniosłe, moralne i polityczne cele¹⁸.

¹⁴ Tamże, s. LXXXVIII.

¹⁵ Był to charakterystyczny podział dla tragedii klasycystycznej, pozwalający zachować jasną i przejrzystą kompozycję dzieła.

¹⁶ Należy zaznaczyć, że w momencie ukazania się *Krakusa* zaczęto odchodzić od bardzo ostrej krytyki „dziejów bajecznych” Polski – zamiast skupiać się wyłącznie na problemie autentyczności wydarzeń w nich zawartych, zwracano uwagę na ich rolę w budowaniu narodowej jedności. Jan Duklan Ochocki podkreślał, że nieistotne jest to, czy dana postać miała autentyczny rodowód, lecz jakie emocje wzbudza jej historia i do jakich refleksji skłania (por. tegoż, *Pamiętniki*, t. 1, Druk Ed. Nicz i S-ka, Wilno 1857, s. 241). O zasadności przypominania podań przekonywał również Jędrzej Moraczewski: „Są to wszystko powiastki, ale powiastki wiek za wiekiem w narodzie naszym rozwijane, upiększane i pomnażane; że swoje, dawne i piękne trzeba je znać koniecznie (...). Póki w nie wierzono, a między mniej oświeconymi wierzono bardzo długo, musiały być pobudką nie do jednego wielkiego czynu. Jeśli na nich nie urosł, to w nich objęty i cudownie przepowiedziany charakter narodu” (tegoż, *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej do piętnastego wieku ułożone przez Jędrzeja Moraczewskiego*, Wyd. N. Kamiński i Spółka, Poznań 1851, s. 6). Kontynuatorem takiego podejścia do „dziejów bajecznych” będzie Cyprian Kamil Norwid, który podkreślał, że w przekazach kronikarskich przede wszystkim należy doszukiwać się zapisu „ducha narodowego”, a dopiero później rozważać prawdziwość przedstawionych wydarzeń (za: J. Maślanka, *Literatura a dzieje bajeczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 243).

¹⁷ Duże zainteresowanie postacią Wandy datuje się od czasu konkursu w 1803 roku, nagrodę zdobyła wtedy Wanda Tekli Łubieńskiej, rozpoczynając modę na dramaty o legendarnej królowej. Szerzej ten motyw w literaturze omówiła Hanna Mortkowicz-Olczak w monografii *Podanie o Wandzie: dzieje wątku literackiego* (skł. gł. w Księgarni Towarzystwa Wydawniczego, Warszawa 1927). Do krakowskich bohaterów powrócono w romantyzmie m.in. za sprawą Norwida i jego *Wandy* oraz *Krakusa*, których pierwsze rękopisy (zaginione) powstały w 1837 r. (za: J. Maślanka, dz. cyt., s. 243). Do popularności tych dwu podań z cyklu małopolskiego mogła też przyczynić się rola Krakowa w budowaniu świadomości narodowej. Miasto to stanowiło symbol dawnej potęgi i chwały oraz było swoistym łącznikiem między przeszłością a teraźniejszością. W końcu, jak pisał Stanisław Wyspiański, w Krakowie „wszystko jest Polską, kamień każdy i okruczeń każdy, a człowiek, który tu wstąpi, staje się Polski częścią, budowy tej częścią” (tegoż, *Wyzwolenie*, [w:] tegoż, *Dzieła zebrane*, oprac. L. Płoszewski, Wyd. Literackie, Kraków 1958, t. 5, s. 55). Nic więc dziwnego, że chętnie powracano do bohaterów tak silnie łączonych z tym miejscem.

¹⁸ M. Szykowski, *Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ pseudoklasycyzny (1661-1831)*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków 1920, s. 196.

Z opublikowanych scen oraz poprzedzającego je w „Dzienniku Wileńskim” wstępu można spróbować zrekonstruować historię przedstawioną przez Chodźkę. Jako źródła posłużyły zapewne autorowi przekazy kronikarskie¹⁹. W „Dzienniku Wileńskim” edytor fragmentów dramatu zamieszcza informację o tym, że inspiracją do napisania tragedii była kronika Wincentego Kadłubka²⁰. Z pewnością pisarz musiał czytać jeszcze *Roczniki* Jana Długosza lub czeską *Kronikę* Kosmasa, ponieważ wprowadził do swojego utworu postać Libuszy²¹. We wstępie znajduje się informacja o tym, że wszystkie odstępstwa w stosunku do treści podania zostały wprowadzone celowo: „Autor przeto w tych tylko miejscach zmienił lub dodał do historycznego podania, gdzie zachodziła potrzeba zbliżenia rzeczy, ku większemu do prawdy podobieństwu i wyjawienia mocniejszych powodów do popełnienia zbrodni, która nigdy obrażać nagością swoją moralności i uchodzić bezkarnie w widowiskach nie powinna”²². Nie jest to jedyny przykład poświadczający inwencję pisarską. Chodźko decyduje się na różnego rodzaju modyfikacje, aby zmieścić się w ramach wybranego przez siebie gatunku literackiego i jego reguł oraz wyraziście zaprezentować własną wizję artystyczną.

Akcja tragedii opiera się na słabiej znanym motywie, niedotyczącym wyłącznie Kraka, lecz jego synów²³, ich konfliktu oraz próby pokonania smoka²⁴. Tytuł *Kra-*

¹⁹ Brakuje informacji, czy Chodźko, jak później Norwid, za źródła historyczne uważał także ustne przekazy oraz poezję ludową (Norwid w 1842 r. podczas pobytu w Krakowie podobno sam miał zbierać krążące wśród lokalnej ludności opowieści. Za: Z. Szmydtowa, *O misteriach Cypriana Norwida*, Wyd. Kasy im. Mianowskiego – Instytutu Popierania Nauki, Warszawa 1932, s. 12).

²⁰ Rozpoznanie kronik, na których bazował autor, jest o tyle istotne, że występują pewne różnice pomiędzy poszczególnymi przekazami. Przypominając pokrótce: u Kadłubka Krak obejmuje władzę po okresie bezkrólewia, w czasie którego rządy sprawowała bliżej nieokreślona „gromada”. Sam legendarny założyciel Krakowa miał być z pochodzenia Gallem, który osiadł w Panonii (dzisiejsze Karpaty) w czasie wielkiej emigracji swojego ludu. Do Polski przybył wracając z Karyntii. Miał sam przedstawić przed zgromadzeniem swoją kandydaturę na króla, wygłaszając przemowę, która zyskała mu przychylność ludu. Kraków według Kadłubka został założony nie bezpośrednio przez Kraka, lecz dopiero po jego śmierci, w celu uhonorowania wybitnego władcy. Same obrzędy pogrzebowe króla miały trwać do momentu ukończenia budowy miasta, na lokalizację którego wybrano skałę, gdzie gnieździł się wcześniej smok. Jeśli chodzi o etymologię nazwy „Kraków”, Kadłubek podaje dwie wersje: pierwsza miała nawiązywać do krakania wielkiej rzeszy kruków, które zleciały się do truchła smoka, druga natomiast bezpośrednio pochodzi od imienia Kraka.

²¹ Według *Kroniki* Kosmasa, Libusza to jedna z trzech córek króla Kroka. Chociaż była z siostr najmłodsza, to jej zdecydowano się przekazać władzę, głównie z powodu posiadanego przez nią daru jasnowidzenia. Długosz, być może kierując się podobnym brzmieniem imion Kraka i Kroka, połączył tych bohaterów w jedną postać. Pisząc o Libuszy wspomina, że była jedną z trzech córek, jakie Krak pozostawił w Czechach (motyw ten wykorzystala później w swojej *Wandzie* Łubieńska). W związku z tym według *Roczników* Wanda i Libusza – dwie legendarne królowe – były siostrami. O tym, jak postać Libuszy przetworzył Chodźko – w dalszej części artykułu.

²² J.B. Chodźko, *Krakus*, „Dziennik Wileński” 1816, t. 3, nr 17, s. 394.

²³ Również Norwid za punkt wyjścia obrał historię nie Kraka, założyciela grodu, lecz jego synów. Warto przypomnieć, że poeta zaburzył chronologię cyklu małopolskich podań, umieszczając żywot Wandy przed akcją dziejącą się w *Krakusie*. W interpretacji Norwida legendarna królowa nie jest siostrą Krakusa i Rakuza (takie imiona w utworze noszą synowie Kraka), lecz ich przodkinią, cieszącą się wśród

kus odnosi się nie do legendarnego założyciela Krakowa, lecz do starszego z braci²⁵. Władca, znany nam z podania, tutaj pojawia się jako Książę, o którym dopiero później dowiadujemy się, że nosi imię Krak. Brak wszystkich aktów nie pozwala powiedzieć niczego o jego przeszłości. Nie wiadomo, czy został wybrany na władcę przez zgromadzenie wojewodów, czy odziedziczył ją po swoim ojcu. Pewne jest, że w momencie trwania akcji utworu ród Kraka jest dynastią panującą, w której berło po ojcu dziedziczy syn. Staje się to jednym ze źródeł konfliktu pomiędzy Krakusem, a jego młodszym, przyrodnim bratem Lechem²⁶.

Autor, zgodnie ze swoimi zapowiedziami, do znanego z podań wątku wprowadził pewne zmiany. W *Krakusie* mamy do czynienia z rodzeństwem przyrodnim – matką Lecha (młodszego brata) jest Księżna Libusza. W kronikach przedstawiana jako córka Kraka, tutaj jest jego drugą żoną. Nie ma wzmianek o tym, kim była pierwsza żona Księcia. Sytuacja rodzinna głównych bohaterów bardzo przypomina popularny motyw baśniowy²⁷, w którym występuje zła macocha, działająca na niekorzyść pasierba, dziecka o dobrym sercu z pierwszego związku oraz jego zawistne, przyrodnie rodzeństwo.

Krakus, wyróżnia się szlachetnym charakterem. Bardziej ceni więzy rodzinne niż władzę, co planuje wykorzystać przeciwko niemu jego brat ze swoimi poplecznikami:

ludu sławą narodowej bohaterki, której poświęcenie zapewniło krajowi pokój: „KRAKUS: Synowie króla jesteście z grodu, / Gdzie pierwiej cudna władnęła Pani, / Przez którą Niemce są odegnani (...)”, s. 1, ww. 116-118. Wszystkie cytowane fragmenty *Krakusa* pochodzą z: C. K. Norwid, *Krakus*, [w:] tegoż, *Pisma wybrane*, t. 3, oprac. J. Gomulicki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1968. Taka chronologia związana była z wprowadzonymi w *Wandzie* wątkami chrześcijańskimi – w *Krakusie* dochodzi do ich rozwinięcia przez wpisanie głównego bohatera (podobnie jak wcześniej Wandy) w cykl niewinnych ofiar mających pokonać zło. W ten sposób autor zbudował paralelę między śmiercią Chrystusa, a śmiercią Wandy i Krakusa (zob. W. Rzońca, *Norwid a romantyzm polski*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 128).

²⁴ Według wersji Kadłubka bracia zostali przez ojca zobowiązani do zabicia smoka. Miał to być dla nich test odwagi oraz szansa na zdobycie rycerskiej sławy. Pomimo licznych prób nie udało im się pokonać potwora w otwartej walce, dlatego uciekli się do podstępów – podrzucili skórę barana wypchaną siarką. W czasie gdy bestia ginęła od ognia w trzewiach, młodszy z braci, Grakch, zabija nieznanego nam z imienia starszego brata. Winą za jego śmierć obarcza smoka. Początkowo nikt nie wątpił w słowa Grakcha, który wstępuje po śmierci ojca na tron. Jednak w niewyjaśnionych okolicznościach prawda wychodzi na jaw i morderca zostaje skazany na wygnanie. Po nim władzę obejmuje Wanda.

²⁵ Co ciekawe, Norwid mianem Krakusa określi później w swoim utworze nie starszego, lecz młodszego z braci. Dzięki temu późniejsze szaleństwo Rakuza i jego paranoiczny strach przed utratą władzy zostaną jeszcze wzmocnione – jako starszy z braci to on, a nie Krakus, przejąłby władzę po ojcu, więc jego lęk wydaje się być nieuzasadniony. U Chodźki obawy Lecha zdają się mieć bardziej logiczne przyczyny – tutaj Krakus, jako pierworodny Kraka, ma większe prawa do tronu.

²⁶ Jak widać, bohaterami tragedii są członkowie rodziny królewskiej, co pozwalało zachować zasadę stosowności, obowiązującą w tym gatunku. Decorum nie odnosiło się wyłącznie do stylu utworu, ale obejmowało również postacie, które musiały pochodzić z wysokiego stanu.

²⁷ Norwid w swoim utworze będzie natomiast nawiązywał do bajek ludowych (za: J. Maślanka, dz. cyt., s. 252) m.in. epizodem z poszukiwaniem przez braci cudownego źródła (zob. J. Krzyżanowski, *Bajka ludowa w misteriach Norwida*, [w:] tegoż, *Paralele: studia porównawcze z pogranicza literatury i folkloru*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, s. 656-657).

Wiśmar

(...) Dusza Krakusa miękka, naucz się nią władać,
Będzie zapewne miłość nad berło przekładać²⁸.
(a. II, s. 3, ww. 17-18)

Cieszy się on miłością ludu, który w ostatnim akcie wyswobadza go z więzienia. Jest również nieustraszonym wojownikiem – w akcie V, scenie 6 znajduje się wypowiedź Sławosza, która stanowi właśnie pochwałę Krakusa jako rycerza i obrońcy narodu:

(...) Na wieść tę tłumem zbiegły się ludy przyjazne;
Biją w bramy... runęły zapory żelazne,
Pierzchły strażę... Wystąpił z ciemnic mąż swobodny
Jak piorun bogów silny, jak słońce pogodny (...).
(a. V, s. 6, ww. 7-10)

Starszy syn Kraka przedkłada dobro ojczyzny nad własne. Powraca z wygnania, kiedy dociera do niego wieść o potworze gnębiącym poddanych jego ojca:

(...) Cierpliwem zniósł wygnanie, chęć z tronu wyzucia,
Lecz klęska kraju martwe ocuciła czucia:
Na odgłos, że nas niszczy potwór jakiś srogi,
Przybywa, wprzód, niżeli wezwali mię Bogi.
(a. II, s. 2, ww. 41-44)

Krakus wpisuje się w zalecany przez Arystotelesa schemat konstruowania pierwszoplanowego bohatera, który miał być wzorem cnót²⁹. Zdecydowanie protagonistą nie należało czynić zbrodniarza, ponieważ ten nie wzbudziłby w widzach litości³⁰. Natomiast Lech jest przeciwieństwem swojego brata. Chciwy i zazdrosny o Krakusa, planuje go zgubić, by przejąć władzę:

Raczej zbrodnia niż podłość! Nie zniosę jej cienia!
Nie! Nie otrzyma Krakus mego uciśnienia!
Niechaj drży! Krew niech płynie! Srogość niechaj włada! (...).
(a. II, s. 3, ww. 24-26)

²⁸ Wszystkie przytoczone cytaty z *Krakusa* pochodzą z: „Dziennik Wileński” 1816, t. 3, nr 17 (a. I, s. 4; a. IV, s. 4); „Rubon. Pismo zbiorowe poświęcone pożytecznej rozrywce” 1845, t. 6 (a. V, s. 6); „Rubon. Pismo zbiorowe poświęcone pożytecznej rozrywce” 1846, t. 7 (a. II, s. 2-3).

²⁹ O ile Krakus Chodźki zdaje się być odzwierciedleniem idei kalokagatii, Krakus Norwida będzie już odbiegał od tego schematu. W późniejszym utworze syn Kraka przedstawiany jest jako młodzieniec wąty i słaby, nieskory do zuchwałych i walecznych czynów. Wyróżnia go natomiast niczym niezmqconą miłość, jaką darzy brata, do którego nie czuje nienawiści nawet wtedy, kiedy ten odpycha go i porzuca w lesie.

³⁰ Bohaterowie-zbrodniarze w literaturze zaczynają się pojawiać stopniowo pod wpływem preromantyzmu (zob. D. Ratajczak, *Wstęp*, dz. cyt., s. XXXIV).

On również realizuje jeden z popularnych wzorów postaci w ówczesnych tragediach – typ bohatera, który pada ofiarą własnych namiętności³¹. Już w tym krótkim fragmencie da się zauważyć, że syn Libuszy jest pod wpływem bardzo silnych emocji, które biorą nad nim górę. Działaniami Lecha kieruje chorobliwa zazdrość o brata, niepohamowana żądza władzy oraz nieodwzajemniona miłość. Pod ich wpływem męczyzna posunie się do morderstwa, które ostatecznie przypieczętuje również jego własny los.

Bracia stanowili swoje przeciwieństwo. Można uznać to za przejaw oświeceniowej symetrii, która, zgodnie z tradycją pitagorejską, zakładała istnienie dwóch przeciwstawnych sobie wartości, równoważących się³². Krakus przy tym założeniu uosabiałby postawę, w której dla panującego najważniejszy jest interes państwa oraz dobro ludu. Lech zaś reprezentowałby stanowisko osoby uważającej władzę za wartość nadrzędną. Nie towarzyszy mu troska o naród – liczy się wyłącznie fakt posiadania korony. Możliwe, że autor zamierzał pogłębić analogię, którą dostrzeżono już w przypadku zapisów pochodzących z kronik. Chodzi o podobieństwo występującego w polskich dziejach bajecznych motywu bratobójstwa z biblijną historią Kaina i Abela³³. Rywalizacja braci może również stanowić odniesie do odwiecznej walki dobra ze złem, światła z ciemnością³⁴. Wszystkie te skojarzenia prawdopodobnie są w pewnym stopniu słuszne.

Sylwetki Kraka i Lecha zostały zarysowane wyraziście, z położeniem akcentu na różnicę dzielące obu braci. Pomimo to w ich charakterach nie daje się dostrzec

³¹ O bohaterach pisze Euzebiusz Słowacki w traktacie *Prawidła wymowy i poezji*, Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, Wilno 1858, s. 234-241, 249-250.

³² D. Ratajczak, *Wstęp*, dz. cyt., s. XXVI.

³³ Stanisław Windakiewicz zwrócił uwagę na to, że obok walki ze smokiem jest to kolejny tradycyjny motyw obecny w podaniu o Kraku. Wątek rywalizacji między braćmi, doprowadzającej ostatecznie do zbrodni, pojawia się w wielu kulturach (por. tegoż, *Dzieje Wawelu*, Wyd. Wawelskie, Kraków 1991, s. 5). Nawiązanie do biblijnej historii mocniej akcentuje Norwid, u którego Rakuzowi wydaje się, że dostrzega na Księżycu sylwetki dwóch braci: (...) Och! Krakus gdzieś? – / *Po chwili* / Bardzo wzgardzony / Uchodzi – krwawą plamę ma na licu – / *Z obłędem – we śnie* / Podobnych braci dwóch widzę w księżycu”, (s. 6, ww. 65-69). Według opowieści ludowych tymi braćmi mieli być właśnie Kain i Abel (za: J. Maślanka, dz. cyt., s. 257).

³⁴ Podobne znaczenie przypisywano również walce ze smokiem: „Zapasom ludzi z smokami podkłada się zazwyczaj mitologiczne znaczenie. Ma to być walka dnia z nocą, światła z ciemnością, wiosny z zimą” (S. Windakiewicz, dz. cyt., s. 4-5). U Norwida dodatkowo postać smoka należałoby interpretować przez kontekst biblijny – potwora można utożsamiać z Szatanem, z ciągle odradzającym się złem (zob. Z. Szmydtowa, dz. cyt., s. 18, 52). Świadczą o tym chociażby zdolności regeneracyjne bestii, której odcięte kończyny nieustannie odrastają. Również słowa Starca na początku utworu każą widzieć w potworze symbol zła: „(...) Sprawa ta stała się już daleko, / Za siódmą górą, za siódmą rzeką, / A tu nawiewa zowąd powietrze, / A tu się ostatki wleką. / Dziewicy nogą w ziemi dalekiej / Smokowi głowę starto pierwotną; / To zaś jest tylko odrośl kaleki: / Jeśli już gnije, skoro go potną (...); s. 1, ww. 249-256. Owa wypowiedź wskazuje na to, że smok wawelski jest pozostałością po złu pierwotnym pokonanym przez Chrystusa.

żadnych cech, dzięki którym zyskaliby wielowymiarowość³⁵. Występowanie postaci jednoznacznie złych i dobrych uruchamia kontekst baśni. Skojarzenie z baśniami konstituuje postać Księżnej, matki Lecha³⁶. Księżna została stworzona na wzór stereotypowej, złej macochy. Przez cały czas dąży do tego, by to jej potomek odziedziczył po ojcu koronę. Tym samym podsycy nieufność wobec Krakusa, który łamie rozkaz i wraca z wygnania:

Zaprześć! – znamy twe zamiary!
 Nie kryj dumy, pozorem dla kraju ofiary.
 Pod godłem uległości, pod płaszczem pokory,
 Wiemy, jako do tronu krok posuwasz spory;
 Na czele wojsk zwierzonych pod twoje rozkazy
 Ojcobójcze na Księcia przysposabiasz razy.
 (a. II, s. 2, ww. 66-71)

Z opublikowanych fragmentów nie wynika, dlaczego Krakus został wydalony z kraju. We wstępie zawierającym streszczenie tragedii znajdujemy jedynie informację o tym, że stało się to wskutek intryg Księżnej i Lecha. Brak jednak szczegółów okoliczności, w których doszło do wygnania. Zastanawia także fakt, dlaczego Książę uwierzył w domniemaną winę Krakusa, skoro widoczne jest, że darzył syna zaufaniem i miłością.

Postać Księcia również ma rys stereotypowy³⁷ – uosabia dobrego władcę oraz ojca. Książę dba o swój lud i stara się go chronić. Martwi go niechęć, jaką darzą się wzajemnie jego synowie. Stara się ich za wszelką cenę pogodzić:

Ach! Wstrzymajcie się! Przebóg! Niech pierwsza godzina
 Widzenia się waszego poróżnień nie wszczyna;
 Mówcie raczej o wspólnej walczenia potrzebie,
 Zaprześć! niezgodą hańbić samych siebie.
 Chcecież domęczyć moją zgrzybiałą siwiznę
 I kłótnią was niegodną zamącać ojczyznę? (...).
 (a. II, s. 2, ww. 53-58)

³⁵ Na pogłębienie portretów psychologicznych obu braci zdecyduje się Norwid, u którego (w przeciwieństwie do Chodźki) obaj bohaterowie przechodzą wewnętrzną przemianę. Z biegiem akcji okazuje się, że tak podziwiane przez Krakusa męstwo Rakuza jest wyłącznie maską, pod którą ten ukrywa swoje lęki. Na strach przed utratą władzy reaguje on coraz większą agresją, która apogeum osiąga w chwili morderstwa Krakusa. Co więcej, o ile możemy domniemywać, że w przypadku oświeceniowej tragedii relacje między braćmi zawsze były bardzo napięte, o tyle u Norwida do ochłodzenia stosunków dochodzi dopiero po zachorowaniu starego króla. W utworze pojawia się scena będąca symbolicznym zerwaniem braterskich więzi oraz zapowiedzią przyszłego morderstwa. Rakuz zostawiając Krakusa w lesie, rani go ostrogą, kiedy ten chce go zatrzymać: „KRAKUS / Ostrogą usta i serce mi skrwawił! / A teraz jestem jak zdeptane zioło; /Bez chleba kromki – w puszczy mię zostawił (...);” s. 2, ww. 29-31. Sam Krakus z kolei dorasta do roli bohatera, który pokonuje smoka i tym samym ocala swój lud.

³⁶ Co ciekawe, żadna z kronik nie wspomina o małżonce (lub małżonkach) Kraka.

³⁷ Więcej o motywie starca w tragedii klasycystycznej zob. w D. Ratajczak, *Przestrzenie narodowej tragedii*, „Pamiętnik Literacki” 1981, t. LXXII, z. 2, s. 62.

Należy zaznaczyć, że Księżę nie faworyzuje żadne z dzieci. Stara się traktować synów równo. Dowodzi tego chociażby pozwolenie Krakusowi, by ten na tych samych zasadach co jego brat ubiegał się o rękę księżniczki Rassy i koronę królestwa:

(...) Obu wam przeznaczone tak walne zwycięstwo,
W obu sprawa ojczyzny niech bierze pierwszeństwo.
Osobiste widoki odłożmy na stronę.
Łączcie się z ojcem, dzieci, na kraju obronę!
(a. II, s. 2, ww. 17-20)

Księżę apeluje do swoich synów o odsunięcie na bok prywatnych konfliktów w obliczu zagrożenia dla całego kraju³⁸.

Z wypowiedzi Księcia przebija jeszcze jedna wyrazista cecha – pobożność. Władca bardzo dba o to, by przestrzegano boskich praw i wyroków. Właśnie chęć wypełnienia woli sił transcendentnych, która została przekazana za pomocą słów wyroczni³⁹, skłania władcę do wysłania synów do walki ze smokiem.

Ojciec Krakusa i Lecha w końcowych scenach jest bohaterem najbardziej doświadczonym przez los. Musi patrzeć na upadek swojego rodu tym tragiczniejszy, że dokonał się przez zbrodnię bratobójstwa. Pograżona w żałobie postać starca jest niezwykle przejmującym, budzącym litość obrazem. Rodzic grzebiący własne dzieci zdaje się przeczyć naturalnemu łaadowi – to dzieci powinny opłakiwać śmierć rodziców, nie odwrotnie. Życie Księcia staje się jałowe i na zawsze już naznaczone piętnem śmierci – nie zostawi on po sobie żadnych następców, w których przetrwałaby sława rodu. Ostatnie słowa Księcia są okrzykiem, w którym zawiera się jednocześnie rozpacz i pogodzenie z losem:

Sprawiedliwe Bogi!
Jaka straszliwa kara! Jakże gniew wasz srogi! –
(a. V, s. 6, ww. 79-80)

Księżę mimo bólu nie złorzeczy bogom, lecz określa ich mianem „sprawiedliwych”. Rozumie, że zbrodnia, jaką popełnił Lech, musiała zostać ukarana. Poświadcza to finalne jego wyznanie o charakterze pouczenia, zamykające opublikowane fragmenty dramatu:

³⁸ Zapewne w tym apelu Księcia o odsunięcie na bok osobistych niesnasek, gdy zagrożone jest dobro narodu, ówczesny czytelnik mógł dostrzec nawiązania do sytuacji, w jakiej znalazło się polskie społeczeństwo. Jak zostało powiedziane, autorzy w swoich tragediach starali się budować paralele między przeszłością a współczesnością, dopatrując się w minionych wiekach podobnych wydarzeń, których przedstawienie miało stanowić lekcję na przyszłość (w tym przypadku – że dobro kraju powinno być zawsze stawiane na pierwszym miejscu). Zapewne z tego powodu wątek synów Kraka okazał się o wiele bardziej atrakcyjny dla dramaturgów od historii samego legendarnego króla, ponieważ los braci doskonale nadawał się do pokazania zgubnego wpływu przedkładania prywaty nad interes państwa.

³⁹ Motyw przepowiedni nie mieści się w ramach estetyki klasycystycznej. Jest natomiast dowodem na rozpowszechnianie się tendencji preromantycznych (zob. D. Ratajczak, *Przestrzenie narodowej tragedii*, dz. cyt., s. 52).

Ach! któż uprzedzić zdoła ich razy okrutne!
 Kto z głębi, niedościgłe, co przeznaczą nieba!
 Gdy często obok zbrodni, cnocie ginąć trzeba.

(a. V, s. 6, ww. 90-92)

Widać w jego wypowiedzi tragedię ludzkiego życia. Źródłem dramatycznych wydarzeń jest tu konflikt między sprzecznymi charakterami dwóch braci. Krakus i Lech, ze swoimi odmiennymi sposobami patrzenia na świat, nie mogą egzystować pokojowo obok siebie. Książę nie może winić bogów za los, jaki spotkał jego dzieci. Bracia sami przypieczętowali swój koniec. Stracie między nimi było nieuniknione⁴⁰.

Warto zaznaczyć, że czas akcji utworu został dokładnie wyznaczony na rok 702 n.e. Zgodnie z przekazami kronikarskimi wydarzenia rozgrywają się przed chrystianizacją Polski. Niestety, zamieszczone w czasopismach fragmenty nie pokazują, czy Chodźko postanowił zobrazować wierzenia prasłowiańskie i w jaki sposób ewentualnie to zrobił. Przywołana jednak zostaje nazwa tylko jednego bóstwa, Lelum-Polelum⁴¹. W dramacie brak informacji o formie rzekomego kultu.

Chodźko wykorzystał w swoim utworze również motyw walki braci ze smokiem. Sposób zgładzenia bestii odbiega od przekazów kronikarskich. Krakus po stracie miecza ciska w gada głazem, strącając go w przepaść. Sławosz relacjonuje:

(...) Porwał za głaz ogromny, co mu u nóg leżał,
 Dźwignął, cisnął; straszdyło uderzone skałą,
 Z wierchołka gór Wawelu w przepaście zleciało (...).

(a. V, s. 6, ww. 48-50)

Dramaturg zrezygnował ze spopularyzowanego w różnych opowieściach motywu skór wypchanych mieszanką siarki⁴². Zaproponowane w *Krakusie* rozwiązanie z pewnością służyło uwydatnieniu heroizmu głównego bohatera. Odnosząc zwycięstwo wyłącznie dzięki sile fizycznej, potwierdzał on w ten sposób swoją rolę obrońcy ludu⁴³. Gdyby pozostawiono oryginalny pomysł, nie służyłby on eksponowaniu prze-

⁴⁰ Sposób konstrukcji postaci oraz konfliktu tragicznego przypomina te wykorzystywane we francuskim teatrze klasycystycznym (zob. B. Czwońnóg-Jadczak, *Nowe tendencje w dramacie przełomu (tragedia pseudoklasyczna i drama epoki Oświecenia)* [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia Sectio F” 1971, t. XXVI, z. 5, s. 98).

⁴¹ Postacie Lelum i Polelum istotnie występują w wierzeniach Słowian (wzmiankuje o nich Maciej Mieczowita), nie ma jednak jednoznacznych dowodów na to, że były to imiona bóstw (zob. J. Strzelczyk, *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Rebis, Poznań 2007, s. 113), jakkolwiek trop może prowadzić do odkrytego w 1969 roku w Meklemburgii na wyspie Fischerinsel kultowego słowiańskiego posągu.

⁴² Motyw ten natomiast wprowadza Norwid, u którego podstęp ze skórami wykorzystuje wędrowną grupą Kiempów, trudniącą się zabijaniem potworów. Jednak próba otrucia smoka nie odnosi skutku.

⁴³ Krakus Norwida w zupełnie inny sposób odnosi zwycięstwo. Przede wszystkim w trakcie walki cały czas twarz osłania mu kaptur, przez co zgromadzony tłum nie wie, kim jest śmiałek, który ostatecznie uwolnił ich od potwora. Również po śmierci z szacunku do zmarłego nie odsłaniają jego twarzy – książę zostaje pochowany jako anonimowy bohater. Widać więc, że nie o rycerską sławę walczył

ciwstawnych postaw braci. Wykorzystanie podstępów w celu zgładzenia smoka bardziej akcentowałyby spryt niż brawurową odwagę.

Nie zrezygnował natomiast dramaturg z wątku bratobójstwa, jednak również tutaj wprowadził kilka zmian. Tak samo jak w przekazach kronikarskich, to młodszy z braci dopuszcza się zbrodni. Krakus ginie zdradziecko z ręki Lecha tuż po tym jak – wydawać by się mogło – przełamał pasmo nieszczęść, jakich doświadczył. W chwili największego triumfu, kiedy po zabiciu smoka, potwierdziwszy w ten sposób swoją miłość do narodu oraz ojca, zasłużył na przejęcie po nim władzy oraz rękę ukochanej Rassy, zawiść brata odbiera mu wszystko⁴⁴. O ile jednak w kronikach dzieje się to bez świadków, a mord wychodzi na jaw znacznie później w niewyjaśnionych okolicznościach, tak w tym przypadku syn Libuszy na oczach zgromadzonego tłumu przebija Krakusa mieczem:

Sławosz

Owszem, lud zebrany
Gdy oglądał z podziwem potwór rozszarpany,
W tym, Lech zapamiętały przez tłum się przeciska;
Oczy pałają zemstą, miecz piorunem błyska,
Wściekłość siły dodaje; pnie się na wierzch skały,
Spieszę za nim, uprzędzić czyn zapamiętały,
Lecz za późno niestety! – O, chwilo straszliwa!
Bezbronno Krakusa miecz bratni przeszywa!...

(a. V, s. 6, ww. 56-63)

Zuchwałość tego czynu wyraźnie unaocznia wizerunek Lecha, owładniętego namiętnościami. Zaslepiiony nienawiścią, w afekcie morduje brata na oczach świadków⁴⁵.

Krakus. Syn Kraka pokonuje smoka za pomocą miecza i harfy, które są ze sobą nierozdzielnie połączone. Decydujący cios, jaki zadaje potworowi mieczem, jest bowiem ostatnim rymem śpiewanej przez niego na początku pojedynku pieśni.

⁴⁴ Tragiczna śmierć w chwili zwycięstwa dzięki wprowadzeniu problematyki chrześcijańskiej zyska u Norwida zupełnie nowy wymiar. Krakus w późniejszym utworze, podobnie jak wcześniej Wanda, ze swojego życia składa ofiarę, która ostatecznie ma pokonać zło. Książę, jako postać reprezentująca dobro, nie może walczyć, posługując się brutalną siłą – jego broń stanowi gotowość do najwyższego poświęcenia.

⁴⁵ U Norwida zabójstwo również zostaje dokonane na oczach tłumu. Jednak przez zamieszanie oraz ilość zgromadzonych ludzie do końca nie pojmują, co się właściwie stało. Wydają się być oszołomieni następującymi po sobie w krótkim czasie dramatycznymi wydarzeniami. Zamiast, jak u Chodźki, natychmiastowego wymierzenia kary, dzięki której może zostać przywrócony w świecie ład, pojawia się tak charakterystyczne dla poetyki Norwida milczenie. Zgromadzeni w ciszy cofają się przed Rakuzem, zaś znajdujący się w tłumie Starzec porównuje księcia do zgładzonego przed chwilą smoka: „Baczę – coś, jakby smoka zmartwychwstanie” (C.K. Norwid, *Krakus*, dz. cyt., s. 44). Przez to, że Krakus cały czas pozostaje anonimowy, jeszcze bardziej zostaje podkreślona agresja, jaką reprezentuje w tym utworze Rakuz. Zazdrosny o wydarte mu przez nieznanego zwycięstwo, rzuca się na niego w chwili szału. W swoim mniemaniu czyn ten uważa za potwierdzenie własnej siły: „(...) Złamał on męża, który smoki dusił – / Któż z nas rycerskiej godniejszym jest chwałę? / W turnieju pierwszy kto? – co żyw zostanie”; s. 9, ww. 125-127. Chociaż Rakuz nie ginie, jednak od tego momentu następuje jego upadek – coraz bardziej zatracą się on we własnych lękach.

Syn Libuszy nie myśli już racjonalnie – w pełni poddaje się emocjom. Po wszystkim, kiedy lud chce sam wymierzyć zbrodniarzowi sprawiedliwość, Lech podejmuje jeszcze desperacką próbę przedstawienia swoich racji:

Sławosz

(...) Ni zbójca zasłużony mógł uniknąć kary –
Próżno wielkość swej krzywdy i ród swój wywodził,
Widzieć zbrodnia na tronie, naród się nie zgodził (...).
(a. V, s. 6, ww. 71-73)

Ostatecznie widząc, że nikt nie słucha jego argumentów, popełnia samobójstwo, przebijając się mieczem. Zbrodnia niemal natychmiast zostaje ukarana. Dramatyczny zwrot w dziejach rodu Kraka przybrał w tej wersji literackiej większe tempo niż prezentowały to przekazy kronikarskie. W tragedii nie ma miejsca na okres rządów sprawowanych przez bratobójcę. Naruszenie ładu przez jedną z najcięższych zbrodni, jaką jest mord na członku rodziny, pociąga od razu za sobą karę⁴⁶. Prawdopodobnie gdyby Lech sam nie odebrał sobie życia, zostałby na miejscu zlinczowany przez zgromadzony lud:

Sławosz

(...) Nikt go nie słucha: każdy z ohydą poogląda.
Śmierć Lecha hasłem wszystkich, więc sam ją przyspieszył
I, w krwi bratniej zbroczonym, mieczem sam się przeszył.
(a. V, s. 6, ww. 75-77)

Syn Libuszy ginie od broni, której chwilę wcześniej użył przeciwko bratu. Śmierć zostaje pomszczona poprzez przelanie krwi jego zabójcy narzędziem mordu.

Charakterystycznym zabiegiem dla tragedii klasycystycznej jest sposób, w jaki para książecka dowiaduje się o końcowych wydarzeniach. Na scenie nie zostaje pokazany akt morderstwa. Relacjonuje go naoczny obserwator, Sławosz⁴⁷. Pełni on rolę posłańca, który w swoim monologu zdaje sprawozdanie z tego, co zaszło poza sceną. Dzięki temu została zachowana zasada stosowności. Brutalne wydarzenia nie są rozgrywane na oczach widzów, lecz dzieją się poza właściwym miejscem akcji⁴⁸.

Należy wspomnieć jeszcze o występującym w utworze wątku miłosnym, który był niezbędnym elementem klasycystycznej tragedii⁴⁹. W przypadku *Krakusa* mamy do

⁴⁶ Dla tragedii klasycystycznej kategoria ładu (z którą wiązał się również uniwersalizm) była niezwykle istotna. Klasycyzm dążył do umieszczenia poszczególnych zjawisk w ogólnym porządku świata, którego równowagę zapewniało znalezienie złotego środka między normami kulturowymi i społecznymi, a indywidualnymi wyborami jednostek (zob. D. Ratajczak, *Wstęp*, dz. cyt., s. XXV-XXVI).

⁴⁷ Brakuje we fragmentach dokładnych informacji, jaką Sławosz pełnił rolę – można jedynie przypuszczać, że był jedną z najbliższych osób w otoczeniu Księcia.

⁴⁸ M. Szykowski, dz. cyt., s. 197.

⁴⁹ P. W. Kotlarz, *Historia dramaturgii*, [online], 2016, s. 217.

czynienia z trójkątem miłosnym – obaj bracia zakochani są w Rassy⁵⁰ (która *nota bene* jest siostrą Księżnej). Czeska księżniczka odwzajemnia uczucie Krakusa – młodzi zakochali się w sobie będąc już dziećmi. Na drodze do wspólnego szczęścia staje im jednak Lech. Niestety, opublikowane fragmenty zawierają jedynie jedną rozmowę Rassy z Lechem. Na jej podstawie nie można stworzyć pogłębionej charakterystyki kobiety. Z pewnością bardzo kocha ona Krakusa, dlatego odrzuca wszelkie zaloty jego brata. W duszy kobiety toczy się jednak konflikt wewnętrzny – może pozostać wierna Krakusowi, tym samym skazując go na śmierć, lub przyjmując propozycję Lecha, zdradzając ukochanego, ale ratując jego życie. Z fragmentu aktu IV sceny 5 emanuje duma księżniczki. Rassa pomimo miłości do Krakusa odrzuca ofertę młodszego syna Kraka, obiecującego jej, że uwolni własnego brata, a nawet odda mu połowę królestwa, jeśli tylko ta go poślubi. Księżniczka zdaje sobie sprawę z faktu, że przez swą decyzję wyda się nie szanować życia ukochanego, ale duma nie pozwala jej ukorzyć się przed Lechem. Widzi zło, jakie kryje się w jej niechcianym adoratorze i nie zamierza się przed nim ugiąć. Wierzy, że nic nie zdoła rozdzielić jej z ukochanym. Nawet jeśli przyjdzie im zginąć, spotkają się po śmierci:

Tygrysie! Próżno twoje zjadłe skrywasz szpony,
Dając czarnym zamiarom skromności zasłony.
Chcesz z słabości kochanki, korzyść jakąś dostać,
Lecz wiedz razem, że Rassa umie wielką zostać.
Wiedz że życie Krakusa mało wówczas cenię,
Gdy z nim razem mam znosić przemoc i spodlenie.
Kończ twe dzieło, przebiegaj od zbrodni do zbrodni,
My w życiu i przy śmierci będziemy siebie godni (...).

(a. IV, s. 5, ww. 33-40)

Nieopublikowanie pełnego tekstu *Krakusa* nie pozwala na pełne zobrazowanie problematyki dzieła, łatwo zauważyć jednak z fragmentów, że wyłania się niego dość intrygująca historia. Zmiany, jakich dokonał autor w oryginalnej fabule, służą wyakcentowaniu tragizmu opowieści. Widać, że innowacje nie są przypadkowe i nie wynikają z braku nieznaności źródeł, lecz zostały wprowadzone z rozmysłem i mają pełnić konkretną funkcję.

Zaprezentowane sceny prowadzą do rozpoznania, że dramaturg postanowił oprzeć swój utwór w głównej mierze na motywie zbrodni i kary. Możemy się jedynie domyślać, czy Chodźko wykorzystał zaczerpniętą narrację z dziejów bajecznych wyłącznie po to, by przedstawić pewien uniwersalny problem, czy raczej jego głównym zamysłem było stworzenie paraleli pomiędzy wydarzeniami minionymi a ówczesną sytuacją. W opublikowanych urywkach daje się dostrzec argumenty przemawiające za obiema propozycjami. W porównaniu do „mistryjnej”⁵¹ reinterpretacji Norwida,

⁵⁰ Postać Rassy oraz wątek romansowy został przez autora interpolowany, nie występuje on w żadnej wersji podania o Krakusie.

⁵¹ Należy zaznaczyć, że oryginalnie *Krakus* był nazywany przez Norwida „tragedią”. Pierwotne znaczenie gatunku utworu jest, zdaniem Doroty Plucińskiej, znamienne dla poety: „Tragedia jako

sakralizującej dzieje bajeczne Polski i wpisującej je tym samym w historię zbawienia⁵², oświeceniowy twórca zdaje się wykorzystywać losy synów Kraka jako pretekst, by przypomnieć, że w chwili zagrożenia państwa należy odsunąć na bok osobiste niesnaski. Wydaje się, że tragedia *Chodźki* jest bardziej „przyziemna” od wzniosłej wizji romantycznego poety, ale tak bardzo różniące się od siebie sposoby przedstawienia zacierpiętej z podania fabuły jedynie pokazują kryjący się w niej potencjał artystyczny.

Zainteresowanie kulturą słowiańską oraz czasami pogańskimi przechodzi wspólnie fazę renesansu. Zasadne jest przypomnienie, że w oświeceniu pisarze chętnie sięgali po te wątki, starając się nadać im uniwersalny wymiar lub dokonać ich aktualizacji, poprzez nawiązywanie (w sposób bezpośredni albo jedynie aluzyjnie) do bieżących wydarzeń. I chociaż legenda Wandy znacznie przyćmiła w tamtym okresie historię ojca – Kraka, nie należy zapominać, że i ta narracja, przede wszystkim eksponująca synów księcia, inspirowała pisarzy.

BIBLIOGRAFIA

1. Chodźko J.B., *Krakus*, „Dziennik Wileński” 1816, t. 3, nr 17, s. 394-406; „Rubon. Pismo zbiorowe poświęcone pożytecznej rozrywce” 1845, t. 6, s. 247-251; „Rubon. Pismo zbiorowe poświęcone pożytecznej rozrywce” 1846, t. 7, s. 219-225.
2. Bajer M., *Lustra królowej. Obraz tragedii w perytykstach staropolskich i oświeceniowych przekładów Corneille’a i Racine’a*, „Teksty Drugie” 2015, z. 1, s. 232-252.
3. Czwrónóg-Jadczak B., *Klasyk aż do śmierci. Twórczość literacka Franciszka Wężyka*, Wyd. UMCS, Lublin 1994.
4. Czwrónóg-Jadczak B., *Nowe tendencje w dramacie przełomu (tragedia pseudoklasyczna i drama epoki Oświecenia)* [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia Sectio F” 1971, s. 95-122.
5. Grabski A.F., *Mysł historyczna polskiego oświecenia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.
6. Kotlarz P.W., *Historia dramaturgii*, [online], 2016.
7. Krzyżanowski J., *Bajka ludowa w misteriach Norwida*, [w:] tegoż, *Paralele: studia porównawcze z pogranicza literatury i folkloru*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977.
8. Maślanka J., *Literatura a dzieje bajeczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
9. Moraczewski J., *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej do piętnastego wieku ułożone przez Jędrzeja Moraczewskiego*, Wyd. N. Kamieński i Spółka, Poznań 1851.
10. Mortkowicz-Olczak H., *Podanie o Wandzie: dzieje wątku literackiego*, skł. gł. w Księgarni Towarzystwa Wydawniczego, Warszawa 1927.

gatunek literacki ma pozytywne konotacje, najczęściej bowiem pisarz swe utwory dramatyczne określał genologicznie w ten sposób” (też: *Norwida koncepcja literatury. Obszary dyskursu i reinterpretacji: gatunki, kategorie, konotacje*, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Pułtusk-Warszawa 2013, s. 148).

⁵² Przez to podniesiona zostaje ranga Krakusa, który nie jest już wyłącznie postacią legendarną, ale staje się świętym.

11. Norwid C.K., *Krakus* [w:] tegoż, *Pisma wybrane*, t. 3, oprac. J. Gomulicki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1968.
12. Ochocki J.D., *Pamiętniki*, t. 1, Druk Ed. Nicz i S-ka, Wilno 1857.
13. Plucińska D., *Norwida koncepcja literatury. Obszary dyskursu i reinterpretacji: gatunki, kategorie, konotacje*, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Pułtusk-Warszawa 2013.
14. Ratajczak D., *Wstęp* [w:] *Polska tragedia neoklasycystyczna*, oprac. i wybór tejeż, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988.
15. Ratajczak D., *Przestrzenie narodowej tragedii* [w:] „Pamiętnik Literacki” 1981, z. 2, s.43-82.
16. Rzońca W., *Norwid a romantyzm polski*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
17. Simon L., „*Krakus*” *Jana Chodźki*, „*Życie Teatru*” 1926, nr 23, s. 177.
18. *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, T. Kostkiewiczówna (red.), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977.
19. Strzelczyk J., *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Rebis, Poznań 2007.
20. Szmydtowa Z., *O misteriach Cypriana Norwida*, Wyd. Kasy im. Mianowskiego – Instytutu Popierania Nauki, Warszawa 1932.
21. Szykowski M., *Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ pseudoklasycystyczny (1661-1831)*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków 1920.
22. Wierzbicki A., *Historiografia polska doby romantyzmu*, Wyd. FUNNA, Wrocław 1999.
23. Windakiewicz S., *Dzieje Wawelu*, Wyd. Wawelskie, Kraków 1991.
24. Wyspiański S., *Wyzwolenie*, [w:] tegoż, *Dzieła zebrane*, oprac. L. Płoszewski, Wyd. Literackie, Kraków 1958, t. 5.
25. Żmigrodzka M., *Historia i romantyczna epika* [w:] *Problemy polskiego romantyzmu*, tejeż i Z. Lewinówna (red.), t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 51-77.

**„Oh, terrible moment!
For the defenseless Krakus, the brotherly sword pierces!”
About *Krakus* Jan Chodźko**

Abstract: Currently interest in Slavic and sometimes pagan culture is undergoing a Renaissance phase. It seems reasonable to remind that also in enlightenment writers willingly reached for these threads, reinterpreting them. Among them, it is worth paying attention to the tragedy *Krakus* of Jan Chodźko, preserved in fragments, which was created in 1804, during a period of intensified dramatic activity, initiated by a competition announced in 1803 by the Society of Friends of Sciences for a tragedy based on historical events. The article attempts to present the artistic vision of the enlightenment artist on the basis of art fragments published in „*Journal Vilnius*” and „*Rubon*”.

Keywords: Krak; Jan Borejko Chodźko (1777-1851); classicist tragedy; enlightenment; legend

Jadwiga Gracla
Uniwersytet Warszawski

Powrót twórcy. *Majakowski//Reaktywacja Andrzeja Sadowskiego*

Był bogiem na literackim Parnasie jeszcze za życia. Po samobójczej śmierci oficjalnie go kanonizowano, czyniąc w epoce stalinowskiej wzorcem poety proletariackiego, sławiącego Wielką Rewolucję Październikową. To przyczyniło się do jego drugiej śmierci. Narzucony odgórnie kult spotkał się bowiem z ostrą reakcją społeczeństwa radzieckiego¹.

Włodzimierz Majakowski, poeta, dramaturg, futurysta, najwybitniejszy, choć i najbardziej kontrowersyjny, przedstawiciel rosyjskiej awangardy początku XX wieku, na wiele lat został zaszufładowany, niesprawiedliwie i dla siebie niezwykle nieszczęśliwie, w roli trybuna rewolucji². Jego pierwsza śmierć, samobójcza, choć, jak wiadomo, budząca wiele dyskusji i kontrowersji³, przyczyniła się do powstania niezwykle legendy, jak gdyby własnym samobójstwem postanowił, jako futurysta, jeszcze raz zadzwic z wszystkich i z wszystkiego. Jego pośmiertny wizerunek Borys Pasternak opisał tak:

Leżał na boku, twarzą do ściany, chmurny, rosły, pod prześcieradłem sięgającym podbródka, z na wpół otwartymi, jak u śpiącego, ustami. Dumnie odwrócony od wszystkich, on nawet leżąc, nawet w tym uspieniu uparcie wrywał się gdzieś i odchodził. Jego twarz przywracała czasy, kiedy sam siebie nazywał pięknym dwudziestodwuletnim, ponieważ śmierć usztywniła mimikę, jaka nigdy prawie nie dostaje się w jej łapy. Był to wyraz, z którym zaczyna się życie, a nie z którym się je kończy...⁴.

¹ B. Jangfeld, *Majakowski. Stawka było życie*, przeł. W. Lygaś, Warszawa 2010, s. 45.

² Jak twierdzi jeden z badaczy: „Tragedia Majakowskiego polegała na tym, że splycano jego dzieło, traktując je bardzo często instrumentalnie, jako argument w walce o doraźne cele polityczne” – W. Parniewski, *Nad twórczością Majakowskiego*, [W:] *O literaturze rosyjskiej. Wybór artykułów z czasopisma „Język rosyjski”*, red. J. Orłowski, A. Kmita, Warszawa 1987, s. 72-73.

³ Odnosi się do nich również Janfeld, dementując informacje o zabójstwie poety. Zob.: B. Jangfeld, op. cit.

⁴ Cyt. za: W. Woroszyński, *Życie Majakowskiego*, Warszawa Czytelnik 1965, s. 406.

Owa fizyczna śmierć stała się przedsiönkiem literackiego piekła poety. Wkrótce o nim powoli zaczęto zapominać, jego niektóre teksty skazano na literacką banicję w zakurzonych archiwach, lub, w najlepszym wypadku, odkurzano przy okazji rewolucyjnych świąt. Utwory odznaczające się najwyższą literacką wartością, te pochodzące z najbardziej futurystycznego, awangardowego okresu twórczości, odeszły w niepamięć⁵. Eksperymenty słowne i formalne typowe dla liryki futurystycznej, którymi nacechowane było bodaj najślynniejsze jego dzieło *Misterium buffo*, mimo początkowych zachwytów i pierwotnego uznania za apoteozę rewolucji⁶, nie przypadły władzy do gustu i wkrótce dramat ten odszedł w sceniczne zapomnienie – tak jak i jego najwybitniejszy reżyser Meyerhold⁷. Majakowski przeżył więc swoją drugą śmierć – śmierć autora – tym razem powolną i stopniową.

Zaistniałe okoliczności spowodowały, że Majakowskiego coraz rzadziej można było oglądać w teatrach, zapomniano o nim na wiele lat⁸. Dlatego też tak ważne i interesujące wydają się wszelkie próby przywrócenia teatralnej o nim pamięci, w kon-

⁵ Los taki spotkał przede wszystkim teksty nasycone futurystycznymi eksperymentami wersyfikacyjnymi i leksykalnymi.

⁶ Przytoczmy tu jedną z wypowiedzi polskich krytyków dotyczącą twórczości teatralnej Majakowskiego, jednoznacznie sprowadzającej ją do apoteozy rewolucji: „Teatr Włodzimierza Majakowskiego to przecież najciekawsze a przede wszystkim najważniejsze zjawisko w nowoczesnym, rewolucyjnym teatrze światowym. To Majakowski, wraz z Bertoldem Brechtem stworzyli podstawy nowego teatru epicko-rewolucyjnego kontynuowanego dzisiaj nie tylko w Europie. Narodziny tej koncepcji wiążą się właśnie z latami dwudziestymi, wtedy kiedy powstawały *Pluskwa* i *Łaźnia* Majakowskiego oraz utwory sceniczne Brechta z *Operą za trzy grosze* na czele. Majakowski był przede wszystkim genialnym rewolucyjnym poetą, ale twórcą nowej stylistyki był nie tylko w poezji ale także w filmie, grafice, w całej nowej socjalistycznej, rewolucyjnej sztuce Teatr i jego wielka siła oddziaływania społeczno-politycznego zainteresowały go dość wcześniej. Pierwszą jego sztuką była futurystyczna, jak ją sam nazwał, tragedia w dwóch aktach, z prologiem i epilogiem pt. *Włodzimierz Majakowski*, którą wystawili futuryści rosyjscy w Petersburgu w 1913 roku. Niezależnie od takiej czy innej opinii oficjalnej krytyki ówczesnej, przedstawienie wywołało znaczny rezonans i chociaż rzeczywiście nie stało się jakimś artystycznym sukcesem, to przecież znamionowało narodziny nowej stylistyki. Kolejne dzieło sceniczne Majakowskiego wystawione zostało już po zwycięstwie Rewolucji Październikowej. Nowa sytuacja wymagała od twórców szybkiego nowego materiału scenicznego, a rozwijający się z niezwykłą dynamiką teatr radziecki pozyskiwał dla swoich scen najwybitniejszych twórców. Właśnie w 1918 roku wybitny reformator radzieckiego teatru Meyerhold wystawia kolejny utwór sceniczny Majakowskiego *Misterium-Buffero* jako wielkie, jak głosił podtytuł, plakotowe widowisko – „heroiczny, epicki i satyryczny obraz naszej epoki”. Widowisko cieszyło się ogromną popularnością a autor, jakkolwiek na kilka lat odszedł od pisania sztuk teatralnych, zyskał wielkie uznanie jako twórca teatralny. Właściwie prawie przez całe kolejne dziesięciolecie Majakowski, zajmując się różnymi dziedzinami sztuki, uprawiał także swoisty »jednoosobowy teatr« – jeżdżąc po miastach ZSRR, recytował swoje utwory w salach teatralnych, świetlicach i klubach robotniczych, w halach fabrycznych i na placach miejskich” – Ost. J. *Pluskwa Majakowskiego w Teatrze Narodowym*, cyt za: <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/53631,druk.html> [dostęp 20.09.2019].

⁷ Kazimierz Braun mówi o nim tak: „Po 1917 roku stał się czołową postacią teatru radzieckiego. W ciągu dwudziestu lat międzywojennych opanował wyobraźnię publiczności. Równocześnie stopniowo ograniczano jego możliwości działania, aż do zamknięcia mu teatru, aresztowania i zamordowania bez sądu. Przez następne dwadzieścia lat był »wymazany« z historii teatru w ZSRR” – idem, *Wielka Reforma teatru. Ludzie-Idee- Zdarzenia*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1984, s. 208.

⁸ *Misterium buffo* wróciło do teatru dopiero po 1953 roku.

tekście niniejszych rozważań szczególnie pojawiające się na scenach polskich. Jedną z takich prób było powstałe w 2012 roku przedstawienie nawiązujące do jego *Pluskwy* – np. *Majakowski* – wyreżyserowane we wrocławskim teatrze przez Krystynę Maisner⁹. Innym, być może nawet bardziej interesującym teatralnie i literacko, wydarzeniem stał się spektakl *Majakowski//Reaktywacja*, powstały na kanwie dramatu reżysera – Andrzeja Sadowskiego¹⁰ – i wystawiony w radomskim Teatrze Powszechnym na scenie Kotłowni. Spektakl ten jest swego rodzaju opowieścią-eksperymentem o życiu poety i dramaturga, o jego związku z Lilą Brik i Weroniką Połońską i o roli, jaką odgrywali Osip Brik i Aleksander Roszczenko w życiu poety.

Na pierwszy bowiem rzut oka dramat ten jest sztuką o życiu wielkiego poety – życiu, dodajmy, niezwykłym, skandalizującym, budzącym wiele kontrowersji i sprzeciwu wśród społeczeństwa zdominowanego przez patriarchalne i archaiczne rygory moralne. Społeczeństwa, przez które zarówno oficjalne życie w trójkącie, jak i liczne przygody seksualne Majakowskiego, nie mogły być zaakceptowane. Może się wydawać, że paradoksalnie właśnie te części sztuki – eksponujące owe szokujące biograficzne fragmenty – stanowić mogą najsilniejszą zachętę dla potencjalnego współczesnego odbiorcy. Dramat Sadowskiego bowiem, można pokusić się o postawienie takiej właśnie tezy, próbuje przenieść, zachowując cechy prostej jednokładności, historię życia poety-futurysty – a właściwie jej wybrane elementy – do czasów współczesnych. Teza ta jednak, by mogła zyskać status stwierdzenia, wymaga wnikliwego wejrzenia w strukturę dramatu/widowiska i, co za tym idzie, wyróżnienie w niej poszczególnych elementów składowych i, w konsekwencji, płaszczyzn interpretacyjnych.

W tekście Sadowskiego mamy do czynienia z kilkoma liniami struktury, nawiązującymi do różnych elementów, charakterystycznych tak dla współczesności, jak i czasów minionych – lat 20. i 30. XX wieku. Inaczej rzecz ujmując, w dramacie/spektaklu wyróżnić można niejako dwie podstawowe płaszczyzny akcji: tę nawiązującą do życia i twórczości Majakowskiego, i odnoszącą się w równym stopniu do jego poezji i dramaturgii (z elementami intertekstu), jak i do jego biografii, i drugą, tę odzwierciedlającą czasy współczesne, ich możliwości i kulturę, zdominowaną przez techniki komputerowe i wszechogarniający natłok informacji (również tych rodem z portali plotkarskich, gazet brukowych), a także ogólne spłylenie dyskursu społecznego i sprowadzenie go do najniższego poziomu, ale też odesłanie do szeroko rozumianego dyskursu historii alternatywnej¹¹. Jak twierdzi bowiem Justyna Tabaszewska, domi-

⁹ Sztuce tej poświęciłam tekst: *Ponad czasem – w duszy człowieka. Majakowski na współczesnej polskiej scenie*. [W:] *Acta Polono-Ruthenica*, 1(XXII), 23-30.

¹⁰ W tym miejscu autorka pragnie wyrazić swoją wdzięczność panu Andrzejowi Sadowskiemu za udostępnienie zarówno tekstu sztuki, jak i innych materiałów ze spektaklu. Bez nich powstanie szkicu nie byłoby możliwe.

¹¹ Szerzej o tym zjawisku: projekt „Performanse pamięci: strategie testimonialne, rekonstrukcyjne i kontrfaktyczne w literaturze i sztukach performatywnych XX i XXI wieku” oraz M. Sugiera *Wojny światów. Alternatywne scenariusze początku XXI wieku*, [W:] *Zrozumieć obcość. Recepcja literatury niemieckojęzycznej w Polsce po 1989 roku*, red. M. Wolting, S. Wolting, Universitas, Kraków 2016.

nantą współczesnych teorii konstruowania tekstu stać się może przekonanie o kryzysie kategorii faktu, który:

sprawia, że możliwe staje się wytworzenie i działanie (...) już ontosiły. Ta koncepcja filozoficzna i zarazem strategia polityczna wynika wprost z dostrzeżenia niestabilnego, chwiejnego statusu ontologicznego rzeczywistości, która zaczyna być postrzegana jako przypadkowa, wcale niekonieczna konsekwencja przeszłości. Pod tym względem strategia udaremniania jest częścią ontosiły, gdyż odnosi się do możliwej, a wcale niepewnej, ani nawet prawdopodobnej przyszłości, a zarazem – co jest jedną z najważniejszych cech ontosiły – ma zdolność wywierania wpływu na terażniejszość¹².

Wydarzeniem (emanacją owej ontosiły), które stanowi kanwę dla nowej historii zaprezentowanej w spektaklu *Majakowski reaktywacja*, stała się kradzież resztek mózgu Majakowskiego (przechowywanego w moskiewskim Instytucie mózgu¹³) i, przy zastosowaniu najnowszych technologii, wskrzeszenie poety. Tym samym wykreowana rzeczywistość utworu tworzy historię alternatywną, podważającą znany bieg wydarzeń.

Tu jednak kończy się prosty wpływ nowoczesności na kształtowanie struktury dramatu. Tekst staje się wielokrotnie złożonym intertekstem – dzieł Majakowskiego i powtarzalnych schematów literatury światowej, a w ograniczonym stopniu kalką współcześnie istniejących gier komputerowych, zaś na poziomie przestrzennym porażającym kolażem przeciwstawnych rzeczywistości – udergroundowej przestrzeni¹⁴ i wirtualnego uniwersum. W obydwu światach dzieje się niejako równolegle historia wskrzeszenia Majakowskiego.

Siłą, zakłębieniem przywołującym z zaświatów, oscylującym na granicy magii, a nie wirtualnej rzeczywistości (co oczywiście stanowi zamierzony efekt), stają się w dramacie/spektaklu teksty samego Majakowskiego – nieustannie brzmiące w całej sztuce songi, mementa, cytaty. Przywołuje go do życia – ożywia biotechnologiczne monstrum – fragment z bodaj najsłynniejszego poematu futurysty – *Obłoku w spodniach*:

Myśl wasza
marząca na rozmiękczonego mózgu,
jak lokaj spasiony na zatłuszczonej otomanie,
będę drażnił o okrwawiony serca mięsień,
bezczytelny i zjadliwy wyznęcam się każdym zdaniem.
Nie mam w duszy swej ani jednego siwego włosa,
nie gra starczej czułości flet w niej!

¹² Tabaszewska J., *Przeszłe przyszłości. Afektywne fakty i historie alternatywne*, online: <https://journals.openedition.org/td/588> [dostęp 20.09.2019].

¹³ Wspomina o tym między innymi Tadeusz Klimowicz w swojej książce *Pożar serca. 16 smutnych esejów o miłości, pisarzach rosyjskich i ich muzach*, Wrocław 2005.

¹⁴ Przestrzenią spektaklu jest piwnica, jak twierdzi Sadowski: „ – To musiała być piwnica – podkreślał reżyser. – Typowy underground...” – zob: <http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/jak-dawno-czytala-pani-majakowskiego.html> [dostęp 29.11.2019].

Opromieniwszy świat gromem głosu,
idę – piękny dwudziestoletni.

Mamy więc do czynienia ze zwielokrotnionym intertekstem. Z jednej bowiem strony pojawia się tu bezpośredni cytat – wykorzystany w charakterze zaklęcia. Z drugiej jednak, o czym nie wolno w tym przypadku zapominać, scena ta stanowi wariację fragmentu zaczerpniętego z *Pluskwy* – odhibernowania Prysypkina – jawi się więc jako współczesny wariant sztuki. Owa dość śmiała, będąca swoistym kolażem scena, nawiązuje do stworzonego przez Meyerholda (i wcześniej Maeterlincka) takiego rozumienia fantastyki, która

operuje oryginalnością własną, (...) tragicomizm (jest) w tym co związane z życiem, dążenie ku umownemu nieprawdopodobieństwu, ku tajemnym aluzjom, zamianom i przemianom, oczyszczenie romantyzmu z elementów sentymentalizmu i słabości, dysonans wprowadzony do piękna harmonijnego; przewyciężenie codzienności¹⁵.

Tym przewyciężeniem codzienności bohaterów zamieszkujących *squot* staje się właśnie przywołanie do życia Majakowskiego. Tym samym autor dramatu/spektaklu podejmuje swoistą grę z samym Majakowskim – tekstem jego *Pluskwy*¹⁶, będącym tu projekcją osobowości autora. W świecie, do którego zostaje przywołany – niestety niczym mityczny Dybuk, wyposażony jedynie w część świadomości i pamięci – funkcjonują postacie wcześniej bardzo mu bliskie – mityczna Lili i ta, która w rzeczywistości znalazła jego ciało Weronika (Nora) Połońska. I to właśnie one wcielają się w role zapisane wcześniej w *Pluskwie*. Powtarzają kwestie znane z dramatu. Tyle tylko, że tym razem rzecz dotyczy autora tekstu, nie zaś jego bohatera. Sadowski wykorzystuje w tym momencie dramat Majakowskiego jako strategię metateatralną¹⁷ – w stworzonej przez siebie przestrzeni kreuje poniekąd kolejną przestrzeń – świat gry/odrywania roli – teatr w teatrze, dramat w dramacie. Fragmenty zapożyczone są wykorzystane bezpośrednio, w charakterze cytatu, ale również w funkcji świadectwa podjęcia gry intertekstualnej. Są też komponentem tekstu niezbędnym w procesie wskrzeszania Majakowskiego – który z kolei wciela się w rolę odhibernowanego Prysypkina u Sadowskiego. Taka wariacja tematu powoduje, że rzeczywistość sceniczna zostaje po-

¹⁵ H-P. Baerdoerfer, *Szkice o teatrze*, red. M. Leyko, online: <https://issuu.com/primumverbum/docs/szki-ceoteatrze>, [dostęp 20.09.2019].

¹⁶ Warto w tym miejscu dodać, że dyskusja na temat konieczności uzupełniania tego utworu odbyła się w 1936 roku, stwierdzono wówczas, że: „*Pluskwę* trzeba uzupełniać twórczością samego Majakowskiego. Z początku myśleliśmy o wykorzystaniu fragmentów *Łażni*, ale język tej sztuki na tyle różni się od *Pluskwy*, że okazało się to niemożliwe. Natomiast w wierszach Majakowskiego jest dużo elementów, które bardzo dobrze komponują się ze sztuką. Włączenie wierszy do *Pluskwy* da nam możliwość popularyzacji Majakowskiego nie tylko jako dramaturga, ale także jako poety. Chcemy wystawić spektakl w terminie do 14 kwietnia – na szóstą rocznicę śmierci Majakowskiego. To, co robiliśmy dotychczas, to praca nad scenariuszem; zmianami w tekście jeszcze się nie zajmowaliśmy” – zob: online: <http://www.mateush.pl/index.php/teatr/772-pluskwa-performans-z-udzialem-zespolu-t-pl> [dostęp 20.09.2019].

¹⁷ O strategiach tych zob.: Burzyńska A.R., *Mechanika cudu. Strategie metateatralne w polskiej dramaturgii awangardowej*, Kraków: Księgarnia Akademicka 2005.

niekąd podwójnie zafałszowana, podwójnie steatralizowana – jest absurdalna i tragicomiczna zarazem. Słowa teksów (po kolei *Obłoku w spodniach*, *Posłuchajcie*, *Ja*) są przecież nieodłącznym elementem każdej z poprzednich scen. Ich status: cytatu, tekstu zapożyczonego, podkreśla powtarzające się po nich stwierdzenie Majakowskiego: „To moje”. Napięcie sięga zenitu, a gra z utworem Majakowskiego swój punkt kulminacyjny ma w scenie, w której tekst *Pluskowy* staje się częścią tekstu Sadowskiego (dramatem w dramacie), a sam poeta-futurysta staje się jedną z osób tego dramatu. Tym samym jego postać nabiera podwójnych znamion nierealności – z jednej strony działa w roli tworu z gry komputerowej, odtworzonego przy pomocy nowoczesnych metod, z drugiej zaś – bohatera tekstu literackiego, czyli postaci należącej już *a priori* do świata wtórnie modelowanego. Zabieg ów ma jeszcze jedno znaczenie – Majakowski jest tu utożsamiony ze swoim tekstem, jest jednym z własnych bohaterów. Tak pojmowana postać przestaje funkcjonować na płaszczyźnie realności (nawet tej specyficznie rozumianej, związanej uniwersum scenicznym), a staje się wobec niej elementem obcym, eksperymentem, dokładnie takim, jakim był odhibernowany Prysypkin. Majakowski – postać dramatu/spektaklu Sadowskiego – istnieje tak długo, jak długo trwa gra (będąca tematem utworu), w której udział biorą postacie z poetą związane. Nie są one jednak postaciami *sensu stricto*, tradycyjnie rozumianymi nośnikami cech, uczestnikami akcji, lecz jedynie swego rodzaju awatarami realnych figur wymienionych w spisie postaci. Przybierają ich imiona i wchodzą do świata przestrzeni wirtualnej, w której wszystko może się zdarzyć – zaś paliwem owych zdarzeń są cytowane utwory Majakowskiego. Sam poeta staje się więc jedynie figurą-marionetą, postacią gry. O takiej możliwości świadczy dobitnie zakończenie utworu, w którym postacie: Lili Nora i Osip kończą swoje/nieswoje historie – opowiadają o życiu Lili Brik, Nory Połńskiej i Osipa. Charakteryzują ich życie i niestety również śmierć. Jak gdyby chciały w ten sposób usprawiedliwić pojawienie się w sztuce, ale też w specyficzny sposób odpowiadają na niezadane pytanie, dotyczące roli tych postaci w życiu Majakowskiego. Wydaje się więc, że tak pojmowani bohaterowie w niejako odwrotnej kolejności opisują motywy i role, jakie odegrały w poprzednich scenach. Tekst jest więc odwrócony w stosunku do własnej osi – to od historii relacji Majakowskiego, Brik i Połńskiej winien się zaczynać, by gra komputerowa – i osoby, których awatary pojawią się obok wskrzeszonego Majakowskiego – była uporządkowana i rzeczywiście już od pierwszej sceny kierowała uwagę odbiorcy ku grze. Tymczasem dramat zaczyna się inaczej – jakby zmuszając potencjalnego odbiorcę do zastanowienia się nad tym, co by się stało gdyby rzeczywiście udało się odtworzyć-wskrzesić trybuna futuryzmu. Ustawienie w planie pierwszym gry intertekstualnej – złożonej z fragmentów tekstów Majakowskiego i konsekwentnego zanurzanie poety w ich wnętrzu – powoduje, że uwaga odbiorcy koncentruje się na innej kwestii – tekście Majakowskiego i stopniowym zatracaniu przezeń umiejętności tworzenia. W tak rozumianym wariancie najbardziej znamieną staje się ostatnia wypowiedź Majakowskiego: „Niczego już ode mnie nie dostaniecie. Martwy poeta jest tylko martwym poetą. Niczym więcej.” Przywołany do życia trwa tylko w świecie swoich tekstów, to one są warunkiem *sine qua non* jego istnienia. Historia powtarza się. Majakowski umiera.

Taka możliwość interpretacji zaprzecza więc również idei historii alternatywnej. Bez względu na postęp technologii medycznych, nie ma możliwości trwałego zatrzymania życia ludzkiego. Podstawowe pytanie – co by było, gdyby? – w tym przypadku staje się bezużyteczne i nie prowadzi do zmiany. Bez względu na to, jak zmieniają się okoliczności (a jednym z zarzutów wobec reżysera było umieszczenie akcji w przestrzeni przypominającej pomieszczenie *squatu* z hippisowską komuną¹⁸), nie zmieniają się wydarzenia.

Zamknięcie poety w świecie wirtualnym – ograniczonym i, co niezwykle również ważne, takim, z którego wyjść nie może – powoduje, że zaczyna on przypominać zapętloną historię, która powtarza się, ale nie zmienia. Bez względu na wszystko. Majakowski zyskuje kolejne życie – ale zawsze zakończy się ono tak samo: śmiercią poety. Co więcej, owo zapętlenie wskazuje na nieodłączny element, będący, niestety coraz częściej, jedynym wabikiem potencjalnych odbiorców twórczości futurysty – czyli otoczką biograficzno-skandaliczną, która jej towarzyszyła. Wydaje się, że zainteresowanie postaci podejmujących grę – wchodzących kolejno do świata Majakowskiego – sprowadza się bardziej do jego niezwyklej historii seksualnej i alkoholowych ekscesów – bo to one są w owej przestrzeni eksponowane. Budując taki właśnie obraz, Sadowski czyni zadość „współczesnym gustom publiczności”¹⁹ – zapatrzonym w mało ambitne informacje rodem z pudełka. Ale jednocześnie owym „gustom publiczności wymierza siarczasty policzek” – bowiem tym, co konstytuuje świat poety i co stanowi element przywołujący poetę z „zaświatów”, są jego teksty – zarówno poematów, jak i dramatu. Wirtualny świat Majakowskiego jest więc kolażem poezji, talentu i powołania poety, tylko wtedy, gdy brzmią słowa, może on istnieć, to one przywołują jego świadomość z niebytu. Wtórnie modelowana przestrzeń staje się więc uniwersum intertekstu²⁰, gdyż świadomie wykorzystywane są tu cytaty dzieł Majakowskiego funkcjonujące w podwójnej roli – tekstu i elementu świata przedstawionego. Można odnieść wrażenie, że właśnie dźwięk – *recitativum* – konstytuuje przestrzeń, stając jednocześnie jej nieprzekraczalną dla poety granicę. W ten sposób dramaturg buduje byt wirtualny, uniwersum dźwięku, cyfrowe repozytorium twórczości Majakowskiego. Tak pojmowany dramat staje się więc swoistym pomnikiem poety, o którym świat zapomina.

Obwarowanie istnienia poety znajomością stworzonych przezeń tekstów jest czymś naturalnym. Jednak współcześnie częstokroć o tym zapominamy. I pierwszy rzut oka na dramat Sadowskiego może odbiorcę w owym mylnym przekonaniu (prymarności szczegółów biograficznych) utwierdzać. Tymczasem sposób budowania tekstu, struktura przestrzeni, skonstruowanie metateatralnego performansu teatru

¹⁸ Zob.: S. Kaźmierczak, *Jednostka niczym*, <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/176671,druk.html> [dostęp 20.09.2019].

¹⁹ Celowo nawiązuję tu do tytułu wydanego w 1912 roku manifestu futurystów *Policzek gustom publiczności*.

²⁰ O intertekstualności zob: H. Markiewicz, *Odmiany intertekstualności*, [W:] idem, *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa*, Warszawa: PWN 1989; R. Nycz, *Intertekstualność i jej zakresy*, [W:] idem, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Warszawa 1995.

w teatrze, którym jest w rzeczywistości wirtualna przestrzeń gry (gdzie funkcjonuje Majakowski), kieruje uwagę odbiorcy ku zapomnianym strofom. I pozwala, nie zmieniając historii, zmienić los poety, który znów może przemówić.

REFERENCES

- Baerdoerfer H-P., *Szkice o teatrze*, red. M. Leyko, online: <https://issuu.com/primumverbum/docs/szkiceoteatrze>, [dostęp 20.09.2019].
- Braun K., *Wielka Reforma teatru. Ludzie-Idee- Zdarzenia*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1984.
- Burzyńska A. R., *Mechanika cudu. Strategie metateatralne w polskiej dramaturgii awangardowej*, Kraków: Księgarnia akademicka 2005.
- Gracla J., *Ponad czasem - w duszy człowieka. Majakowski na współczesnej polskiej scenie*. [w:] *Acta Polono-Ruthenica*, 1(XXII), 23-30.
- Jangfeld B., *Majakowski. Stawka było życie*, przeł. W. Łygaś, Warszawa 2010.
- Każmierczak S., *Jednostka niczym*, <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/176671,druk.html> [dostęp 20.09.2019].
- Klimowicz T., *Pożar serca. 16 smutnych esejów o miłości, pisarzach rosyjskich i ich muzach*, Wrocław 2005.
- Markiewicz H., *Odmiany intertekstualności*, [w:] idem, *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa*, Warszawa: PWN 1989.
- Nycz R., *Intertekstualność i jej zakresy*, [w:] idem, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Warszawa 1995.
- O literaturze rosyjskiej. Wybór artykułów z czasopisma „Język rosyjski”*, red. J. Orłowski, A Kmita, Warszawa 1987.
- Ost J., *Pluskwa Majakowskiego w Teatrze Narodowym* cyt za: <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/53631,druk.html> [dostęp 20.09.2019].
- Sugiera M., *Wojny światów. Alternatywne scenariusze początku XXI wieku*, [w:] *Zrozumieć obcość. Recepcja literatury niemieckojęzycznej w Polsce po 1989 roku*, red. M. Wolting, S. Wolting, Universitas, Kraków 2016.
- Tobaszewska J., *Przeszłe przyszłości. Afektywne fakty i historie alternatywne*, online: <https://journals.openedition.org/td/588> [dostęp 20.09.2019].
- Woroszyński W., *Życie Majakowskiego*, Warszawa Czytelnik 1965.

Źródła internetowe

<http://www.mateush.pl/index.php/teatr/772-pluskwa-performans-z-udzialem-zespolu-t-pl>

Return of the creator.

Mayakovsky. Reactivation of Andrzej Sadowski

Abstract: In this article author discusses the play/performance of Andrzej Sadowski *Mayakovski reactivation*. In the structure of the performance, he notices elements of the poet's biography, elements taken from a computer game, elements referring to Majakowski's texts

(intertext). All this makes the performance become a kind of game with Majakowski's texts and at the same time plays with contemporary conventions, expressed in the form of virtual reality. It also creates a reality referring to alternative history

Keywords: performance, Majakovski, computer game, virtual reality, intertext

Mateusz Jaworski

Instytut Filologii Rosyjskiej i Ukraińskiej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Образы постнациональной действительности в прозе Владимира Сорокина и Виктора Пелевина

В сложной реальности второго десятилетия XXI века, характерными свойствами которой являются текучесть, аксиологическая размытость и многовекторность общественно-культурных явлений¹, особое место занимает категория *народа*. Интересно, что именно во время неограниченного напора, или точнее – экспансии, западных поведенческих образцов, нередко основанных на поверхностном понимании свободы лишь только в резко ограниченном, сугубо личностном контексте, проблема коллективной идентичности играет ведущую роль на идейном уровне ныне создаваемых художественных текстов. Заинтересованность в вопросах принадлежности к разного типа общественным группам, а также их влияние на мировоззрение миллиардов людей, населяющих нынешний мир несомненно не ускользает зоркому взгляду современных мастеров слова. Однако следует подчеркнуть, что литературный процесс необязательно ограничивается наблюдением за текущим состоянием широко понимаемой действительности, пытаясь разгадать тайну будущего по следам, уловимым исключительно необыкновенно острому видению писателя-демиурга (но не писателя-пророка, так как современный литератор именно *создает* миры, будучи частью гетеротопического пространства неопределенности, в котором отсутствует организующая, доминирующая точка опоры)². Свои путешествия по разнообразию *возможных* будущих реальностей совершают многие русские писатели, среди которых бесспорно заслуживают внимание заинтересованного читателя Виктор Пелевин³

¹ BAUMAN Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków, Wydawnictwo literackie 2006.

² MCHALE B., *Powieść postmodernistyczna*, tłum. M. Płaza, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012, s. 23.

³ GOMEL E., *Viktor Pelevin and Literary Postmodernism in Post-Soviet Russia*, „NARRATIVE” 2013, No. 3 (21), p. 310.

и Владимир Сорокин⁴. Оба писателя в своих произведениях ставят акцент на вопрос национальной идентичности. В последующей попытке сравнительного анализа свое внимание сосредоточим на футурологических образах категории народа в романах *S.N.U.F.F* и *Теллурия*.

Художественная словесность, особенно в своем русском ответвлении, не существует в изоляции, соприкасаясь со своей родной средой – гуманитарной мыслью, совмещающей философию, теорию литературы, историю, социологию, психологию и др. Многочисленные интерпретации прозы Сорокина и Пелевина нередко оказываются попыткой прочтения литературного текста сквозь призму нелитературных знаний, или точнее – при помощи инструментов, выработанных в рамках других, в том числе вышеуказанных, дисциплин. В данном ракурсе настоящая работа не является исключением, так как контекстуальное осмысление разрабатываемой нами темы требует выхода за пределы не только художественных миров интерпретируемых романов, но также релевантной литературной критики.

Любопытно, что в обоих интересующих нас текстах – *Теллурии* и *S.N.U.F.F* – диалектически разыгрываются идеи Фрэнсиса Фукуямы и Георга Вильгельма Фридриха Гегеля. Американский социолог в своей нашумевшей статье *Конец истории?*⁵ выдвинул гипотезу об окончательном завершении динамического развития исторического процесса. Либеральная демократия, по словам Фукуямы, является последним этапом, вершиной потока мировой истории, а дальнейшие существенные изменения в его пределах невозможны. В таком ракурсе действительность организуется идеей сбывшейся мечты о гармонии, отсутствии военных конфликтов и экономическом процветании обществ (с доминирующей ролью потребительского образа жизни). Пелевин и Сорокин явно опровергают (и высмеивают) эту идею, так как при чтении обоих романов читатель знакомится с миром *после* масштабной общественной катастрофы, вызванной резкими геополитическими изменениями.

В *S.N.U.F.F* события происходят в реальности, лишенной традиционных границ между странами, в рамках которой можем различить людей только по принципу социально-онтологического статуса. Выбор такой организации общественной жизни в романе явно не случаен, так как Пелевин здесь разыгрывает фукуямовскую идею *тимос*, т. е. стремление к признанию других людей, заменяющее более масштабную, геополитическую динамику изменений реальности⁶. Итак, по тексту русского писателя, продвинутая часть мирового насе-

⁴ МИЩЕНКО Т., *Путешествие в будущее с “Сахарным Кремлем” Владимира Сорокина*, „Литература в контексті культуры“ 2009, № 19, с. 208-215.

⁵ FUKUYAMA F., *The End of History?*, “The National Interest” 1989, No. 16, p. 3-18. См. также ФУКУЯМА Ф., *Конец истории и последний человек*, пер. М. Левина, Москва, Издательство АСТ, 2010.

⁶ См. DRYZEK J., HONNIG B., PHILLIPS A. (ed.), *The Oxford Handbook of Political Theory*, New York, Oxford University Press, 2006, p. 23.

ления обитает (причем как в буквальном, так и метафорическом плане) внутри воздушных шаров над землей, в то время как отсталая доля оставшихся при жизни, определяемая с помощью несомненно двузначного слова «урки»⁷, ведет скудную экзистенцию на разрушенной территории бывшего (по-фукуямовски законченного) мира. Причиной этого разрушения, начавшегося по тексту Пелевина в первой половине XXI века, был мировой конфликт с участием супердержав:

В эпоху Древних Фильмов были две великие страны, Америка и Цхина, которые возвышались над мировым Хаосом и питали друг друга. Когда древность пришла в упадок, Цхина отгородилась от мира Великой Стеной и распалась на отдельные царства, а в Америке начались войны между хиспаниками и афронигерами, и она разделилась на несколько враждующих территорий⁸.

Стоит заметить, что это разделение больших стран на множество маленьких было лишь только первым этапом, за которым последовал даже более роковой (на этот раз ядерный) конфликт, выгнавший часть населения на вышеупомянутые шары и сформировавший теперешнюю форму Уркаины⁹, т. е. запоздалой страны оставшихся при жизни обитателей огромных просторов бывшей России (или шире – СССР).

Действительность Теллурии, с другой стороны, основана на существовании пропасти разного типа раздробленных государственных структур, которые, в отличие от пелевинского образа технологически сверхразвитой реальности офшаров, погружены во мраке отсталости нового Средневековья:

Когда развалилась постсоветская Россия и стали образовываться так называемые государства постсоветского пространства, наш первый правитель, Иван Владимирович, однажды пригласил нас, новых рязанских дворян, к себе. Обмен мнениями, банкет, гусяры, как обычно¹⁰.

Итак, история XXI века в тексте Сорокина оказывается нестабильным пространством энтропии и воплощением управляющего миром хаоса. Русский писатель указывает на отсутствие целенаправленности масштабных событий, которые, вопреки желанию многих, не движутся по рационально обоснованному пути. Следует также подчеркнуть, что новые государственные структуры, заменившие устоявшийся геополитический порядок ничуть не отражают современного состояния мира, что, учитывая относительную временную близость событий романа, совершенно опровергает идею конца истории:

⁷ См. <https://news.rambler.ru/other/37463747-urka-otkuda-vzyalos-eto-slovo/> [доступ: 17.09.2019].

⁸ ПЕЛЕВИН В., *S.N.U.F.F.*, Москва, Издательство «Эксмо», 2015, с. 71.

⁹ Здесь очень заметна увлеченность Пелевина в игре слов, особенно в контексте взаимных отношений России и Украины.

¹⁰ СОРОКИН В., *Теллурия*, Москва, Издательство Corpus, 2013, с. 67.

Так вот, подвел он [Иван Владимирович – М.Я.] нас к бильярдному столу, взял шар и говорит: сейчас господа новые дворяне, я продемонстрирую вам наглядно феномен истории XXI века. Взял один шар и пустил его в лузу. Шар туда благополучно свалился. Берет он другой шар, спрашивает: сейчас я пушу его по тому же пути. Что будет с шаром? Мы хором отвечаем: упадет в лузу. Он пускает его, а сам нажимает кнопочку на пультике. Шар перед лузой взрывается, разваливается на куски. И куски слоновой кости, драгоценнейший вы мой, лежат перед нами на столе. (...) этот стол – мировая история. А этот шар – Россия. Которая начиная с 1917 года неумолимо катилось в лузу. То есть к небытию мировой истории. И если бы она шесть лет назад не развалилась на части, то исчезла бы навсегда¹¹.

Разрушение мирового порядка указано в *Теллурии* не только на уровне сюжета, в рамках которого внимательный читатель легко найдет намеки на разрушение всех больших государственных структур, но также, что намного тоньше и интереснее, на уровне самой формы романа. Текст Сорокина до крайности неоднороден и расчленен, так как его отдельные части не составляют даже подобия логически развертываемого действия. Стоит заметить, что, на наш взгляд, элементом, придающим данному произведению целостный характер, не является заглавный теллур, а именно глубокое значение *целеустремленной несвязности сорокинского письма*.

Несомненно любопытным контекстом при интерпретации функционирования категории *народа* в выбранных текстах русских писателей является также специфическое значение этноса в размышлениях Гегеля. Автор *Феноменологии духа*, раскрывая свое понимание телеологии исторического процесса, полагает, что именно народ (в отличие от отдельных индивидуумов) наделяется *мировым духом* – воплощением эпистемологического идеала. К тому же Гегель усматривает конечную цель истории в институте государства, реализующего принцип нравственности¹²: «нравственность есть *государство*, приведенное к своему субстанциальному внутреннему существу, и что само государство представляет собой развитие и осуществление нравственности»¹³. Идея государства-носителя-моральности в интересующих нас текстах безусловно компрометируется, но Сорокин и Пелевин выбирают крайне разные способы достижения данной цели.

В романе *S.N.U.F.F.* писатель создает образ глобализированной реальности, опирающейся на полное слияние всех мировых нации. Мир, описываемый-со-

¹¹ Там же, с. 67–68.

¹² ЯВОРСКИ М., *Реконфигурация в романной поэтике Виктора Пелевина. Солипсизм – язык – история*, 2017, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/17914/1/Реконфигурация%20в%20романной%20поэтике%20Виктора%20Пелевина.%20Солипсизм%20-%20язык%20-%20история.pdf> [доступ: 17.09.2019].

¹³ ГЕГЕЛЬ Г.В.Ф., *Сочинения. Том III. Энциклопедия философских наук. Часть третья. Философия духа*, пер. Б. Фохта, Москва, Государственное издательство политической литературы, 1956, с. 335.

здаваемый главным героем – Домилолой Карповым (ведь он сам приписывает себе такую роль: «Если говорить о моей работе – я создатель реальности»¹⁴) функционирует преимущественно по принципу унификации, которая распространяется на все аспекты общественной и индивидуальной жизни людей. Любопытным примером здесь может оказаться оригинальная трактовка очень часто преобладающей в художественных попытках изображения будущего проблема напряжения между представителями поклонников разных религий. В постдействительности *S.N.U.F.F.* существует единый культ Маниту, совмещающий в себе все доминирующие вероисповедования. Один из главных персонажей Грым во время посещения храма (и здесь даже не требуется доопределение) видит ряд резко отличающихся по виду статуй нового божества. Этот факт объясняется священником Аленой-Либертиной следующим образом:

Тебе интересно, кто все эти люди? (...) Мы называем словом «Маниту» каждого из них. Ибо за каждым стоит целая эра в истории человечества. Они были рупором вечной истины. Любое их слово в свое время потрясло мир, и к нему писали тома примечаний с комментариями. Но сейчас люди даже не помнят их имен¹⁵.

Следует обратить внимание на то, что название объекта этого массового культа единозвучно с определением телевизора будущего (хотя здесь Пелевин явно ведет языковую игру вокруг английского слова «money» и русского «манить»). Данный пример очень важен в контексте интересующей нас категории *народа*, так как этническая идентичность и религия тесно связаны. Поэтому в реальности текста автора *Чапалева и Пустоты* отменяется сама идея нации, так как принадлежит она к уже стертому, неактуальному мышлению о месте человека в мире. Эту ситуацию описывает Домилола в своем разговоре с Каей:

Я не русский, — сказал я ей, — Или, вернее, я пост-русский. Отсутствует общая судьба с ребятами, не сумевшими вовремя перелезть в офшар. И Грым тоже не русский. Он *орк с номером вместо национальности* [курсив – М. Я.]. Русский во всем этом только язык, на котором мы сейчас говорим. И даже он уже не русский, а верхнерусский. Не путать с верхне-среднесибирским. *Никаких национальностей в Сибири уже лет триста как нет* [курсив – М.Я.]¹⁶.

В своем фантазировании о будущем Сорокин изображает несколько другой ход развития мировой истории. В *Теллурии*, не только стилистически связанной с предыдущими романами о новом Средневековье – *Днем опричника* и *Сахарным Кремлем*, смесь религиозного и националистического напряжения вызывает бесконечную борьбу за преобладание между ортодоксальным хри-

¹⁴ ПЕЛЕВИН В., *S.N.U.F.F.*, Москва, Издательство «Эксмо», 2015, с. 12. Данный фрагмент может также интерпретироваться на более глубоком уровне как металитературный комментарий к рассказываемой истории.

¹⁵ Там же, с. 403.

¹⁶ Там же, с. 191.

стианством и радикальным исламом. В результате представленные события возможного будущего перекликаются с прошлым, особенно с множественными религиозными войнами (в тексте неоднократно упоминаются различные конфликты между христианами и ваххабитами¹⁷). Интересно, что Сорокин строит эту новую действительность (в противоположность вышеначерченному миру романа *S.N.U.F.F.*) по принципу поступающего раздробления, или даже – разрушения, национальной идентичности, которое не означает, однако, исчезновения самой категории народа. Причем следует подчеркнуть, что распаду подвергается не только Россия¹⁸, но также Америка и Западная Европа¹⁹:

Европа колыбель цивилизации. Старушка. Ей пришлось нелегко. Ваххабитский молот ударил по ней. Ударил беспощадно, жестоко. Но Европа выдержала этот удар, хребет ее не сломался. Хотя и треснули многие кости. Она раздроблена, раздавлена. Но – жива²⁰.

Такое состояние мирового порядка несомненно воздействует на некие сдвиги в области самоидентификации, так как новые государства нуждаются в новой мифологии и общих культурно-этнических основах. Этот процесс обычно длится сотни или тысячи лет, но в *Теллурии* происходит внезапно и неожиданно. Любопытную ситуацию описывает один из теллурических плотников:

Встречает меня управляющий заказчика, вполне приличный, цивилизованный господин с охраной, говорит по-английски, сопровождают в хутор. Подъехали – батюшки-светы! Превосходная усадьба из дерева, и не под кондовую Русь, а бунгало эдакое, пристройки, конюшня, сады, огороды, стрельбище, аэродромчик, три бассейна, водопад. Проводят к хозяевам. Отец и сын. Причем отец американец, а сын калифорниец²¹.

Здесь заметна динамика изменений в плане этнической идентичности, так как лишь одно поколение хватает для отстранения мировоззрения отцов в пользу новой национальной принадлежности. Симптоматично также то, что помимо разных (и в какой-то степени антагонистических) идентичностей отношения между отцом и сыном характеризуются необыкновенной нежностью и чувствительностью. Таким образом автор *Дня опричника* разоблачает

¹⁷ См. например СОРОКИН В., *Теллурия*, Москва, Издательство Corpus, 2013, с. 182, 187-188. Нельзя не отметить, что навязчивые упоминание о многочисленных войнах между поклонниками ислама и христианства заметно и в следующем романе Сорокина – *Манарага*. Ср. СОРОКИН В., *Манарага*, Москва, Издательство Corpus, 2017, с. 165-167.

¹⁸ Здесь создаются многочисленные княжества, республики и т. п. Уже в начале романа читатель узнает, что территория России в мире *Теллурии* резко отличается от своего реального аналога: «Ладонь большого напоминала Зорану Россию, не так давно простиравшуюся от Смоленска до самых Уральских гор». СОРОКИН В., *Теллурия*, Москва, Издательство Corpus, 2013, с. 8.

¹⁹ Напр. «Здесь на юге бывшей Франции...». Там же, с. 167.

²⁰ Там же, с. 268.

²¹ Там же, с. 272-273.

безднадежность (или – ненадежность) мышления с помощью категории народа в постмире.

Особенно интересным в данном ракурсе оказывается минимализм рассказчика последней главы, который дезавуирует идею коллективной идентичности, возвышая предельный индивидуализм. Учитывая не подвергающую сомнению изысканность композиции произведений Сорокина, следует отметить финальный, заключительный характер данной части *Теллурии*. Рассказчик ломаным языком, с помощью поверхностно бессвязной речи констатирует:

Буду хлеб печь, пиво варить да на печи греться. Мож, зверушку какую лохматую заведу себе для дружбы, чтоб не скучать. Нам лишнего не надобно, ни баб, ни кина, ни пузырей, ни пирамидок, ни гвоздей, ни войны, ни денег, ни начальства вашего. Так и доживу свой век. Дом есть, крыша не текет, пожрать есть что. На работу ходить не надобно, паши знай на себя любимого. Спи, когда тебе вздумается. Кланяйся токмо солнышку. Ласкай токмо зверушку лохматую. Пререкайся токмо с птицами лесными. Что еще человеку надо?²².

Приведенный выше фрагмент очень образно указывает на возможную форму мира, в котором государство является лишь временной структурой, а народ – легко меняемой маской. Человек лишен национальной идентичности, традиции и истории, словно полагает Сорокин, лишается достижений культуры и постепенно замыкается в своем новом, ложно удобном, микрокосмосе умственной отсталости.

Целью настоящих вступительных размышлений о функционировании категории *народа* в *Теллурии* Владимира Сорокина и *S.N.U.F.F.* Виктора Пелевина была попытка контекстуальной интерпретации данных произведений. Несомненно релевантными оказались философские, социологические и историософские констатации Фрэнсиса Фукуямы и Георга Гегеля. Оба русских писателя создают возможные миры будущего, в которых разрушается, или – подерридаински деконструируется, значение этнической идентичности. С точки зрения сравнительной интерпретации любопытно, что Пелевин и Сорокин очень близки на идейном уровне, который изображается, однако, при помощи совершенно других форм. Действительность романа *S.N.U.F.F.* опирается на слияние, размывание, унификацию всех элементов жизни человека, в то время как мрачная реальность *Теллурии* построена вокруг идеи поступающего разрушения, расчленения, раздробления как коллективного, так и индивидуального сознания.

Библиография

BAUMAN Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

FUKUYAMA F., *The End of History?*, “The National Interest” 1989, No. 16, p. 3-18.

²² Там же, с. 441.

- ГЕГЕЛЬ Г.В.Ф., *Сочинения. Том III. Энциклопедия философских наук. Часть третья. Философия духа*, пер. Б. Фохта, Москва, Государственное издательство политической литературы, 1956.
- GOMEL E., *Viktor Pelevin and Literary Postmodernism in Post-Soviet Russia*, „NARRATIVE” 2013, No. 3 (21), p. 309-321.
- ЯВОРСКИ М., *Реконфигурация в романной поэтике Виктора Пелевина. Солипсизм – язык – история*, 2017, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/17914/1/Реконфигурация%20в%20романной%20поэтике%20Виктора%20Пелевина.%20Солипсизм%20-%20язык%20-%20история.pdf> [доступ: 17.09.2019].
- MCNALE B., *Powieść postmodernistyczna*, tłum. M. Płaza, Kraków 2012.
- МИЩЕНКО Т., *Путешествие в будущее с “Сахарным Кремлем” Владимира Сорокина*, „Литература в контексті культуры” 2009, № 19, с. 208-215.
- ПЕЛЕВИН В., *S.N.U.F.F.*, Москва, Издательство «Эксмо», 2015.
- PHILLIPS A. (ed.), *The Oxford Handbook of Political Theory*, New York, Oxford University Press, 2006.
- СОРОКИН В., *Манарага*, Москва, Издательство Corpus, 2017.
- СОРОКИН В., *Теллурия*, Москва, Издательство Corpus, 2013.

Pictures of postnational reality in the prose of Vladimir Sorokin and Viktor Pelevin

Abstract: The paper aims at analyzing the importance of national identity in the selected works by Vladimir Sorokin and Viktor Pelevin. Both writers place significant emphasis on presenting the possible consequences of the present social changes. Pelevin predicts the unification of the world's biggest countries into a homogenous structure based on people's recognition. On the other hand, Sorokin forecasts the division of the present states into smaller structures, which will need to (re)construct their own identity. The interpretation is complemented with relevant ideas of Hegel and Fukuyama.

Keywords: nation, national identity, Vladimir Sorokin, Viktor Pelevin, postmodernism



JĘZYKOZNAWSTWO

Daria Słupianek-Tajnert
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

„Проклятые джинсы” и „несчастливая колбаса” – к вопросу об отражении социальных эмоций в языке

„Проклятые джинсы” и „несчастливая колбаса” – это лишь отдельные примеры оценочных словосочетаний, содержащих в своей структуре названия материальных благ, которые появляются на страницах книги „Время секунд хэнд” Светланы Алексиевич. Этот художественный репортаж (или роман голосов, как часто определяет жанр своих произведений лауреат Нобелевской премии по литературе 2015 года), завершающий цикл „Голоса Утопии” – своего рода профиль СССР, представлен в свидетельствах советских людей, в чьих воспоминаниях появляются 20-е и 30-е годы, война и послевоенный период, оттепель и времена застоя. Но книга содержит прежде всего многочисленные взгляды свидетелей эпохи на перестройку и постперестроечный период развития страны, на проходящие политические и общественные перемены, связанные с распадом коммунистической системы. Книга является синтезом разговоров С. Алексиевич, проведенных с 1991-го до 2012-го года с жителями бывшего уже СССР.

В открывающих книгу „Записках соучастника” С. Алексиевич пишет – „Я пытаюсь честно выслушать всех участников социалистической драмы...”¹. Последнее выражение – *социалистическая драма* – даёт понимание того, что целостное восприятие событий, находящихся в центре внимания героев, не будет аксиологически нейтральным, так как вряд ли можно хладнокровно оценить влияние советских времен и перестройки на судьбу *homo sovieticus*.

В историях, помещённых на страницах „Времени секунд хэнд”, мы не найдём пафоса и нарочитости, однако обнаружим в изобилии обычную человеческую эмоциональность, осознаваемую читателем, в том числе через многочисленные детали повседневности. Частая повторяемость в высказываниях героев книги

¹ АЛЕКСИЕВИЧ С., *Время секунд хэнд*, WebKniga, 2013, с. 7.

определённых мотивов влияет на то, что некоторые из них возводятся в ранг символов эпохи, символов потерянных надежд или, напротив, предоставляемого историческим временем шанса.

Методологические установки, применяемые в современном языкознании, влияют на то, что оно продолжает распространяться на другие отрасли науки.

На полипарадигмальный статус современной лингвистики уже почти четверть века тому назад обращала внимание Елена Самойловна Кубрякова². Существование „многих лингвистик” в научном пространстве, вытекающее из антропоцентрической научной парадигмы, подчёркивает Алла Камалова, аргументируя тем, что союз языкознания с другими научными дисциплинами предоставляет возможность синергетического взгляда на язык³.

Открытый характер лингвистики конца XX и начала XXI века, её интеграцию с другими науками и стремление к антропологической лингвистике обсуждает Зинаида Какбаевна Сабитова⁴, приводя богатый перечень активно развивающихся лингвистических направлений, таких как: *когнитивная лингвистика, лингвистическая концептология, психо- и этнолингвистика, лингвопрагматика, коммуникативная и политическая лингвистика, юрислингвистика, биолингвистика, лингвистика Интернета* и другие⁵.

Уже несколько десятилетий лингвистика направлена на документирование неразрывной связи языка и присущего ему человеческого фактора, благодаря чему языковые данные служат источником отражения оценок, взглядов на мир, эмоций.

Настоящая статья – попытка анализа функционирования выбранных названий материальных благ, появляющихся в тексте произведения С. Алексиевич, с точки зрения возможностей выражения ими социальных эмоций.

Социальную эмоцию здесь мы понимаем как обобщённую эмоцию, представление о которой составляется на основании частотности проявления индивидуальных эмоциональных реакций членов какой-либо группы на что-либо. Эта эмоция, испытываемая определённой группой людей, отражает общественное настроение, реакцию на происходящее.

Представляется, что существительные *колбаса* и *джинсы* – это примеры названий материальных благ (продукт питания и часть гардероба), выполняю-

² КУБРЯКОВА Е.С., *Эволюция лингвистических идей во второй половине XX века (опыт парадигмального анализа)*, [в:] Ю.С. Степанов (ред.), *Язык и наука конца XX века*, Москва, Институт языкознания РАН, 1995, с. 228.

³ КАМАЛОВА А., *Методология современной российской лингвистики*, „Przegląd Rusycystyczny”, 2009, nr 2, s. 21.

⁴ САБИТОВА З.К., *Новые лингвистические направления XX–XXI вв.*, [в:] D. Szumska (ред.), *Язык и метод: русский язык в лингвистических исследованиях XXI века*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012, с. 347.

⁵ Там же, с. 353-355.

щие в книге „Время секунд хэнд” роль контекстуальных эмотивов, влияющих на отражение своего рода эмоционального социального диагноза.

Эмотив, вслед за Виктором Ивановичем Шаховским, мы рассматриваем как „такую языковую единицу, которая имеет в своем значении кодированную или приобретённую в специфических условиях общения эмотивную коннотацию”⁶.

В эпоху СССР и в период перестроечных перемен некоторые названия материальных благ выполняли роль символов то ли политических убеждений, то ли общественных настроений, то ли просто личностных стремлений индивида. В „Империи” Рашарда Капуциньского есть, например, высказывание одного из противников перестройки: „Nie tańczcie pod muzykę Zachodu! Nie wieszajcie sobie na szyjach butelek coca-coli!”⁷. Упоминание кока-колы намекает здесь, конечно, на отрицательное отношение к западному капитализму.

Книга „Время секунд хэнд” С. Алексиевич запечатлевает в названной выше роли носителей политических ориентиров такие слова и выражения, как упомянутая кока-кола, а кроме того, *растворимый кофе, пепси, видик, тачка, мерседес, жвачка, „Мальборо”, часы „Ролекс”, стиральная машина „Бош”, „Панасоник”, „Сони”, „Филипс”, костюмы от Версаче, дом в Майами* и другие – это примеры, ассоциирующиеся с той стороной „железного занавеса”, и в зависимости от контекста они обладают различным аксиологическим и эмоциональным потенциалом. К группе перечисленных слов принадлежат также *джинсы* и *колбаса*, на которые хотелось бы обратить особенное внимание ввиду частоты их появления в тексте. Их символика и вызываемые ими ассоциации позволяют сделать обобщения относительно социальных эмоций, испытываемых *homo sovieticus* в постсоветское время.

Феномен джинсов охватил весь мир. В одной из статей, затрагивающих тему самых известных брюк мира, читаем: „Джинсы, которые долгое время были просто рабочей одеждой, обрели популярность благодаря голливудским вестернам 1930-х годов. Мода на ковбоев захлестнула всю Америку, и Levi’s в 1934 году выпускают первые женские джинсы, которые для прекрасной половины США стали символом равенства и свободы”⁸.

Условно принято считать, что в СССР джинсы появились в 1957 году, когда в Москве проходил VI Всемирный фестиваль молодёжи и студентов, в котором участвовала и делегация США. Исследователи названного периода утверждают, что именно тогда в Советском Союзе узнали о том, что такое рок-н-ролл, джинсы и юбки клеш⁹.

⁶ ШАХОВСКИЙ В.И., *Лингвистическая теория эмоций*, Москва, Гнозис, 2008, с. 150.

⁷ KAPUŚCIŃSKI R., *Imperium*, Warszawa, Biblioteka Gazety Wyborczej, 2008, с. 151.

⁸ *Краткая история джинсов*, [online], https://www.vogue.ru/fashion/news/kratkaya_istoriya_dzhinsov/, [доступ 24.04.2019].

⁹ КОЧАРОВА А., *Наследство 1957: что осталось от VI Фестиваля молодежи и студентов в Москве*, [online], 2016, <https://ria.ru/20161014/1479165531.html>, [доступ 24.04.2019].

Для части советского общества джинсы были синонимом свободы, а представители власти боролись с ними „как с капиталистической угрозой, подрывавшей дух благонадежного советского гражданина”¹⁰.

В контексте этой информации стоит обратить внимание на словарную статью *джинсы* в „Русском ассоциативном словаре”¹¹. В ассоциативном поле на стимул *джинсы* рядом с самыми частыми реакциями — *голубые*, *штаны* (по 9 реакций среди 105 опрошенных), *брюки* (7 реакций среди 105 опрошенных) — нашлись, например, такие ответы-ассоциации испытуемых, как названия американских брендов *Levi's* и *джордаш* (соответственно 5 и 4 реакции среди 105 опрошенных), *Америка* (2 реакции среди 105 опрошенных), *американские*, *импортные*, *США* (по одной реакции среди 105 опрошенных)¹². Появилась тоже единичная реакция *свобода*. Приведенные ответы респондентов подтверждают, что в речемыслительном портрете тогдашнего молодого поколения (согласно помещённым в словаре данным, в исследовании участвовали студенты 1–3-х курсов разнопрофильных вузов из всех регионов России, а сбор материала проводился с 1988 по 1997 год¹³) зафиксирована связь *джинсов* с Америкой, на что в числе прочего указывают названия американских джинсовых брендов. С другой стороны, обращает на себя внимание факт, что свою актуальность уже утратила символика *джинсов*, связанная со *свободой* – и для молодых людей эпохи перемен, обладающих другим житейским, социальным и политическим опытом, она принадлежит скорее к элементам исторического и культурного прошлого (кстати, в словарной статье *джинсы* зафиксирована единичная реакция *прошлое*)¹⁴.

Обращаясь к предмету анализа, отметим, что в книге „Время секунд хэнд” белорусской писательницы слово *джинсы* появляется 22 раза.

Во-первых, согласно языковым данным, джинсы предстают в тексте как один из символов хорошей жизни, необязательно „несоветской”, но такой, в которой человек не жалуется на нехватку некоего рода предметов обихода, ассоциирующихся с материальным благополучием: *Большинство людей не были антисоветски настроены, они хотели только одного – хорошо жить. Чтобы можно было купить джинсы, „видик” и предел мечтаний – автомобиль! Всем хотелось яркой одежды, вкусной еды*¹⁵.

Джинсы в этом контексте оказываются объектом мечтаний, их отождествляют со счастьем, противопоставляемым серости, аскетичности и военному

¹⁰ Там же.

¹¹ *Русский ассоциативный словарь. Том 1*, Ю.Н. Караулов, Г.А. Черкасова, Н.В. Уфимцева, Ю.А. Сорокин, Е.Ф. Тарасов (ред.), Москва, Астрель, 2002.

¹² Там же, с. 165.

¹³ Там же, с. 3.

¹⁴ Там же, с. 165.

¹⁵ АЛЕКСИЕВИЧ С., *Время секунд хэнд*, с. 13.

времени: *Появились совсем другие вещи. Не топорные сапоги и старушечьи платья, а вещи, о которых мы всегда мечтали: джинсы, дубленки... женское белье и хорошая посуда... Все цветное, красивое. Наши советские вещи были серые, аскетичные, они были похожи на военные*¹⁶.

Для сторонников перестройки *джинсы* символизируют стремление не только к „нормальной”, но и к красивой жизни: „как нам хотелось, чтобы серые советские будни скорее превратились в сладкие картинки из американского кино!”¹⁷ – читаем на страницах книги.

Невольно слышим в этом эхо состоявшихся в 1959 году в Москве „кухонных дебатов” Ричарда Никсона и Никиты Хрущева, касавшихся преимуществ советского и американского образов жизни и их материальных отличительных признаков. Встреча оппонентов проводилась на открытии *Американской национальной выставки* в парке „Сокольники” в Москве. Учитывая политическое значение этого события, необходимо также обратить внимание на его социальное измерение – выставку посетило более двух с половиной миллионов граждан СССР¹⁸, изголодавшихся по контактам с той стороной „железного занавеса”. Посетители могли посмотреть новинки американского потребительского рынка, например дом с современными бытовыми и кухонными приборами. С посетителями общались модели и дизайнеры одежды, в выставочных павильонах были размещены киоск пепси-колы, детская площадка, специально оснащённая зона отдыха, издательский киоск, киоск красоты, галерея искусств, студия цветных телевизоров и даже супермаркет, а одним из самых посещаемых был автомобильный раздел, демонстрирующий продукцию американских автомобильных заводов¹⁹. И если проходившие во время выставки „кухонные дебаты” двух лидеров привели, прежде всего, к обмену политическими мнениями, то для обыкновенных граждан СССР *Американская национальная выставка* стала хорошей возможностью познакомиться с другим образом жизни и в некоторой степени нивелировать присущую советскому общественному сознанию отрицательную оценку капиталистической системы.

В свою очередь, в высказываниях противников перестройки и русского капитализма *джинсы* обладают совсем другими эмоциональными коннотациями.

Так, например, в новой постсоветской действительности *джинсовые короли* занимаются *беспроигрышным бизнесом*²⁰, а *джинсы* стали одновременно одним из символов презираемого тогда обществом предпринимательства:

¹⁶ Там же, с. 17.

¹⁷ Там же, с. 16.

¹⁸ *Американская национальная выставка 1959 года. От кухонных дебатов до корсета*, „Мир Выставок”, [online], 2014, № 6, <http://www.mirvistavok.ru/2014-03-01/2865-amerikanskaja-nacionalnaja-vystavka-1959-goda.html>, [доступ 14.04.2019].

¹⁹ Там же.

²⁰ АЛЕКСИЕВИЧ С., *Время секунд хэнд*, с. 33.

Меня сразу осенило: если ничего не изменится, они, эти продавцы **джинсов**, будут скоро нами командовать. Нэпманы! И накормят всех, и оденут, как это ни смешно. В подвалах заводы построят... Так оно и вышло. Вот! Теперь этот парень – миллионер или миллиардер (для меня миллион и миллиард одинаково сумасшедшая сумма), депутат Госдумы. Один дом на Канарах... второй – в Лондоне... При царе в Лондоне жили Герцен и Огарев, теперь они... наши „новые русские”... **Джинсовые**, мебельные, шоколадные **короли**²¹.

Джинсы присутствуют в аргументации людей, разочаровавшихся в том, что часть общества предпочла культ потребления высоким идеалам:

*Вы думаете, что страна развалилась, потому что узнали правду о ГУЛАГе? Так думают те, кто книги пишет. А человек... нормальный человек историей не живет, он живет проще: влюбился, женился, дети родились. Дом построил. Страна пропала из-за дефицита женских сапог и туалетной бумаги, из-за того, что апельсинов не было. Этих **джинсов проклятых!**²².*

В процитированном фрагменте *джинсы* завершают перечень материальных благ, символизирующих распад коммунистической системы, наличие прилагательного *проклятые* в описании предмета одежды усиливает выражение фрустрации, подчёркивает, что чувство недовольства доведено до предела, а высшие идеалы проиграли культу тривиальных материальных ценностей.

Люди, разочаровавшиеся в новом порядке, говорят даже о предательстве по отношению к родине и идеалам коммунизма, в которые верили: *Мы – поколение трусов, предателей. Такой приговор нам вынесут наши дети. „Великую страну наши родители продали за **джинсы**, ‘Мальборо’ и жвачку”, – скажут они*²³.

В иронических высказываниях нехватка *джинсов* и *колбасы* считается причиной распада СССР, и только наличие необходимого количества определённых материальных благ мыслится как вероятная гарантия спасения страны: *Чтобы спасти страну... партию... нужны **джинсы**. Красивое женское белье и **колбаса**, а не танки*²⁴.

Упомянутая в последней цитате *колбаса* – это очередной эмотив, выполняющий в книге „Время секунд хэнд” важную роль с точки зрения выражения социальных эмоций.

Существительное *колбаса* появляется в тексте 40 раз (один раз слово *колбаска*, один раз прилагательное *колбасный*).

Исследованию концепта *колбаса* с точки зрения когнитивной аксиологии посвящает статью Ирина Константиновна Мухина. Базируясь на данных „На-

²¹ Там же, с. 34.

²² Там же, с. 28.

²³ Там же, с. 54.

²⁴ Там же, с. 34.

ционального корпуса русского языка”, она группирует когнитивные признаки концепта *колбаса* вокруг таких оппозиций, как обыденное – праздничное, мужское – женское, советское – капиталистическое, натуральный продукт – вредный продукт, положительная – отрицательная оценка²⁵. И.К. Мухина называет *колбасу* социокультурным знаком, хранящим фоновые знания, связанные с жизнью в советском обществе²⁶.

Для Арто Мустайоки *колбаса* (наряду с *мороженым*) – это объект ностальгии по советскому периоду в сфере питания²⁷.

Из книги „Время секунд хэнд” узнаём, что для одних *колбаса* – это синоним лучшего, того, за что надо было бороться: – *Я пошел к Белому дому вместе с родителями. Папа сказал: „Пойдем. А то колбасы и хороших книг не будет никогда”*²⁸.

Для других – это удовлетворение потребительских нужд, отождествляемое со свободой:

*О свободе спрашиваете? Зайдите в наш магазин: водка стоит, какая хочешь: “Стандарт”, “Горбачев”, “Путинка”, колбасы навалом, и сыра, и рыбы. Бананы лежат. Какая еще свобода нужна? Нам этой хватит*²⁹.

*Попробуй заговори с ними о демократии, о правах человека... Китайская грамота! Те, кто жил в советское время, сразу начинают вспоминать: „Наши дети думали, что бананы растут в Москве. А посмотри, что сейчас... Сто сортов колбасы! Какая еще свобода нужна?”. Многие и сегодня хотят в Советский Союз, но чтобы колбасы было навалом*³⁰.

Колбаса стала своеобразной точкой отсчёта, прежде всего — для новой жизни:

*Все мечтали о новой жизни... Мечтали... Мечтали, что колбасы на прилавках появится навалом, по советской цене, и члены Политбюро будут стоять за ней в общей очереди. Колбаса – точка отсчета. У нас экзистенциональная любовь к колбасе...*³¹.

²⁵ МУХИНА И.К., Противопоставленность когнитивных признаков концепта: языковые практики прошлого и настоящего, [в:] Русский язык и лингвокультура в сопоставительном аспекте: материалы ежегодной международной конференции кафедры русского языка для иностранных учащихся Уральского федерального университета, 1-2 июня 2017 г., Екатеринбург, [online], 2017, вып. 3, с. 57, http://elar.urfu.ru/bitstream/10995/58237/1/rl_2017_09.pdf, [доступ 11.03.2019].

²⁶ Там же, с. 63.

²⁷ МУСТАЙОКИ А., *Ностальгия по советскому прошлому*, [в:] Н.А. Купина, О.А. Михайлова (ред.), *Советское прошлое и культура настоящего: монография: в 2 т.*, т. 2, Екатеринбург, Издательство Уральского университета, 2009, с. 214.

²⁸ АЛЕКСИЕВИЧ С., *Время секунд хэнд*, с. 16.

²⁹ Там же, с. 10.

³⁰ Там же, с. 223.

³¹ Там же, с. 81.

Во многих высказываниях *колбаса* – это основной продукт питания, единца, по отношению к которой пересчитывают пенсию или определяют финансовые возможности простого человека в новых условиях постсоветской жизни:

Стою вчера в магазине в кассу... Старушка впереди считает копейки в кошельке, пересчитывает, и в конце концов покупает сто грамм самой дешевой колбасы... „собачьей”... и два яйца. А я ее знаю... она всю жизнь проработала учительницей... Не могу я радоваться этой новой жизни³².

С течением времени оказалось, что свободой, которая ассоциировалась прежде с доступом к материальным благам, нельзя пользоваться, и у людей появляется чувство обделённости:

Полкило колбасы – половина моей пенсии. Пейте свободу! Кушайте свободу! Такую страну сдали!³³.

В коммерческих магазинах появилась колбаса, все побежали смотреть. Увидели цены! Так в нашу жизнь вошел капитализм...³⁴.

Упоминая *колбасу*, люди открыто говорят про безыдейность постсоветского времени или наличие низких идеалов, основанных только на материальных ценностях:

Какая у нас идея, кроме колбасы? Что строим... Идем вперед – к победе капитализма. Так? Сто лет ругали капитализм: чудовище... монстр... А теперь гордимся, что у нас будет как у всех. (...) Судят Маркса... винят идею... Идея-убийца! А я виню исполнителей. У нас был сталинизм, а не коммунизм. А сейчас ни социализма, ни капитализма. Ни восточной модели, ни западной. Ни империи, ни республики. Болтаемся, как... Помолчу...³⁵.

Колбаса иронически фиксируется в тексте как оружие, которое победило империю:

Великая была империя – от моря до моря, от Заполярья до субтропиков. Где она? Победена без бомбы... без Хиросимы... Победила Ее Величество колбаса! Хорошая жратва победила!³⁶.

Люди замечают, что даже названия сортов *колбасы* отражают глубинные изменения ценностей постсоветского периода, в котором исчезло уважение к простому человеку:

³² Там же, с. 49.

³³ Там же, с. 44.

³⁴ Там же, с. 81.

³⁵ Там же, с. 29-30.

³⁶ Там же, с. 82.

Улицы переименовывают: Мещанская, Купеческая, Дворянская... Даже колбасу я видела „Княжескую”, а вино „Генеральское”. Культ денег и успеха. Выживает сильнейший, с железными бицепсами. Но не все способны идти по головам, вырывать кусок у другого. У одних природа такая, что они не могут, а другим противно³⁷.

Колбаса, как будто мера обыкновенности для простого человека, вдруг в период перемен получает название „Княжеская” – культ денег и успеха в названии противоречит имевшей место прежде идее ценности рядового человека, который на каждом шагу осознаёт, что новая реальность не для него.

И хоть для одних колбаса – это синоним свободы и благосостояния, в высказываниях других она рассматривается как одно из средств выражения ностальгии по советскому прошлому, по прежним условиям и правилам жизни, например:

В обществе появился запрос на Советский Союз. На культ Сталина. (...) Опять в моде все советское. Например, „советские” кафе – с советскими названиями и советскими блюдами. Появились „советские” конфеты и „советская” колбаса – с запахом и вкусом, знакомыми нам с детства. И конечно, „советская” водка. На телевидении десятки передач, а в интернете десятки „советских” ностальгических сайтов³⁸.

Другие примеры употреблений анализируемого существительного в книге С. Алексиевич подтверждают, что с течением времени колбаса стала только поверхностным эталоном счастья, свидетельством безоговорочной веры людей в то, что их жизнь улучшится мгновенно. Однако структурные перемены не могли наступить сразу, без поэтапных системных реформ. Отсюда столкновение первоначального энтузиазма сторонников перестройки с последующим разочарованием и возмущением собственной наивностью:

– Профукали мы девяностые! Такой шанс, какой у нас был тогда, не скоро повторится. И ведь как всё хорошо начиналось в девяносто первом! Никогда не забуду лица людей, с которыми я стоял у Белого дома. Мы победили, мы были сильными. Нам хотелось жить. Мы наслаждались свободой. Но сейчас... сейчас я иначе об этом думаю... Какие мы были до отворачивания наивные! Храбрые, честные и наивные. Мы думали, что колбаса вырастает из свободы³⁹.

Подводя итог, отметим, что текстовые употребления существительных *джинсы* и *колбаса* в книге С. Алексиевич действительно позволяют заметить дихотомию в плане отражения названными эмоциями социальных эмоций.

³⁷ Там же, с. 28.

³⁸ Там же, с. 10-11.

³⁹ Там же, с. 139.

С одной стороны – это энтузиазм, счастье и оптимизм в контекстах, которые выражают одобрение нового пути развития страны, связанного с ломкой прежнего идеологического единства. Положительные эмоции вызваны стремлением к *новому*, что, несомненно, соотносится с парадигмой глобализации, которая, по словам Ярослава Вежбинского, вместе с перестройкой пришла на смену прежним идеологическим установкам коммунистического строя⁴⁰.

С другой стороны – эмотивы *джинсы* и *колбаса* стали синонимами разочарования и фрустрации людей, которые, поверив в эпоху перемен в новые идеалы, связанные с перестройкой, почувствовали себя обманутыми и будто бы проданными за тридцать сребренников.

Как подтверждает фактографический материал, обсуждаемые эмотивы часто служат средством выражения одинаковых социальных эмоций, однако нельзя поставить между ними знак равенства. Это связано, прежде всего, с их разной степенью принадлежности к известной оппозиции *своё, наше – чужое* и *здесь – там*, отражающей аксиологическую систему в советскую эпоху, когда всё, что было связано с капиталистическим строем, оценивалось как чужое и отрицательное, а всё социалистическое – *своё*, получало положительную оценку⁴¹.

Поэтому эмотив *джинсы* как пример чужого, капиталистического материального блага чаще, чем *колбаса*, появляется в контекстах, касающихся предательства коммунистических идеалов. *Колбаса* – в сравнении с *джинсами*, более *своя*, даже если она импортная. Небезынтересно также добавить, что в „Русском ассоциативном словаре” ни одно из слов-реакций на стимул *колбаса* не указывает на связь этого продукта питания с элементом *чужое* приведённой выше аксиологической оппозиции⁴².

Эмотивы *джинсы* и *колбаса* можно назвать также идеологемами. Идеологему здесь вслед за Еленой Григорьевной Малышевой определяем как „особого типа многоуровневый концепт, в структуре которого (в ядре или на периферии) актуализируются идеологически маркированные концептуальные признаки, заключающие в себе коллективное, часто стереотипное и даже мифологизированное представление носителей языка о власти, государстве, нации, гражданском обществе, политических и идеологических институтах”⁴³.

Не подлежит сомнению, что *джинсы* и *колбаса* актуализируют систему представлений и взглядов по отношению к политической ситуации и к обусловлен-

⁴⁰ WIERZBIŃSKI J., *Языковой монументализм в России XX века (Диахроническая экспликация научных парадигм)/ Monumentalizacja języka w Rosji XX wieku (Eksplikacja diachroniczna paradygmatów naukowych)*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012, с. 31.

⁴¹ Там же, с. 38.

⁴² *Русский ассоциативный словарь*, с. 259.

⁴³ МАЛЫШЕВА Е.Г., *Идеологема как лингвокогнитивный феномен: определение и классификация*, „Политическая лингвистика”, [online], 2009, № 4(30), с. 35, <https://cyberleninka.ru/article/v/ideologema-kak-lingvokognitivnyy-fenomen-opredelenie-i-klassifikatsiya>, [доступ 20.05.2019].

ным политикой общественным настроениям, поэтому можно рассматривать их как эмотивы-идеологемы.

Принимая во внимание полифоническую структуру книги „Время секунд хэнд”, оправданно считать её голосом своего времени – это голос общества, представители которого не в состоянии найти себе место между коммунистическим прошлым и пришедшим ему на смену капитализмом, менталитет людей пропитан советской идеологией, от которой невозможно в один момент освободиться. Отсюда также метафорическое заглавие книги – „Время секунд хэнд”. В завершающем книгу разговоре Наталии Игруновой со С. Алексиевич помещен комментарий писательницы, касающийся того, откуда в названии бывшее в употреблении время:

Потому что все идеи, слова – всё с чужого плеча, как будто вчерашнее, ношенное. Никто не знает, как должно быть, что нам поможет, и все пользуются тем, что знали когда-то, что было прожито кем-то, прежним опытом. Пока, к сожалению, время секунд хэнд⁴⁴.

Джинсы и колбаса ясно отражают эмоциональную дихотомию постсоветского общества – выражаемые ими энтузиазм и надежда на другую жизнь сочетаются с разочарованием, чувством безнадежности, социальной несправедливости, обделённости и отсутствием уверенности в лучшем будущем.

И хотя может сложиться впечатление, что джинсы и колбаса, применяемые в аргументации, касающейся взглядов на политическую и общественную ситуацию, поражают своей несущественностью и банальностью, трудно оспаривать факт, что их контекстуальные употребления способны отразить изменчивость социальных эмоций слома эпох.

Библиография

1. АЛЕКСИЕВИЧ С., *Время секунд хэнд*, WebKniga, 2013.
2. *Американская национальная выставка 1959 года. От кухонных дебатов до корсета*, „Мир Выставок”, [online], 2014, № 6, <http://www.mirvistavok.ru/2014-03-01/2865-amerikanskaja-nacionalnaja-vystavka-1959-goda.html>, [доступ 14.04.2019].
3. КАМАЛОВА А., *Методология современной российской лингвистики*, „Przegląd Rusycystyczny”, 2009, nr 2, s. 18-29.
4. *Краткая история джинсов*, [online], https://www.vogue.ru/fashion/news/kratkaya_istoriya_dzhinsov/, [доступ 24.04.2019].
5. КОЧАРОВА А., *Наследство 1957: что осталось от VI Фестиваля молодежи и студентов в Москве*, [online], 2016, <https://ria.ru/20161014/1479165531.html>, [доступ 24.04.2019].
6. КУБЯКОВА Е.С., *Эволюция лингвистических идей во второй половине XX века (опыт парадигмального анализа)*, [в:] Ю.С. Степанов (ред.), *Язык и наука конца XX века*, Москва, Институт языкознания РАН, 1995, с. 144-234.

⁴⁴ АЛЕКСИЕВИЧ С., *Время секунд хэнд*, с. 231. Там же, с. 223.

7. МАЛЫШЕВА Е.Г., *Идеологема как лингвокогнитивный феномен: определение и классификация*, „Политическая лингвистика”, [online], 2009, № 4(30), с. 32-40, <https://cyberleninka.ru/article/v/ideologema-kak-lingvokognitivnyy-fenomen-opredelenie-i-klassifikatsiya>, [доступ 20.05.2019].
8. МУСТАЙОКИ А., *Ностальгия по советскому прошлому*, [в:] Н.А. Купина, О.А. Михайлова (ред.), *Советское прошлое и культура настоящего: монография: в 2 т., т. 2*, Екатеринбург, Издательство Уральского университета, 2009, с. 209-219.
9. МУХИНА И.К., *Противопоставленность когнитивных признаков концепта: языковые практики прошлого и настоящего*, [в:] *Русский язык и лингвокультура в сопоставительном аспекте: материалы ежегодной международной конференции кафедры русского языка для иностранных учащихся Уральского федерального университета, 1-2 июня 2017 г.*, Екатеринбург, [online], 2017, вып. 3, с. 57-64, http://elar.urfu.ru/bitstream/10995/58237/1/r1_2017_09.pdf, [доступ 11.03.2019].
10. *Русский ассоциативный словарь. Том 1.*, Ю.Н. Караулов, Г.А. Черкасова, Н.В. Уфимцева, Ю.А. Сорокин, Е.Ф. Тарасов (ред.), Москва, Астрель, 2002.
11. САБИТОВА З.К., *Новые лингвистические направления XX–XXI вв.*, [в:] D. Szumska (ред.), *Язык и метод: русский язык в лингвистических исследованиях XXI века*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012, с. 347-360.
12. ШАХОВСКИЙ В.И., *Лингвистическая теория эмоций*, Москва, Гнозис, 2008.
13. KAPUŚCIŃSKI R., *Imperium*, Warszawa, Biblioteka Gazety Wyborczej, 2008.
14. WIERZBIŃSKI J., *Языковой монументализм в России XX века (Диахроническая экспликация научных парадигм)/ Monumentalizacja języka w Rosji XX wieku (Eksplikacja diachroniczna paradygmatów naukowych)*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.

‘Cursed jeans’ and ‘unfortunate sausage’ – on expressing social emotions in language

Abstract: The article analyses the examples of usage of the nouns *jeans* and *sausage* in the book *Second hand time* by Svetlana Aleksievich. These nouns have the function of contextual emotional and ideological terms. Their usage reflects the emotional dichotomy between the imagination and views of the post-Soviet society concerning the current political situation (resulting mainly from the systemic changes related to perestroika), and social moods conditioned by politics.

Keywords: social emotion, emotional terms, Svetlana Alexievich, jeans, sausage

Andrzej Narloch

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Funkcjonowanie koloru w rosyjskiej przestrzeni lingwokulturowej

Kolor to zjawisko lingwokulturowe eksploatowane niemalże we wszystkich obszarach działalności człowieka. Fenomen koloru polega na bogactwie pełnionych funkcji i wielowymiarowej symbolice, a jego praktyczne zastosowanie obejmuje obecnie wiele dziedzin funkcjonowania społeczeństwa.

W niniejszym opracowaniu uwaga zostanie skupiona na funkcjonowaniu kolorów w rosyjskim obszarze kulturowym i sposobach jego wyrażania. Na podstawie wstępnych obserwacji możemy odnotować funkcjonowanie koloru w rosyjskiej lingwokulturze na następujących płaszczyznach: reklamowo-wizerunkowej, społeczno-politycznej, religijnej, emocjonalnej, zdrowotnej, płciowej i seksualnej. W dalszej części artykułu analiza zostanie przeprowadzona na podstawie powyższego podziału. Tak szerokie zastosowanie koloru wynika z rosnącej roli reprezentacji wizualnych w życiu człowieka, a sam kolor jest wygodnym nośnikiem informacji. Pokazane w artykule przykłady wzajemnych silnych związków pomiędzy kulturą i językiem (terminologią kolorystyczną) pozwalają na opis modeli metaforycznych, dekodowanie wartości symbolicznych czy konotacji semantycznych.

Na wstępie odnotujmy zasadnicze spostrzeżenia dotyczące funkcjonowania koloru jako znaku semiotycznego. Barwa stanowi nieodłączny element docierającej do człowieka informacji i jest jedną z jego najważniejszych składowych. Pełniąc funkcję znaku, do czegoś odsyła, coś reprezentuje bądź przywołuje na myśl. Według Zbigniewa Libery, „system barw – jak każdy system semiotyczny – był systemem dynamicznym, nigdy nie istniał jako twór skończony, był nieustannie konstruowany”¹. Gdy obserwuje się obecnie głębokie zmiany zachodzące w obszarze kultury w związku z dynamicznym rozwojem nowoczesnych technologii, a w ślad za tym – nowoczesnych przekazów medialnych, nowych form komunikacji, wynikiem czego jest wzrost

¹ LIBERA Z., *Semiotyka barw w polskiej kulturze ludowej i w innych kulturach słowiańskich*, „Etnografia Polska”, [online], 1987, t. XXXI, z. 1, s. 116. http://cyfrowaetnografia.pl/Content/1175/Strony%20od%20EP_XXXI_z1-7_Libera.pdf, [dostęp: 23.07.2019].

znaczenia „kultury obrazkowej”, to zauważa się, że przekaz wizualny odgrywa coraz istotniejszą rolę. W tym przekazie bynajmniej nie marginalną rolę wyznaczono kolorowi. Jak zauważa Krzysztof Jurek:

Choć ludzie od zawsze posługują się kolorem i nie ma społeczeństw, które nie nadałyby mu specyficznego znaczenia i symboliki, to wydaje się, że jeszcze nigdy wcześniej rola barwy w kulturze i życiu człowieka nie budziła takiego szerokiego zainteresowania, jak ma to miejsce współcześnie².

W każdej kulturze kolor ma swoje konotacje i symbolikę. A zatem określenie kolorystyczne będące elementem danej kultury należy pojmować jako element dwuczłonowy (binarny). Pierwszy element tworzy znak, tj. pewne doznanie wzrokowe (długość fali elektromagnetycznej opisywana w parametrach natężenia, intensywności oraz jasności), natomiast drugi element to obiekt, pojęcie itd., do którego ten znak odsyła. Jeśli kolor może odsyłać do czegoś czy też reprezentować pewne fragmenty rzeczywistości pozajęzykowej – pojęcia, myśli, cechy, emocje to interesujące wydaje się wyznaczenie zakresu funkcjonowania tego znaku. Kolor (jako nośnik funkcji znakowej) staje się znakiem, kiedy jest postrzegany i rozumiany przez odbiorcę, dlatego ważną kwestią pozostaje problematyka rozumienia i interpretacji znaków, tj. pragmatyczna strona stosunków między tymi znakami. Strony uczestniczące w procesie komunikacji powinny posługiwać się tym samym kodem, czyli znać wspólny sposób interpretowania poszczególnych znaków danego systemu. A zatem kod powinien obejmować zbiór reguł w sposób identyczny dekodowany przez użytkowników, ze względu na przyporządkowanie poszczególnym znakom odpowiednich znaczeń. Oczywiście można zastanawiać się, w jakim stopniu – ze względu na większą lub mniejszą wieloznaczność znaków funkcjonujących w danej kulturze – poprawne odczytanie danego znaku jest możliwe. W przypadku kolorów sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana. Niektóre kolory cechuje złożoność semantyki. Na przykład kolor zielony od dawna interpretowany jest w obszarach wolności, swobody, braku zakazu, co przejawia się w użyciu tego koloru jako znaku pozwolenia, por. określenia sygnalizacji świetlnej: *красный, желтый, зеленый свет*, czy *зеленая волна* (wolny przejazd), bądź na lotniskach *красный* i *зеленый коридор* (posiadanie towarów do oczenia bądź nie). Jak twierdzi Libera:

Oddziaływanie danej barwy na człowieka wynika nie tyle z naturalnych właściwości, ile z przypisanej jej wartości symbolicznej. Same fizyczne właściwości koloru nie tworzą jeszcze jego symboliki, choć tę symbolikę w pewnym stopniu określają, tzn. niektóre treści można łączyć z danym kolorem, lecz inne są wykluczone³.

Znaczenie symboliczne koloru zielonego kształtuje się głównie na podstawie codziennej obserwacji i doświadczania tej barwy w obrazach natury, zwłaszcza ro-

² JUREK K., *Kolor jako element kształtowania tożsamości jednostkowej i zbiorowej*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 57 (2014), nr 4 (228), s. 55.

³ LIBERA Z., dz. cyt., s. 115.

śliności (drzew, liści, trawy)⁴. Składa się to na ogólny sens akceptacji, naturalności, bezpieczeństwa i rozwija go w kierunku pojęcia wolności, swobody, przyzwolenia. Tym samym użycie odpowiedniego koloru jako znaku semiotycznego powoduje, że barwa ta staje się nośnikiem informacji wpływającym bezpośrednio na nasze zachowanie. W ten sposób tworzymy narzędzie komunikacji na podstawie konwencji. Jednym z takich znaków jest kolor czerwony jako symbol wszelkiego rodzaju zakazów, niebezpieczeństw, alarmów, por. wyrażenie *красная кнопка: В последнее время вопрос о ядерном оружии, «красных кнопках» все чаще появляется в медийном пространстве. Что произойдет после того, как президент нажмет на «красную кнопку»?*.

Czerwony jako barwa najsilniej oddziałująca na układ nerwowy i procesy psychofizjologiczne człowieka jest najbardziej predestynowany do wyrażania semantyki 'ostrzeżenia', 'niebezpieczeństwa'. Na przykład produkowanie wyłączników awaryjnych właśnie w kolorze czerwonym dowodzi, jak istotną rolę odgrywa on w naszej świadomości. Wspomniane wyżej połączenie *красная кнопка* ma również ogólne znaczenie 'uniknięcie niebezpieczeństwa'. Nie bez powodu w wielu przedsiębiorstwach linie produkcyjne czy maszyny są wyposażone w przycisk awaryjny w tym właśnie kolorze. Z drugiej strony, kolokacja *красная кнопка* poszerzyła zakres swojego funkcjonowania, zyskując pozytywne konotacje. Podczas oficjalnego uroczystego otwierania zakładów przemysłowych, nowoczesnych linii produkcyjnych symboliczne uruchomienie następuje poprzez naciśnięcie właśnie czerwonego przycisku lub przecięcie czerwonej wstęgi, por. przykłady z gazet internetowych: *Торжественный запуск работы фабрики «Денисовская» нажатием на большую красную кнопку осуществили генеральный директор угледобывающей компании. Для организации классической церемонии перерезания красной ленточки вам потребуются красная лента и ножницы с подносом. Wielu oficjalnym uroczystościom towarzyszy również *красная ковровая дорожка*, podkreślając doniosłość i oficjalność wydarzenia: *Прямая трансляция с красной ковровой дорожки церемонии закрытия XXXVII Московского международного кинофестиваля.**

Płaszczyzna reklamowo-wizerunkowa. Obszarem, w którym intensywnie eksploatuje się kolory, jest domena reklamowo-wizerunkowa. We współczesnym świecie kolor stał się elementem tworzenia i utrwalania wizerunku produktu. Obok takich identyfikujących składowych, jak: nazwa firmy (organizacji, koncernu) istotną funkcję pełni komponent kolorystyczny, gdyż staje się obok nazwy marki, brendu, hasła czy sloganu reklamowego ważnym znakiem semiotycznym kształtującym stopień rozpoznawalności produktu. Przestrzeń informacyjna, którą zagospodarowuje kolor, wyraża się na wielu płaszczyznach – kolor czcionki, kolor tła, kolor znaczących elementów i obiektów bądź ich fragmentów. Na przykład jedna z przodujących na rynku telekomunikacyjnym firm MTS (ros. МТС) jako znaku rozpoznawczego

⁴ KUSTOVA G., RACHILINA E., *O nazwach barw зелёный i жёлтый в языке русский* [W:] R. Grzegorzczkowska, K. Waszakowa (red.), *Studia z semantyki porównawczej. Nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, cz. 2, Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2003, s. 24.

swoich usług używa koloru czerwonego (obok symbolu jajka). Kolor ten jest obecny na wszystkich produktach koncernu, jego reklamach, wystrojach wnętrz, ulotkach. Tworzy to z innymi elementami spójną oś odbioru całego komunikatu w formie ikonicznej. Inny koncern, Megafon (ros. Мерафон), wprowadza w przestrzeń komunikacyjną zieloną barwę. Komponentem uzupełniającym jest dodatkowy element semiotyczny – kolor fioletowy, który kreuje z kolorem bazowym całościowy obraz. Rozpoznawalność komunikatu operującego dwoma kolorami wzrasta dzięki wykorzystaniu znacząco różniących się od siebie zakresów barw (zielony i fioletowy). Kontrast kolorystyczny wzmacnia siłę przekazu i odbioru komunikatu, dlatego może budować obraz ostrzeżenia, ponieważ jest silnie odbierany przez układ nerwowy. Taki zabieg zastosował inny koncern telekomunikacyjny: Beeline (ros. Билайн), wykorzystując stosowane na tabliczkach ostrzegawczych połączenie koloru żółtego i czarnego, notabene u źródeł tego związku leży ubarwienie pszczoły, od ang. *bee*.

Znaczenia powstałe w wyniku połączenia określonych barw funkcjonują tylko w obrębie właśnie tych zestawień, poza nimi nie zawierają spójnego przekazu i dopuszczają różne interpretacje. Współwystępowanie ze sobą określonych kolorów tworzy pewną spójność syntaktyczną. Łączliwość poszczególnych elementów uzyskiwana jest właśnie na podstawie ich doboru, odpowiedniego ułożenia względem siebie, proporcji czy współwystępowania dodatkowych elementów i kształtów itd. Tym samym kolor staje się narzędziem oddziaływania społecznego, czyli znakiem o określonej semantyce.

Psychologowie już dawno zauważyli, że barwa światła nie jest człowiekowi obojętna. Za pomocą koloru możemy oddziaływać na zachowania dotyczące wyboru. Jak pisze Krzysztof Jurek „kolor stanowi tego rodzaju medium, które prawie zawsze niesie ze sobą kod, który oddziaływać będzie jeśli nie na ludzką świadomość, to na podświadomość, a w konsekwencji na ludzkie działanie”⁵.

Omawiana płaszczyzna reklamowo-wizerunkowa związana jest ściśle z branżą reklamy, współczesną modą, tworzeniem wizerunku towarów na rynkach sprzedaży. Niemalą rolę odgrywają tu wyniki eksperymentów psychologicznych, które potwierdziły, że kolor w określony sposób wpływa na postrzeganie i odbiór przez człowieka wielu docierających do niego informacji, dotyczących np. temperatury pomieszczenia czy oceny oddalenia obiektu⁶. Dlatego designerzy i specjaliści od reklamy uwzględniają te czynniki i do odpowiedniego towaru „dopasowują” zarówno odpowiedni kształt, jak i kolor opakowania. Wszystkie te zabiegi sprzyjają wykorzystywaniu koloru jako elementu oddziaływania perswazyjnego, tworzenia pozytywnego wizerunku, niosącego ze sobą proste, aczkolwiek wyraźne sygnały, tworzące jasny przekaz.

⁵ JUREK K., *Znaczenie symboliczne i funkcje koloru w kulturze*, „Kultura – Media – Teologia”, 2011, nr 6, s. 71.

⁶ ШУВАНОВ В.И., *Психология цвета в рекламе*, [online], <https://psyfactor.org/lib/color9.htm>, [dostęp: 14.01.2019].

Kolor współtworzy również wizerunek człowieka. Na przykład we współczesnej modzie zmiana koloru włosów przez celebrytów, aktorów, piosenkarzy itd. i poinformowanie o tym w mediach społecznościowych staje się znakiem zerwania z ukochaną osobą, a według niektórych brzmi prawie jak powiadomienie o swoim nowym statusie: „wolny”. Zmiana koloru włosów potrafi wzbudzić takie zainteresowanie ze strony internautów, że staje się przedmiotem ożywionych dyskusji. Na przykład Alona Szyszkowa, rosyjska modelka, po zmianie koloru włosów wywołała lawinę różnorodnych opinii: «Этот цвет не к лицу; Пожалуйста, пусть это будет фотошоп; Верните белый цвет волос. Вы с этим цветом стали такая обычная, как все, а блондинкой вы были такая яркая, стильная, эффектная»⁷.

Do reklamowania koloru jako przedmiotu sprzedaży coraz częściej angażuje się sam język poprzez odpowiedni dobór środków nominacji, dlatego coraz częściej pojawiają się nominacje nietypowe. Następuje stopniowe odchodzenie od nazw wykorzystujących szeroko znaną terminologię kolorów i sięganie po zaskakujące odbiorcę nowe słownictwo, odzwierciedlające funkcjonowanie tej leksyki w nowej przestrzeni medialnej. Twórcy nowych określeń kolorystycznych prześcigają się w tworzeniu nazw przyciągających uwagę potencjalnych klientów. Teżę tę wydają się potwierdzać słowa Aleksandra Wasilewicza i in. twierdzącego, że «„упаковка” цвета – не что иное, как его название»⁸. Nowe nazwy – wciągnięte w machinę reklamy – w świadomości użytkowników języka zaczynają funkcjonować własnym życiem, przywołując cały ciąg obrazów asocjacyjnych i indywidualnych skojarzeń, por. oferowane na rosyjskim rynku farby dekoracyjne o nazwach kolorów *пустынные дюны, летний рассвет, тропический лес, весенняя акация*⁹. Z tego względu strategia nadawczo-odbiorcza odgrywa wyjątkową rolę w procesie nominacji, uwzględniając przy tym dziedzinę, w której funkcjonuje określony termin¹⁰. Wzorem dla rosyjskich terminów kolorystycznych są pojawiające się w kulturze zachodnioeuropejskiej nowe nominacje. Zilustrujmy to przykładami zaczerpniętymi z rosyjskich katalogów firmowych, ulotek, stron internetowych, w których kolor jest istotnym elementem całościowego wizerunku towaru: 1) w dziedzinie mody i kosmetyków: *бронзовая богиня, вечерняя звезда, золотистая заря* (kolory szminek, lakierów do paznokci); 2) w branży dekoracyjno-malarskiej: *морковный кисель, солнечные Канары, таёжная чаща* (kolory farb dekoracyjnych); 3) przemyśle lakierniczym: *голубая ночь, красный Колорадо, Посейдон* (kolory nadwozi samochodowych). Powyższe przykłady jednoznacznie świadczą o tworzeniu nowej przestrzeni do funkcjonowania barw. Nie są one tylko określonym wrażeniem wizualnym, lecz stają się umiejęt-

⁷ ЕМЕЛЬЯНОВА Н., *Теперь брнетка: Алена Шишкова похвасталась новым цветом волос*, [online], https://news.rambler.ru/diy/42130747/?utm_content=rnews&utm_medium=read_more&utm_source=copylink, [dostęp: 24.05.2019].

⁸ ВАСИЛЕВИЧ А.П., КУЗНЕЦОВА С.Н., МИЩЕНКО С.С., *Цвет и названия цвета в русском языке*, Москва, Изд-во КомКнига, 2005, s. 98.

⁹ Niniejsze nazwy podaje rosyjski katalog kolorów marki Dulux za 2017 rok.

¹⁰ NARLOCH A., *Strategia kreowania wartości na podstawie określeń kolorystycznych w języku polskim i rosyjskim*, „Przegląd Rusycystyczny”, 2019, nr 1 (165), s. 129.

nie opracowanym przez specjalistów od koloru komunikatem reklamowym, oplecionym siecią różnorodnych konotacji.

Пłaszczyzna społeczno-polityczna. Szerokie zastosowanie kolor znajduje również na płaszczyźnie społeczno-politycznej. W języku rosyjskim od dawna funkcjonują kalki semantyczne typu *белые воротнички*, *голубые коротнички*, przejęte z języka angielskiego i oznaczające ludzi zatrudnionych w zawodach wymagających pracy umysłowej lub fizycznej. Oprócz tego wkraczają do języka rosyjskiego nowe kolokacje odnoszone do innych rodzajów działalności zawodowej, na przykład *серые воротнички* ‘pracownicy sfery usług’, *розовые воротнички* ‘przedstawicielki kobiecych zawodów’, *золотые воротнички* ‘kadra zarządzająca’¹¹.

W przestrzeni politycznej bodajże największą do tej pory popularność w języku rosyjskim zyskał przymiotnik *красный*. Na początku XX wieku przymiotnik ten kojarzony był z działalnością rewolucyjną. Obecnie w roli politycznych wyznaczników postaw światopoglądowych język rosyjski wykorzystuje również inne przymiotniki, np. *зеленый*, który pozycjonowany jest jako symbol przekonania i ugrupowania o charakterze ekologicznym, których główną ideologią jest tworzenie otwartego społeczeństwa obywatelskiego, wyznającego zasadę zrównoważonego rozwoju, w tym rozwoju środowiska naturalnego, por.: *Российская экологическая партия «Зелёные»*, *Зелёная альтернатива*. Na początku XXI wieku w dyskursie politycznym zyskał popularność również kolor *оранжевый* związany z wydarzeniami politycznymi na Ukrainie, do których doszło w latach 2004–2005¹².

Obciążenie koloru różnorodnością symboliki szczególnie uwydatniło się w sferze polityki, w której kolorystyka ugrupowania politycznego jest ściśle określona i nawiązuje bezpośrednio do barw politycznych. Partie lewicowe — Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej (ros. КПРФ — Коммунистическая партия Российской Федерации), Komuniści Rosji (ros. Коммунысты России) wykorzystują powszechnie w swojej symbolice kolor *красный*. Znaczenie, jakie przywiązuje się do barw partyjnych, jest niezmiernie istotne. O tym, jak silnie jest powiązany kolor z określonym światopoglądem, ideologią, postawą społeczno-polityczną, świadczą próby zmiany kolorystyki przez ugrupowanie LDPR — Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji (ros. ЛДПР — Либерально-демократическая партия России). Flaga tej partii ma taką samą kolorystykę (błękitny i żółty), jak flaga narodowa Ukrainy. Po zaanektowaniu Krymu i części wschodniej Ukrainy przez Rosję w roku 2014 ciągły stan napięcia w stosunkach między skonfliktowanymi krajami doprowadził w Rosji do negatywnego odbioru wszystkiego, co kojarzone było z Ukrainą, a zwłaszcza jej symboliki, w tym barw narodowych. Kolorystyka partii LDPR zaczęła być kojarzona z pierwiastkiem ukraińskim i wywoływała spory wśród jej członków. Po dyskusjach pozostano jednak przy pierwotnej kolorystyce, o czym doniosły gazety: *ЛДПР не*

¹¹ *Классификация воротничков*, [online], <https://kommersantguild.wordpress.com>, [dostęp: 01.07.2019].

¹² ГРОМОВА А. В., *Языковые средства манипуляции сознанием в ходе «оранжевой» революции на Украине*, „Вестник ТГУ”, 2008, Выпуск 12 (68), s. 201–203.

будет менять партийные цвета из-за сходства с украинским флагом¹³. Odbiór barw partyjnych i idei, pod których sztandarami one występują, może ulegać transformacjom i przesunięciom w zależności od bieżącej sytuacji politycznej. Tego typu ograniczenia nakładane na funkcjonowanie koloru w przestrzeni politycznej znakomicie oddaje wypowiedź radykalnego polityka Władimira Żyrinowskiego, który uznaje „сине-желтый цвет” za kolor „фашистского режима”. Tę subiektywną ocenę symboliki kolorystycznej podkreśla jego inna opinia:

Что мы будем цвета менять? Коричневый — анархисты, черный — фашисты или ИГИЛ (запрещенная в России террористическая группировка), зеленый — исламисты, красный — коммунисты, и все — нельзя? Никто никаких прав на цвета не имеет¹⁴.

Zgodnie z tą wypowiedzią, uwarunkowaną oczywiście własnym światopoglądem, który indywidualnie i wybiórczo może dokonywać projekcji symboliki na odpowiednie kolory, należy stwierdzić, że zdaniem jej autora kolorem anarchizmu jest *коричневый*, a tymczasem – zgodnie z ogólnie przyjętą symboliką – jest to kolor *черный*. Natomiast *черный* jednoznacznie kojarzony jest w Rosji z ideologią faszystowską. Oczywiście z tym światopoglądem kojarzony jest również *коричневый*, por. kolokacje typu *коричневая чума ‘фашизм’, коричневые рубашки ‘фашисты’, красно-коричневые* – klisza polityczna oznaczająca połączenie ideologii komunistycznych i skrajnie prawicowych, reprezentowana swego czasu przez Partię Narodowo-Bolszewicką (ros. Национал-большевистская Партия).

W jak dużym stopniu silne przywiązanie do kolorystyki politycznej tworzy spójny wizerunek ugrupowania politycznego, potwierdzają również powody zmiany tejsze kolorystyki przez partię *Справедливая Россия* (ros. *Справедливая Россия*). Partia ta wykorzystywała kolor czerwony oraz napis swojej nazwy w kolorze żółtym. Ze względu na częste mylenie na wiecach politycznych *Справедливей Rosji* z Komunistyczną Partią Federacji Rosyjskiej postanowiono w 2008 roku zmienić ten kolor. Zgodnie ze statutem partii:

Эмблема Партии представляет собой композицию темно-красного (бордового) цвета из следующих частей: букв СР, набранных прописными буквами, и стилизованной стрелки, переходящей в четырехугольник¹⁵.

Jak można wnioskować, jednym z powodów takiego posunięcia była chęć odciążenia się od historycznie i ideologicznie obciążonego koloru. Niewykluczone, że kolor czerwony w świadomości części społeczeństwa uległ pewnej deprecjacji, a jego odcie-

¹³ ЛДПР не будет менять партийные цвета из-за сходства с украинским флагом, [online], <http://inform-24.com/>, [dostęp: 31.07.2019].

¹⁴ Там же.

¹⁵ Описание эмблем политических партий, [online] http://www.cikrf.ru/banners/duma_2011/polit_part/emblem.html [dostęp: 09.06.2019].

nie wydawały się stanowić dobrą alternatywę dla „zużytej politycznie” czerwieni. Jak czytamy w gazecie „Коммерсантъ”:

Однако, как сообщил «Ъ» источник в партии, «Справедливая Россия» обновит флаг (красную полосу на желтом партийном флаге выкрасят в пурпурный цвет — высший, как говорят в партии, в иерархии цветов), обзаведется собственными гербом и эмблемой (две стилизованные буквы СР)¹⁶.

W ten sposób barwa partyjna staje się elementem wartościowania, może być mniej lub bardziej prestiżowa, zyskując pozytywne wartościowanie. Dzięki tym zabiegom następuje odświeżenie wizerunku i, być może, większa akceptacja i poparcie społeczne. A zatem kolor służy jako narzędzie propagowania wspólnych wartości grup społecznych i budowy wspólnoty. Na płaszczyźnie semiotycznej połączenie ciemnej czerwieni z żółtym nabiera nowego znaczenia, wprowadzając jednocześnie element wyróżniający partię na tle innych. Z tego względu kolor w polityce jest bardzo nośnym narzędziem tożsamości ideologicznej. Utożsamianie barwy z określonymi poglądami politycznymi i ideologicznymi powoduje, że przybiera ona formę jednoznacznej identyfikacji i „etykiety”.

Kolor może być również elementem tożsamości zarówno na poziomie ogólnonarodowym (państwowym), jak i w mniejszym wymiarze – lokalnym. Na poziomie ogólnonarodowym możemy wymienić kolory flag identyfikujących przynależność państwową. Na rosyjskie barwy narodowe składają się trzy kolory, *белый, синий* i *красный*. Za każdym z nich kryje się określona symbolika. *Красный* jednoznacznie kojarzy się z patriotyzmem, męstwem, odwagą, z przelaną krwią za wolność; *белый* symbolizuje doskonałość, wolność, czystość, zaś *синий* – wierność, uczciwość, mądrość¹⁷. Natomiast w wymiarze lokalnym możemy mówić o kolorach flag poszczególnych miast czy na przykład klubów sportowych.

Przywiązanie do konkretnych barw odgrywa istotną rolę w kreowaniu tożsamości grup społecznych, zwłaszcza o charakterze lokalnym, a związanych na przykład z klubami sportowymi, w których kibice manifestują swoje przywiązanie do pewnej społeczności, identyfikując się z barwami klubowymi przez noszenie koszulek, szalików, czapek, flag itd. w określonych kolorach. W ten sposób realizowana jest funkcja konsolidacyjna koloru. Znajduje to odzwierciedlenie również w języku w postaci pojawiania się neologizmów. Na przykład od niebiesko-białego koloru flagi klubu piłkarskiego Dynamo Moskwa pojawiła się nazwa określająca piłkarzy i kibiców – *бело-голубые*; klub z Kubania (ФК Кубань) ma barwy żółto-zielone, co było bazą do pojawienia się w języku substantywu *жёлто-зелёные*, a nawet kolokwializmu – *канарейки*¹⁸. Ostatnie określenie w istotny sposób nawiązuje do koloru upierzenia

¹⁶ ИВАНОВ М., ТИРМАСТЭ М.-Л., „Справедливая Россия” пойдет в Госдуму с тигром, [online], <https://www.kommersant.ru/doc/1569258>, [dostęp: 23.06.2019].

¹⁷ Флаг российской федерации (флаг России), [online], <https://geraldika.ru/symbols/1>, [dostęp: 01.07.2019].

¹⁸ Прозвища клубов Российской футбольной Премьер-лиги (РФПЛ) и ФНЛ, [online], <https://spor->

kanarka, por. znaczenie przymiotnika *канареечный* 'ярко-желтый, цвета оперения канарейки'¹⁹.

Пłaszczyzna religijna. Ważny obszar funkcjonowania koloru stanowi niniejsza płaszczyzna. Prawosławie kojarzone jest głównie z takimi kolorami jak *белый, голубой* i *золотой*. Te trzy barwy łączą w sobie ukrytą metaforę odnoszącą się do idei czystości, światła bożego (*белый*), Matki Boskiej, symbolizacji nieba (*голубой*) oraz sławy i wielkości boskiej (*золотой*)²⁰. Zresztą podobną symbolikę odnajdujemy w religii katolickiej, por. kolory flagi papieskiej (*biały, żółty*) czy flagi maryjnej (*biały, błękitny*). Odrębne zagadnienie stanowią kolory szat kapłanów noszone podczas różnych świąt w roku liturgicznym. Na przykład w Prawosławiu w okresie Wielkiego Postu króluje czarny kolor szat liturgicznych. W okresie powielkanocnym, a także podczas nabożeństw ku czci męczenników przyodziewa się szaty koloru czerwonego itd.

Ostatnimi laty, wraz ze wzrostem w Rosji znaczenia religii w życiu społeczeństwa, obserwujemy pojawianie się nowych znaczeń, nie notowanych do tej pory przez słowniki. Na przykład w Rosji i na obszarze państw byłego Związku Radzieckiego w związku ze wzrostem znaczenia religii islamskiej coraz częściej przymiotnik *зелёный* kojarzony jest właśnie z tą religią. Dlatego w prasie ów przymiotnik występuje również w znaczeniu 'связанный с исламской религией'. Świadczą o tym liczne nagłówki prasowe z utartymi kolokacjami, por.:

«Зеленая революция» превратит Узбекистан в исламское государство?

В Иране начинается «зеленая революция»?

Для меня ислам – это зеленый фашизм, зеленая чума, нетерпимая агрессивная идеология, тоталитарная секта, которая должна быть запрещена и уничтожена во всем мире.

ИГИЛ. Политический ислам. Зеленый интернационал. Битва проектов и борьба мировоззрений. Концептуальные основы.

Z powyższych rozważań wynika, że każdy kolor kryje w sobie potencjalną i wieloznaczną płaszczyznę znaczeniową. Niemniej sieć skojarzeniowa koloru może różnić się w zależności od konkretnego człowieka. Jak twierdzi Maks Luscher, postrzeganie koloru jest obiektywne i uniwersalne dla wszystkich. Jednak każdy z nas ma swoje subiektywne preferencje kolorystyczne. Na podstawie opracowanego przez M. Luschera testu można określić diagnostykę stanu człowieka, tj. jego stan psychofizjologiczny, aktywność, zdolności komunikacyjne, podatność na stres²¹. Wszystko to pomaga w wykorzystaniu koloru w medycynie, leczeniu, w terapii kolorami, tzw. chromoterapii.

txbet.ru/articles/1469660602-prozvischa-futbolnyh-klubov-rfpl.html, [dostęp: 01.07.2019].

¹⁹ ЕВГЕНЬЕВА А.П. (red.), *Словарь русского языка в четырех томах*, Москва, Изд-во Русский язык, 1984, т. 2, s. 25.

²⁰ *Все цвета православия*, [online], <http://alnevhran.ru/hram/pravoslavnyiy-kaleydoskop/vse-tsveta-pravoslaviya/>, [dostęp: 09.01.2019].

²¹ SCOTT I. (red.), *The Lüscher Color Test*, New York, Washington Square Press, 1971.

pii. Dlatego istotną stroną funkcjonowania koloru we współczesnym świecie wydaje się być obszar emocji człowieka prezentowany poniżej.

Плосzczызна эмоцонална. Na przykład w Rosji praktycznie od zawsze ulubionym kolorem był *красный*, kojarzony z tym, co pozytywne, pożądane, dobre, piękne. Jak pisze A.P. Wasilewicz, «вся жизнь слова, включая его коннотации, сочетаемость с определенными предметами и т.д., оказывается теснейшим образом связанной с культурно-историческими традициями соответствующего народа»²². Czerwień była zarezerwowana dla wyższych warstw społeczeństwa, dlatego jej konotacje obejmują pojęcia bogactwa, wysokiej pozycji społecznej, zamożności. Ów kolor jest uznawany za piękny i odświętny, por.: *красная девка, красная изба*. To, co cenne, wartościowe, drogie również uznawane jest za czerwone, por.: *красная дичь* ‘лучшая болотная дичь’, *красный зверь* ‘наиболее ценимые охотниками звери’, *красная рыба* ‘бескостные рыбы, являющиеся высшим сортом съедобных рыб’, *красная цена* ‘хорошая, достаточно высокая цена’. To również kolor miłości, wyrażany niekiedy *implicite*, por.: *красная девица, жар любви, лицо зарделось румянцем*. Ostatni przykład pokazuje, że interakcje człowieka z innymi ludźmi często prowadzą do zmiany zabarwienia skóry. Emocje towarzyszące człowiekowi od zarania dziejów odbijają się na jego twarzy. Kolor skóry mówi o uczuciach, zarówno negatywnych, takich jak strach, przerażenie, zawstydzenie, jak i pozytywnych – uczuciu miłości. W języku rosyjskim odnajdujemy wiele stałych kolokacji bezpośrednio świadczących o wzajemnych związkach sfery uczuciowej i kolorystycznej, por.: *красный от злости, побуреть от злости*. Takie wyrazy, jak *зардеться* ‘stać rdzanym, ярко-красным’, *покраснеть* ‘stać czerwonym’, *багрянец* ‘багровый цвет’ (багрянец на щеках), opisują właśnie stany emocjonalne człowieka przez pryzmat koloru. Por.:

Зарделась она от девичьего стыда и глазами, полными любви, взглянула на художника.

И тут же почувствовала, как предательский багрянец заливает лицо.

Ната покраснела, уловив в его словах какой-то скрытый постыдный намек.

Nawet semantyka takiego przymiotnika, jak *бурый* znajduje swoje odbicie w rosyjskiej lingwokulturze. Mimo iż *бурый* nie zajmuje tak ważnego miejsca w kolorystycznym obrazie świata Rosjan, to wykorzystywany jest jako narzędzie przekazu znaczenia różnych emocji, do których możemy zaliczyć najczęściej takie negatywne uczucia, jak: złość, oburzenie, nienawiść, obraza itd. Por.:

Губаревым внезапно овладело какое-то тяжелое, почти злобное волнение; он даже побурел в лице и усиленно дышал [...] (И.С. Тургенев, Дым).

Кругленькое лицо приказчика буреет от зависти и восторга [...] (М. Горький, В людях).

²² ВАСИЛЕВИЧ А.П., *Этимология цветообозначений как зеркало национально-культурного сознания* [W:] Василевич А.П. (red.) *Наименования цвета в индоевропейских языках. Системный и исторический анализ*, Москва, Издательство КомКнига, 2011, s. 11.

Старик горячился, бурые пятна выступили на его щеках (Ю.П. Герман. Россия молодая. Часть вторая).

Мышлаевский побурел от незаслуженной обиды [...] (М.А. Булгаков, Белая гвардия).

Kolor twarzy człowieka staje się informacją nie tylko o stanie emocjonalnym, ale i o kondycji zdrowotnej, co pozwala nam na wyszczególnienie kolejnej płaszczyzny.

Płaszczyzna zdrowotna. W języku rosyjskim do opisu chorób i wyglądu skóry wykorzystuje się różne kolory: *красный, синий, сизый, жёлтый, зелёный, белый, бледный, серый*, co pozwala nam na wyróżnienie płaszczyzny zdrowotnej. Ten obszar jest ściśle powiązany z przejawianiem się związków przyczynowo-skutkowych, gdzie proces chorobowy występuje jako przyczyna, a zmiana zabarwienia skóry stanowi jeden ze skutków. Język rosyjski przekazuje to słowami motywowanymi nazwami barw, por.: *краснуха, синяк, желтуха*. Odbicie stanu chorobowego przez pryzmat słownictwa barw wydaje się mieć uniwersalny (interkulturowy) charakter, co potwierdzają przykłady z innych języków, np.: ukraińskiego: *краснуха*, angielskiego: *rubella*, hiszpańskiego: *rubeola*. Oprócz modelowania sfery złego stanu zdrowia, niektóre określenia kolorystyczne konceptualizują – przeciwnie – dobry stan zdrowia. Na przykład *красные щеки* są świadectwem dobrego zdrowia. Podobne konotacje niesie ze sobą przymiotnik *румяный* w połączeniach wyrazowych *румяный ребёнок, румяные щеки, румяное лицо*.

Płaszczyzna płciowa i seksualna. Kolejny obszar funkcjonowania koloru w społeczeństwie odnosi się do identyfikacji płciowej i seksualnej. Zarówno w europejskim, jak i rosyjskim kręgu kulturowym dychotomia płciowa wyrażana jest z reguły za pomocą dwóch barw: niebieskiej i różowej. Do barwy niebieskiej przyłgął pierwiastek męski, a do różowej – żeński²³. Znaczny udział w utrwalaniu takiego podziału ma współczesna moda, zwłaszcza dziecięca. W pracach z zakresu psychologii uznaje się kolor różowy za dziewczęcy²⁴. Podział ten wszedł na stałe do kultury europejskiej w latach 50. minionego wieku i jest wynikiem oddziaływania mody narzuconej przez projektantów. Najczęściej w kulturze europejskiej wizerunek małego dziecka ubranego w różowe kolory jednoznacznie wskazuje na płęć żeńską. Płęć męska natomiast wyrażana jest przez kolory stłumione i ciemne, w tym różne odcienie niebieskiego. Kontynuację tego podziału obserwujemy również częściowo w późniejszym okresie życia. Obecnie zauważa się też pewne próby przełamania semantyki płciowej tych barw, zwłaszcza przejmowania koloru różowego przez pierwiastek męski. W sferze

²³ NARLOCH A., *Życie człowieka w semiotyce koloru na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego (część I)*, „Acta Polono-Ruthenica”, 2018, nr XXIII/3, s. 93.

²⁴ Tradycja kolorystycznego podziału płciowego nawiązuje do stosowania kolorowych tasiemek przez dzieci członków rodziny carskiej w XVIII wieku. Zarządzenie cara Pawła I powodowało, że dzieci carskie stawały się kawalerami najwyższych odznaczeń rosyjskich: dziewczynki – św. Katarzyny Aleksandryjskiej, chłopcy – św. Andrzeja Pierwszego Powołania. Ordery noszone były na szarfach odpowiednio różowego i błękitnego koloru. Tradycja ta rozpowszechniła się na arystokrację i kuziectwo i trwa do dzisiaj.

mody coraz częściej na półkach pojawiają się koszule i krawaty różowego koloru dla mężczyzn. Warto również odnotować, że nie od zawsze kolor różowy był przypisywany pierwiastkowi żeńskiemu. Początkowo w tradycji chrześcijańskiej kolor czerwony (a zatem i jego rozbielony wariant – różowy) uważany był za męski. Było to związane ze znaczeniem tego koloru jako symbolu witalności, aktywności, seksualności. Czerwień, jak uważa psycholog Olga Stadnickaja, «цвет огня, войны и победы, мужских стихий. Его разбелённый, т.е. розовый вариант смягчает эти качества, но сути их не меняет»²⁵.

Kończąc powyższe rozważania, wskażmy przypadek spójnego funkcjonowania w przestrzeni społecznej kilku kolorów równocześnie. Odpowiednie rozmieszczenie kolejności poszczególnych kolorów również tworzy czytelną informację. W europejskim kręgu kulturowym funkcjonuje określenie tęczęj flagi – ros. *радужный флаг*. Kolory tęczy w swojej istocie przekazują symbolikę różnorodności społeczeństwa, w tym pod względem rasowym, światopoglądowym czy orientacji seksualnej. Na zakończenie naszych rozważań nie sposób nie wymienić również przymiotnika *голубой* ‘homoseksualный’, który określa w języku rosyjskim mężczyznę o orientacji homoseksualnej.

Podsumowując, należy stwierdzić, że funkcjonowanie kolorów w rosyjskiej przestrzeni lingwokulturowej przejawia się na wielu płaszczyznach. Obecnie wiele systemów znaków bazujących na kolorze nabiera uniwersalnego charakteru, co prowadzi do unifikacji koloru na europejskim obszarze kulturowym. Z drugiej strony, w kulturze rosyjskiej odbijają się specyficzne tylko dla niej „kolorystyczne” kody kulturowe, co świadczy o jej specyficznym charakterze. A zatem kolor stanowi integrujący czynnik rozwoju kultury i społeczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- ВАСИЛЕВИЧ А.П., КУЗНЕЦОВА С.Н., МИЩЕНКО С.С., *Цвет и названия цвета в русском языке*, Москва, Изд-во КомКнига, 2005.
- ВАСИЛЕВИЧ А.П., *Этимология цветообозначений как зеркало национально-культурного сознания* [W:] Василевич А.П. (red.) *Наименования цвета в индоевропейских языках. Системный и исторический анализ*, Москва, Издательство КомКнига, 2011, s. 9–28.
- Все цвета православия*, [online], <http://alnevhran.ru/hram/pravoslavnyiy-kaleydoskop/vse-tsveta-pravoslaviya/>, [dostęp: 09.01.2019].
- ГРОМОВА А. В., *Языковые средства манипуляции сознанием в ходе «оранжевой» революции на Украине*, „Вестник ТГУ”, 2008, Выпуск 12 (68), s. 201–203.
- ЕВГЕНЬЕВА А.П. (red.), *Словарь русского языка в четырех томах*, Москва, Изд-во Русский язык, 1984, т. 2.
- ЕМЕЛЬЯНОВА Н., *Теперь брнетка: Алена Шишкова похвасталась новым цветом волос*, [online], https://news.rambler.ru/diy/42130747/?utm_content=rnews&utm_medium=read_more&utm_source=copylink, [dostęp: 24.05.2019].

²⁵ СТАДНИЦКАЯ О., *Лучшие друзья девушек — парни в розовых поло? Отнюдь*, [online], <http://estemine.com/psycho-mody/otnosheniya/psycholog-muzhskie-rozovye-polo/>, [dostęp: 11.12.2017].

- Флаг российской федерации (флаг России), [online], <https://geraldika.ru/symbols/1>, [dostęp: 01.07.2019].
- ИВАНОВ М., ТИРМАСТЭ М.-Л., «Справедливая Россия» пойдет в Госдуму с тигром, [online] <https://www.kommersant.ru/doc/1569258> [dostęp: 23.06.2019].
- Классификация воротничков, [online], <https://kommersantguild.wordpress.com>, [dostęp: 01.07.2019].
- ЛДПР не будет менять партийные цвета из-за сходства с украинским флагом, [online], <http://inform-24.com/>, [dostęp: 31.07.2019].
- Описание эмблем политических партий, [online], http://www.cikrf.ru/banners/duma_2011/polit_part/emblem.html, [dostęp: 09.06.2019].
- Прозвища клубов Российской футбольной Премьер-лиги (РФПЛ) и ФНЛ, [online], <https://sportxbet.ru/articles/1469660602-prozviszcha-futbolnyh-klubov-rfpl.html>, [dostęp: 01.07.2019].
- СТАДНИЦКАЯ О., Лучшие друзья девушек — парни в розовых поло? Отнюдь, [online], <http://estemine.com/psycho-mody/otnosheniya/psycholog-muzhskie-rozovye-polo/>, [dostęp: 11.12.2017].
- ШУВАНОВ В.И., Психология цвета в рекламе, [online], <https://psyfactor.org/lib/color9.htm>, [dostęp: 14.01.2019].
- ***
- JUREK K., *Kolor jako element kształtowania tożsamości jednostkowej i zbiorowej*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2014, nr 4 (228), s. 55–66.
- JUREK K., *Znaczenie symboliczne i funkcje koloru w kulturze*, „Kultura – Media – Teologia”, 2011, nr 6, s. 68–80.
- KUSTOVA G., RACHILINA E., *O nazwach barw зелёный i жёлтый в языке росыjskim* [W:] Grzegorzycykowa R., Waszakowa K. (red.), *Studia z semantyki porównawczej. nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, cz. 2, Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2003, s. 23–36.
- LIBERA Z., *Semiotyka barw w polskiej kulturze ludowej i w innych kulturach słowiańskich*, „Etnografia Polska”, [online], 1987, t. XXXI, z. 1, s. 115–138, http://cyfrowaetnografia.pl/Content/1175/Strony%20od%20EP_XXXI_z1-7_Libera.pdf, [dostęp: 20.07.2019].
- SCOTT I. (red.), *The Lüscher Color Test*, New York, Washington Square Press, 1971.
- NARLOCH A., *Strategia kreowania wartości na podstawie określeń kolorystycznych w języku polskim i rosyjskim*, „Przegląd Rusycystyczny”, 2019, nr 1 (165), s. 129–140.
- NARLOCH A., *Życie człowieka w semiotyce koloru na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego (część I)*, „Acta Polono-Ruthenica”, 2018, nr XXIII/3, s. 89–98.

Functioning of color in the Russian linguoculture space

Abstract: The color in the culture of many nations plays an important role and is an important component of human functioning. In the names of colors reflected is the conceptualization of the world of colors seen through the prism of culture. This article analyzes the color lexis and its place in the Russian linguo-cultural area. The subject of the research is color semiotics on

various levels of human activity. Moreover, the analysis has shown that the names of colors are not only a semiotic carrier of a specific color spectrum, but also a sign determining human preferences, their worldview, religion or social attitude.

Keywords: semiotics, color, system relations, linguoculture, metaphor, advertisement

Tamara Goncharova
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

Что на уме, то и на языке? Или о специфике языковых зооморфных картин мира дальневосточно-азиатского культурного ареала

Язык выступает посредником между внешним миром и человеческим мышлением, которое стремится постичь этот мир и дать названия окружающим предметам и явлениям, потому что назвать значит понять. Но прежде чем дать чему-то название, человеческому мышлению необходимо выделить это нечто среди других объектов, понять его характерные, отличительные черты. В языковой системе находят свое отражение не просто конкретные образы, воспринимаемых предметов и явлений, а представления и понятия о них, пусть даже подсознательные или не соответствующие действительности. Человеческое мышление отличается общим стремлением к предметности, наглядности. По мнению А.А. Уфимцевой, «диалектика предметного мира и человеческого мышления не допускает полной абстракции признаков от самого предмета или человека, которым определенные признаки и свойства принадлежат» (1986:95).

В свое время еще В. Гумбольдт обратил внимание на предметность человеческого языка: «Язык выражает мысли и чувства как предметы» (1985:378). В связи с этим становится вполне очевидной исключительная роль образов-представлений в языковом отражении объективного мира: «прорыв» слов к реальной действительности и «удаление» от нее происходит через наши представления о действительности, которые конкретнее, реальнее, ближе к ней, чем понятия (Уфимцева 1986:55). Выбор представлений в обыденном сознании чаще всего осуществляется через поиск «эталона», иначе просто было бы невозможно ориентироваться в массе диффузных представлений (Дубинин, Гусякова 1985:24).

Стереотипы, или эталоны, являются тем связующим звеном, которое объединяет восприятие, мышление и язык (Lakoff 1993; Арутюнова 1990). Они пред-

ставляют собой «своего рода константы языковой картины мира», поскольку через эти имена в концептуальной картине появляется то обиходно-бытовое представление о мире, которое зафиксировано данным языком (Телия 1988:26).

Человек отражает мир сквозь призму накопленных обществом знаний, понятий, навыков. Даже к совершенно новому, впервые воспринимаемому чувственному явлению человек относится с позиций восприятия им общественной культуры. Поэтому чистой чувственности у человека нет: в ткань восприятия, не говоря уже о представлении, всегда вплетается слово, знания опыт и культура поколений (Михайлова 1982:103).

Роль такой призмы наиболее успешно выполняется метафорой, поскольку она способна обеспечить рассмотрение вновь познаваемого через уже познанное, зафиксированное в виде значения языковой единицы. В этом переосмыслении образ, лежащий в основе метафоры, играет роль внутренней формы с характерными именно для данного образа ассоциациями, которые предоставляют субъекту речи широкий диапазон для интерпретации обозначаемого и для отображения сколь угодно тонких «оттенков» смысла. Само обращение к метафоре, по мнению С.С. Гусева, объясняется не интеллектуальным бессилием человека, а тем, что она способна служить средством получения нового знания, создавая мощное ассоциативное поле с помощью ограниченного диапазона средств выразительности, в частности образов или символов (Гусев 1984).

Антропоцентричность метафоры и придает ей способность служить средством создания языковой картины мира изначально в высказываниях о нем, а затем в тезаурусе носителей языка (личностном или нормативно-оказиональном), всегда служащим не только хранилищем самих этих вербализованных средств, но и ассоциативных потенций (Телия 1988:182).

По существу метафора является моделью порождения новых значений, выполняющей в языке ту же лингвокреативную (в понимании Б.А. Серебrenникова (1983:106)) функцию, что и словообразовательная модель, но только более сложную и к тому же действующую «скрыто» и нестандартно.

Метафора отвечает способности человека улавливать и создавать сходство между очень разными индивидами и классами объектов. С точки зрения гносеологии в центре механизма метафоры стоит антропометричность, т.е. соизмеримость сопоставляемых объектов именно в человеческом сознании, безотносительно к их реальным сходствам и различиям. Метафора часто содержит точную и яркую характеристику лица, предмета, явления. Интуитивное чувство сходства играет огромную роль в практическом мышлении человека, оно не может не отразиться в повседневной речи. В этом и заключается неиссякаемый творческий источник метафоры.

Дж. Лакофф и М. Джонсон отмечают, что языковые средства выражения эмоций в высшей степени метафоричны. Эмоции практически никогда не выражаются прямо, но всегда уподобляются чему-то (Lakoff, Johnson 2003:57-58).

В словарном составе каждого языка отражается опыт народа, его материальная и духовная культура. Результаты этого отражения фиксируются не только номинальными классами слов, но и особыми экспрессивно-оценочными единицами. Стремление человека постоянно производить поиск эталона, стереотипа на уровне эмпирического обыденного сознания способствует возникновению в различных языковых картинах мира целого ряда образных сравнений, идиом, метафор и т.п.

Исходным материалом для метафорического переноса выступают предметы и явления, наиболее близкие человеку. Отождествление незнакомого с известным и уже понятным помогает человеку понять новое, сделать следующий шаг в познании мира.

И.М. Кобозева (2012) считает, что наряду с концептуальными метафорами, которые «должны обеспечивать возможность осмысления недискретных феноменов (гор, труда, инфляции и т.п.) в терминах дискретных сущностей или веществ», существуют метафоры, которые не соответствуют принципу восхождения от конкретного к абстрактному, например зоонимические и ботанические метафоры. Такого рода метафоры реализуют прототипический эффект, который заключается в представлении признака с помощью конкретного понятия.

В разных языках источником для метафор служат, с разной интенсивностью, слова одних и тех же лексико-семантических групп, то есть существуют универсальные категории, порождающие метафоры. Среди них следует отметить названия животных, которыми широко представлены тропы, характеризующие людей – зоонимические метафоры. При этом сами названия животных оценки не содержат, но соответствующие признаки, относящиеся к человеку, приобретают оценочный оттенок, приписывая человеку этические, психические, социальные свойства или поведенческие характеристики.

Материалом для данного исследования послужили данные толковых словарей китайского, японского языков, хинди, а также двуязычных словарей вышеупомянутых языков, письменные литературные (переводные) источники.

Вполне естественно, что чем дальше отстоят друг от друга культурные ареалы, тем большее количество образов, наделенных немотивированными свойствами с точки зрения житейской эмпирической практики, не совпадает в них.

Следовательно, национально-культурные символы временем настолько сильно «врастают» в практическую деятельность человека, хранят так много следов в образном спектре от соприкосновения с реальной действительностью, что между ними начинает исчезать демаркационная линия.

Если типология образности европейского ареала в значительной степени совпадает, то образы дальневосточного и индийского ареала могут быть настолько специфичны для европейского мировидения, что для носителя евро-

пейских языков трудно, а иногда и совершенно недоступно восприятие или даже элементарное понимание образов восточных языков.

1. Зооморфная языковая картина мира в китайском языке

В китайском языке в качестве характеристики лица выступают названия местных животных и птиц, которые социально значимы для китайцев. Например: *елья* (дикая лошадь, мустанг) – ‘мужлан’, ‘дикарь’; *восеныган* (волк с диким сердцем) – ‘деспот’, ‘тиран’; *хулицзин* (лиса-оборотень) – ‘развратница’; *цзодгоу* (идущая собака) – ‘прихвостень’, ‘приспешник’, ‘лакей’; *саньцзямао* (кошка на трех лапах) – ‘недотепа’; *ханьчань* (осенняя цикада) – ‘вялый человек’, ‘сонная муха’ (Фролова 1984:132-138).

В китайском языке характеристиками могут служить и названия хорошо известных европейцам животных, но характеристики эти специфичны, а признаки, по которым проводится сравнение, могут быть непривычны для представителей другой культуры. Ср., с одной стороны, *бумажные, мертвые, соевотворожные* тигры (т.е. не настоящие, а поэтому не опасные, их сила преувеличена, они только кажутся опасными), с другой стороны, *живые, железные, настоящие* тигры (те, кто представляет подлинную опасность); *улыбающиеся* тигры (те, кто является по-настоящему опасным и агрессивным, но умеет это хорошо маскировать). Ср. также *оказаться в положении дикого буйвола* (оказаться в безвыходном положении); *лягушка, сидящая на дне колодца и утверждающая, что небо тоже величиной с колодец* (характеристика ограниченности воззрений). Все данные выражения китайского языка специфичны и не всегда понятны носителям европейских языков, однако в силу общности человеческого мышления в большинстве приведенных примеров в условиях языкового контекста выручает языковая догадка.

Несомненно, что эти образы отражают разное отношение человека к фактам окружающего мира, разное моделирование языковых картин мира. *Лягушки*, например, есть и в России, но носителю русского языка не свойственно связывать символ ограниченности с *лягушкой, сидящей на дне колодца*. Слово *тигр* в китайском языке свободно сочетается с такими определениями, как бумажный и железный, живой, настоящий и мертвый, соевотворожный. Для носителя русского языка устойчивы ассоциации другого плана (ср. хищный, полосатый, саблезубый, бенгальский, уссурийский). Для русского *тигр* прежде всего является одним из представителей фауны некоторого географического района. Для языкового мышления китайца этот факт не является существенным; *тигр* для него - скорее абстракция, которая может соединять в себе весьма различные признаки и подвергаться разнообразным толкованиям.

Сталкиваясь с речением о *лягушке, сидящей на дне колодца* и утверждающей, что небо тоже величиной с колодец, носитель русского языка лишь с

трудом может уяснить себе, что речь идет о характеристике ограниченности воззрений. Ему трудно уяснить себе не столько соотнесенность компонентов этого речения, сколько лингвистическую ситуацию, ту точку зрения, которая должна была существовать, чтобы могло возникнуть такое речение (Сорокин 1977:169).

В китайской мифологии, в отличие от европейской, *дракон* всегда воспринимается как символ добра, мира и процветания. Видимо, в какой-то мере сыграл здесь свою роль и культ *дракона* – патрона императора и в конечном счете всего Китая как империи. *Дракон* был первым из четырех священных животных, издревле особо почитавшихся китайцами. Остальными тремя были *феникс*, *единорог* и *черепаха*.

Чудесная птица была эмблемой добродетели, верности. Считалось, что самка и самец очень нежно привязаны друг к другу. Это свойство *феникса* многократно воспевалось китайскими поэтами, а сама птица стала со временем символом супружеской любви и верности.

Единорог, как полагали китайцы, являлся людям лишь раз в несколько столетий. Он символизировал мир и процветание.

Черепаха – единственное реальное животное рядом с тремя остальными священными существами – была очень почитаемой. Она стала символом долголетия, силы и выносливости.

Объектами благоговейного почитания, подчас даже культа, были и другие животные. Первое место среди них занимал *тигр*, царь зверей в представлении китайцев, знавших о льве понаслышке. Тигр почитался как гроза демонов и считался покровителем здоровья. Кроме тигра магической силой обладал *кот*.

Важным объектом ритуального почитания был *петух*. Он рассматривался как символ солнца и как защитник от огня, пожара.

Культ *льва* проник в Китай сравнительно поздно, вместе с буддизмом. В какой-то степени *лев* в Китае всегда оставался символом буддизма.

Число животных, бывших объектом ритуального почитания (не говоря уже о тех, кто был эмблемой или символом определенных свойств), довольно велико. Кроме перечисленных выше, можно упомянуть об *обезьяне*, *змеях*. Но, пожалуй, самое заметное место в “зверином” фольклоре занимают *лисы*. Культ *лисы*, *лисы-демона*, *лисы-монстра* был чрезвычайно распространен в Китае. Вместе с тем *лиса* считалась существом, которому ведомы все тайны природы, и, которое может вылечить от болезни, избавить от беды, даже посодействовать в обогащении.

Символом богатства в Китае считалась жаба. Аналогичные функции исполняли также *драконы* и *кони*. Наконец, богатство олицетворяла также рыба.

Символами долголетия и бессмертия были *олень*, *журавль* и *цикада*.

Вышеуказанные данные получены из следующих работ: (Алексеев 1978; Васильев 1980; Лисевич 1969; Ли Юй 1985; Сорокин 1977; 1979; Сорокин, Эйдлин 1962; Светлый источник 1989; Китайская пейзажная лирика 1984; Цветет мэй-хуа, 1979; Поэзия эпохи Тан. VII - X вв. 1987; Лирики Востока 1986).

Пожелания счастья в браке, любви и гармонии символизировали *дикий гусь и рыба* (особенно *кари*) (Алексеев 1978:38-47).

Некоторые сравнения в китайском языке непосредственно вытекают из значимости деятельностных реалий. Например, шелководство известно в Китае с III тысячелетия до н.э. Поэтому вполне объяснимо, что в поэтическом портрете царицы ее шея сравнивается с *белой гусеницей*, *брови с тутовой бабочкой*, *брови императора напоминают лежащего шелкопряда* (Федоренко 1987).

В то же время портреты царственных особ рисуются с помощью излюбленных сравнений мифологической вселенной, качественно отличной от мифологии европейского ареала: *голова царицы напоминает цикаду*, у императора выступающий *нос дракона и драконье лицо*, *тигриные глаза* – символ суровости и твердости характера, знатности и богатства (Федоренко 1985; 1974; Рифтин 1970).

2. Своеобразие зооморфных образов в японском языке

В японском языке в качестве характеристик лица выступают названия животных, бытующих в Японии, а также названия тех животных и птиц, которые социально или эстетически значимы для японцев: *гокура кутомбо* (райская стрекоза) – перен. ‘повеса’, ‘лентяй’; *тако* (осьминог, спрут) – ‘о нуждающемся человеке, живущем продажей своей крови в качестве донора’, *тора* (тигр) – ‘о пьянице’; *тануки* (барсук) – перен. ‘хитрец’; *цумабэ* (ласточка) – перен. ‘молодой возлюбленный’; *дани* (клещ) – перен. ‘хулиган’ и т.д. (Фролова 1983:115).

Можно привести еще ряд примеров сравнений и метафорических значений зоонимов, характерных для японского языка: *курагэ* (медуза) – ‘мягкий человек’; *ямадзари* (дикая обезьяна) – ‘деревенщина’, ‘дикарь’; *тапуни* (енотовидная собака) – ‘хитрец’; *ямаику* (горная собака) – ‘рвач’; *тацу-га-кумо-о этару-га готоси* (чувствовать себя как дракон в облаках) – ‘свободно, легко себя чувствовать’.

Среди зооморфных характеристик встречаются и названия тех животных, которые привычны и для европейцев, но переносные значения которых в японском очень специфичны. Так, *карасу* (ворона) имеет несколько метафорических значений: опытный человек, знаток; говорливый человек; забывчивый человек; человек с плохими умыслами. *Камо* (утка) в качестве метафоры обозначает ‘простак’; *аэронэдзуми* (белая мышь) – ‘верный хозяину слуга’; *кавадзунебо* (ля-

гушка) – ‘жена, которая старше мужа’; *мукудори* (серый скворец) – ‘неотесанный парень’ и ‘простофиля’; *сэйа* (лягушка на дне колодца) – ‘человек с очень ограниченным кругозором’ (ср. аналогичное значение в китайском языке); о худом человеке говорят: *напо сукэ по ени ясэти* (тощий как голень комара) или *кирисирису по-ени ясэтэ иру* (худой как кузнечик); о равнодушном, спокойном – *хэби-по ени цумэтаи яцу* (холодный как змея); о трудолюбивом – *команэдзуми-по ени хатараку* (трудится как домашняя мышь).

В основном зооморфизмы употребляются с отрицательной оценкой: *ину* (собака) – ‘фискал’, ‘доносчик’, ‘ябеда’; *судзумо* (воробей) – ‘болтун’, ‘трепач’; *абурамуси* (тля) и *дани* (клещ) – ‘паразит’.

Намного меньше слов с положительной коннотацией. Например, о детях японцы говорят: *кириндзи* (дитеныш жирафа) – ‘чудо-ребенок’, ‘вундеркинд’; *тондзи* (поросенок) – ‘забияка’, ‘шалуниска’.

Что же касается зооморфизмов, совпадающих по значению в японском языке и в европейских языках, то следует отметить, что количество их чрезвычайно мало. Ср., *акиру – по ени аруку* (ходить как утка) – ‘ходить вперевалку’; *юдэ-дано-по ена* (красный как рак); *хатаракибати* (пчела) – ‘труженик’, ‘работяга’; *ядокашиму* (бездомная собака) – ‘бродяга’. Следует заметить, что все они имеют мотивированную основу для переноса значения.

Данные о зоообразах в японском языке получены из работ: (Фролова 1980; 1983; 1984; Боронина 1978; Свиридов 1981), а также: (Такубоку 1981; Времена года 1984; Манъёсю 1977; Японская любовная лирика 1988).

В японском языке встречаются оригинальные модели типа ботасемизм + зоосемизм, в сумме, дающие характеристику человека: *хетакнамадзу* (тыква и угорь) – ‘увертливый человек’; *гома-но-хаэ* (кунжут и муха) – ‘дорожный вор’ (Фролова 1980).

3. Зооморфизмы в индийской фольклорно-поэтической традиции

Начиная с древнеиндийского эпоса, в образном использовании известно огромное количество названий животных. В результате их многовекового употребления в литературе каждый из этих объектов получил свою образную характеристику и связан с большим или меньшим числом ассоциаций.

Весьма характерной чертой индийской образности является то, что живые существа и даже предметы, используемые в образах, выступают не как объекты, так или иначе оформляющиеся при помощи эпитетов, а в виде субъектов, имеющих определенную образную физиономию.

Органическая связь индийской поэзии со своей страной особенно наглядно проявляется в том, что материал для создания метафор и сравнений черпается

исключительно из индийской природы, индийского быта, из индийских легенд, богатейшей мифологии.

Связь индийской поэзии с индийской природой настолько тесна, что трудно найти индийское растение, животное, гору, реку и т.д., которые так или иначе не использовались бы в индийской поэзии.

С другой стороны, индийской поэзии неизвестно ни одно растение, ни одно животное, гора или река и т.д., ни одна мифологическая фигура неиндийского происхождения. В этом одно из ее отличий от европейской поэзии, в образах которой выступают животные и растения мало или совсем недоступные повседневному опыту, как, например, *тигр, лев, обезьяна, слон* и т.д. Таким образом, в отличие от европейской поэзии, образы которой уже давно носят в некоторой мере интернациональный характер, индийская поэзия оперирует только образами своего внутреннего круга, не выходя из рамок своей природы (Баранников 1947: 22).

Лебедь особенно часто выступает в образах, связанных со старинной индийской легендой о его мудрости.

Иногда образ *лебеди* используется в тех же функциях, что и в нашей народной поэзии, например, как образ красавицы:

Взяв с собой подруг своих, царевна та тогда
как лебедь царственная выступает.

(Тулси Дас)

В отличие от русской поэзии *лебедь* используется и как образ юного прекрасного героя:

Царевичу теперь лук этот в руки захотели дать
Да разве может лебедь юный гору Мандару поднять?

(Тулси Дас)

Лебедь как чистая мудрая птица выступает в противопоставлении цапле, птице коварной и лицемерной, согласно индийской поэтике.

Очень част в индийской поэзии образ *пчелы* – это образ добродетельного человека (а не трудолюбивого, как в европейских языках):

С пчелою сходен каждый добрый:
ценит добродетель он.

(Тулси Дас)

Птица *чаква* считается образцом супружеской любви и преданности. Согласно индийским легендам, самка *чаквы* с наступлением ночи разлучается с самцом, и оба тоскуют всю ночь, изливая скорбь в печальных звуках.

Большое место в индийской поэзии занимает маленькая птичка *титибха*. Она считается в Индии примером величайшей гордости, самоуверенности, тщеславия и высокомерия.

Очень часто образность в индийской поэзии настолько своеобразна, что она недоступна для понимания без предварительного знакомства с индийской природой, индийскими традициями, легендами. Своеобразие индийской традиционной образности наиболее ярко выступает при сопоставлении ее с европейской.

Весьма показательно, что в Европе наиболее яркими являются образы, связанные с животными, неизвестными европейскому активному деятельностному опыту, таковы: *слон, тигр, обезьяна, осел, шакал*.

Даже в случаях совпадения выбора эталонных реалий с европейской поэзией образность в индийской поэзии развивается по другим канонам.

В некоторых случаях линии индийской и европейской образности сближены, но только весьма немногие животные имеют одинаковую образную характеристику и в европейской и в индийской поэзии. Таковы, например, *заяц* – ‘трус’, *лев* – ‘храбрый’, *сокол* – ‘вольный’.

В подавляющем же большинстве случаев развитие образности в этих языках идет по разным линиям. Из всех животных наиболее часто в образах и сравнениях выступает слон, традиционно, как уже отмечалось, являющийся символом грации и изящества. *Походка как у слона* – это сравнение применимо к прекрасным женщинам:

На блюдо золотое жены положили до краев
И с пением пошли походкой дивных царственных слонов.
(Тулси Дас)

Как было отмечено выше, *слон* в европейских языках представлен огромным, громоздким и неуклюжим.

Очень сильно расхождение в трактовке образа коровы. У европейцев корова считается животным некрасивым, неуклюжим, глупым. Совершенно иное положение мы находим в индийском языке. Здесь корова почитается самым добрым, нежным, любвеобильным животным. Ее образ широко используется в самой высокой поэзии: с коровой сравнивается царевна Сита, Рама, почитаемый высочайшим божеством. Особенно излюбленным является образ: *корова – мать*. *Корова с теленком* – лучший в индийской поэзии образ матери с ребенком. Возможно, корни поэзии еще сохраняют связь с архаическими религиями, в которых корова символизирует плодородие, изобилие, благоденствие.

Собака, которая в европейской литературе используется как образец верности, в индийской поэзии обычно считается животным подлым и презренным.

Слово *осел* в большинстве европейских языков употребляется в двух аспектах: 1) *упрямый, как осел*, 2) *глупый, как осел*. В индийском языке *осел* выступает как добродетельный протак. Данные получены из работ: (Баранников 1947; Гринцер 1963, 1987); из сборников: (Калидаса 1956; Мир Амман 1957; Панчатантра 1962).

Как мы видим, в языковой системе образных средств также находит отражение и значимость определенных объектов в жизни и деятельности данного народа, связанная с более глубинным или более поверхностным контактом его с объектами. По всей вероятности, именно потому, что для русских, как и для всех европейцев, *слоны* – это экзотические животные, контакт с которыми ограничивается встречами в зоопарках и цирках, при образном осмыслении реалии происходит акцентирование такого признака, как громоздкость, который прежде всего бросается в глаза при поверхностном общении. Признак неуклюжести, неповоротливости слона – скорее всего производное от его величины. В восприятии же индийцев, которые используют слонов в различных работах и знают, как осторожно они двигаются, эти животные олицетворяют величественную грацию: сказать о женщине, что она ходит походкой слона, значит охарактеризовать ее красоту и величавое изящество (Королева 1975:74).

То, что представители одной культуры выдвигают и подчеркивают одни свойства животных, а представители другой культуры – иные свойства, нередко объясняется «мифологическим контекстом»: свойства, которыми наделены животные в мифах, легендах, сказках, былинах, закрепляются в представлении носителей данной культуры, и тот или иной признак ассоциируется впоследствии с определенным животным (Левицкий: цит. по Шмелева 1988:127).

Такого рода сравнения являются отражением социальных стереотипов мышления, отражением стандартизованных представлений и мнений.

Даже общность культурного ареала ни в коей мере не может служить гарантией узуальности любого фольклорного образа в каждом конкретном языке, относящемся к данному ареалу. По всей вероятности лакуны такого рода так же случайны, как случаен выбор объективных признаков реалий, зафиксированных образной картиной мира того или иного языка.

Чужая же культура, это, по выражению И.И. Сандомирской, – «идиома», поскольку ее содержание не мотивировано для непосвященного в нее, а потому не прозрачно для него и не отрефлектировано (1995: 87-91).

Ясно, что в этой группе не все сравнения и метафоры оправданы с точки зрения объективной реальности; в ряде случаев здесь имеет место заимствование из источников литературы, эпоса, фольклора, мифологии.

Библиография

- Алексеев В.М. *Китайская литература*. – М., 1978.
- Арутюнова Н.Д. *Метафора и дискурс* [в] *Теория метафоры*. – М., 1990.
- Баранников А.П. *Изобразительные средства индийской поэзии*. – Л., 1947.
- Большой китайско-русский и русско-китайский словарь*, под ред. Ошанина И.М. – М., 1983.
- Большой японско-русский словарь*, под ред. Конрада Н.И. – М., 1970.
- Боронина И.А. *Поэтика классического японского стиха*. – М., 1978.
- Васильев Л.С. *Культы, религии, традиции в Китае*. – М., 1980.
- Времена года*. – М., 1984.
- Гринцер П.А. *Древнеиндийская проза*. – М., 1963.
- Гринцер П.А. *Основные категории классической индийской поэтики*. – М., 1987.
- Гумбольдт В. *Язык и философия культуры*. – М., 1985.
- Гусев С.С. *Наука и метафора* – Л., 1984.
- Дубинин И.И., Гусякова Л.Г. *Динамика обыденного сознания* – Минск, 1985.
- Калидаса. *Избранное*. – М., 1956.
- Китайско-русский словарь*, под ред. Ся Джунъи. – М., 2008.
- Коралова А.Л. *Семантическая природа образных средств в современном английском языке*. – М., 1975.
- Кобозева И.М. *К формальной репрезентации метафор в рамках когнитивного подхода* [в] [http:// www.dialog-21.ru/materials/archive.asp?id=7339&y=2002&vol=6077](http://www.dialog-21.ru/materials/archive.asp?id=7339&y=2002&vol=6077), 2012.
- Ли Бо. *Китайская пейзажная лирика III-XIV вв.* (Стихи, поэмы, романсы, арии). – М., 1984.
- Лирики Востока*. – М., 1986.
- Ли Юй. *Двенадцать башен*. – М., 1999.
- Лисевич И.С. *Древняя китайская поэзия и народная песня*. – М., 1969.
- Мир Амман, Дехлеви. *Сад и весна*. – М., 1962.
- Михайлова И.Б. *Чувственное отражение в современном научном познании*. – М., 1982.
- Панчатантра, или Пять книг житейской мудрости*. – М., 1989.
- Поэзия эпохи Тан. VII-X вв.* – М., 1987.
- Рифтин Б.Л. *Историческая эпоея и фольклорная традиция в Китае*. – М., 1970.
- Манъесю*. – М., 1977.
- Сандомирская И.И. *Демистификация идиомы* [в] XI Международная конференция «Логика, методология, философия науки». V. М. – Обнинск, 1995.
- Свиридов Г.Г. *Японская средневековая проза сэцува*. – М., 1981.
- Серебренников Б.А. *О материалистическом подходе к явлениям языка*. – М., 1983.
- Сорокин В.Ф. *В мире образов китайской классической драмы* [в] *Проблемы Дальнего Востока*. – 1977. – № 3. – с. 23-28.
- Сорокин В.Ф. *Китайская классическая драма XIII-XIV в.в. Генезис, структура, сюжеты, образы*. – М., 1979.

- Сорокин В.Ф., Эйдлин Л.З. *Китайская литература*. – М., 1962.
- Такубоку, Исикава. *Лирика*. – М., 1981.
- Телия В.Н. *Метафора как модель смыслопроизводства и ее экспрессивно-оценочная функция* [в] *Метафора в языке и тексте*. – М., 1988, с. 23-38.
- Тулси Дас. *Рамаяна или Рамачаритаманаса. Море подвигов Рамы*. – М.; Л, 1988.
- Уфимцева А.А. *Лексическое значение. Принципы семиологического описания лексики*. – М., 1986.
- Фролова О.П. *Названия животных и растений в составе фразеологических единиц современного японского языка* [в] *Актуальные проблемы лексикологии и словообразования*. – Новосибирск, 1980. – Вып. 9. – с. 98-106.
- Федоренко Н.Т. *Избранные произведения*. – М., 1987, Т.1-2.
- Федоренко Н.Т. *Мысль и образ*. – М., 1985.
- Фролова О.П. *Экспрессивность характеристики человека в китайском языке (семантика и типы)* [в] *Экспрессивность на разных уровнях языка*. – Новосибирск, 1984. – с. 132-138.
- Фролова О.П. *Эмоционально-оценочные существительные в лексике и фразеологии японского языка* [в] *Экспрессивность лексики и фразеологии*. – Новосибирск, 1983. – с. 112-118.
- Хинди-русский словарь. В 2-х томах, под ред. Бархударова А.С., Бескровного В.М., Зографа Г.А., Липеровского В. П.* – М., 1970.
- Хинди-русский словарь*, под ред. Мадху Маданлал, Кумар Раджеш, Малашина Т.Г. – М., 2008.
- Цветет мэйхуа*. – М., 1979.
- Шмелева Т.В. *К проблеме национально-культурной специфики «эталона» сравнения (на материале английского и русского языков)* [в] *Этнопсихоллингвистика*. – М., 1988. – с. 45-67.
- Японская любовная лирика*. – М., 1988.
- Японско-русский словарь*, под ред. Тарасовой Т., Лаврентьев Б., Фельдман-Конрад Н. – М., 1984.
- Lakoff G. *The contemporary theory of metaphor* [in] *Metaphor and Thought*. – Cambridge, 1993.
- Lakoff G., Johnson M. *Metaphors we Live by*. – Chicago, 2003.

Does the Heart Think What the Tongue Speaks? About Specifics of Linguistic Zoomorphic Pictures of the World in the Far-East and Asia Cultural Areas

Abstract: The article compares three linguistic zoomorphic pictures of the world – Chinese, Japanese and Indian. It deals with zoometaphors, which are inconsistent with the principle of ascending from the abstract to the concrete, but realize the prototypical effect, presenting some characteristics by concrete notions. These metaphors are of great importance in the process of human thinking as they perform the evaluative-expressive and aesthetic functions of

language. They express some social types and standards of human behavior, evaluate both extrinsic characteristics and intrinsic features of the person. The more distant the cultural areas are, the more differences are present in linguistic zoomorphic pictures of the world.

Keywords: linguistic picture of the world, zoomorphic, zoometaphor, cultural area

Piotr Cap
Uniwersytet Łódzki

A note on the post-structuralist evolution of discourse analysis

1. Introduction

Discourse study is an essentially qualitative method of analysis, which explores the meanings produced by language use and communication, the contexts and processes of these meanings, and practices caused by these meanings (Fetzer 2018). Discourse studies as analytical practices include various starting points and discipline-specific applications. Some variations stress, for example, coherent and strict analysis of language, conversation and interaction (Golato & Golato 2018). Other variations emphasize intertextuality of meanings and the relationship of genres and discourses in an interaction situation or in a broader historical and social situation or process (Wodak & Meyer 2016). Whatever the focus, a typical discourse study combines the analysis of language use at the micro-level and the analysis of social situations at the macro-level. Thus, regardless of the specific orientation of discourse research, the common factors uniting the analytical variations are their common philosophical bases: social constructionism and linguistics. The present paper explores some different conceptions of the theoretical nexus between these two bases which have led to the emergence of three distinct yet eventually complementary strands of thought dominating the field of discourse studies in the last 35 years. These are: (a) Laclau and Mouffé's (1985) classical *discourse theory* and its concept of 'discursive struggle', (b) a vast and complex family of *critical discourse studies* (see overviews in Hart & Cap 2014; Wodak & Meyer 2016; Flowerdew & Richardson 2018), and, emerging from the latter group, (c) recent *cognitive-pragmalinguistic models* such as Discourse Space Theory (DST; Chilton 2004, 2014), Critical Metaphor Analysis (CMA; Goatly 2007; Charteris-Black 2004, 2005; Musolff 2016) and Legitimization-Proximization Model (LPM; Cap 2013, 2017a).

Naturally enough, the selection of discourse models in the present paper cannot do full justice to the immense amount of work in the field. It is meant as an overview

of the most seminal theories (where some models, such as Laclau & Mouffe, serve to represent a whole research tradition) and approaches which, first of all, share the starting point that people's ways of talking do not neutrally reflect our world, identities and social relations but, rather, play an active role in creating and changing them. This characterization can be described as synchronic and individual; it applies to each of the models included regardless of when they were proposed, how they were looked at then, and how they are considered now. Yet there is another, more distinctive, diachronic and collective characterization. Taken together, the approaches discussed in this paper demonstrate a steady evolution of the mind-set of discourse researchers with regard to three central ontologies in discourse philosophy: discourse as text, discourse as discursive practice, and discourse as social practice (Fairclough 1992). The first stems from the theory of semiotics developed by Saussure (1966) and Halliday (1978), hence, the focus is mostly on linguistic features of discourse. These include word patterns, cohesion, text structure, use of direct/indirect speech, etc. (Blommaert and Bulcaen 2000); analysis of these features in discourse defines 'a framework for analysing texts which covers aspects of their production and interpretation as well as formal properties of text' (Fairclough 1992). The second ontology involves processes of text production, distribution, and consumption. At this level of analysis, researchers aim to answer the questions related to historicity, intertextuality, and interdiscursivity of the discourse (Breeze 2011). The third ontology involves notions of ideology (Althusser 1971), hegemony and consent (Gramsci 1973), power and knowledge (Foucault 1971), and linguistic capital (Bourdieu 1992). These concepts define the focus on discourse as an instrument to represent, evaluate, argue for and against, and ultimately to legitimate or delegitimize social actions. In respect of the latter, discourse thus functions in creating, sustaining and/or transforming the social status quo (Hart & Cap 2014).

The three schools of thought included in the present paper reveal, collectively, *gradual consolidation* of these different discourse ontologies. As such, their review is meant to show growing awareness of discourse analysts of the need to unite the social and linguistic bases of research, to account for the socially constitutive power of discourse in terms of lexical patterns and grammatical configurations. The discussion starts (section 2) with Laclau and Mouffe's (1985) discourse theory grounded in the concept of 'discursive struggle' – a struggle of particular ways of talking of and understanding the world in an attempt to achieve discursive (and social) hegemony. Acknowledging continuity of discursive struggle, Laclau and Mouffe formulate the assumption that no discourse is a closed entity but rather transformed through contact with other discourses. That assumption can be taken, goes the argument in section 3, as the founding premise for the emergence, in the last 30 years, of a large and complex network of *critical discourse studies*. Critical discourse studies can be characterized (Hart & Cap 2014; Flowerdew & Richardson 2018) as a hub of text-analytical practices that work on the link between language and social reality from the perspective of power and empowerment, showing how discourse partakes in the production, change and negotiations of ideologically-charged meanings. The discus-

sion demonstrates that although contemporary critical discourse studies draw heavily upon classical discourse theories such as Laclau and Mouffe's, they still can (and should) be regarded as distinctive endeavors, geared toward text-based, systematic de-mystification of ideologies coded in discourse by lexical and grammatical means. The research output of critical discourse studies is huge, making some theories blend with others (Wodak & Meyer 2016) or, conversely, emerging as fully-fledged trans-disciplinary models equipped to deal with a large spectrum of discourse data in multiple domains. Thus, in section 4 the paper discusses three such models belonging initially to the cognitive-psychological strand of critical discourse studies, yet now functioning as self-contained discourse theories with their own methods and tools of analysis. These models are Discourse Space Theory (DST), Critical Metaphor Analysis (CMA), and Legitimization-Proximization Model (LPM). Section 4 describes common points of these theories, as well as differences in their conceptual framework, scope and analytical methods. Finally, research tools provided by the three models are applied in a case study of contemporary populist discourse. Specifically, they are used in a brief discourse analysis of Polish anti-immigration rhetoric.

2. Classical approaches: Laclau and Mouffe's discourse theory

Often considered an embodiment and synthesis of early work in discourse research (e.g. Breeze 2011), the Discourse Theory (DT) of Ernesto Laclau and Chantal Mouffe is commonly associated with their book *Hegemony and Socialist Strategy* (1985), as well as other works written by Laclau or Mouffe individually (Laclau 1990, 1993, 1996; Mouffe 1993; etc.). At its most fundamental level, DT can be characterized as a combination of post-Marxist social thought and post-Saussurian linguistics, which Laclau and Mouffe fuse together into a single all-encompassing model of the social world. Drawing on the notions of hegemony and consent by Gramsci (1973), and Althusser's (1971) concept of ideological struggle, it argues that dominant classes within society engage in discourse processes to manufacture popular consent for the unequal distribution of power and wealth. In doing so, they exercise their social and discursive hegemony, which involves, for the most part, defining and upholding social structures and groups. The different groups that exist in society are thus all the result of political, discursive processes – politics has primacy, as Laclau (1990: 33) describes it. This is not to say, of course, that external reality does not exist. However, our perception of reality and of the character of real objects is mediated entirely by discourse. We, as human beings, enter a world already composed of discourses and cannot conceive of objects outside it. For this reason, the discursive and non-discursive worlds cannot be separated (Laclau & Mouffe 1985: 66). As stated by Laclau and Mouffe:

The fact that every object is constituted as an object of discourse has nothing to do with whether there is a world external to thought, or with the realism/idealism opposition. An earthquake or the falling of a brick is an event that certainly exists, in the sense

that it occurs here and now, independently of my will. But whether their specificity as objects is constructed in terms of 'natural phenomena' or 'expressions of the wrath of God,' depends upon the structuring of a discursive field. What is denied is not that such objects exist externally to thought, but the rather different assertion that they could constitute themselves as objects outside any discursive conditions of emergence. (Laclau & Mouffe 1985: 108)

For a discourse researcher, the most crucial aspect of Discourse Theory is the idea that, since all social phenomena are mediated through discourse, their meanings can never be permanently fixed. A broad array of discourses, each structuring reality in a different way, competes to define what is 'true' within a particular aspect of the social world. People's understanding of these aspects (often termed 'terrains' or 'domains' in Laclau & Mouffe's work) is contingent upon the ongoing struggle between discourses, with perceptions of society and identity always open to newly emerging representations as meanings are constantly altered and reconfigured through contact with competing discourses. The essence of discourse analysis, then, is not to discover the 'truth' about reality (for example, to find out which groups exist within a society) but, rather, to describe how discursive struggle constructs this reality (for example, how people and groups perceive their identity within a society) so that it appears natural and neutral. This idea brings Discourse Theory quite close to the genealogical work of Foucault, who argues (Foucault 1984), that the task of the genealogist is to immerse oneself in the myriad of power struggles that shape historical forms of discourse.

Phillips and Hardy (2002) offer an illuminating discussion of how discourses compete (or 'struggle', in Laclau and Mouffe's [1985] parlance) to define different representations in line with interests of their producers. The example they work with is that of a flood associated with a river overflowing its banks. The rise in the water level that leads to the flood is, they begin, a physical event that takes place independently of people's thoughts and talk. Indeed, everybody drowns if they are in the wrong place, irrespective of what they think or say – the rise in the water level is a material fact. But, as Phillips and Hardy note, the moment people try to ascribe meaning to it, it is no longer outside discourse. Most would place it in the category of 'natural phenomena', but they would not necessarily describe it in the same way. Some would draw on a meteorological discourse, attributing the rise in the water level to an unusually heavy downpour. Others might account for it in terms of the El Niño phenomenon, or see it as one of the many global consequences of the 'greenhouse effect'. Still others would see it as the result of 'political mismanagement', such as the national government's failure to commission and fund the building of dykes. Finally, some might see it as a manifestation of God's will, attributing it to God's anger over a people's sinful way of life or seeing it as a sign of the arrival of Armageddon. The rise in the water level, as an event taking place at a particular point in time, can, then, be ascribed meaning in terms of many different perspectives or discourses. Phillips and Hardy (2002) observe that these different and competing discourses each points to different and competing courses of action as possible and appropriate such as the construction of dykes, the organization of political opposition to global environmental policies or the state

government, or preparation for the imminent Armageddon. This demonstrates that the ascription of meaning in (competing) discourses works to impact the future or unfolding course of events.

Phillips and Hardy's (2002) argument shows that in Laclau and Mouffe's DT language is not merely a channel through which information about underlying mental states and behavior or facts about the world are communicated. On the contrary, language is a 'machine' that generates, and as a result constitutes, the entire social world. This also extends to the constitution of social identities and social relations. It means that changes in discourse are an instrument by which the social world is changed. Struggles at the discursive level take part in changing, as well as in reproducing, the social reality.

Although, unlike its conceptual successors under the CDS banner, Discourse Theory has never aimed to prescribe specific domains where these theoretical claims could be operationalized and researched, one cannot overlook its implications for empirical projects involving essentially linguistic work. First of all, if language is structured in different discursive patterns, and discursive patterns are maintained and transformed in discursive practices in different social contexts where language is in action, then meaning of a linguistic unit is not a universal category, but rather a potential to materialize in a specific context, on demand of the speaker. One context may sanction a lexical or grammatical choice that another context will not. Discourse, then, exhibits a dynamic relation between the functional and the linguistic side of communication. As over time speakers agree on what linguistic choices are the most effective in a given social situation, social functions are realized in an increasingly stable agglomeration of language form (word, phrase, utterance, etc.). It is then the task of a discourse researcher to abstract and categorize these choices, assigning them to a context.

Also notably, Laclau and Mouffe's idea of the ongoing struggle between competing discourses and the resulting changes in world representations provides for a conception of meaning being reshaped while travelling through intertextual and interdiscursive (including multimodal) routes. This implication is of importance (as well as challenge) for genre theory, which tries to attribute communicative function to the presence of recurrent formal features of genres such as specific word patterns, cohesion markers or text structure (Cap & Okulska 2013). That is not always an unproblematic undertaking. Imagine a researcher attempting to theorize, *a priori*, upon the content and function of a political speech, just from its context (the speaker, topic, audience expectations) and the general expert knowledge he/she possesses. The task may look realistic at first, but imagine, further, that the speech is performed in a multimodal context involving music and image as accompanying modes (like in the famous 'Yes we can' election video of B. Obama). Are the standard methodological tools designed to work with political speeches still valid or, perhaps, more data investigation is necessary to update the conception of the principal genre (i.e. political speech)? If the latter, a new set of tools needs to be defined for multimodal political advertising that includes text as one of its ingredients and no longer the only one. Whatever the

verdict, it cannot be reached without a linguistically focused analysis: a formal inquiry into the lexical distinctive features of the principal genre missing from the new genre.

Finally, and in direct relevance to the CDS research described in the next section, Laclau and Mouffe's Discourse Theory goes a long way toward providing discourse analyst with a task (or even a mission) to deal with mystifying, persuasive and manipulative powers of discourse. This is not (just) because it presupposes a constitutive role of discourse in sanctioning asymmetries of power and wealth. Not even because it brings together the notions of discursive hegemony and social hegemony. The most distinctive prompt comes from Laclau and Mouffe's recognition that a change in focus and perspective in discourse leads to the change in what aspect of reality becomes highlighted as true, correct, or otherwise preferred over other, equally valid, aspects. The big consequence is that just as the other aspects get hidden, so do ways in which to establish any counter-argument against the preferred view. If in the flood example the reasons are discussed on a solely meteorological plane, there is little way in which any mismanagement could be detected. And conversely, an excessively political focus of the debate is likely to brush aside many of the inherently environmental aspects. It is to DT's credit that it points to the role of discourse in creating such shifts, though it remains silent about what specific linguistic features of different discourses should be studied for a full picture.

3. Critical Discourse Studies

Implications of early discourse theories such as DT are easily recognizable in Critical Discourse Studies (CDS), a self-conscious research movement bringing together scholars of linguistic, socio-psychological, political-scientific and other backgrounds. In the last three decades CDS has firmly established itself as a field of practice within the humanities and social sciences, to the extent that the abbreviation 'CDS' is widely used to denote a distinctive approach to language analysis manifested across a range of different disciplines (Breeze 2011). In recent handbooks, CDS is characterized as a 'transdisciplinary, text-analytical approach to critical social research' (Hart & Cap 2014: 1; see also Wodak and Meyer 2016; Flowerdew & Richardson 2018). Of course, this basic characterization cannot possibly do justice to the vast body of work produced within the field of CDS. It captures, however, one property that is central to all CDS research: the commitment to a systematic, text-based exploration of language to reveal its role in the workings of ideology and power in society (Fowler et al. 1979; Hodge and Kress 1993; Fairclough 1989, 1995; van Dijk 1999; Wodak and Meyer 2016; Wodak 2012; among others). It is exactly this core feature that underlies any strand of CDS practice, making it a response to the lack of linguistic element in early discourse studies such as Laclau & Mouffe's.

Procedurally, CDS is not confined to any specific methodology or area of research. On the contrary – it is multifaceted, dealing with data of very different kinds and applying a broad spectrum of theories sourced from across the humanities, social

and cognitive sciences (Hart & Cap 2014; Wodak & Meyer 2016; Flowerdew & Richardson 2018). Hart and Cap (2014) note that, because of this heterogeneity, both the 'discourse' and the 'studies' in the CDS designation tend to mean something different to different analysts. We have seen from the overview of early discourse theories such as Laclau and Mouffe's DT that discourse is a multidimensional, multimodal and multifunctional phenomenon. It is produced with reference to different dimensions of context, such as linguistic, intertextual, historical and – notably for CDS practitioners – socio-cultural and political. Functionally, it is used to represent, evaluate, argue, counter-argue, and legitimate or delegitimize social actions. It shapes situations, institutions, and social structures, and is simultaneously shaped by them. Altogether, the many faces of discourse often preclude any uniform perception of how it can be investigated.

In CDS, differences in analytical predispositions reflect conspicuously in the amount of space which different researchers devote to investigate the micro (linguistic) and the macro (social) dimensions of discourse (Benke 2000). Some analysts focus deductively on the macro-level social structures which facilitate or motivate discursive events, while others focus inductively on the micro-level, looking at the particular chunks of language that make up these events. These preferences are, of course, never mutually exclusive but are a matter of analytical emphasis. Furthermore, many researchers steer a middle, 'abductive' course. In Luke's (2002) words:

CDS involves a principled and transparent shunting backwards and forth between the microanalysis of texts using various tools of linguistic, semiotic and literary analysis, and the macroanalysis of social formations, institutions and power relations that these texts index and construct. (Luke 2002: 100)

The presence of abductive practice may be one of the ways in which to distinguish CDS from classical discourse models of Laclau and Mouffe, Foucault and others. Another one is the commitment of CDS to textual study involving linguistic tools and methods. Yet the most conspicuous difference between the classical theories and CDS lies in the word 'critical' in the CDS designation (Hart and Cap 2014). This involves seeing CDS as a perspective position or attitude, signposting a specific research agenda. The concept of critical in CDS, however, is understood in as broad a sense as the concept of discourse. For scholars working with a neo-Marxist notion of critique (Fairclough 1992, 1995; Chouliaraki & Fairclough 1999), critique presupposes a particular political stance on the part of the analyst and is intended to be instrumental in bringing about social change (Hart & Cap 2014). This attitude is often contested by researchers both within (Luke 2002; Martin 2004) and outside (or half-outside) the community of CDS (Widdowson 1998, 2005; Chilton 2005). Martin (2004) claims that it leads to the essentially 'negative' nature of analysis, which thus overlooks positive and potentially transformative uses of discourse. In response, Martin and Rose (2003) propose 'positive discourse analysis', encouraging critical scholars to devote more attention to the 'discourse of positive change and discourse as the site of resistance' (2003: 36).

For a growing number of CDS scholars today, however, critique comes not so much from a particular political perspective but is concerned more with mystification, linguistic coercion and other abuses of language per se, and the cognitive and linguistic mechanisms involved (Hart & Cap 2014). Criticality, then, is a conspicuous feature and in a sense a necessary condition for defining CDS but it is not a sufficient condition. What sets CDS apart from other forms of discourse research is thus, on the one hand, its position and research agenda, and on the other, its focus on the micro-level analysis of texts, which are considered the prime source of attested data. As it has been noted, in its analysis of texts and the choice of domains CDS relies primarily on the field of linguistics – though to different degrees in different approaches and works. In their recent attempt to take stock of the field, Hart and Cap (2014) distinguish eleven approaches in CDS. They position these main approaches in relation to their specific ‘methodological attractors’, which indicate the underlying analytical traditions. Hart and Cap’s (2014) outline is reproduced in Figure 1. The white ovals mark the approaches, and the shaded ovals mark their attractors. The five constellations in the figure demonstrate how different approaches are linked by common objects of analysis.

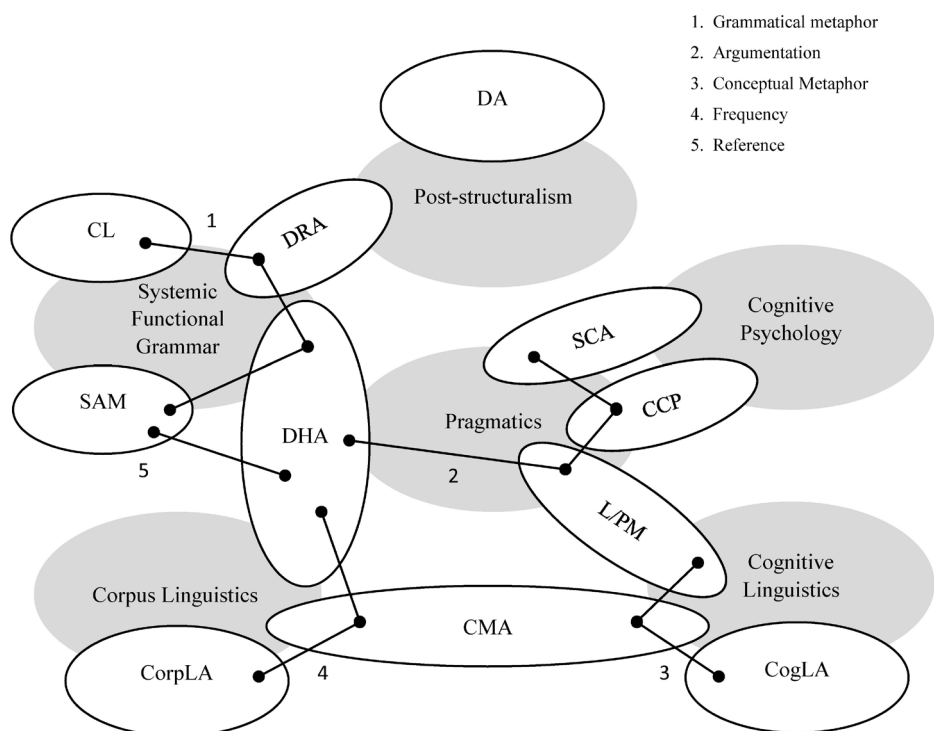


Figure 1. Contemporary CDS: Approaches and methodological attractors

CL: Critical linguistics; DRA: Dialectical-relational approach; DA: Dispositive analysis;
SAM: Social actor model; DHA: Discourse-historical approach; SCA: Socio-cognitive approach;
CCP: Critical cognitive pragmatics; L/PM: Legitimation-proximation model;
CogLA: Cognitive linguistics approach; CMA: Critical metaphor analysis;
CorpLA: Corpus linguistics approach (reproduced from Hart & Cap 2014: 7 [Figure 0.3])

The representation in Figure 1 illustrates the variety and interconnectedness of different research traditions in CDS. For example, the discourse-historical (Wodak 2011; Reisigl & Wodak 2001; etc.) and socio-cognitive (van Dijk 2008) approaches are both related in their focus on argumentation, although the discourse-historical approach deals with argumentation in more detail, proposing tools to locate and describe fallacy triggers and argumentative topoi (van Eemeren & Grootendorst 1992) in different discourse domains. At the same time, the discourse-historical approach borrows its framework of 'referential strategies' from the social actor model (Koller 2004; van Leeuwen 2005; etc.). In turn, the social actor model is presented as a grammar in the format of Halliday's functional network (Halliday 1994). We thus observe direct as well as indirect connections between the particular models.

As Hart and Cap (2014) demonstrate, the contemporary CDS is a genuine mix of social and linguistic theory, lending itself to different typological procedures. While different approaches can be mapped out according to the social theories they are influenced by they may equally be distinguished by the linguistic fields and models that provide for their text-analytical methodologies. One model that has turned particularly influential is Halliday's systemic functional grammar (Halliday 1994), implementing analytic formalizations in much of the early CDS and in critical linguistics in particular (Wodak 2011; Chilton 2005). It has thus helped early theories of discourse such as Laclau and Mouffe's DT or critical linguistics (Fowler et al. 1979; Fowler 1991; Hodge and Kress 1993), to retain their central role in the development of CDS. As for critical linguistics, it is often considered (Fairclough & Wodak 1997) more than a historical precursor to CDS. Influenced over years by text-analytical frameworks such as systemic functional grammar, it has been able to upgrade its tools to produce comprehensive, qualitative-quantitative studies (Hart & Cap 2014; Flowerdew & Richardson 2018). As a result, it can be seen as a major approach in the landscape of modern CDS (Fairclough & Wodak 1997).

Notwithstanding the revisions of older theories, CDS has grown considerably in the last years to develop several completely new schools. This rapid expansion can be understood as a response to recent advances in linguistics and other communication sciences. The nature of this response is, first of all, that such advances make it possible to address and, in many cases, offset certain criticisms raised against CDS. Secondly, modern developments in linguistics and communication science provide new tools to better capture and document the ideological potential of discourse. Thirdly, there are new frameworks being developed or refined to account for newly formed genres, such as, recently, genres of computer mediated communication (Giltrow & Stein 2009; Yus 2011). One major development in linguistics that CDS has incorporated almost immediately is, undoubtedly, corpus studies (Stubbs 2002, 2004; Partington 2006; Baker 2006; Baker et al. 2008; O'Halloran 2010). Hart and Cap (2014) argue that the corpus linguistic approach in CDS helps answer criticisms pertaining to possible bias in data selection and to the statistical value of findings (Stubbs 1997). It is, however, not just a 'problem solver' which can be applied together with other approaches to pre-

clude subjectivity and overgeneralization (Wodak & Meyer 2009). As noted recently by Flowerdew and Richardson (2018), the corpus linguistic approach brings along its own unique analytical techniques, such as collocation and prosody analysis, which have been more and more productive in studying set chunks of texts for their ideological properties (Baker 2006; Baker et al. 2008).

4. Recent models in (critical) discourse studies

Figure 1 includes three new approaches in CDS, which had not been acknowledged prior to Hart and Cap's (2014) work. These increasingly influential paradigms can be identified as: Critical Metaphor Analysis (CMA) (Goatly 2007; Charteris-Black 2004, 2005; Musolff 2004, 2016; Zinken 2007; among others); the cognitive linguistic approach (Chilton 2004; Hart 2011, 2013, 2014; Marín Arrese 2011) – involving, notably, Paul Chilton's (2014) Discourse Space Theory (DST) – and the Legitimization-Proximization Model (LPM) (Cap 2006, 2013; 2017a; Dunmire 2011). Although quite similar in their conceptual, cognitive-scientific underpinnings, each of these new models represents, like most strands in CDS, an individual yet interdisciplinary research program. On top of that, each constitutes a specific line of rigorous linguistic inquiry aiming to reveal the otherwise unexplored characteristics of discourse in its socio-political, cultural and anthropological dimensions. Critical Metaphor Analysis, for instance, uses various lexico-grammatical and corpus tools to document the fundamental role that metaphor plays not only in our understanding of the socio-political world we inhabit but also in the way we argue about socio-political issues. Focusing on qualitative as well as quantitative status of metaphor in public discourse, it shows that metaphorical expressions in language cannot be treated as isolated entities but, rather, as manifestations of knowledge networks in the form of conceptual metaphors, which provide structure and coherence to our experience, including social experience (Goatly 2007).

The second approach, cognitive linguistic, is more comprehensive and moves beyond metaphor to consider the ideological load of other linguistic structures in terms of the conceptual processes they invoke. It focuses mainly on categorization, spatial representation, and deixis, which bring into effect a range of ideological discursive strategies. At the heart of the cognitive linguistic approach is Discourse Space Theory (Chilton 2004, 2014), positing that people possess a mental ability to structure their cognitive experience ('looking at' the world) in terms of dichotomous representations of good and evil, right and wrong, acceptable and unacceptable, etc. This ability is linked to a linguistic ability to evoke or reinforce these dichotomous representations in discourse in accordance with people's social goals. The central goal involves getting others to share a common view on what is good-evil, right-wrong, acceptable-unacceptable, etc., and consequently, on how to secure the 'right', 'good', 'useful', 'just', against a possible intrusion of the 'wrong', 'evil', 'harmful', 'unfair', etc. Thus, communication nearly always presupposes *distance* between the Self party (the home group

of the speaker) and the Other party (the possible ‘intruder’). The ‘good’ and ‘right’ are conceptualized and then lexicalized as ‘close to Self’ and the ‘wrong’ and ‘evil’ as peripheral, ‘remote to Self’. Notably for a discourse analyst, the more specific the Self party and the more consequential or broader the goals, the clearer the marking of the distance through linguistic means are, for instance deictic expressions.

The Legitimization-Proximization Model (LPM) is more concentrated on a single conceptual operation within discourse space – proximization – and the different forms of its realization (spatial, temporal, axiological) which ensure the continuity of legitimization in changing social and political context. Like the two other approaches, it considers the ideological and persuasive potential of discourse not as a property of language itself but of the underlying cognitive processes which language reflects and mobilizes. Crucially, LPM subsumes a dynamic conception of discourse space, involving not only the opposition between the Self and the Other (as in DST and CMA), but also the discursively constructed movement of the Other toward the Self. It thus reveals a linguistic focus on the lexical and grammatical deictic choices that speakers make to, first, index the existing socio-political and ideological distinctions and, second, demonstrate the capacity of the Other party to erase these distinctions by forcibly colonizing the in-group’s space. In that sense, LPM can also be described as a theory of coercion and threat construction. The dynamics of the Self-Other relation is shown in Figure 2, which combines the conceptions of discourse space in the CMA, DST and LPM approaches into a joint representation.

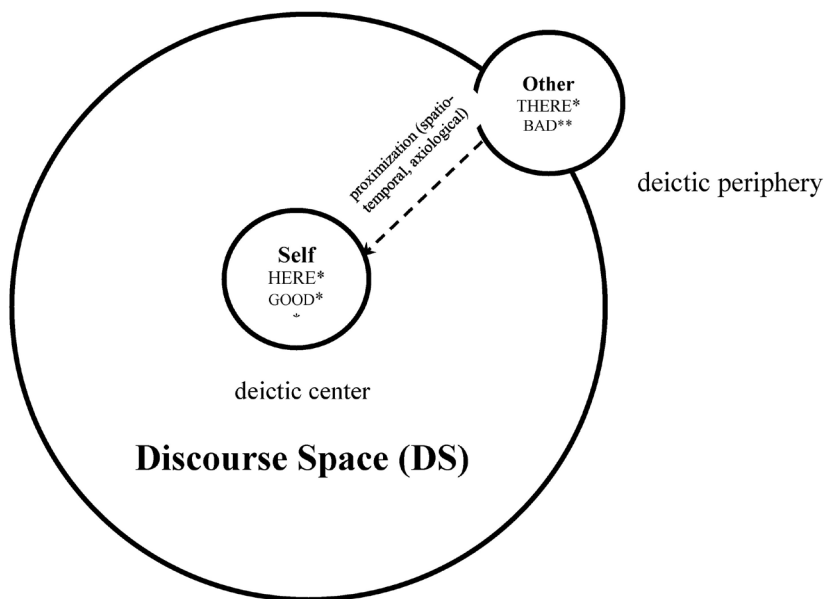


Figure 2. Architecture of discourse space in the new models of (critical) discourse studies
* center-periphery opposites in spatio-temporal proximization (including proximization by metaphor)
**center-periphery opposites in axiological proximization (including proximization by metaphor)

The conception of discourse and discursive space in Figure 2 reveals the focus of the new models on the lexical side of discourse representations. It paves the way for accounting for the Self/Other camps in terms of specific lexical choices involving nominals and nominal phrases. Crucially, it also prompts a lexico-grammatical account (in terms of verbal phrases) of the construed movement (proximization) of the Other toward the Self.

There is already quite a number of applications of the CMA, DST and LPM approaches in literature of the field, many involving ideologically-charged coercive and legitimization discourses. In his analysis of Polish anti-immigration discourse, Cap (2017b) works with axiological framework of the LPM model¹, categorizing ideological discourse choices in terms of distinct lexico-grammatical items, phrases, and discursive sequences such as depicted in Table 1:

Category	Lexico-grammatical items and phrases
1. Values of elements of the DS deictic center (<i>Self</i>)	Noun phrases (NPs) marking <i>Self</i> values
2. Values of elements on the DS periphery (<i>Other</i>)	Noun phrases (NPs) marking <i>Other</i> values
3. Linear logico-rhetorical patterns construing materialization of antagonistic values of <i>Other</i> in the form of <i>Other's</i> physical impact on <i>Self</i> : a) <i>remote possibility</i> scenario followed by b) <i>actual occurrence</i> scenario	Discourse sequences comprising: Opening verb phrase VP1 containing category 2 NP followed by Closing verb phrase VP2 containing an NP marking <i>Other's</i> physical impact on <i>Self</i>

Table 1. Axiological proximization framework in the LPM model (after Cap 2013, 2017b)

The key part of the axiological framework is its third category, which accounts lexically for a conceptual transition. It marks, in lexical as well as grammatical terms, transformation of the encroachment of Other entities on Self entities, from initially remote and abstract, to close, imminent and material. This change reflects at the linguistic level in a specific sequence of verbal and nominal elements included in the category. Thus, using the third category of the axiological framework, discourse researcher can isolate and define, qualitatively and quantitatively, the core language items and formulas which make up the analyzed text and the ideological-material transformation.

¹ See Cap (2013) for the other two lexico-grammatical frameworks of proximization, spatial and temporal.

In Cap (2017b), axiological proximization framework is applied to deal with anti-immigration rhetoric of the Law & Justice (L&J) party, which has been in rule in Poland since its victory in parliamentary elections in October 2015. The study draws on a corpus of addresses, statements and comments by the most prominent of L&J politicians, including Jarosław Kaczyński (the L&J leader), Beata Szydło (the Prime Minister in the L&J government, 2015-2017), and Mariusz Błaszczak (the Minister of the Interior, 2015-2017). The analysis involves, among others, the following examples:

- (1) Our position has been clear from the beginning. The issue of immigration from the Middle East should be resolved where it has originated. By advancing freedom and democracy in Syria and Iraq, we help end a cycle of *dictatorship and radicalism* that *brings millions of people to misery and frustration*, and *brings danger* and, one day, *tragedy, to our home and own people*. (Beata Szydło, October 3, 2016);
- (2) To those who are happy to welcome immigrants at our doors, I have a suggestion: go and see the refugee camps in Turkey. See the gangs and the riots. See the young Muslim criminals. See the *anger, violence, and terror*. It is there and *is ready for export*. This evil might not have reached us yet, but it *is well in sight*. And there is *no-one in Brussels who can protect us when it comes*. (Mariusz Błaszczak, February 13, 2017).

Cap's (2017b: 295) study acknowledges an explicit link in (1) between the social and political conditions which underlie lives of potential immigrants in their home countries ('Syria and Iraq'), and the socio-psychological effects ('misery and frustration') which may bring about disastrous consequences later on, after the immigrants' arrival in Poland ('one day, tragedy, to our home and our own people'). This argument helps legitimize anti-immigration stance and policies of the L&J government, by advancing the rationale for handling the immigration issue far away from Poland's borders (latter metaphorized as 'home'). The argument unfolds in a linear manner, connecting the apparently remote visions with, eventually, closely happening events. At the lexico-grammatical level, nominal phrases are used to denote the Self vs. Other (ideological) opposition ('our people' vs. people living in 'dictatorship and radicalism'), and verbal phrases ('brings millions of people', 'brings danger') are applied to proximize Other's anticipated impact. Altogether, the argument and its transition from the 'remote possibility scenario' to the 'actual occurrence scenario' involve two nominal chunks and two verbal ones, as shown in the axiological framework in Table 1.

A similar arrangement is observed in (2), where transition between the two scenarios involves a change in the modality of the text. While the opening verbal chunk (VP1, in terms of the axiological framework) construes conditions for a possible impact ('is ready for export'), the closing chunk (VP2) construes this impact as well under way and already perceptible from the Self camp ('is well in sight'). Cap (2017b: 296) illustrates the dynamics of such a two-step conceptual proximization in the following way (Figure 3):

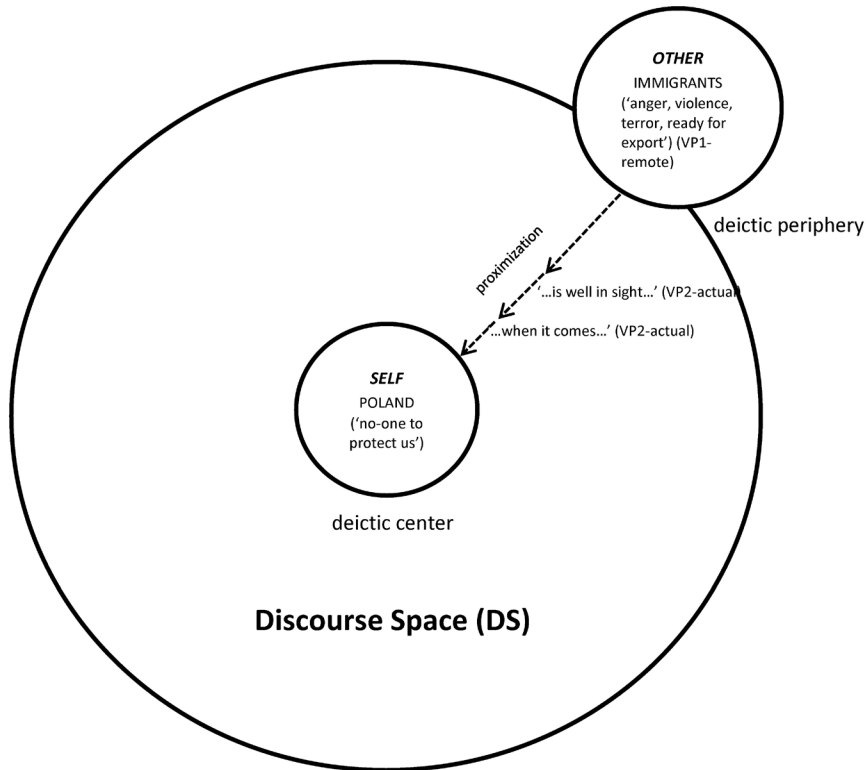


Figure 3 (#3 in original). Proximization in Discourse Space (DS) in example (2)

Still, as Cap (2017b: 296) notes, the argument in (2) reveals some differences. Specifically, the origin, or source, of the encroachment is much different, in geographical and geopolitical terms. The (Muslim) immigrants are geographically closer, and they are construed as inherently evil, rather than negatively affected. The Self/Other opposition is thus more acute, the conflict more ominous ('anger, violence, and terror [are there] ready for export'), and the envisaged effects more destructive, partly because of the characteristics of the invader, and partly because of the vulnerability of the home camp ('no-one in Brussels who can protect us when it [evil] comes'). Such a radical stance, goes Cap's (2017b) analysis, can be seen in multiple speeches and statements of L&J politicians, and is often reinforced by examples of Western countries' negligence leading to tragic events. The comments in (2) come from a parliamentary debate on immigration and are a direct follow-up on a comment from another L&J MP, about identifying the perpetrator of the Nice terrorist attack (in July 2016) as a Muslim refugee. This rhetorical strategy, focused upon the apparent lack of political responsibility of in the European Union, complements the simple fear appeals that rest in descriptions of previous criminal acts committed by immigrants.

The excerpts from Cap's (2017b) work, though necessarily brief and synthetic, reveal the focus of the new discourse models – such as CMA, DST, and LPM – on

systematic, text-analytical exploration of discourse based upon a variety of linguistic tools: lexical and grammatical patterns, modality features, and syntactic structure. Following this agenda, many researchers attempt to design their own domain-specific methodologies to extract, analyze and interpret different portions of quantifiable discourse data. For example, Dunmire (2011) extends the analytical range of the LPM model to make it account for different functions of analogies and historical flashbacks in state-level political discourse in terms of different kinds and numbers of lexical markers of temporal proximization. Within DST, Kaal (2015) works on the spatial aspect of the *Self/Other* categories, to express their location and relative distance in terms of frequencies of lexical forms marking the opposing entities. And in CMA, huge advances are made in corpus-based research of the patterning of linguistic metaphor, creating findings in variation in metaphor use across different registers and communicative genres. While all these studies share the central commitment of (critical) discourse research to bring to light the hitherto unexplored characteristics of ideologically-charged discourse, there is an ever-growing number of domains where this commitment is realized. Apart from the cradle domain of political discourse, recent foci involve several urgent public discourses of today such as health, environment, education, modern technology and others. A comprehensive overview of the most recent work in these domains is presented in Flowerdew and Richardson (2018).

5. Conclusion

Questions surrounding evolution of discourse studies (DS) in the last 30-35 years are not apparently very different from the central questions in language philosophy. Indeed, DS (and CDS) has to deal with a number of core ontological and epistemological issues linking various aspects of language, reality and mentality. What is the relationship between language and the world? What is the relationship between language and the mind? In DS, these questions are invariably addressed in and against the context of two stable points of reference. One is the social side and power potential of language – its social constructionism – the residing potential to reflect, define, and redefine social distinctions. The other is discourse itself, its linguistic capacity to index, prescribe and sanction (often institutionally) these distinctions. While the former perspective is largely abstract in nature, the latter is concrete; it involves specific language resources as well as the ways to identify and interpret them.

In the development of discourse studies, the relationship between these two points, or perspectives, has never been stable. This can partly be attributed to differences in the development of the source methodological terrains – social sciences and linguistics. Seemingly, only the modern advances in many branches of linguistics (e.g. anthropological and clinical linguistics) made it possible to address certain issues such as persuasive or otherwise coercive load of discourse. It has taken some time, too, for sociologists, socio-political scientists, culture researchers, etc., to reconcile their classical analytical traditions with the new methods and tools. As noted by Jessop

and Sum (2018), classical discourse theories offer indeed a lot in terms of theoretical premises; yet they fail to provide any empirical handles. This can certainly be observed in Laclau and Mouffe's DT: while the idea of 'discursive struggle' provides for a rich conception of intertextual and interdiscursive meaning, no hint is given as to the domains in which to endorse such a conception.

Still, the last three decades see gradual consolidation of the social and linguistic perspectives. This means, at the same time, consolidation of the three main discourse ontologies, or views of discourse: discourse as text, discourse as discursive practice, and discourse as social practice. Here, much of the credit goes without doubt to the thriving CDS movement. It is not for the reason that CDS scholars merely work at the intersection of social theory and linguistic frameworks. The really important thing is that many CDS scholars are happy to revisit and re-focus the existing models of language (often classical models, such as M.A.K. Halliday's systemic functional grammar) to meet the needs of socially motivated discourse analysis. As a result, new analytical frameworks are created, equipped with lexical and structural tools to handle the linguistic aspect of discourse processes.

The three approaches discussed in the last section of this paper are just a specimen of these new developments. Discourse studies today is a huge industry, comprising hundreds of journals and tens of thousands printed book pages daily. It is fed, also daily, by momentous socio-political events and their countless representations in all forms of institutionalized and social media. Given this influence, it would be naïve to see modern discourse studies as a completely 'unpolitical' enterprise; even Martin and Rose's (2003) 'positive' project is essentially political. What one can hope, however, is that data analysis and hard evidence brought to discourse studies by the linguistic models of discourse can keep any politics there to a minimum.

REFERENCES

- Althusser, L. 1971. *Lenin and Philosophy and Other Essays*. New York: Monthly Review Press.
- Baker, P. 2006. *Using Corpora in Discourse Analysis*. London: Continuum.
- Baker, P., C. Gabrielatos, M. KhosraviNik, M. Krzyżanowski, A. McEnery & R. Wodak. 2008. A useful methodological synergy? Combining critical discourse analysis and corpus linguistics to examine discourses of refugees and asylum seekers in the UK press. *Discourse & Society* 19: 273-306.
- Benke, G. 2000. Diskursanalyse als sozialwissenschaftliche Untersuchungsmethode. *SWS Rundschau* 2: 140-162.
- Blommaert, J. & C. Bulcaen. 2000. Critical Discourse Analysis. *Annual Review of Anthropology* 29: 447-466.
- Bourdieu, P. 1992. *Language and Symbolic Power*. Cambridge: Polity Press.
- Breeze, R. 2011. Critical Discourse Analysis and its critics. *Pragmatics* 21: 493-525.
- Cap, P. 2006. *Legitimization in Political Discourse*. Newcastle: CSP.
- Cap, P. 2013. *Proximization: The Pragmatics of Symbolic Distance Crossing*. Amsterdam: Benjamins.

- Cap, P. 2017a. *The Language of Fear: Communicating Threat in Public Discourse*. Basingstoke: Palgrave.
- Cap, P. 2017b. From 'cultural unbelonging' to 'terrorist risk': communicating threat in the Polish anti-immigration discourse. *Critical Discourse Studies* 15: 285-302.
- Cap, P. & U. Okulska (ed.). 2013. *Analyzing Genres in Political Communication: Theory and Practice*. Amsterdam: Benjamins.
- Charteris-Black, J. 2004. *Corpus Approaches to Critical Metaphor Analysis*. Basingstoke: Palgrave.
- Charteris-Black, J. 2005. *Politicians and Rhetoric: The Persuasive Power of Metaphor*. Basingstoke: Palgrave.
- Chilton, P. 2004. *Analyzing Political Discourse: Theory and Practice*. London: Routledge.
- Chilton, P. 2005. Missing links in mainstream CDA: modules, blends and the critical instinct. In R. Wodak & P. Chilton (eds) *A New Agenda in (Critical) Discourse Analysis*, 19-51. Amsterdam: Benjamins.
- Chilton, P. 2014. *Language, Space and Mind: The Conceptual Geometry of Linguistic Meaning*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Chouliaraki, L. & N. Fairclough. 1999. *Discourse in Late Modernity. Rethinking Critical Discourse Analysis*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Dunmire, P. 2011. *Projecting the Future through Political Discourse: The Case of the Bush Doctrine*. Amsterdam: Benjamins.
- Fairclough, N. 1989. *Language and Power*. London: Longman.
- Fairclough, N. 1992. *Discourse and Social Change*. Cambridge, MA: Polity Press.
- Fairclough, N. 1995. *Critical Discourse Analysis*. London: Longman.
- Fairclough, N. & R. Wodak. 1997. Critical discourse analysis. In T. van Dijk (ed.) *Discourse as Social Interaction*, 258-284. London: Sage.
- Fetzer, A. 2018. Discourse analysis. In A.H. Jucker, K.P. Schneider & W. Bublitz (eds) *Methods in Pragmatics* (Handbooks of Pragmatics, Volume 10), 401-421. Berlin: Mouton de Gruyter.
- Flowerdew, J. & J. Richardson (eds). 2018. *The Routledge Handbook of Critical Discourse Studies*. London: Routledge.
- Foucault, M. 1971. *L'ordre du discours*. Paris: Gallimard.
- Fowler, R., G. Kress & T. Trew. 1979. *Language and Control*. London: Routledge.
- Fowler, R. 1991. *Language in the News*. London: Routledge.
- Giltrow, J. & D. Stein (eds). 2009. *Genres in the Internet*. Amsterdam: Benjamins.
- Goatly, A. 2007. *Washing the Brain: Metaphor and Hidden Ideology*. Amsterdam: Benjamins.
- Golato A. & P. Golato. 2018. Ethnomethodology and conversation. In A.H. Jucker, K.P. Schneider & W. Bublitz (eds) *Methods in Pragmatics* (Handbooks of Pragmatics, Volume 10), 380-399. Berlin: Mouton de Gruyter.
- Gramsci, A. 1973. *Selections from the Prison Notebooks of Antonio Gramsci*. New York: International Publishers.
- Halliday, M. A. K. 1978. *Language as Social Semiotic: The Social Interpretation of Language and Meaning*. London: Edward Arnold.

-
- Halliday, M. A.K. 1994. *Introduction to Functional Grammar*. London: Arnold.
- Hart, C. 2011. Moving beyond metaphor in the Cognitive Linguistic Approach to CDA: construal operations in immigration discourse. In C. Hart (ed.), *Critical Discourse Studies in Context and Cognition*, 171-192. Amsterdam: Benjamins.
- Hart, C. 2013. Event-construal in press reports of violence in political protests: a Cognitive Linguistic Approach to CDA. *Journal of Language and Politics* 12: 400-423.
- Hart, C. 2014. *Discourse, Grammar and Ideology: Functional and Cognitive Perspectives*. London: Bloomsbury.
- Hart, C. & P. Cap (eds). 2014. *Contemporary Critical Discourse Studies*. London: Bloomsbury.
- Hodge, R. & G. Kress. 1993. *Language as Ideology*. London: Routledge.
- Jessop, B. & Ngai-Ling Sum. 2018. Language and critique: some anticipations of critical discourse studies in Marx. *Critical Discourse Studies* 15: 325-337.
- Kaal, B. 2015. How 'real' are time and space in politically motivated worldviews? *Critical Discourse Studies* 12: 330-346.
- Koller, V. 2004. *Metaphor and Gender in Business Media Discourse: A Critical Cognitive Study*. Basingstoke: Palgrave.
- Laclau, E. 1990. *New Reflections on the Revolution of Our Time*. London: Verso.
- Laclau E. 1993. Power and representation. In M. Poster (ed.) *Politics, Theory and Contemporary Culture*, 14-45. New York: Columbia University Press.
- Laclau E. 1996. The death and resurrection of the theory of ideology. *Journal of Political Ideologies* 1: 201-220.
- Laclau, E. & C. Mouffe. 1985. *Hegemony and Socialist Strategy: Towards a Radical Democratic Politics*. London: Verso.
- Lakoff, G. & M. Johnson. 1980. *Metaphors We Live By*. Chicago: University of Chicago Press.
- Luke, A. 2002. Beyond science and ideological critique: developments in critical discourse analysis. *Annual Review of Applied Linguistics* 22: 96-110.
- Marin Arrese, J. 2011. Effective vs. epistemic stance and subjectivity in political discourse: legitimising strategies and mystification of responsibility. In C. Hart (ed.) *Critical Discourse Studies in Context and Cognition*, 193-224. Amsterdam: Benjamins.
- Martin, J. R. 2004. Positive discourse analysis: solidarity and change. *Revista Canaria de Estudios Ingleses* 49: 179-202.
- Martin, J. R. & D. Rose. 2003. *Working with Discourse: Meaning beyond the Clause*. London: Continuum.
- Mouffe, C. (ed.). 1993. *The Return of the Political*. London: Verso.
- Musolff, A. 2004. *Metaphor and Political Discourse: Analogical Reasoning in Debates about Europe*. Basingstoke: Palgrave.
- Musolff, A. 2016. *Political Metaphor Analysis: Discourse and Scenarios*. London: Bloomsbury.
- O'Halloran, K. 2010. How to use corpus linguistics in the study of media discourse. In A. O'Keeffe & M. McCarthy (eds) *The Routledge Handbook of Corpus Linguistics*, 563-576. Abingdon: Routledge.
- Partington, A. 2006. Metaphors, motifs, and similes across discourse types: corpus assisted discourse studies (CADS) at work. In A. Stefanowitsch & S. Gries (eds) *Corpus-Based Approaches to Metaphor and Metonymy*, 267-304. Berlin: Mouton de Gruyter.

- Phillips, N. & C. Hardy. 2002. *Discourse Analysis: Investigating Processes of Social Construction*. London: Sage.
- Reisigl, M. & R. Wodak. 2001. *Discourse and Discrimination: Rhetorics of Racism and Anti-Semitism*. London: Routledge.
- Saussure, F. de. 1966. *Course in General Linguistics*. New York: McGraw-Hill.
- Stubbs, M. 1997. Whorf's children: critical comments on critical discourse analysis. In A. Ryan & A. Wray (eds) *Evolving Models of Language*, 100-116. Clevedon: Multilingual Matters.
- Stubbs, M. 2002. Two quantitative methods of studying phraseology in English. *International Journal of Corpus Linguistics* 7: 215-244.
- Stubbs, M. 2004. Language corpora. In A. Davies & C. Elder (eds) *Handbook of Applied Linguistics*, 106-132. Oxford: Blackwell.
- Van Dijk, T. 1999. Critical Discourse Analysis and Conversation Analysis. *Discourse & Society* 10: 459-470.
- Van Dijk, T. 2008. *Discourse and Context: A Socio-Cognitive Approach*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Van Eemeren, F. & R. Grootendorst. 1992. *Argumentation, Communication, and Fallacies. A Pragma-Dialectical Perspective*. Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum.
- Van Leeuwen, T. 2005. *Introducing Social Semiotics*. London: Routledge.
- Widdowson, H. 1998. The theory and practice of Critical Discourse Analysis. *Applied Linguistics* 19: 136-151.
- Widdowson, H. 2005. *Text, Context, Pretext: Critical Issues in Discourse Analysis*. Oxford: Blackwell.
- Wodak, R. 2011. Critical linguistics and critical discourse analysis. In J. Zienkowski, J-O Ostman & J. Verschueren (eds) *Discursive Pragmatics*, 50-70. Amsterdam: Benjamins.
- Wodak, R. (ed.). 2012. *Critical Discourse Analysis* (4 volumes). London: Sage.
- Wodak, R. & M. Meyer (eds). 2016. *Methods of Critical Discourse Analysis*. London: Sage.
- Yus, F. 2011. *Cyberpragmatics: Internet-mediated Communication in Context*. Amsterdam: Benjamins.
- Zinken, J. 2007. Discourse metaphors: the link between figurative language and habitual analogies. *Cognitive Linguistics* 18: 445-466.

A note on the post-structuralist evolution of discourse analysis

Abstract: This paper gives a critical overview of various analytical approaches dominating the field of discourse studies in the last three decades, from the perspective of their philosophical and formative bases: social constructionism and linguistics. It explores different conceptions and features of the theoretical nexus between these two bases leading to the emergence of three distinct yet apparently complementary strands of thought (i-iii). The paper starts with the account of (i) Laclau and Mouffe's classical discourse theory and its idea of 'discursive struggle' – a struggle of particular ways of talking of and understanding the world in an attempt to achieve discursive (and social) hegemony. Laclau and Mouffe's assumption that no discourse is a closed entity but rather transformed through contact with other discourses is

then taken as the introductory premise to present a vast, complex and heterogeneous family of (ii) critical discourse studies. Critical discourse studies are characterized in the paper as a hub of text-analytical practices that work on the link between language and social reality from the perspective of power and empowerment, explaining how discourse partakes in the production, change and negotiations of ideologically-charged meanings. Most crucially, they establish a methodological link between social theory and linguistics, providing discourse analysis with text-analytical tools and methods. Finally, the paper discusses (iii) three recent discourse analytical models: Discourse Space Theory, Critical Metaphor Analysis and Legitimization-Proximization Model. Originally located in the cognitive-psychological strand of critical discourse studies, these new models can now be seen as fully-fledged discourse theories with their own apparatus of analysis, involving concepts from cognitive linguistics, pragmatics and social psychology. It is argued that these three new theories make a further (and thus far final) step toward consolidation of the social-theoretical and linguistic bases in contemporary discourse studies. The empirical benefits of this consolidation are discussed in the last part of the paper, which includes a brief case study where the new models are used in the analysis of Polish anti-immigration discourse.

Keywords: discourse studies, critical discourse studies, social constructionism, social theory, linguistics

Marta Giersz

Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

Themes of politics and southern patriotism in country music lyrics

Narrative analysis

“The South is no longer geography – it’s an attitude and philosophy toward government” (Applebome, 1996: 101). Patriotism is a vital part of the culture of the American province. Every country artist has in his or her repertoire songs about national symbols (like the flag, the Statue of Liberty or the World Trade Center towers) or songs praising the courage of American soldiers. Country artists are not ashamed of their love for the USA. They represent the voice of the “southern province”, the hometowns for the young soldiers who go to war, who then are seen as the local heroes, often sung about in country songs.

Songs about politics and religion provide the listener with an impression that he or she also represents a conservative worldview. They share a common stand on political and religious issues, and it is difficult to present an alternative opinion in the lyrics. These lyrical themes are expressed with the use of different narratives but they all support the same ideology.

Regardless of the diversity in country music styles, country lyrics share many common features. They reflect everyday life at work and home. Political issues are definitely not one of their most popular themes. Conservative social and cultural experiences influences the worldview and political opinions of the Southerners in a straightforward way:

As an expression of traditionalism, country music will embody a resentment of government and an affirmation of traditional family and social values consistent with political conservatism, but also a resentment of wealth and an affirmation of equality and a critique of unfair labor practices consistent with political liberalism (Fillingim, 2003: 66).

This system supports traditional values and views on life, family, religion, and human rights. The lyrics also emphasize sex roles, the value of the farm land and the importance of faith and of God. But songs also serve as means of discussing the political reality in times of war and peace. Hence, the morale-boosting and spirit-raising songs in country music play an important role in the rich repertoire of American war songs.

After 9/11 country music has expanded its purview on the political discourse in the shape of patriotic songs and political rhetoric in their lyrics. The political sphere has always been an effective embodiment of social bonding. The essential examples are questions connected with acts of terrorism, wars, fighting for freedom and independence from the state rule. There is a 3-album series called "Patriotic Country", featuring songs like: *Back Where I Come From* by Kenny Chesney, *Born Country* by Alabama, *A Country Boy Can Survive* by Hank Williams Jr., and many more.

A Toby Keith's *Courtesy of Red, White and Blue* is a showcase example of patriotism in lyrics:

*Hey, Uncle Sam put your name at the top of his list,
And the Statue of Liberty started shaking her fist
And the eagle will fly and it's gonna be hell,
When you hear Mother Freedom start ringing her bell.
And it'll feel like the whole wide world is raining down on you.
Ah, brought to you, courtesy of the red, white and blue.*

It is the reference to the colors of both the Yankee and Confederate flags that are important symbols which can be seen everywhere in the South, from front porches, to trucks, to t-shirts and bumper stickers. The *Southern Cross* flag, "the Confederate flag" "loomed as the symbol of an older, but affirmative past that (...) many white southerners could (and very much needed to) embrace with passion and pride" (Cobb, 2005: 295).

Other songs include the 9/11 theme, as for example in *Where Were You (When the World Stopped Turning)* by Alan Jackson, or *Have You Forgotten* by Darryl Worley which contains the lines:

*I'm just a singer of simple songs
I'm not a real political man
I watch CNN but I'm not sure I can tell
You the difference in Iraq and Iran
But I know Jesus and I talk to God*

Country music is also rich in protest and rebellion songs addressing injustice or human rights like *Okie from Musgokee* by Merle Haggard:

*We don't smoke marijuana in Muskogee;
We don't take our trips on LSD
We don't burn our draft cards down on Main Street;
We like livin' right, and bein' free*

Southern pride is another patriotic motif of country music, for example, *If Heaven Ain't a Lot Like Dixie* by Hank Williams Jr., where he sings: *I was one of the chosen few, to be born in Alabam'*. Another song is *I Believe The South Is Gonna Rise Again* by Tanya Tucker:

*Yes I believe the south is gonna rise again
Oh but not the way we thought it would back then
I mean everybody hand in hand
I believe the south is gonna rise again*

Or *The South's Gonna Do It Again* by The Charlie Daniels Band:

*Get loud, well you can be loud and be proud
Well you can be proud, hear now
Be proud you're a rebel
'Cause the South's gonna do it again and again.*

This category also includes cowboy songs, for example, the cowboys' anthem by Tim McGraw *The Cowboy In Me*.

Southern Politics

Some characteristics of the Southern politics still need to be mentioned to support important conclusions drawn from the analysis. We would like to provide some opinions of scholars who write about the South and compare their research with the content of country songs about politics. Peter Applebome gives the readers the following description of the South:

Think of a place that's bitterly antigovernment and fiercely individualistic, where race is a constant subtext to daily life, and God and guns run through public discourse like an electric current. Think of a place, where influential scholars market theories of white supremacy, where the world "liberal" is a negative epithet, where hang-'em-high law-and-order justice centered on the death penalty and throw-away-the-key sentencing are politically all but unstoppable. Think of a place obsessed with states' rights, as if it were the 1850s all over again and the Civil war had never been fought. Such characteristics have always described the South. Somehow, they now describe the nation. (Applebome, 1996: 8).

Is it also present in country songs? Do artists substantiate the image created by Applebome? Do they call their listeners violent and antigovernment savages? Peter La Chapelle, an American historian and scholar, writes in cultural studies that:

the notion that country music is, and has always been, politically conservative seems so ingrained in our culture that it passes not just for cliché, but as a truism beyond reproach. (...) some of the earliest promoters of country music were from the farthest reaches of the Right, the Ku Klux Klan and car maker Henry Ford who both sponsored old-time fiddling contests, which, for Ford, at least, became a way of counteracting what he believed to be the corrupting black and Jewish influences of jazz¹.

So is country music a left- or right-wing oriented musical phenomenon? La Chapelle concludes that “much of the genre’s history has been connected with politicians and political causes of a liberal or left-of-center nature or, perhaps even more often, with a woolly, anti-elitist, populist politics”².

The North – South polarity has always served as a tool to define the regions’ identity, to describe what they are not and also to fantasize on what they are. It means that some characteristics may not even exist if they are not opposed; that to become a conscious Southerner, one needs to understand the oppositions coming from the North. Southerners, by resisting “northernization”, or even Americanization, shaped the perception of their own individual culture and regional distinctness. “Southern whites had defined themselves not by their opposition to becoming more like the rest of America so much as by their refusal to accept the North as the emblem and arbiter of what that was supposed to mean” (Cobb, 2005: 219). Reed noted that “if their culture serves Southerners, for better or worse, in dealing with a hostile ‘outside’, it will probably continue to serve so long as the outside seems to be hostile” (1982: 88). The differences between the North and the South transformed into characteristics marking the soul of the Southern people. Tichi states that:

these negatives characterize the class-based antagonisms besetting country music from its beginnings. The music has consistently been disparaged in language setting class against class, and country music has fought back at the class-war front lines. Customs, material goods, and occupations that stratify us top-down and bottom-up become armaments in the lyrics (1994: 134).

During the 1970s country music began to become more and more popular because, among others, it emphasized human limitations and weaknesses. Economic progress, growing educational needs and mass media influence helped to erode the violence and the racism and other negative Southern traits. The modernized Southern regionalism and conscious identity brought up important values and traditions. It

¹ “Is Country Music Inherently Conservative?”, from www.historynetwork.org, DOA: 12th March 2015.

² Ibidem.

meant that all the newcomers from the North had to get southernized and accept the southern way of life.

The region's politics tend to blend with its dominant religion. Just like in the South: the confederation of Southern Baptists always summed up the feverish religiosity, righteous probity, and confining insularity of the South. (...) and the Republican road to oppose them was certain to run right through the heart of the South, its conservative values and the evangelical community of which the Baptists are a vital part. (Applebome, 1996: 5).

Despite its obvious injustice, racial segregation was another factor that created Southern distinctiveness. Racism was one of the key aspects of the life of the South that influenced the region's identity. It was the central theme of the history and politics of the South. The Southerners wanted the South to remain "a white man's land". Hence the regional and racial identity of white Southerners was difficult to separate from one another. "In reality, segregation had become synonymous with southern identity not only for those who defended the practice but for those who wanted to destroy it as well" (Cobb, 2005: 212–213).

After World War II it became necessary for the South to find its place within the American nation, which meant that the features that had made it so distinctive, like disfranchisement of Blacks and segregation, would have to disappear. "Why not plan and act on the principle that what is needed is not a New South but a South that is inextricably a part of the United States?" (Cobb, 2005: 9). The common picture associated with Southerners was the one of a hillbilly: "Hillbilly is virtually synonymous with everything that civility loathes and deplors. It is altogether repellent" (Tichi, 1994: 134). The attempt to change this association proved very difficult to implement without the white Southerner's consent because he would still keep in mind the 150 years of attempts to preserve white supremacy, a particular class order and economy, and opposition against the North. This was rooted in the memory of the South's defeat and for many years it was inconceivable that the South could become one with the North, become an equal part of the United States. The North identified with the USA while the South considered itself a separate culture. But it was soon to lose its regional distinctiveness.

From the 1950s the South started to grow urbanized, wealthy and industrialized. "(...) the military failure in Vietnam and the moral failure of the Watergate also revealed some disturbing cracks in the North-derived American mystique of triumph and virtue" (Cobb, 2005: 217). Once rich and dynamic, the "Manufacturing Belt" suddenly fell into decline and people started to flow toward the inviting "Sunbelt" also, because:

Having failed for the first time to win at war, having found poverty and racism alive and menacing in its own house, the North has lately shown itself more and more like the South in the political, racial, social and religious inclinations of its collective majority. (Egerton, 1974: xix).

Comer Vann Woodward observed that the South served the role of “a moral lightning rod, a deflector of a national guilt, a scapegoat for stricken conscience, much as the Negro has served the white supremacist – as a floor under national self-esteem (...)” and that in the 1970s “passions had cooled on the racial front in the South (...) northern morale was further lowered by Vietnam and Watergate, devastating blows at the widely held myths of invincibility, success and innocence... myths [that] were never shared by the South anyway” (Woodward, 1976: 98–99).

Jimmy Carter, a Southerner elected to be the president of the United States, helped Southerners reduce their inferiority complex. Carter, called the “Yankee from Georgia”, gave Americans hope for a reunification of North and South. Now the South asserted itself with a new role of the leader in fulfilling the nation’s destiny by concentrating on its cultural, political and economic development. The “Good South” was now ready to show the “humbled North” the new simple and peaceful way of life. “Amid such expressions of hope that the ascendant South might somehow help the dazed and confused North to recover its sense of direction and self-esteem, a larger, more-attractive-than-life vision of Dixie quickly took shape” (Cobb, 2005: 236–237). That was the time when the South became an equal member in the United States, respected and heard, and could parade its new image among Americans. “Now that the virtues and faults of the South are the virtues and faults of the nation, no more and no less the peculiar isolation and disabilities under which the South labored for so long and which served some southern writers so well... are... things of the past” (Percy, 1979: 83, [in:] Cobb, 2005). Urbanization changed the Southern economy but it didn’t change its values. The traditions and the demand for music in the region reflect continuity in the support of regional values. “The South demonstrated that nostalgia may reflect a need not to escape pain but to embrace it, to identify with it and through it” (Cobb, 2005: 243). Real, meaningful songs, that are true both for the performers and their audience, are often sentimental, moralistic songs that accommodate and standardize the style to sell to the most audience.

Politics in music

Songs connected with politics have always played an important role in societies around the world. Music helped to maintain rituals and practices shared by groups of people, enhanced their socialization and self-recognition. Music also helps to differentiate one group from another and unite them under a shared identity and common aims. Country music describes and discusses politics, but politics is definitely not the most popular theme of the genre. An in-depth analysis of the lyrical content is presented in the further parts of this paper. But firstly, we would like to concentrate on the musicological analysis of the songs chosen for the purpose of this study.

The table below presents information about songs from the musical perspective. The following components are analysed: scale, tempo, instrumentation, character and rhymes. Most information gathered in the table come from my analysis of the songs.

The descriptions of tonality have been taken from the internet website CowboyLyrics.com between December 2016 and January 2017.

An analysis of the components listed may help establish some characteristics of southern patriotic music in contrast to other country compositions. All the components, in my opinion, may reflect the character of lyrics, extend the sense of words and give the songs some additional meanings. Such a schematic characterization allows me to present a wider selection of songs and, in this way, to strengthen my claims about their character.

Title of the song	Author, performer	Scale	Instrumentation	Rhymes	Tempo	Character
<i>If Heaven Ain't a Lot Like Dixie</i>	Hank Williams Jr.	F major	Guitars percussion	Rhymes regular (aabb - Alabam' - I am-hand-land)	Fast (2/2)	ludic
<i>Kiss My Country***</i>	Rhett Akins	D major	Guitars percussion	Rhymes irregular and inexact	Moderate (4/4)	'bitterly' satirical
<i>I sang Dixie</i>	Dwight Yoakam	E major	Guitars percussion	Rhymes in chorus (aaaa - died-cried-pride-died)	Moderate (4/4)	nostalgic
<i>If The South Woulda Won</i>	Hank Williams Jr.	C major	Fiddle guitars percussion trumpet	Rhymes irregular and inexact Mostly: a/b/cc/a or b	fast	nostalgic/ partly satirical
<i>You Ain't Just Whistling Dixie</i>	Bellamy Brothers	A major	Guitars percussion	Irregular/exact (aabb - sunshine-line-riverbed-dead) or (abcb) With-back-Georgia-track)	slow	nostalgic
<i>Dixie On My Mind</i>	Hank Williams Jr.	D major	Fiddle, banjo, guitar, percussion	irregular	fast	ludic
<i>That's How They Do It In Dixie</i>	Hank Williams Jr, Big & Rich, Gretchen Wilson	E major	Percussion guitars	Irregular aabc boots, roots. me: Dixie.	Fast (2/2)	ludic

<i>Dixie Road</i>	Lee Greenwood	A major	Percussion guitars		Moderate (2/2)	nostalgic
<i>A Country Boy Can Survive</i>	Hank Williams Jr	D major	Fiddle Guitars percussion		moderate	nostalgic
<i>A Few More Rednecks</i>	Charlie Daniels Band	C major	Percussion guitars	Rhymes alternate Abcb Defe away fine first mine taxes itch goes rich	Moderate (4/4)	ludic/ partly nostalgic and satirical

Table 1. Musicological analysis of country songs about patriotism and politics (source: own work)

Table 1. A short summary is as follows:

- Scale used: major
- Rhymes: mostly irregular or inexact
- Instruments: guitars and percussion; sometimes fiddle or banjo
- (some of the songs are played by Dixieland band)
- Tempo in 2 or 4 (slow, moderate or fast regarding the lyrics)
- Character: nostalgic, satirical, ludic (also in reference to the lyrics)

Rhythm has been studied in terms of bodily responses to music. In this case, the responses are the actual heard of the rhythm and the listener's physical response to it. O'Donnell in his article "Music and the Brain" explains the importance of rhythm, as it "organizes physical movements and is very much related to the human body. For example, the body contains rhythms in the heartbeat, while walking, during breathing, etc. (...) Music also affects breathing rate and electrical resistance of the skin" (O'Donnell: January, 2017). This has always been important during events connected with politics: marches, rallies, strikes, protests; and music has always played an important role during battles and wars (anthems, hymns, "war drums" etc.). The rhythm played a vital role in uniting people under a common aim and encouraged them to act.

Southern Patriotism and Nostalgia

In popular culture the American South has been portrayed as a place that hardly seems part of America at all, as a region longing for its antebellum past, times when it became the biggest supplier of cotton, tobacco and rice, which has led Southerners to

a belief in the region's superiority. The white South has preserved values of what Cash called the "central theme of Southern culture" – "The Savage Ideal":

By this phrase he means the determination of white society to preserve with much male truculence those traditions, customs and routines of mind that traditionally had been honored down through the course of American development [and] (...) the persistence in Southern life of certain general tendencies: conservative principles about the role of government; national defense; use of personal weaponry; family life; the relation of the sexes; and the preservation of personal independence against outside encroachments of every sort. (Wyatt-Brown [in:] Cash, 1991: xvii).

This also brought up the image of the white's man honor, pride and manliness. However, the disagreements between the North and the South, especially regarding the issue of slavery, exaggerated other institutional and cultural differences. "(...) white southerners not only developed a greater sense of distinctiveness, but they managed to (...) reshape this acknowledged difference into a claim of superiority" (Cobb, 2005: 42). This nostalgia for the Old South was manufactured by outsiders of the region, especially the musicians playing about the South as a region still dedicated to America's traditions. Southerners themselves invented the imaginary romance of the region's past, by emphasizing the popular perceptions of the Old South heritage. The romantic vision of Dixie seems to be a mindset and attitude that come with the people. "A tiny kernel of truth that quickly sprouted into a popular legend, the notion that white southerners were descended from the Norman barons through the English Cavaliers rather than the Puritan Roundheads (...) the Cavalier legend had become (...) the central myth of Southern ethnic nationalism" (McPherson, 1998: 45). These differences became a matter of class, religion, culture and race (used synonymously with 'nation'). An independent "Southern civilization" was envisioned and founded upon the superiority of the high-born, royal Cavaliers, fearless, gentle, intelligent and chivalric (Cobb, 2005: 44).

One of the means of promoting patriotic actions is to use a the symbol of the flag, either the federal one or the old Confederate flag. The latter is the symbol of ties with the past, "of an older but affirmative past that (...) many other white southerners could (and very much needed to) embrace with passion and pride" (Cobb, 2005: 295). The flag "stands for bravery and doomed hopes and battlefield triumphs and the shared past of our forefathers..." (Carter, 1996: 286). Other symbols are described in Table 2. As Fillingim writes; "country music embodies certain basic beliefs about reality (...) about matters of ultimate concern (and) articulates assumptions that shape the world-view of (...) 'the common people'" (Fillingim, 2003: 6).

The political connotations of country music stem from the genre idea to tell stories about the past, about the times of glory and the times of the Lost Cause. It sustains the memories and brings nostalgia which influences both culture and politics. The culture of country music supports politics in its lyrics and their meaning. In order to clarify the meaning of songs and their message the authors decided to present the lyrics of songs in a form of a table. It is a table of stories most often told in country songs pre-

senting the political connotations of their authors. It consists of several components: citation, meaning and others (the latter seems indispensable to present some circumstances which might influence the process of writing).

Title of the song	Author/performer	Citation	Meaning
<i>If Heaven Ain't a Lot Like Dixie</i>	Hank Williams Jr	<i>I was one of the chosen few, to be born in Alabam', I'm just alike my daddy's son, I'm proud of who I am. If heaven ain't a lot like Dixie, I don't wanna go</i>	Proud to be Southerner The south is paradise
<i>Kiss My Country</i> ***	Rhett Akins	<i>My Grand-Daddy fought in World War Two, An' my Daddy went to Vietnam. An' I ain't scared to grab my gun, An' fight for my homeland. If you don't love the American flag, You can kiss my country ass.</i>	Being a Southerner means being a good American
<i>I sang Dixie</i>	Dwight Yoakam	<i>Please Lord take his soul back home to Dixie</i>	The south is paradise The song's narrator describes meeting a man from the southern United States dying on a street in Los Angeles. The narrator, while crying, holds the man and sings 'Dixie' to comfort him as he dies. He goes on to describe how others "walk on by" ignoring the man's suffering. The dying man warns the narrator with his final words to "run back home to that southern land" and escape "what life here has done to me".
<i>If The South Woulda Won</i>	Hank Williams Jr	<i>I'd have all the cars made in the Carolinas And I'd ban all the ones made in China I'd have every girl child sent to Georgia to learn to smile And talk with that southern accent that drives men wild</i>	If the South had won the Civil War, America would be a better place
<i>You Ain't Just Whistling Dixie</i>	Bellamy Brothers	<i>Now these are a few things I'm in love with A small part of the reason I go back To Carolina, Missississippi, Florida, gorgeous Georgia</i>	Proud to be the Southerner Home-sickness

<i>Dixie On My Mind</i>	Hank Williams Jr	<i>Oh, the things you know that I miss most of all Is the freedom of the rivers and the pines</i>	Home-sickness (contrast between the south and north)
<i>That's How They Do It In Dixie</i>	Hank Williams Jr, Big & Rich, Gretchen Wilson	<i>Whoa I love them girls man. In Dixie. That's how they do it in Dixie. That's right, class, that's how we do it in Dixie.</i>	Southern girls are the most beautiful
<i>Dixie Road</i>	Lee Greenwood	<i>L.A. lights burn like hell once you know You left heaven waitin' down the dixie road.</i>	The South is paradise
<i>A Country Boy Can Survive</i>	Hank Williams Jr	<i>I can plow a field all day long, I can catch catfish from dusk 'til dawn Make our own whiskey and our own smoke too Ain't too many things these boys can't do We grow good old tomatoes and homemade wine And countryboy can survive, country folk can survive</i>	The Southerners never give up
<i>A Few More Rednecks</i>	Charlie Daniels Band	<i>What most people call a redneck Ain't nothin' but a workin' man And he makes his livin' By the sweat of his brow And the calluses on his hands</i>	Redneck is a working man Do not feel offended when some-body calls you a redneck
<i>Texas Women</i>	Hank Williams Jr.	<i>I'm a country plow-boy, not an urban cowboy And I don't ride bulls but I have fought some men Drive a pickup truck, trust in God and luck And I live to love Texas women</i>	Contrast between country plow-boy and an urban cowboy
<i>Redneck Girl</i>	Bellamy Brothers	<i>And I pray that someday I will find me a redneck girl Gimme a, gimme a, gimme a redneck girl</i>	For the Southern man it is the best to find the Southern girl
<i>Good Ol' Boy</i>	Gretchen Wilson	<i>Some girls are lookin for a Wall Street Man With lots of green in the bank (...) I'd rather have a good ole boy One who ain't afraid to make some noise Do what you want to do but if I had the Choice I'd rather have a good ole boy</i>	The Southern girl wants to find the Southern boy
<i>The South's Gonna Do It (Again)</i>	Charlie Daniels Band	<i>So gather 'round, gather 'round chillun' Get down, well just get down chillun' Get loud, well you can be loud and be proud Well you can be proud, hear now Be proud you're a rebel 'Cause the South's gonna do it again and again</i>	Proud to be a Southerner

<i>It's Alright To Be Redneck</i>	Alan Jackson	<i>It's alright to be a redneck It's alright to ride around in a dirty ol' truck Catch a bunch of fish and shoot a bunch of duck It's alright to be a redneck</i>	Do not feel offended when somebody calls you a redneck
<i>Good Ol Boys</i>	Waylon Jennings	<i>Just'a good ol' boys Never meanin' no harm. Beats all you never saw Been in trouble with the law Since the day they was born</i>	Proud to be a Southerner
<i>If That Ain't Country</i>	David Allan Coe	<i>If that ain't country, It'll hair lip the pope If that ain't country, it's a damn good joke I've seen the grand ole opry, And I've met johnny cash If that ain't country, I'll kiss your ass</i>	Feeling proud of being country
<i>I was Country When Country Wasn't Cool</i>	Barbara Mandrell	<i>They call us "country bumpkins", for stickin' to our roots I'm just glad we're in a country, where we're all free to choose I was Country, when Country wasn't cool</i>	Being proud of being country
<i>Red Neckin' Love Makin' Night</i>	Conway Twitty	<i>Well it's a red neckin', love makin' night You ain't had much 'til you been touched in the moonlight You feel it the most when you get real close and you hold on tight It's a red neckin', love makin' night</i>	There is a lot of pleasure in being a redneck
<i>Backwoods</i>	Justin Moore	<i>Backwoods down in the holler Out in the backwoods, workin' hard for a dollar in the Backwoods yeah we get it done right Work hard, play hard, hold my baby tight Lordy have mercy it's a real good life In the backwoods, yes sir</i>	Proud to live in the backwoods
<i>Small Town USA</i>	Justin Moore	<i>These are my roots and this is what I love Cause everybody knows me and i know them And I believe that's the way we were supposed to live</i>	Proud of being the Southerner
<i>Guys like me How Bout You</i>	Eric Church	<i>I know where I come from: How 'bout you? I don't need baggy clothes, Or rings in my nose to be cool.</i>	Contrast between a Southerner and non-Southerner
<i>She's Country</i>	Jason Aldean	<i>Country, (shoot) from her cowboy boots to her down home roots She's country, from the songs she plays to the prayers she prays, That's the way she was born and raised, she ain't afraid to stay, country Brother she's country</i>	Proud girl from the South

<i>Crazy Town</i>	Jason Aldean, Johnny Cash;	<i>We love it, we hate it, we all came here to make it In this crazy town, it's a crazy town</i>	Nashville music scene is a crazy town
<i>Rough and Ready</i>	Trace Adkins	<i>Well you are who you are And that's all right with me Well I am who I am And that's all I can be</i>	I'm a Southerner
<i>Hillbilly Bone</i>	Blake Shelton	<i>We all got a hillbilly bone down deep inside No matter where you from you just can't hide it And when the band starts banging and the fiddle saws You can't help but hollering, yee haw!</i>	You will never hide that you are from the South
<i>Redneck Woman</i>	Gretchen Wilson	<i>Some people look down on me, but I don't give a rip I'll stand barefooted in my own front yard with a baby on my hip 'Cause I'm a redneck woman</i>	Proud to be a Southerner
<i>We rode in trucks</i>	Luke Bryan	<i>Down where I was born was heaven on earth</i>	The South is paradise
<i>Backwoods Boy</i>	Josh Turner	<i>Cause I'm a backwoods boy Grew up on a dirt road I'm a backwoods boy With no better place to go Waitin' on a deer, wishin' on a star I'll always be true to my heart</i>	I am a backwoods boy and I'm proud of it
<i>South Carolina Low Country</i>	Josh Turner	<i>South Carolina low country Oh, the sound in my heart will always be South Carolina low country That's the music that comes outta me It's the music coming outta me</i>	South Carolina music is in my heart
<i>Lord Have Mercy On A Country Boy</i>	Josh Turner	<i>Well, I live in the city but don't fit in You know it's a pity the shape I'm in Well, I got no home and I got no choice Oh, Lord, have mercy on a country boy</i> <i>Well, they damned the river, they damned the stream They cut down the Cyprus and the Sweetgum trees There's a laundromat and a barbershop And now the whole meadow is a parking lot</i>	I miss the past times The South has changed
<i>Where I'm from</i>	Jason Michael Carroll	<i>I said I'm from the front pew of a wooden white church The courthouse clock it still dont work Where a man's word means everything Where moms and dads were high school flings Gave their children grandmothers maiden name</i>	Proud to be Southerner

<i>(Back) That's where I come from</i>	Kenny Chesney	<i>Back where I come from Where I'll be when it's said and done I'm proud as anyone That's where I come from Yes it may not sound like much But its where I'm from</i>	Proud of being the Southerner
<i>Redneck Side of Me</i>	Jamey Johnson	<i>Give me a six-string flat-top guitar, Put all you hillbillies in a honky tonk bar. Show me to the stage an' set me free. An' I'll sing all night, till the mornin' light, When your shades are on an' your heads on ice, You'll know you've seen the redneck side of me.</i>	I am not a country boy but give me a guitar and I'll show you redneck side of me (Southerners love country music)
<i>Country boy</i>	Alan Jackson	<i>I'm a country boy, I've got a 4-wheel drive Climb in my bed, I'll take you for a ride Up city streets, down country roads I can get you where you need to go 'cause I'm a country boy</i>	Proud to be a country boy
<i>The Cowboy In Me</i>	Tim McGraw	<i>I don't know why I act the way I do Like I ain't got a single thing to lose Sometimes I'm my own worst enemy I guess that's just the cowboy in me</i>	I am proud to be a cowboy, however, the cowboy in me is sometimes destructive and selfish
<i>Whistlin' Dixie</i>	Randy Houser	<i>I'm a son of the son of the south Daddy redneck, Momma half hippie Taught how to talk straight not back Or my little white butt get a whippin' I like catfish, cookin' on a creek bank Kind ya can't find in the city, y'all I ain't just whistlin' Dixie</i>	Proud of being the Southerner
<i>This Is Country Music</i>	Brad Paisley	<i>So turn it on, turn it up and sing along This is real, this is your life in a song Yeah this is country music</i>	Country music shows real life
<i>Country State Of Mind"</i>	Hank William Jr.	<i>Me, I'm laid up here in a country state of mind Catchin these fish like they're goin out of style And drinkin this homemade wine, all the time If the sun don't shine tomorrow People, I have had a good time</i>	Country state of mind – relaxed
<i>I Believe The South's Gonna Rise Again</i>	Tanya Tucker	<i>But more important I see human kindness As we forget the bad and keep the good A brand new breeze is blowing cross the southland And I see a brand new kind of brotherhood</i>	Brotherhood and human kindness
<i>Southern Voice</i>	Tim McGraw	<i>Jesus is my friend America is my home Sweet iced tea and Jerry Lee Daytona Beach That's what gets to me I can feel it in my bones</i>	American values in the country and country lifestyle

<i>A Little More Country Than That</i>	Easton Corbin	<i>I just want to make sure you know just who you're getting under, this old hat Cause girl I'm not the kind of two time or play games behind your back I'm a little more country than that</i>	Country means more than things we can see
<i>A country boy</i>	Justin Moore	<i>I haven't been back to the farm I got a tattoo on my arm I break some laws but I do no harm Don't worry mamma you can rest your heart Cause I'm still a country boy</i>	Proud to be a country boy
<i>What Country Is</i>	Luke Bryan	<i>There's a house fly swimmin' in my sweet tea Hey darlin' pass another Kerr jar to me Butter drippin' off a biscuit, baby better take a bite Cantaloupe thumps like it's finally ripe Box fan on a lawn chair suckin' in swamp air Two hundred mile marker signs from nowhere That's what country is</i>	Proud to be "country"
<i>Sweet Southern Comfort</i>	Buddy Jewell	<i>In Carolina or in Georgia, Open arms are waitin for ya,</i>	Southern hospitality
<i>Blackhawk</i>	Brothers of the Southland	<i>We are brothers of the Southland Singers in the same band Spirits on the wind Standing on this stage together Our song goes on forever We're part of Heaven's plan We're brothers of the Southland Brothers of the Southland</i>	We are united, we are brothers under a God's plan
<i>Coal Miner's Daughter</i>	Loretta Lynn	<i>Yeah, I'm proud to be a coal miner's daughter I remember well the well where I drew water The work we done was hard, at night we'd sleep 'cause we were tired I never thought of ever leaving Butcher Holler</i>	
<i>The Night They Drove Old Dixie Down</i>	The Band	<i>'Till so much cavalry came and tore up the tracks again In the winter of '65, we were hungry, just barely alive</i>	The last days of the American Civil War and the suffering of Southerners
<i>Sweet Home Alabama</i>	Lynyrd Skynyrd	<i>Sweet home Alabama Where the skies are so blue Sweet Home Alabama Lord, I'm coming home to you</i>	Happy to go back home
<i>Song of the Patriot</i>	Johnny Cash	<i>I don't believe in violence, I'm a God fearing man But I'll stand up for my country just as long as I can stand 'Cause I'm a flag waving, patriotic nephew of my Uncle Sam A rough riding fighting Yankee man</i>	Southerners are patriots

God Bless the USA	Lee Greenwood	<p><i>And I'm proud to be an American Where at least I know I'm free And I won't forget the men who died Who gave that right to me</i></p>	<p>If you were to lose everything he had and had to start again from scratch, you would do it in the USA because you are guaranteed your freedom here.</p>
Only in America	Brooks & Dunn	<p><i>Only in America Dreamin' in red white and blue Only in America Where we dream as big as we want to We all get a chance Everybody gets to dance Only in America</i></p>	Proud to be American
American Soldier	Toby Keith	<p><i>Yeah, an American Soldier, an American. Beside my brothers and my sisters I will proudly take a stand, When liberty's in jeopardy I will always do what's right, I'm out here on the front lines, so sleep in peace tonight. American soldier, I'm an American, an American, an American soldier!</i></p>	American soldier is just, loyal, fearless and brave
If You Are Reading This	Tim McGraw	<p><i>If you're reading this My mama's sitting there Looks like I only got a one-way ticket over here I sure wish I could give you one more kiss And war was just a game we played when we were kids Well, I'm laying down my gun I'm hanging up my boots I'm up here with God And we're both watching over you</i></p>	Tribute to the families of soldiers who have died
Arlington	Trace Adkins	<p><i>And I'm proud to be on this peaceful piece of property, I'm on sacred ground and I'm in the best of company, I'm thankful for those thankful for the things I've done, I can rest in peace, I'm one of the chosen ones, I made it to Arlington</i></p>	Proud to be a Southerner
Courtesy of Red, White and Blue	Toby Keith	<p><i>American Girls and American Guys We'll always stand up and salute We'll always recognize When we see Old Glory Flying There's a lot of men dead So we can sleep in peace at night When we lay down our head</i></p>	Regional Southern Patriotism and faith in America

<i>Have You Forgotten</i>	Darryl Worley	<p><i>Have you forgotten how it felt that day? To see your homeland under fire And her people blown away Have you forgotten when those towers fell? We had neighbors still inside going thru a living hell And you say we shouldn't worry 'bout bin Laden Have you forgotten?</i></p>	Song inspired by 9/11 and the early days of the war in Afghanistan
<i>Okie from Muskogee</i>	Merle Haggard	<p><i>I'm proud to be an Okie from Muskogee, A place where even squares can have a ball We still wave Old Glory down at the courthouse, And white lightnin's still the biggest thrill of all</i></p>	Proud to be the Southerner
<i>Keep the Change</i>	Hank Williams Jr	<p><i>I'll keep my freedom I'll keep my guns Try to keep my money And my religion too Try to keep on workin' Try to keep on smilin' I will keep my Christian name And y'all can keep the change</i></p>	Proud to be the Southerner

Table 2. Meaning in country songs about politics and patriotism, the South and Southern symbols (source: own work)

Table 2. A short summary is as follows:

- Dominant patriotism and politics themes of country songs can be identified as:
- Pride in being a Southerner
- The South is a paradise
- Being a Southerner means being a good American
- If the South had won the Civil War, America would be a better place
- Feeling homesick
- Southern girls are the most beautiful
- The Southerners never give up
- Redneck is a hardworking man; and one should not feel offended when somebody calls you a redneck
- There is a contrast between a country plow-boy and an urban cowboy
- For a Southern man it is best to find a Southern girl
- Being proud of being country
- Missing the past times/ the South has changed
- Country music shows real life
- The country state of mind – feeling relaxed
- Brotherhood and human kindness
- The Southern hospitality

The narratives of country songs about patriotism and politics present an attitude in which Americans are loyal to their country and try to preserve their ideals, their pride and show their deep love and devotion to America. They use the most vivid Ameri-

can symbols of flag, the Statue of Liberty, 9/11 attacks, to show the unqualified and unquestioning affection and attachment to their beloved country and how natural the feeling is. The name “Dixie” refers to the “region of the southern and eastern United States, usually comprising the states that joined the Confederacy during the Civil War. The term was popularized in the minstrel song *Dixie’s Land*, written by Daniel D. Emmett (1815–1904) in 1859” and also to “a song adopted as a marching tune by the Confederate states during the American Civil War”, or to “characteristics of the southern states (...). It came from the song ‘Dixie’ but has never been fully explained. It may refer to the imaginary Mason-Dixon line that separates the North from the South” (*The Concise Oxford Dictionary of Music*, 1980: 126).

The lyrics of country songs about patriotism support the romantic American myth of freedom and liberty, the conservative system of beliefs and values and glorifies any manifestation of patriotic behavior. Defending freedom, protecting the land, fighting back, respecting the country and supporting the government are the core examples of actions each American should engage in. This call for patriotism stems from America’s and the South’s basic values of simple life, love, family and God, which help survive even the hardest times. Examples of personal military experience serve as means of making the songs authentic to the listener and making the simple ideology they represent appeal to a wide audience. Even though the songs lack direct political involvement they still represent the world of conservative political and religious ideology. Country music comments on state and social issues that its audience shares. The experience of “defeat, military occupation, poverty, frustration, and moral guilt” which are not typically American, are pointedly Southern. “They [Southerners] are seen, and see themselves, as less energetic, less materialistic, more traditional and conventional, more religious and patriotic, more mannerly and hospitable” (Reed, 1993: 32).

The narrator of a song is usually an authoritative voice who shows his own experience, and provides evidence that one must behave in a particular way to be a true patriot. Most of the songs are sung by male singers, especially when they sing about their military service or other men in the army and fighting in wars. They all fight their real or personal battles for the sake of the USA, the country that must endure.

The lyrics, by sharing common and traditional views, provide a particular worldview and ideology that serves as a guide and equipment for how to behave and what to believe in.

Summary

While analyzing a song we can concentrate on its three main aspects: how we look at the song, how we respond to the song and how we think about the story in the lyrics. A song is lyrics and music that illuminate a particular reality. We focus on places and people it mentions, on the sounds we hear, on the personal reactions to the lyrics, the music and the imagery it evokes. We often think about the artist and why he/she wrote a particular song and what it tells us about life in general. It refers to what

David Fillingim says, that “music should not only entertain; it should make the world a better place” (2003: 93). Country music typically represents the epic – lyric opposition which is emphasized in cyclical songs and the “timelessness of (its) themes” (Fox, 2004: 236–237). The timeless themes analyzed in this paper were of Southern patriotism and politics.

The imaginary moments of utopia, shared values and ideals, bring people together and keep them together, as well as the culture they grew up in does. Music creates community relationships, it works as a process of social bonding “for integration of individual selves, for imagining the possible, for explaining the actual and for flow” (Turino, 2008: 181, 227).

Through the lyrics of their songs, country musicians show how they perceive the world around them “to invoke an ironic, nostalgic, patriotic, sacred, polemical, frightening, and unstable image” (Fox, 2004: 76). They interpret and comment on the political reality they live in and share their opinions and personal experience with the listeners. Musical techniques specific to country are used to pass the spiritual message to the recipients. Country fans like it because the songs explain complicated issues in simple words. Using colloquialisms, they stress out ordinary emotions and use simple narratives to tell stories their listeners can refer to.

Country music is part of the Southern identity because of its bonding power. Songs about politics and Southern patriotism invite one to participate in the national discussion where everyone has the same right to comment on the issues. Country artists speak about difficult matters in a simple language. That is why their voice is so recognizable. This paper synthesizes my research of the influence of the “voice” of country music in the construction of the Southern Identity through the ideals of the Imaginary South.

LITERATURE:

- Applebome, Peter. *Dixie Rising. How The South Is Shaping American Values, Politics, and Culture*. San Diego, New York, London: A Harvest Book, Harcourt Brace & Company, 1996.
- Carter, Hodding. “Looking Back”. *Southern Cultures*, vol. 2, number ¾, 1996, pp.281-293. <https://muse.jhu.edu/article/424283/pdf> DOA: June 2015.
- Cobb, James C. *Away Down South. A History of Southern Identity*. New York: Oxford University Press, 2005.
- Egerton, John. *The Americanization of Dixie: The Southernization of America*. New York: Harper’s Magazine Press, 1974.
- Fillingim, David. *Redneck Liberation: Country Music as Theology*. Macon: Mercer University Press, 2003.
- Fox, Aaron. *Real Country: Music and Language in Working Class Culture*. Durham, NC: Duke University Press, 2004.
- La Chapelle, Peter. “Is Country Music Inherently Conservative?”. <http://historynewsnetwork.org/article/42602> DOA: 12th March 2015.

- O'Donnell, Laurence. "Music and the Brain" first published in 1999.
<http://www.cerebromente.org.br/n15/mente/musica.html> DOA: July 2015.
- Reed, John Shelton. *My Tears Spoiled My Aim and other Reflections on Southern Culture*. New York: Harcourt Brace, 1993.
- One South: An Ethnic Approach to Regional Culture*. Baton Rouge and London: Louisiana State University Press, 1982.
- The Concise Oxford Dictionary of Music*. ed. Michael Kennedy. Oxford, New York: Oxford University Press, 1980.
- Tichi, Cecelia. *High Lonesome: The American Culture of Country Music*, 1994.
- Turino, Thomas. *Music as Social Life. The Politics of Participation*. Chicago and London: The University of Chicago Press, 2008.
- Van Woodward, Comer. *The Promise of Populism*. The New York Review of Books, October 28, 1976 Issue. <http://www.nybooks.com/articles/1976/10/28/the-promise-of-populism/>
- Wyatt-Brown, Bertram. "Introduction", [in:] Cash, W.J. *The Mind of the South*. New York: Vintage, 1991. p. vii-xxxviii.
 cowboylyrics.com

Themes of politics and southern patriotism in country music lyrics

Abstract: While analyzing a song we can concentrate on its three main aspects: how we look at the song, how we respond to the song and how we think about the story in the lyrics. A song is lyrics and music that illuminate a particular reality. We focus on places and people it mentions, on the sounds we hear, on the personal reactions to the lyrics, the music and the imagery it evokes. We often think about the artist and why he/she wrote a particular song and what it tells us about life in general. It refers to what David Fillingim says, that "music should not only entertain; it should make the world a better place" (2003: 93). Country music typically represents the epic – lyric opposition which is emphasized in cyclical songs and the "timelessness of (its) themes." (Fox, 2004: 236–237). The timeless themes analyzed in this chapter were Southern patriotism, politics and religion.

The imaginary moments of utopia, shared values and ideals, bring people together and keep them together, as well as the culture they grew up in does. Music creates community relationships, it works as a process of social bonding "for integration of individual selves, for imagining the possible, for explaining the actual and for flow." (Turino, 2008: 181, 227).

Through the lyrics of their songs, country musicians show how they perceive the world around them "to invoke an ironic, nostalgic, patriotic, sacred, polemical, frightening, and unstable image" (Fox, 2004: 76). They interpret and comment on the political reality they live in and share their opinions and personal experience with the listeners. Religion, as a cultural institution, is a sphere of musical practice. Musical techniques specific to country are used to pass the spiritual message to the recipients. Country fans like it because the songs explain complicated issues in simple words. Using colloquialisms, they stress out ordinary emotions and use simple narratives to tell stories their listeners can refer to.

Country music is part of the Southern identity because of its bonding power. Songs about politics and Southern patriotism invite one to participate in the national discussion where

everyone has the same right to comment on the issues. Country artists speak about difficult matters in a simple language. That is why their voice is so recognizable. The following paper synthesizes my research of the influence of the “voice” of country music in the construction of the Southern Identity through the ideals of the Imaginary South.

Keywords: politics, patriotism, south, southerners, country music, country lyrics

Ирена Кудлинска,
Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

Наталья Мосьпан,
Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

Читатель или не читатель? Чтение как метод изучения иностранного языка в вузе

1. Вступление

Сложность, многомерность и динамичность функционирования сферы современного языкового образования предъявляет ко всем его субъектам, и, прежде всего к преподавателю, новые требования. Ожидается, что академический персонал университета должен в совершенстве владеть инновационными технологиями обучения своему предмету, понимать сущность закономерностей, которые лежат в их основе, видеть их истоки и перспективы развития. Сегодня это особенно актуально в связи с тем, что по мере развития общества и информационных технологий в современной системе образования применяются различные методы и их комбинации.

В данном исследовании мы делаем попытку проанализировать чтение как один из методов изучения иностранного языка в системе высшего образования, которые существуют на сегодняшний день.

2. Обзор литературы

К настоящему времени разработано множество методик по обучению иностранным языкам. Самые первые методики создавались на основе программ для изучения латыни и греческого (т.е. мертвых языков). Неудивительно, что предлагаемый ими процесс обучения ограничивался лишь чтением и переводом.

Одним из популярных методов обучения иностранным языкам является грамматико-переводной (традиционный) метод. Эта методика зародилась в конце восемнадцатого века и окончательно оформилась к середине двадцатого, получив название грамматико-переводной метод. В соответствии с данной методикой, владеть языком – значит владеть грамматикой и словарем. Что же касается текстов, то обычно здесь используются так называемые искусственные тексты, в которых не столь важно, что скажет учащийся, а важно, как он это скажет, то есть, смысл практически не имеет никакого значения [1].

Сегодня лексико-грамматическая методика развивает четыре основных языковых навыка: говорение, чтение, аудирование и письмо. Все они нацелены на то, чтобы студенты усваивали логику и структуру изучаемого иностранного языка, понимали, в чем его сходство и различия с их родным языком.

В нашей статье мы рассмотрим один из указанных выше методов – чтение. Умение читать иноязычную литературу является одним из ключевых навыков, приобретаемых в процессе обучения иностранному языку. На сегодняшний день выбор учебных материалов перед преподавателем иностранного языка достаточно велик – от готовых методических разработок и учебных пособий до доступных аутентичных публицистических материалов и художественной литературы. Чтение выступает одним из главных видов речевой деятельности. Оно может выступать как целью, так и средством обучения. С помощью чтения человек приобщается к научным и культурным достижениям человечества, знакомится с искусством и жизнью других народов. С помощью чтения обогащается активный и пассивный словарный запас слов у учеников, формируются грамматические навыки.

В последнее время чтение как метод изучения иностранного языка привлекает к себе все больше внимания. Об этом свидетельствуют и многочисленные публикации, и исследования, в которых проводится разносторонний анализ данного вопроса.

Чтение – это самостоятельный вид речевой деятельности, который обеспечивает письменную форму общения. По мнению Е. И. Пассова, чтение помогает лучше запомнить материал, а также дает «пищу» для обсуждения, т. к. любой хороший текст является кладом ситуаций [2]. Эта деятельность направлена на извлечение информации из письменно фиксированного текста. Чтение на занятиях иностранного языка выполняет различные функции: 1) служит для практического овладения иностранным языком; 2) является средством изучения языка и культуры; 3) средством информационной и образовательной деятельности; 4) средством самообразования. Как известно, чтение способствует развитию различных видов коммуникативной деятельности [3].

Чтение – акт коммуникации между автором письменного текста и его читателями. Понимание текста предполагает идентичность выводов, сделанных читателем – получателем информации, с замыслом автора – отправителем ин-

формации [4, с. 8]. С.Р. Плотников считает, что «чтение – это жизнехранящая функция культуры. Это технология интеллектуального воспроизводства в обществе. Это коммуникативный посредник, живой диалог с современниками и ушедшими» [5, с. 9]. О. А. Розов писал: «чтение представляет собой чрезвычайно сложный процесс, характеризующийся громадным объемом подсознательной работы мозга» [6, с. 56]. Н. Ищук утверждает, что чтение – один из главнейших языковых навыков, который учащийся должен усвоить в процессе изучения иностранного языка. Чтение – не только цель обучения как самостоятельного вида речевой деятельности, но и средство формирования навыков. Читая текст, человек повторяет звуки, буквы, слова и грамматику иностранного языка, запоминает написание слов, значение словосочетаний, и, таким образом, совершенствует свои знания изучаемого языка. Поэтому чтение является и конечной целью, и средством, чтобы достичь этой цели.

Говоря о целях чтения, можно привести следующие высказывания. Так, А.А. Миролубов полагает, что целью чтения является осмысление зрительно воспринимаемой информации, раскрытие смысловых связей, понимание информации. [7, с. 4–11]. По мнению А.А. Вейзе, «цель чтения состоит в извлечении и переработке информации, которая содержится в тексте». С.К. Фоломкина пишет о том, что целью чтения является раскрытие смысловых связей (понимание) речевого произведения, представленного в письменном виде, или иначе – извлечение информации, содержащейся в письменном тексте.

Чтение на иностранном языке, по мнению многих исследователей [8; 9; 10; 11; 12 и др.], считается более сложным процессом, чем чтение на родном языке, поскольку в данном случае происходит постоянное взаимодействие между двумя языками.

Несмотря на изобилие различных подходов к изучению иностранных языков, вместе с тем стоит отметить факт незначительного количества исследований в данной области, которые бы отображали оценку взглядов студентов к данному вопросу. При этом, данные, полученные в результате исследования мнений изучающих язык, на наш взгляд, представляют определенный интерес и могут приниматься во внимание при анализе и пересмотре учебных программ. Поэтому в свете изложенных теорий данное исследование направлено на изучение и проведение оценки мнений студентов высшего учебного заведения относительно того, насколько эффективным является чтение как метод изучения иностранных языков.

3. Методология

В данной работе мы использовали смешанный подход к анализу данных: количественный (то есть, статистический анализ данных заполненных студентами анкет) и качественный (то есть, анализ и оценку ответов студентов в целях достижения заявленных целей исследования).

3.1. Цели исследования

Цель нашего исследования: оценить, насколько чтение как метод изучения иностранного языка является эффективным по мнению студентов. Важность работы подтверждается следующими предположениями:

1. результаты, полученные в ходе анкетирования, могут быть использованы при пересмотре академических программ филологических и нефилологических специальностей;
2. интерпретация данных исследования может служить основанием для последующего более узконаправленного изучения.

3.2. Структура и план

Работа была построена в соответствии со следующим планом, представленным ниже.

Первый этап: составление анкеты.

Второй этап: организация процесса заполнения анкеты студентами.

Третий этап: сбор данных и их анализ.

Четвертый этап: формирование выводов и перспективы последующих исследований.

В качестве инструмента сбора данных авторами была разработана анкета-опросник (Приложение 1) на английском и русском языках для охвата более широкой аудитории студентов. Эта анкета включала вопросы, нацеленные на получение релевантной информации относительно мнений и взглядов студентов в части оценки чтения как метода изучения иностранного языка.

После того как анкета-опросник была разработана и роздана студентам, авторы получили ответы от участников и провели анализ собранных данных по каждому аспекту, на основе которых была создана серия графиков, представленных далее по тексту данной работы с комментариями к наиболее важным аспектам. Информация указана в числовых значениях.

Метод исследования – раздаточное анкетирование, проведенное на базе Экономического университета в Быдгоще, Быдгощ, Польша (Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy) (далее – Университет). Всего было опрошено 80 человек из 15 стран мира.

В рамках осуществления Этапа 4 были сформулированы выводы относительно их оценки чтения как метода изучения иностранного языка с точки зрения студентов на основе данных, полученных в результате анкетирования учащихся вуза.

4. Результаты анкетирования

4.1. Анализ ответов на вопросы, включенные в анкету

Характеристика контингента респондентов была проанализирована по результатам опроса и представлена ниже.

Согласно информации, вытекающей из анкетного опроса, 36 человек являются студентами 1-го курса Университета, 27 – 2-го, что составляет основную часть опрошенных; преобладающее большинство в выборке составляют представительницы женского пола (61% – девушки, 39% – парни); основная возрастная группа обозначена категориями 17-30 лет; половина респондентов (51%) назвали своей страной происхождения Украину. Отдельно стоит отметить наличие представителей из широкого многообразия стран Европы, Азии и Африки, включая Казахстан, Грузию, Монголию, Польшу, Украину, Россию, Беларусь и т.д. Этот факт демонстрирует интернациональный характер проводимого исследования и подчеркивает значимость его результатов с точки зрения их потенциальной экстраполяции. Детальнее относительно географии происхождения контингента опрошенных указано в Диаграмме 1.

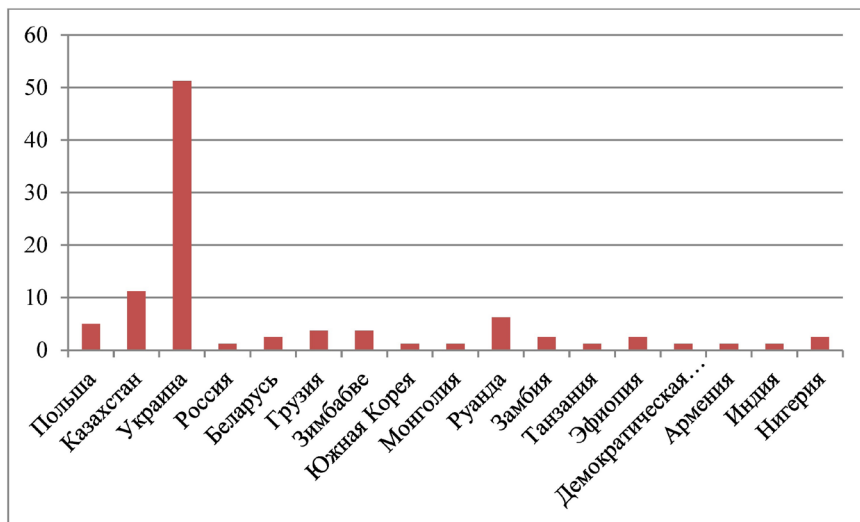


Диаграмма 1. Страна происхождения

В рамках достижения заявленных целей исследования студентам был предложен вопрос о том, как часто они читают на иностранном языке.

Как видно из Диаграммы 2 (ниже), большинство опрошенных студентов ответили, что они читают каждый день (61%) или каждую неделю (19%). 23% респондентов имеют другую частоту чтения (1 раз или 2 раза в месяц) либо дали

комментарии, отметив, например, что читают «когда приходит вдохновение», либо «всегда по-разному».

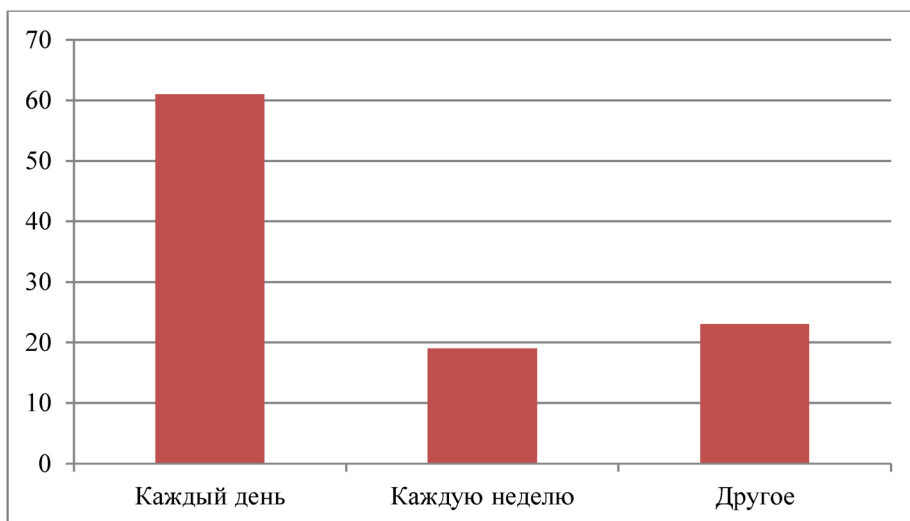


Диаграмма 2. Частота чтения

Диаграмма 3 предоставляет результаты анализа данных анкет в части предпочтений чтения студентов, которые принимали участие в опросе.



Диаграмма 3. Предпочтения в чтении

Анализ анкет показал, что интересы респондентов отличаются. Студенты дополнительно читают научные статьи и научную фантастику, детективы, психологию, биографии, этнолитературу, журналы, коммерческую рекламу, комиксы, политические темы.

С нашей точки зрения, для целей нашего исследования интересно было провести перекрестную проверку ответов, предоставленных отдельными респондентами. Таким образом, мы проанализировали, как часто читают студенты-парни и студенты-девушки.



Диаграмма 4. Частота чтения юношей

Как показали результаты опроса, 53% парней читают каждый день и еще 30% – каждую неделю. То есть больше половины фокусной группы включают чтение в свои ежедневные активности. Следующая таблица показывает, что предпочитают читать студенты-юноши. Как видно из Диаграммы 5, большинство интересуются чтением информации из социальных сетей. Характерно, что юноши отдают предпочтение чтению, связанному с использованием информационных технологий. Естественно, компьютеризация всех сфер повседневной жизни человека подвергла существенным изменениям социальные отношения людей в процессах образования, досуговой деятельности и повседневного общения. Интернет предоставляет широчайшие технические возможности для общения, поскольку есть возможность сравнительно легко найти людей со схожими интересами и взглядами на мир, и начать общение психологически проще, чем при личной встрече. Как результат, наблюдаем коммуникационную активность в пределах виртуальной реальности.

Следует также отметить интерес к профессиональной литературе среди студентов мужского пола. Безусловно, чтение профессиональной литературы – это один из способов, и одно из условий сделать профессиональную деятельность специалиста-выпускника вуза максимально эффективной. Профессиональное чтение – это важный элемент системы непрерывного образования, поскольку предварительное изучение профессиональной литературы выполняет превентивную роль, создает своеобразную установку на восприятие новой информации, что особенно важно в современном диджитализированном мире.

Результаты анализа анкет студентов-юношей также свидетельствуют о достаточно интенсивном чтении художественной литературы – 33% опрошенных мужского пола указали это в своих ответах. Отметим, что проблема чтения художественной литературы в процессе изучения иностранного языка рассматривается многими выдающимися исследователями. Так, российская исследовательница Л.А. Мосунова определяет чтение художественной литературы как продуктивный процесс смыслопонимания и смыслопорождения, опирающийся на личностно-деятельностный подход, для которого характерны следующие психолого-педагогические предпосылки:

1. активизация воссоздающего и творческого воображения (задания, стимулирующие воображение и побуждающие комбинировать образы, выявление проблемных ситуаций в содержании произведения);
2. актуализация мотивационных ресурсов обучения (формирование художественной компетентности, определение важности произведения для читателя);
3. гуманизация процесса обучения (собственно личностный подход);
4. планомерное формирование опыта творческой деятельности (развитие навыков, формирование творческих процедур, решение усложняющихся творческих задач) [13].

В рамках нашего исследования интересно сопоставить ответы на аналогичные вопросы, которые были даны представительницами женского пола – информация представлена в диаграммах 6 и 7 ниже. Так, согласно данным анкет 74% девушек читают каждый день, что на 11% чаще, чем студенты-юноши. По-прежнему лидирует чтение социальных сетей – 83% студенток отдают чтению именно этой категории, что значительно превышает интерес юношей: только 53% утвердительно ответили, что читают информацию в социальных сетях. Профессиональная литература явно не входит в число приоритетных для девушек-студенток: только 12% представительниц женской части студентов отметили эту категорию при 40% юношей. Противоположная ситуация наблюдается в отношении чтения художественной литературы: 33% парней и 44% девушек отметили свой интерес в этом отношении.

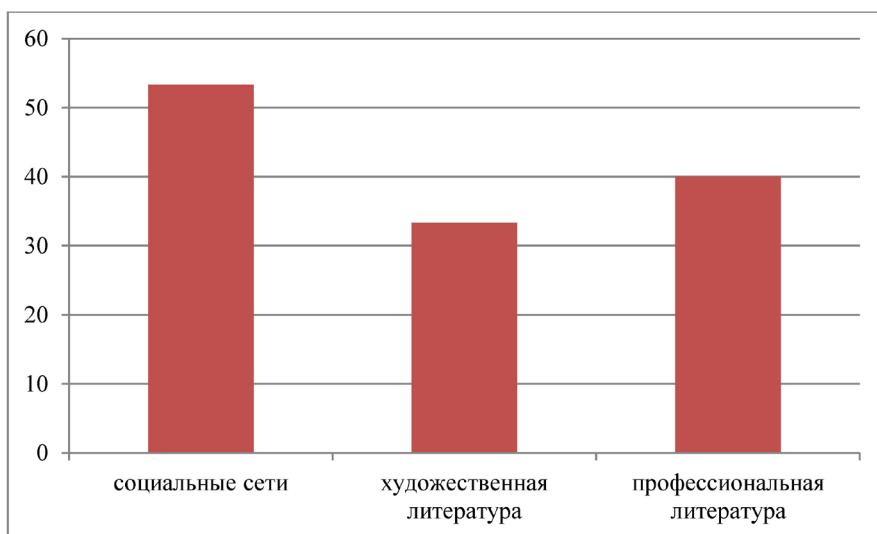


Диаграмма 5. Интересы в чтении юношей

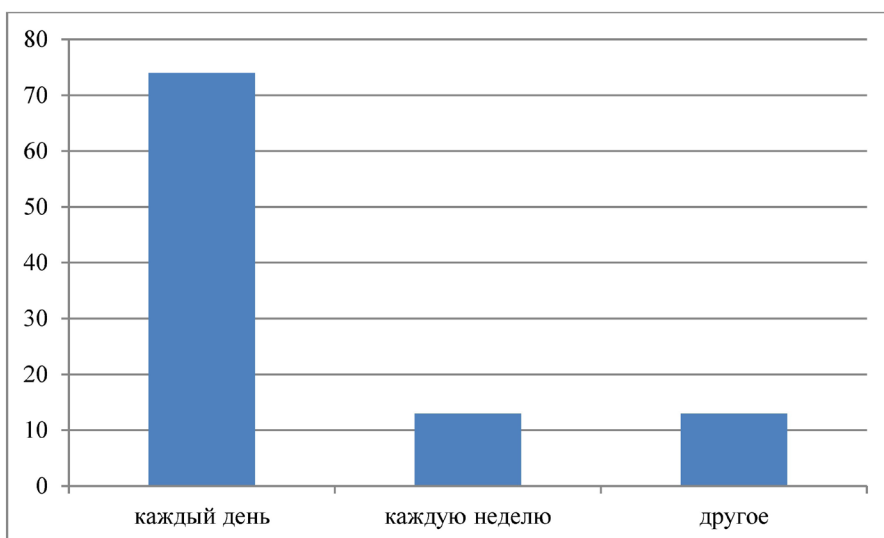


Диаграмма 6. Частота чтения девушек

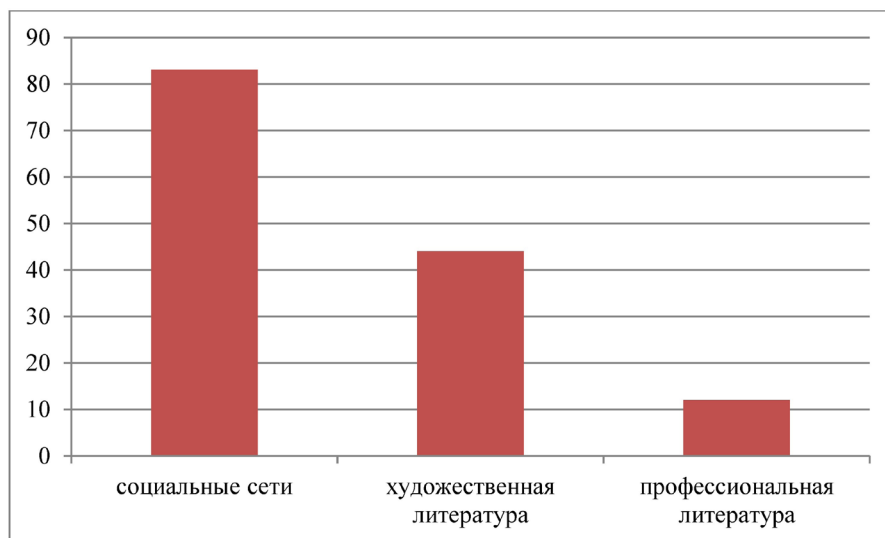


Диаграмма 7. Интересы в чтении девушек

Итак, наше исследование показывает, что в целом девушки-студентки читают больше, чем юноши, особенно художественной литературы. Это, возможно, объясняется и биологическими различиями мужского и женского мозга, и тем, каким образом мальчики и девочки были приучены к чтению в раннем возрасте. Интересные данные по статистике социальных сетей были получены и опубликованы компанией Brand Analytics [14]. Данные, размещенные на сайте, подтверждают результаты, полученные нашим анкетированием, а именно, что, например, распределение пользователей Фейсбука по полу в Украине составляет 67% женщин и 33% мужчин. При этом учитываются уникальные авторы за период, написавшие хотя бы 1 сообщение. Также на сайте указана информация в разрезе наиболее популярных социальных сетей таких стран, как Беларусь, Казахстан и Россия за 3 месяца 2019 года.

4.2. Рассмотрение взаимосвязи между чтением и языковой независимостью

В рамках нашего исследования нас интересовал вопрос, согласны ли анкетированные с тезисом: чем больше читаешь – тем лучше владеешь языком, тем более ты независим. Целью этого вопроса было выяснить, насколько осознают и поддерживают студенты использование и применение метода чтения для изучения иностранного языка. Анализ анкет показал, что 63 (или 78,8%) респондента ответили утвердительно, 4 студента дали отрицательный ответ, 2 человека определили свое мнение как «50/50». Полученные ответы дают основа-

ния утверждать, что умение читать иноязычную литературу является одним из ключевых навыков, приобретаемых в процессе обучения иностранному языку, и студенты отмечают взаимосвязь между чтением и знанием иностранных языков и, как результат, языковой независимостью.

4.3. Анализ дополнительных комментариев респондентов

Для достижения большей объективности исследования студентам было предложено сформулировать при желании собственные ответы по поводу чтения как метода изучения иностранного языка. Результаты были обработаны и представлены ниже в обобщенной форме в Таблице 1.

№	Ответ студента	Комментарии исследователей
1	Нет. По-другому воспринимаю слово «независимость».	Общий комментарий, касающийся больше жизненной позиции, чем относящийся непосредственно к выбору метода изучения иностранного языка.
2	Согласна полностью! Также открываешь себя и большее для себя!	Положительный ответ, предполагающий общеобразовательную функцию чтения.
3	Как по мне, чем больше ты тренируешься в разговорной практике – тем лучше ты овладеешь языком. Чтение тоже важно, но в моем понимании изучать язык намного легче в разговоре, легче воспринимать на слух.	Ответ указывает на приоритетность двух методов изучения языка – чтения и говорения.
4	Да, конечно, чтение книг помогает нашему воображению развиваться.	Положительный комментарий относительно эстетического компонента чтения.
5	Да, читая, ты развиваешься и узнаешь больше о другой культуре.	Ответ включает лингвострановедческую и культурологическую составляющую изучения иностранного языка при применении чтения.
6	Да, книги позволяют не только интересно провести время, но и расширить словарный запас, быть более мудрым и интересным человеком.	Ответ делает акцент на преимуществах чтения в рамках изучения иностранного языка, в частности, способствованию расширению словарного запаса. Также отмечается общеразвивающий аспект чтения.

7	Больше не согласна, чем согласна. Чтение литературы (или информация в социальных сетях) – это неотъемлемая часть изучения языка. Но чтение – это не главная составляющая, это просто накопитель словарного запаса, использовать который мы сможем, общаясь с носителями языка (или же просто с теми, кто также хочет чему-то научиться). Поэтому полагаться только на чтение при изучении иностранного языка и ожидать владения языком и полной независимости при общении – неправильно!	Отмечается такой важный аспект чтения как метода изучения иностранного языка, как способ расширения словарного запаса, делается акцент на незамеченности чтения. При этом, студентка обращает внимание, что остальные методы овладения языком, как говорение, необходимо также интегрировать в процесс обучения.
8	Не только, нужно еще разговаривать с человеком, который владеет языком, который ты хочешь выучить, слушать песни и читать новости.	Основная мысль – чтение, в частности, новостей, может помочь в изучении языка наравне с говорением и слушанием.
9	Да, но еще нужно говорить на иностранном языке и практиковать его каждый день	Подчеркивается необходимость применения чтения и говорения в систематичном режиме.
10	Нет. Нужно больше общаться с иностранцами	Отрицательный ответ. Чтение не признается как метод изучения языка. Вместо этого, доминирующим инструментом является говорение.
11	Я частично согласен с этим утверждением, потому что, на мой взгляд, самый значительный и достаточный способ изучения языка – в устной коммуникации ¹ .	Подчеркивается необходимость применения чтения и говорения.
12	Да, конечно. Когда читаешь книги, открываешь новый мир, расширяешь кругозор.	Положительный ответ, предполагающий общеобразовательную функцию чтения.
13	Согласна на все 100%.	Утвердительный ответ без дополнительных комментариев.

Табл. 1. Комментарии студентов²

Как видим, эмпирическим путем мы подтверждаем нашу гипотезу, заявленную в начале нашего эксперимента, относительно того, чтение как метод изучения иностранного языка является эффективным по мнению студентов.

¹ Данный ответ был переведен на русский с английского языка, а именно: I partly agree with this statement, because in my opinion, the most significant and sufficient way of learning language in verbal communications.

² Грамматические конструкции сохранены, внесены правки в части орфографии слов.

При этом, на основании полученной из анкет информации, отмечаем мнения студентов касательно того, что чтение помогает перерабатывать смысловую информацию, систематизировать и анализировать прочитанное, работать со словарем и расширять тем самым словарный запас и, как результат, формирует навыки самостоятельной работы. Чтение охватывает лингвострановедческий аспект – дает информацию о социальном и культурном устройстве иноязычного общества, позволяет расширить общий кругозор студентов и привить эстетический вкус. Безусловно, в пользу использования рассматриваемого метода изучения языка говорят лингвистические причины, поскольку при чтении студент знакомится с аутентичным материалом, который является источником «живого» языка, синтаксических, лексических и грамматических образцов, которые можно в последующем использовать в письменной и устной речи.

Чтение направлено на общее познание человека, следовательно, соответствует стремлениям и запросам молодежи. Чтение позволяет развивать языковые навыки, в том числе лексические, что, в конечном итоге, позволяет преодолеть языковой барьер, дает возможность выражать свое мнение о прочитанном, оценивая ситуации, героев, события.

Чтение позволяет подсознательно усваивать грамматику, поскольку слова в тексте связаны друг с другом по определенным правилам. При чтении они воспринимаются в их реализации, а не в абстрактном виде, как это преподносится в учебных пособиях. Во время чтения книги запоминаются новые слова и фразы, обороты и идиомы, которые в последующем можно использовать в собственной устной и письменной речи. Чем больше читает изучающий иностранный язык, тем больше он может сказать, тем более сложной и красивой становится речь благодаря чтению книг.

Таким образом, чтение стимулирует речевую деятельность. Чтение обладает эстетическими свойствами, поскольку дает возможность увидеть красоту изучаемого языка, а также образцы описаний событий, мест, характеров, отношений, что также отмечалось студентами. Бесспорно, чтение – это постепенная перестройка мышления индивидуума. Чтение также выполняет общеобразовательную функцию, поскольку расширяет кругозор и устанавливает взаимоотношения с окружающим миром.

Следует также отметить, что респондентами давались комментарии касательно важности комбинирования чтения и говорения при изучении иностранного языка. Этот факт, безусловно, следует учесть при формировании учебных программ университетов.

5. Выводы и практическое применение результатов опроса

В настоящее время высшая школа претерпевает существенную трансформацию под влиянием глобальных процессов интернационализации образования. В этих условиях обучение иностранному языку в университете продолжает оставаться важной и приоритетной задачей. Представляется, что именно чтение текстов на иностранном языке становится основой для построения поликультурного диалога, формирования поликультурной личности, решения профессиональных задач. Надо отметить, что при этом разработка путей оптимизации чтения и новых подходов к чтению на иностранном языке требует использования в качестве фундамента современных научных теорий и эмпирических данных, полученных как в отечественной, так и в зарубежной науке. Авторы настоящей статьи предприняли попытку привлечь внимание к проблемам использования чтения как метода обучению иностранного языка в вузе.

Статистика, полученная в результате опроса, в частности, ответов волонтеров на вопрос относительно чтения как эффективного для них метода изучения языков, показала заинтересованность студентов вуза в использовании чтения при изучении иностранного языка, а также доминирование комбинации чтения и коммуникативного подхода. Эти данные могут быть использованы с целью адаптации языковых курсов и программ в рамках получения высшего образования студентами Университета.

Отдельно следует отметить возможности практического применения результатов анализа перекрестных ответов. Так, в случае формирования языковой группы с преобладанием студенток имеет смысл использовать художественную литературу и поощрять их к использованию иноязычной информации, доступной в социальных сетях. Последнее рекомендуется применять также в случае преобладания студентов. Однако согласно полученным экспериментальным данным задания, связанные с чтением профессиональной литературы на иностранном языке, будут более интересны для юношей.

За рамками настоящей статьи, тем не менее, остались многие вопросы, связанные с изучением природы чтения и использованием чтения при изучении иностранного языка. Так, специального исследования требует вопрос формирования билингвального механизма чтения, проблемы процессов интерференции и трансференции при чтении на родном и иностранном языках. Не получили развития темы преимущества умений чтения на различных этапах обучения (в школе, в университете, в профессиональной деятельности). Не был затронут и вопрос о том, какие факторы могут влиять на успешность применения чтения, включая социальную принадлежность, гендерные и индивидуальные психологические особенности студентов.

Перечень вопросов, не рассмотренных в рамках настоящей публикации, оставляет авторам надежду, что данная статья привлечет внимание к пробле-

ме использования чтения при изучении иностранного языка в высшей школе и стимулирует научный поиск, результаты которого могут стать основой для нового синтеза знаний о чтении как о сложном виде речевой деятельности и важной социальной практике в современном университете.

6. Благодарности

Авторы выражают признательность студентам, принявшим участие в добровольном опросе и изложившим свою точку зрения на вопросы анкеты.

Список использованной литературы

1. Grabe & Stoller, *Teaching and researching: reading*. – Routledge, 2011. – 344 p.
2. Salataci R. Possible effects of strategy instruction on L1 and L2 reading / R. Salataci, A. Akyel // *Reading in a Foreign Language*. – The University of Hawaii, 2002. – Vol. 14. – № 1. – P. 1–17.
3. Sarig G. High level reading in the first and in the foreign language: some comparative process data // *Research in Reading in English as a Second Language*. – Washington, D. C.: TESOL, 1987. – P. 105–123.
4. Xi Chen B., Dronjik V. & Helms-Park R. *Reading in a Second Language: Cognitive and Psycho-linguistic Issues*. – NY: Routledge, 2015. – 340 p.
5. Барабанова Г.В. Методика навчання професійно-орієнтованого читання у немовному вnz: Монографія. – К.:Інкос, 2010. – 315 с.
6. Бухбиндер В.А., Китайгородская Г.А. Методика интенсивного обучения иностранному языку. – Киев: Издательское объединение «Выща школа», 1988. – 56 с.
7. Зильберман Л.И. Лингвистика текста и обучение чтению английской научной литературы. М.: Наука, 1988. – 156 с.
8. Зюкова В.А. Роль чтения в методике преподавания иностранного языка // *Молодой ученый*. – 2016. – №7.5. – С. 46-47. – URL <https://moluch.ru/archive/111/27946/> (дата обращения: 01.09.2019).
9. Миролюбов А.А. «Обучение иностранным языкам в свете реформы школы» // *ИЯШ*, 1996, № 2. – С. 4 – 11.
10. Мосунова Л.А. Структура и психологические условия развития смыслового понимания художественных текстов. Автореф. докт.психол. наук МГУ им. М.В.Ломоносова. 2006.
11. Пассов Е.И. Коммуникативной метод обучения иностранному говорению. М.: Просвещение, 2004. – 278с, с. 98.
12. Плотников, С.Н. Книжность как феномен культуры (материалы круглого стола) / С.Н. Плотников // *Вопросы философии*. – 1994. – № 7–8. – С. 9.
13. Система мониторинга социальных сетей и анализа бренда в социальных медиа и СМИ. https://br-analytics.ru/statistics/author/?hub_id=4&date=201908&country_id=112&period_type=month (дата обращения: 06.09.2019).

-
14. Фоломкина С.К. Некоторые вопросы обучения чтению на иностранном языке в неязыковом вузе // *Общая методика обучения иностранным языкам: хрестоматия* / Сост. А.А. Леонтьев. – М.: Русский язык, 1991. – С. 253–260.

Аннотация: Статья написана в соавторстве; в ней анализируется чтение как метод изучения иностранных языков и затрагивается восприятие изучаемой проблемы студентами. С этой целью был проведен опрос с участием студентов Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy. Эта статья основана на кратком теоретическом обзоре, анализе анкет и их данных. В настоящей статье авторы рассматривают результаты опроса и определяют перспективы развития и использования чтения как способа изучения иностранных языков. В статье подчеркивается возможное практическое использование результатов путем корректировки существующего учебного плана, внесения изменений при подготовке к занятиям в университете и т. д.

Ключевые слова: чтение, университет, методика обучения, иностранный язык, опрос

To read or not to read?

Reading as a method of learning a foreign language at a university.

Abstract: The article is coauthored and analyses reading as a method of learning foreign languages and touches upon students' perception of the issue. To this end the survey was carried out involving the students of Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy. This paper is based on a brief theoretical overview, the analysis of the questionnaires and their data. The authors analyze the results of the survey and define the prospects for development and use of reading as a means of learning foreign languages in the present paper. The article highlights possible practical use of the findings by means of adjustment of the existing academic curricular, making changes when preparing to university classes, etc.

Keywords: reading, university, method of learning, a foreign language, survey

АНКЕТА

Просим Вас принять участие в анкетировании, нацеленном на изучение чтения как метода изучения языка в современных условиях. Пожалуйста, ответьте на вопросы анкеты. Полученные результаты будут впоследствии обработаны, проанализированы и будут служить основой научного исследования. Участие в анкетировании есть анонимным. Заранее благодарим Вас за Ваше время и вклад в рассмотрение этого вопроса.

Общая информация

1. Курс обучения:

2. Пол:

3. Возраст:

4. Страна происхождения:

Чтение как метод изучения языка

5. Как часто Вы читаете на иностранном языке (выберите из списка, можно отметить несколько пунктов):
 - a. каждый день;
 - b. каждую неделю;
 - c. другая периодичность (укажите какая).

6. Что предпочитаете читать (выберите из списка, можно отметить несколько пунктов):
 - a. художественные книги;
 - b. информацию в социальных сетях;
 - c. профессиональную литературу;
 - d. другое (укажите что).

7. Согласны ли Вы с тезисом: чем больше читаешь - тем лучше владеешь языком, тем более ты независим?

QUESTIONNAIRE

You are kindly asked to take part in a survey aimed at reading as a method of learning a language in modern conditions. Please, answer the questions of the questionnaire. The results obtained will be processed, analyzed and will serve as the basis for scientific research. Participation in the survey is anonymous. Thank you in advance for your time and input to the study of this issue.

General information

1. Year of study:

2. Gender:

3. Age:

4. Country of birth:

Reading as method of learning a language

5. How often do you read in a foreign language (choose from the list, you can select several items):
 - a. every day;
 - b. every week;
 - c. other frequency (please specify).

6. What do you prefer to read (choose from the list, you can select several items):
 - a. information in social networks;
 - b. fiction;
 - c. professional literature;
 - d. other (please specify).

7. Do you agree with the statement: the more you read the better you master the language, the more independent you are.

Nino Aroshidze

Batumi Shota Rustaveli State University in Georgia

Особенности грузинской языковой картины мира в свете межкультурной коммуникации

Введение

История лингвистической мысли развивалась вместе с объектом своего изучения: описывая разные языки, ученые пытались найти в них универсальные закономерности развития, объяснить причины многоязычия человечества, зафиксировать языковое разнообразие во всей своей полноте. Становление теоретического языкознания стимулировало исследование родственных языков, усилился интерес не только к генеалогическим, но и к типологическим классификациям. Появление на научной арене структурно-семантической парадигмы способствовало исследованию семиотического характера языка: языкового знака и языковой системы, противопоставлению языка и речи. «Лингвистический поворот» философской мысли способствовал повышению интереса к языку. Лишь во второй половине двадцатого века лингвисты «обнаружили», что вне сферы их интересов до сих пор оставались сами участники речевого общения. Стремительное развитие теории коммуникации, вызванное очередной волной научно-технического прогресса, стимулировало становление антропоцентрической научной парадигмы, в рамках которой возникло множество смежных научных дисциплин: лингвистика текста, социолингвистика, лингвокультурология, психолингвистика, этнолингвистика, когнитология и пр. Термин «язык» все чаще стал употребляться в неразрывном единстве с термином «культура», а прагматический подход к исследованию функционирования языковых единиц добавил к ним третий компонент «социум». Собственно лингвистические исследования приобрели интердисциплинарный характер, углубились когнитивным подходом (Язык – Мышление – Культура – Социум).

Расцвет новой лингвистической научной парадигмы способствовал теоретическому обобщению богатейшего переводческого опыта. Переводоведение как наука отражает основные достижения лингвистической мысли. Дли-

тельный прикладной период переводческой деятельности демонстрировал то преобладание буквалистического подхода (прежде всего при переводе религиозных текстов), который сменился расцветом свободного перевода. Для художественного перевода был характерен литературоведческий подход, сменившийся лингвистическим и в настоящее время превратившийся в лингво-культурологический. Причем перевод наиболее наглядно демонстрирует интердисциплинарный характер лингвистических исследований, ибо при соприкосновении с другой культурой и социальным укладом человек начинает глубже осмысливать особенности своего «видения» мира.

Межкультурная коммуникация стала сегодня повседневным явлением, но осмысление ее проблем – сложный и многогранный процесс, который все еще ждет своих исследователей, причем для полноты научной картины мира необходимы исследования всех языковых систем и культур, ведь этносы живут в разных условиях и по-разному осмысливают окружающую их действительность. И если каждый участник межкультурного диалога рано или поздно приходит к пониманию этой разницы, то переводчик, являясь посредником между двумя языками и культурами, формирующимися на всем протяжении жизни социума, постоянно имеет дело именно с особенностями лингвокультурного кода.

Грузинский язык и культура характеризуются весьма специфичным восприятием мира, зафиксированным в ключевых концептах и отображенным в маркерах весьма самобытной языковой системы. Изменение общественно-политической парадигмы в конце двадцатого века изменило языковую ситуацию в Грузии. Раньше, находясь в составе Российской империи, а позже – Советского Союза, для грузин первостепенным по важности был русский язык (как язык регионального, межнационального и международного общения), что способствовало всеобщему (русско-грузинскому) билингвизму. В школах изучались европейские языки (английский, французский, немецкий), но господство грамматического подхода и отсутствие речевой практики сводили к минимуму возможность свободного владения этими языками. Поэтому в основном контакты осуществлялись через посредство русского языка, активно развивалось переводоведение (с русского языка на грузинский и с грузинского на русский). Но начиная с 90-ых годов XX века, став самостоятельной республикой, Грузия активизировала непосредственные контакты с зарубежными странами, был взят курс на вхождение Грузии в общеевропейское пространство. Реформа образования резко изменила языковую политику: повсеместно стал изучаться английский язык. Резко возрос объем переводной литературы с английского языка на грузинский, что, в свою очередь, потребовало тщательного изучения грузинской языковой картины мира, сравнительно-сопоставительных характеристик грузинского и английского языков, социокультурных, психолингвистических, когнитивных исследований.

Современные процессы всеобщей глобализации (экономической, политической, языковой) не могли не вылиться в глобализацию культуры. Многочисленные межкультурные контакты (межправительственные, интерперсональные и др.) столкнулись с проблемой *лингвотнического барьера*, когда непонимание или недопонимание проистекает не столько из незнания каких-то языковых единиц, сколько из незнания культурного кода собеседников. *Как очень точно выразилась Светлана Григорьевна Тер-Минасова*, на пути глобализации, подрывая успехи науки и техники, встал «человеческий фактор»: языковой и культурный барьеры (Тер-Минасова 2001:14).

Исследование разнообразных языковых картин мира становится все более необходимым условием многочисленных межкультурных контактов, ибо успешная взаимодействие невозможна без взаимопонимания, а для этого необходимо изучать язык и культуру стран партнеров, их историю и современное устройство, литературу и медиа-тексты, то есть мировидение данных народов. Постоянные контакты и взаимное общение формирует так называемое «глобальное культурное пространство», в котором, с одной стороны, проявляются *несоответствия между ключевыми концептами разных культур*, с другой же – *обнаруживается наличие схожих языковых маркеров современной «глобальной деревни»*, маленький, но весьма экзотический уголок которой представляет собой Грузия.

Теория

Понятие языковой картины мира (модель мира, образ мира) формировалось в конце XIX/начале XX века в трудах немецкого философа и лингвиста Вильгельма фон Гумбольдта, австрийского философа Людвиг Витгенштейна, немецкого лингвиста Йоханна Лео Вайсгербера, американского лингвиста и антрополога Эдварда Сепира, американского лингвиста Бенжамина Уорфа и других ученых, анализирующих взаимоотношение языка, сознания и культуры. Основопологающей является идея В. фон Гумбольдта о том, что национальный характер культуры находит отражение в языке посредством особого видения мира. Как полагал ученый, оба феномена, и культура и язык, определяются соответствующим этносом, «духом» народа. Язык и культура, будучи относительно самостоятельными феноменами, связаны через значения языковых знаков, которые обеспечивают онтологическое единство языка и культуры (Гумбольдт 1985:72).

В. Гумбольдт считает, что язык – это «мир, лежащий между миром внешних явлений и внутренним миром человека». Основываясь на этом, будучи средой нашего обитания, язык не существует вне нас как объективная данность, он находится в нас самих, в нашем сознании, нашей памяти; он меняет свои очертания с каждым движением мысли, с каждой новой социально-культурной ролью (Гумбольдт 1985:38).

С.Г. Тер-Минасова различает окружающий человека мир в трех формах – это реальная картина мира, культурная (или понятийная) картина мира и языковая картина мира. Именно культурная картина мира различается у разных народов, что обусловлено многими факторами, такими как география, климат, социальное устройство, верования, традиции, образ жизни (Тер-Минасова 2000:41). Языковая картина мира, в свою очередь, отражает реальность через культурную картину мира. Тер-Минасова подчеркивает сложность вопроса о соотношении культурной и языковой картин мира, суть которого сводится к различиям в преломлении действительности в языке и культуре (Тер-Минасова 2000:46).

У каждого народа вырабатывается особый, характерный для него способ восприятия и устройства мира, происходит его концептуализация, то есть с помощью разных языковых единиц отражаются отдельные представления этого народа об окружающем мире, которые образуют единую систему представлений о мире, особую картину мира. Все, кто владеет этим языком (по определению Юрия Николаевича Караулова - языковые личности) и представляют данный этнос, создают в процессе коммуникации тексты в соответствии с выработанной системой ценностей, что формирует их менталитет и отличает их от других этнических групп (Караулов 2010). Именно в процессе овладения языком происходит незаметное усвоение этой лингвокультурологической информации. В силу разного общественно-политического устройства, различных природных и географических условий проживания, разного опыта и пр. формируются национальные картины мира, которые, безусловно, включают в себя общечеловеческие ценности, схожие достижения цивилизационного процесса, но вместе с тем отличаются весьма существенными деталями. Поэтому успешное межкультурное общение зависит не только от знания языка собеседника, но и от знания и понимания элементов иной концептуальной системы.

Понятие картины мира (в том числе и языковой), по мнению В.А. Масловой, строится на изучении представлений человека о мире. Если мир – человек и среда в их взаимодействии, то картина мира – результат переработки информации о среде и человеке. Таким образом, представители когнитивной лингвистики справедливо утверждают, что наша концептуальная система, отображённая в виде языковой картины мира, зависит от физического и культурного опыта и непосредственно связана с ним. Термин «языковая картина мира» – это не более чем метафора. Ибо в реальности специфические особенности национального языка, в которых зафиксирован уникальный общественно-исторический опыт определённой национальной общности людей, создают для носителей этого языка не какую-то иную, неповторимую картину мира, отличную от объективно существующей, а лишь специфическую окраску этого мира, обусловленную национальной значимостью предметов, явлений, процессов, избирательным отношением к ним, которое порождается спецификой деятельности, образа жизни и национальной культуры данного народа (Маслова 2001: 64-66).

Разнообразие научных подходов к проблеме определения языковых картин мира проанализировано нами в монографии «Различия языковых картин мира в клишированных образах» (Тбилиси, 2013), но за последние несколько лет появились очень интересные работы как теоретического, так и практического характера, посвященные специфике национальных картин мира. В первую очередь это касается грузинского мировидения, грузинского менталитета, исследования особенностей грузинских культурных концептов.

Саломе Омиадзе, анализируя специфику грузинской культуры, акцентирует внимание на таких концептах, как «судьба», «свет», «ветер», к сожалению, вне сферы интересов этого ученого остались такие, с нашей точки зрения ключевые для грузинской языковой картины мира концепты, как «родина», «война/мир», «свобода/воля» и др. (Омиадзе 2009:110).

Национальный корпус грузинского языка все еще находится в стадии разработки, не подготовлены пока материалы для создания лингвокультурологического словаря, что, несомненно, затрудняет работу над ключевыми концептами грузинской культуры. Но радует то обстоятельство, что на современном этапе развития грузинской лингвистики, все больше исследований посвящается такому составляющим культурного кода нации, как прецедентные имена, прецедентные тексты, зоонимы, языковые маркеры концептов, устойчивые клишированные образы, национальные метафорические образы и пр.

Основные составляющие культурного кода и методы исследования

Языковой и культурные барьеры – это целый ряд норм, которые затрудняют межкультурную коммуникацию или делают ее невозможной. Явным заблуждением является убеждение, что достаточно выучить иностранный язык и мы с легкостью поймем иностранца. Не очень-то помогает знание языка, когда мы слушаем анекдот, все смеются, а тебе не смешно. Чем меньше текст по объему, тем больше в нем задействовано имплицитных средств выражения мысли.

Языковой барьер представлен не только элементами разных языковых подсистем (фонетика, лексика, морфемика, морфология, синтаксис и пр.), недостаточно знать, какой инвентарь языковых средств имеется в данном языке, надо еще уметь правильно использовать их в речи. Узуальные нормы – важный аспект межкультурной коммуникации. Англичанин не выразит запрет в категорической форме, а русские предпочитают императивы, выраженные инфинитивом: «По газонам не ходить». В процессе межкультурной коммуникации самым важным является все-таки незнание коммуникативных норм, это широкий набор страноведческих понятий, носителем которых являются такие языковые единицы, как фразеологизмы. Невозможно объяснить студенту суть выражения «Отправился в Ньюкасл со своим углем», если не приведем

соответствующее русское выражение «В Тулу со своим самоваром не ездят», в грузинской культуре подобную функцию выполняет выражение «Поехал в Гори и повез яблоки». Параллелизм функционирования данных конструкций объясняется соответствующими фоновыми знаниями: в английской культуре Ньюкасл - центр угольной промышленности Великобритании, поэтому данное выражение означает нецелесообразный поступок; в русской культуре общеизвестен факт, что Тула являлась центром самоварной промышленности, отсюда также вытекает вывод о бессмысленности поступка; для Грузии, весьма богатой разными фруктами, Гори является признанным лидером по выращиванию разнообразных сортов яблок, поэтому данное выражение используется в схожей типовой ситуации, что и предыдущие.

Культурный барьер трудно преодолить, тут надо время, терпение и постоянное стремление узнавать новое. Нельзя изучать язык народа, не изучая его историю, культуру. Процесс отражения окружающего нас объективного мира в национальных языковых картинах мира очень ярко проявляется в процессе перевода. Ведь переводчик – посредник не только между двумя языками, но и между двумя культурами. Очень часто в процессе перевода приходится сталкиваться с разницей, обусловленной разными национальными картинами мира. В одной из своих работ С.Г. Тер-Минасова приводит деление лексики на три группы:

1. слова, лексический объем которых почти полностью совпадает в двух языках;
2. слова с частично совпадающим лексическим объемом и
3. лакуны (Тер-Минасова 2000:69).

В первую очередь обращают на себя внимание лакуны, именно они отражают те разные явления и предметы быта, национальной кухни, которые появились в разных культурах. Однако, оказалось, что труднее всего переводить не лакуны, их относительно мало (*chadi, sacivi*) и хорошо зная иную культуру можно использовать описание своеобразного понятия (как это сделал грузин, продающий в Москве чурчелы, он написал – «грузинский канфет»). Сложнее всего передать разное отношение представителей разных культур к схожим понятиям. Грузинское «*dila*», английское «*morning*», русское «утро»: казалось бы в чем разница? Но у англичан день (в том числе и утро), строго структурирован, а у нас и у русских, как сказал М. Задорнов, «когда встал, тогда и доброе утро».

Интересные примеры, как по-разному отражается реальный мир в национальных картинах мира, содержатся в переводных баснях. Являясь миниатюрными комическими сценками дидактического содержания, басни отражают быт и обычаи народа, хотя часто их объектом становятся такие общечеловеческие недостатки, как жадность, фарисейство, глупость и пр. Как отмечает Марина Арошидзе, когда А. Церетели перевел басню И.А. Крылова «Ворона и Лисица» на грузинский язык, то вместо чисто русского обращения «Голубуш-

ка», в грузинском варианте писатель использует грузинскую форму обращения «madly shens gamchens», что дословно означает «Да будут благословены родившие тебя». А в басне «Лебедь, щука и рак» у грузинского поэта вместо «щуки» появляется «форель». Это обусловлено тем фактом, что для стремительных горных рек – щука явление нехарактерное, тогда как форели встречаются на каждом шагу. В данной басне щука олицетворяет лицо, которое тянет воз в другую сторону (вперед в воду), поэтому ее просто было заменить на привычный для грузин образ стремительной форели. А вот если бы переводили на грузинский язык «Премудрого пескаря», в этом случае замена была бы невозможной, так необходимо было сохранить образ хищницы (Арошидзе 2008:117).

Мы воспринимаем мир через «вуаль» (термин Тер-Минасовой), роль которой выполняет национальный язык. Но ведь современный мир поликультурный. Постоянные межкультурные контакты обусловили повышенный интерес к проблемам межкультурной коммуникации. Когда переводчик выступает посредником между двумя культурами, он должен ориентироваться на картину мира языка оригинала и языка перевода. При переводе рассказа, героиня которого после встречи с черной кошкой решила пойти в обход, необходимо поменять «русскую» черную кошку на английскую «белую».

Язык не просто отражает мир, он хранит в себе старые представления человека, так называемая «донаучная», «наивная» картина мира. Солнце по-прежнему встает, заходит, хотя все знают, что Земля вращается вокруг Солнца. Русские при встрече желают друг другу здоровья, а грузины, пережив огромное количество нашествий врагов, желают друг другу победы: грузинская этикетная формула *gamarjoba* (здравствуйте) произошла от *gamarjveba* (победа). Русские при встрече желают друг другу здоровья, а грузины, сохраняя ко. Меняются наши представления о мире, расширяется круг зоонимов, которые по-разному используются в разных культурах для характеристики человека. Многие зоонимы русской и грузинской культуры совпадают: трусливый, как заяц, хитрая лиса и пр., а некоторые меняют свой облик. Так в древней грузинской литературе зооним «осел» употреблялся в значении «мудрый» (см. Сулхан Саба Орбелиани «Мудрость вымысла», 1959), затем главенствующей стала коннотация – «упрямый как осел» и «ишачить». Но под влиянием современных анимационных фильмов образ осла в сознании детей меняется, так как после симпатичного русского ослика Иа, друга Винни-Пуха, появился популярный фильм Шрек, в котором осел – самый умный персонаж. Не могу не вспомнить устойчивые сравнения с существительным «змея». В русском языке – коннотация явно негативная: Ах, ты гадюка. Змея подколодная. Та же ситуация в грузинском, выражения *gvelis sisini*, *gvelis nakmeni* (дословно: змеиный свист, змеиный укус) используются для характеристики оскорбительных реплик женщин.

Язык действительно отражает окружающий нас мир в привычных для конкретной нации образах, с учетом сложившегося быта, традиций. Язык по своей сути идеологичен, писал Роланд Барт, усваивая любой иностранный язык, мы

расширяем свой кругозор, начинаем «видеть» то, что ранее было скрыто под вуалью нашего родного языка (Барт 1989).

Основными составляющими специфического культурного кода каждой нации, по нашему мнению, являются материальные и духовные памятники культуры, которые образуют в сознании соответствующих языковых личностей целостную систему, каждый элемент которой вызывает ряд важных для этого этноса ассоциаций. Материальные памятники имеют соответствующие языковые «ярлыки» - прецедентные имена и названия. Для каждого грузина Светицховели – это не просто христианский храм (монастырь, церковь) – это символ грузинской культуры и христианской религии, благодаря огромному текстовому массиву: фольклор, грузинская классика, медиа-тексты и пр., благодаря трепетному отношению грузин к запоминающимся страницам грузинской истории, благодаря личному опыту (многочисленные школьные и не только экскурсии в Мцхету, где расположен Светицховели).

Материальные памятники и их языковые номинации впитывают в себя большой объем сведений, закрепленных в виде культурных коннотаций. Именно эти имплицитные единицы порождают чаще всего проблемы в межкультурной коммуникации, а их исследование представляет собой сложный процесс, требующий особых методологических подходов, которые проявляются при концептуальном анализе, дискурс-анализе, ассоциативном эксперименте и пр. Сравнительно-сопоставительный анализ исходного текста с текстом перевода позволил нам выявить особенности грузинской языковой картины мира в сопоставлении с английским и русским языками.

Полученные данные

Концептуальный анализ опирается на большой объем текстового материала, который зафиксирован в произведениях устного народного творчества, отражающих многовековую мудрость народа, в трудах классиков, в медиа-текстах, которые в условиях современного научно-технического прогресса приобретают все большую информативную нагрузку.

Переводческая практика свидетельствует о том, что нельзя переводить отдельные слова, термины или выражения, необходимо соотносить их с подобными понятиями, существующими в языке оригинала и в языке перевода. На первый взгляд перевод повести И.С. Тургенева «Первая любовь» с русского языка на грузинский может вызвать вопрос. Почему переводчик заменил жанр и вместо повести использовал слово рассказ? Ответ весьма прост. В грузинском литературоведении прозаические жанры исчерпываются тремя основными формами: *motxroba* (рассказ), *novela* (новелла), *romani* (роман), поэтому повесть, в зависимости от объема, переводят или как рассказ, или как роман.

Совместно с Анастасией Думбадзе нами было проведено исследование по выявлению специфики языкового выражения концепта «свобода/воля» в русском и грузинском языках, которое обнаружило с одной стороны схожесть данных концептов в этих языках, а с другой - интересные различия в семантике и в языковом оформлении. В грузинском языке есть две языковые единицы: *tavisufleba* и *neba*, которые с некоторой долей условности можно перевести как свобода и воля соответственно. Схожесть заключается в том, что данный концепт в обоих языках является бинарным, довольно близким по смыслу, так как в этом концепте превалирует концепт свобода – *tavisufleba*. Это слово является более употребительным и несет более широкий спектр значений. Наличие подобной схожести значений можно предположительно объяснить естественным стремлением всех народов к свободе и независимости, а также длительным влиянием со стороны русского языка и русской культуры на жизнь грузинского народа.

Концепт *tavisufleba* (свобода) выражает в грузинской культуре широкий спектр значений: свобода слова, прессы, вероисповедания, человека, получения информации, мысли, совести, выражения, манифестаций, организаций; гражданская свобода, личная свобода; воля личности, человека, общества. Вторая часть бинарного концепта *neba* (воля) переводится как личностная воля, то, что нельзя отнять у человека.

Специфика грузинской культуры обусловила интересные синонимы вышеуказанных концептов, не имеющих прямых аналогов в русском языке: *tavistavado* (буквально «сам себе господин») и *halvatoba* (то есть свобода от семейных обязанностей и от других обязательств в целом, беззаботный, несколько безответственный). Восприятие подобных тонких нюансов, имеющих оценочное значение, приобретает особую важность при переводе.

Своеобразный языковой маркер был обнаружен нами при анализе концепта «Родина» в грузинском языке, если в славянских языках повсеместно встречается выражение «родная земля», то грузины употребляют выражение *mshobliuri mitsa-tsyali*, что дословно означает «родные земля и вода», в грузинской культуре образ горной речки весьма актуален, а житейская мудрость закрепила необходимость земли и воды для жизни крестьянина.

Некоторые концепты демонстрируют интересную специфику, связанную с разницей грамматических структур разных языков, так, например, наличие грамматической категории рода в русском языке помешало переводчику Михаилу Донскому при переводе произведения Джерома Клапки Джерома «Трое в лодке, не считая собаки» сохранить грамматическую метафору *father-Thames*, в русской версии мы встречаем выражение «старушка-Темза», ибо в языковом сознании представителей русской культуры четко зафиксирован женский образ реки (матушка-Волга и пр.). В грузинском языке грамматическая категория рода отсутствует, что позволяет сохранить специфику образа, данного в оригинале, хотя переводчик Г. Гахокидзе при выборе соответствующего эквивалента выбрал вариант “*beberi-temza*” (старый/старая Темза).

Долгое пребывание в составе Российской Империи и Советского Союза с политикой активной русификации не могло не отразиться на грузинской концептуальной системе, в частности, в ней представлены реалии, прецедентные единицы, вошедшие в грузинский язык или из русской культуры, или через посредство русской культуры. Условно их можно разделить на три пласта: макроуниверсалии, распространенные в большинстве языков и не требующие особых комментариев при переводе (коммунизм, социализм, Великая Отечественная война, Красная Шапочка, Гамлет); реалии регионального характера, известные в определенном геополитическом регионе (советизмы: комсомолец, пионер, октябренок) и национальные прецеденты, характерные для конкретного этноса (Давид Строитель, Георгий Саакадзе, Комбле и пр.). Перевод культурных коннотаций, являющихся составной частью концепта, требует от переводчика высокого профессионализма.

Заключение

Перевод как особая разновидность межкультурной коммуникации, подразумевает преодоление лингвоэтнического барьера и включает в себя транскодирование и языкового, и культурного кода. Культурные коннотации, семантическое наполнение даже на первый взгляд схожих концептов, отличаются в разных языках, и требуют «погружения» в культуру переводимого текста. В некоторых случаях помимо языковых норм роль барьера играют речевые нормы. Изменение общественно-политической ситуации в Грузии привело к смене переводческого фокуса, раньше он был сконцентрирован на русско-грузинском переводе. В настоящее время большой объем англо-грузинских переводов демонстрирует необходимость систематических исследований всех особенностей лингво-этнического барьера между английской и грузинской языковыми картинками мира (разносистемный характер языков, языковые нормы, узус, этно-культурные реалии и пр.), вскрывает несоответствия между ключевыми концептами разных культур, с другой же – демонстрирует массовость заимствований из английского языка, наличие схожих языковых маркеров формирующегося «глобального культурного пространства».

REFERENCES

- 1) Арошидзе Нино. Различия языковых картин мира в клишированных образах. Тбилиси, Универсал, 2013.
- 2) Арошидзе Марина, Арошидзе Нино. Художественный текст как культурный код нации и проблемы его перевода. Международная научно-практическая конференция (Ульяновск, 20 января 2015 г.) «Современные технологии обучения иностранным языкам», стр.117-122. Россия, Ульяновск, 2015.
- 3) Культурная адаптация переводного текста. Материалы Международной научно-практической конференции «Русский язык и культура в зеркале перевода». Греция, Салоники. Россия, Москва, 2008.

- 4) Барт Роланд. Избранные работы: Семиотика. Поэтика [Текст]. М.: Прогресс, 1989.
- 5) Гумбольдт В. фон. Избранные труды по языкознанию. М., Прогресс, 1984.
- 6) Караулов Юрий Николаевич. Русский язык и языковая личность. М., Издательство ЛКИ, 2010.
- 7) Лотман Юрий Михайлович. Семиотика культуры и понятие текста. Избранные статьи. Т. 1. Таллинн, 1992.
- 8) Маслова Валентина Авраамовна. Лингвокультурология. М., Академия, 2001.
- 9) Тер-Минасова Светлана Григорьевна. Язык и межкультурная коммуникация. М., 2008. https://www.gumer.info/bibliotek_Buks/Linguist/Ter/_Index.php.
- 10) Омиадзе Саломе. Культурологическая парадигма грузинского языка. Тбилиси, 2009.
- 11) Орбелиани Сулхан Саба. Мудрость вымысла. Тбилиси. Издательство Заря Востока, 1959.

Peculiarities of the Georgian Linguistic World image in the Context of Cross-Cultural Communicaiton

Abstract: The article reviews specific features of the Georgian linguistic world image shaped during the long period of its existence. The analysis covers the cultural concepts and language markers that reflect the national characteristics. Being a special kind of cross-cultural communication, translation is a process of overcoming the linguistic and cultural barriers, and includes transcoding of language code as well as the cultural one. On the one hand, it uncovers the discrepancies between the key concepts in different cultures, and on the other hand, it demonstrates existence of the similar language markers of the 'global cultural space' that is being formed.

Keywords: Georgian linguistic world image, cultural concepts, cross-cultural communication, linguistic and cultural code, translation challenges, language markers of the modern global cultural space



KULTUROZNAWSTWO

Marine Aroshidze
Batumi Shota Rustaveli State University in Georgia

Динамика культурных кодов и проблема агностицизма в межкультурной коммуникации

Введение

Лингвистический поворот, в особенности его второй этап, инициированный философами (Р. Рорти, Л. Витгенштейн, М. Хайдеггер) и становление теории коммуникации во второй половине XX века привели к переходу лингвистических исследований на новый, междисциплинарный уровень: лингвистическая философия, герменевтика, психолингвистика, этнолингвистика, когнитивная лингвистика, лингвокультурология и, конечно же, социолингвистика – вот неполный круг дисциплин, в сфере которых протекало становление антропоцентрической парадигмы, сконцентрированной на изучении языковой личности в культуре и социуме.

Цивилизационный процесс развития современного общества перешел от экономической и политической интеграции в стадию языковой и культурной глобализации; была осознана необходимость комплексного изучения языковых и социокультурных процессов в их функциональном взаимодействии в ходе исторического развития общества. В фокусе лингвистических исследований оказались многочисленные проблемы межкультурной коммуникации: культурная картина мира и макроуниверсалии, национальная специфика языковых картин мира, концепты, особенности их выражения и функционирования, культурный код, культурная память и пр. Культурная память этноса зафиксирована в многочисленных материальных памятниках, сооружениях, произведениях устного народного творчества, мифах, в текстах, архивных материалах, в художественной и специальной литературе, фотодокументах, кинофильмах, в произведениях разных видов искусства, но прежде всего она зафиксирована в языке (в лексемах, фразеологизмах, метафорах, сравнениях, прецедентах, коннотациях). Процесс социализации человека – это, прежде всего, процесс овладения культурной коллективной памятью, овладение символическим куль-

турным кодом, без знания которого невозможная успешная межкультурная коммуникация, в том числе и такая ее важнейшая разновидность, как перевод. Но нельзя забывать, что жизнь стремительно движется вперед, поколение «отцов» сменяется поколением «детей», а затем и «внуков», меняется социокультурный фон, окружающие нас реалии, причем на любые изменения, происходящие в обществе, чутко реагирует каждый национальный язык, происходит постоянное обновление культурных кодов, динамика которых была особенно интенсивной на рубеже XX и XXI веков.

Теория

Как отмечает Дж. Лакофф, «...наша концептуальная система зависит от нашего физического и культурного опыта и непосредственно связана с ними» (Лакофф 1988:48). А языковая картина мира репрезентирует этот опыт в языковых единицах, причем язык всегда чутко реагирует на любые изменения, происходящие в обществе, но, по мнению М.В. Арошидзе, «в периоды социальных бурь и потрясений, когда приобретенный этносом новый культурный опыт меняет концептуальную систему, отображенную в виде языковой картины мира, этот процесс приобретает особое значение, ибо вслед за сменой общественно-политических парадигм происходит разрушение старых мифов и конструирование новых. Закат эпохи HOMO SOVIETICUS ознаменовал собой крушение огромного количества мифов, которые в свое время создавались планомерно и целенаправленно. Был создан особый символический культурный код, которым в процессе социализации овладевало подрастающее поколение всех советских республик. Общие радости и проблемы, совместные достижения, направляемые и регулируемые централизованной властью, не просто сблизили народы всех советских республик, а повсеместно утвердили миф о создании наднациональной общности «советский народ». Шла целенаправленная работа по формированию коллективной культурной памяти, ибо коллективная память о прошлом является основой для идентификации социума; но коллективные воспоминания являют собой отнюдь не простую сумму индивидуальных воспоминаний. Культурная память общества является социокультурным конструктом, который в определенной степени поддается манипулированию. ... Наличие единого языка межнационального общения и продуманная языковая политика формировали общую концептуальную базу, вырабатывали схожие языковые формы их фиксации в разных национальных языках (например, Великая Отечественная война, совместно пережитая представителями всех советских республик, породила во всех национальных языках схожие лексемы и фразеологизмы, идентичные коннотации и прецеденты) (Арошидзе 2018:307).

Культурный код эпохи HOMO SOVIETICUS состоял из нескольких важнейших пластов, которые охватывали все стороны жизни планомерно формируе-

мой надэтнической общности «советский народ». Но «великий эксперимент» не удался, соглашение 1991 года, подписанное в Беловежской пуще, поставило окончательную точку в этом процессе: распад Советского Союза, окончание «холодной войны», самостоятельность бывших советских республик, разрушение старых устоев и формирование новой общественно-политической парадигмы. Советская парадигма ушла в прошлое, но память о ней продолжает оказывать влияние на настоящее и будущее не только стран постсоветского пространства. И вот уже на протяжении почти тридцати лет происходит формирование нового социокультурного пространства, в чем-то продолжающего национальные вековые традиции дедов и прадедов, в чем-то все еще сохраняющего влияние советской парадигмы, в чем-то уже повернутого лицом к новому – к всеобщей глобализации и интеграции. И все это приводит к существенной динамике культурного кода и к агнонимичности советских реалий для молодого поколения.

Термин агнонимы был употреблен авторами монографии «Русские агнонимы (слова, которые мы не знаем)» (Морковкин, Морковкина 1997) и обозначает слова, которые мало известны или вообще неизвестны представителям данной лингвокультурной общности. Агнонимичность в межкультурной коммуникации мы понимаем как двусторонний процесс: с одной стороны – это непонимание социокультурных реалий, вызванное принадлежностью коммуникантов к разным лингвокультурам, разным этносам; с другой стороны агнонимичность наблюдается между разными поколениями одной национальности. Все вышесказанное свидетельствует о необходимости исследования динамики основополагающих концептов, культурных кодов, для того, чтобы состоялся диалог разных наций и разных поколений, ибо, по выражению В.Н. Телия, «культура – своеобразная историческая память народа. И язык, благодаря его кумулятивной функции, хранит ее, обеспечивая диалог поколений не только из прошлого в настоящее, но и из настоящего в будущее» (Телия 1999:14).

Динамика единиц, входящих в языковую картину мира, привлекла внимание многих ученых.

По утверждению Ю.М. Лотмана, каждый текст закодирован, как минимум, дважды. Прежде всего, он закодирован с помощью естественных языков (первичная моделирующая система), а затем налагаемыми на него вторичными моделирующими системами: религиозными, литературными, общественно-политическими и пр. (Лотман 1992:131).

А.В. Суперанская в своей монографии «Общая теория имени собственного» отмечает, что «ономастическое пространство состоит из множества онимических полей, которые отражают существующую у данного народа модель мира в конкретное время», но так как языковая картина мира обусловлена историей, культурой, жизненным опытом данного этноса, то в ономастическом пространстве в той или иной степени всегда отражаются элементы прежних эпох (Суперанская 1973:37). По мнению В.Б. Касевича, картина мира, закодирован-

ная средствами языковой семантики, со временем оказывается в той или иной степени пережиточной, реликтовой, лишь традиционно воспроизводящей былые оппозиции в силу естественной недоступности иного языкового инструментария; с помощью последнего создаются новые смыслы, для которых старые служат своего рода строительным материалом. Иначе говоря, возникают расхождения между архаической и семантической системой языка и той актуальной ментальной моделью, которая действительна для данного языкового коллектива и проявляется в порождаемых им текстах, а также в закономерностях его поведения (Касевич 2001:71).

Обновление культурного кода – процесс постоянный, но он не означает утраты связи поколений или неспособность представителей разных культур осуществлять успешную межкультурную коммуникацию; но интенсивность его протекания бывает разной в зависимости от целого ряда общественно-политических и социокультурных явлений. Исследования динамики русской и грузинской языковых картин мира позволяют утверждать, что помимо объективных обстоятельств, вызывающих обновление отдельных подсистем национальной картины мира, иногда наблюдается искусственное ускорение данного процесса, то есть имеет место сознательное манипулирование коллективной культурной памятью, достигаемое целым рядом мер и соответствующей языковой политикой.

Основные составляющие культурного кода и методы исследования

По нашему глубокому убеждению, язык – одна из самых самобытных семиологических систем, он хранит культурные ценности – в лексике, в грамматике, в идиоматике, в пословицах, поговорках, в фольклоре, в художественной и научной литературе. Приведем рассуждения С.Г. Тер-Минасовой по поводу того, на основании чего можно судить о национальном характере народа (который, несомненно, тесно связан с понятием культурного кода нации): «... в качестве источников, подтверждающих существование национального характера, были рассмотрены:

1. Международные анекдоты, полностью базирующиеся на стереотипных представлениях о том или ином народе;
2. Национальная классическая литература, несколько «подпорченная» как источник индивидуальным авторством и субъективным взглядом на мир;
3. Фольклор, или устное народное творчество, как наиболее надежный из всех перечисленных выше источник сведений о национальном характере;
4. Последним по порядку, но отнюдь не по значению (*last, but not least*), самым надежным и научно приемлемым свидетельством существования

национального характера является Его Величество национальный язык. Язык и отражает, и формирует характер своего носителя, это самый объективный показатель народного характера (Тер-Минасова 2008:145-146).

Анализ русского и грузинского культурных кодов мы осуществили по нескольким направлениям: самым точным «показателем» культурного кода нации является, безусловно, фольклор (сказки, пословицы, поговорки) и входящий в него жанр городского фольклора – анекдоты, но так как нас интересовала динамика кода, мы рассматривали модификации фольклорных текстов, в первую очередь анекдотов, в разные исторические периоды (в первую очередь нас интересовали изменения культурного кода, произошедшие в советский и постсоветский периоды). Особый интерес вызвали басни, в которых высок удельный вес коннотативных значений. Национальная классическая литература дает богатый материал для рассуждений о динамике культурных кодов, в первую очередь это касается прецедентных имен, зоонимов, прецедентных высказываний, текстов. Нельзя забывать и о национальном этикете, отражающем не только культурные константы нации, но и веяния времени. И, конечно же, среди разнообразного текстового тезауруса самым «оперативным» жанром, отражающим любые значимые для жизни этноса изменения, являются медиа-тексты, в которых языковая игра достигла небывалых размеров, а ее интерпретация требует от читателя большого объема фоновых знаний социо-культурного характера.

Исследования языковых воплощений русского и грузинского семиотического универсума советского и постсоветского периода позволили нам выделить несколько важнейших пластов агнонимичной лексики и причины ее архаизации:

1. архаизация лексики в результате утраты материальных объектов и изменившейся социально-политической структуры общества;
2. изменение коннотативного значения лексем, клишированных выражений;
3. динамика этикетных формул и обращений;
4. городские «палимпсесты» (переименования улиц и площадей);
5. забвение прецедентных имен предыдущей эпохи и тиражирование в средствах массовой информации новых персоналий;
6. модификация фольклорных текстов применительно к новым общественно-политическим реалиям;
7. целенаправленное создание текстового нарратива в средствах массовой информации;
8. реалии массовой культуры и пр.

Этот перечень далеко не исчерпывает лингво-социо-культурологических проблем, которые непосредственно связаны с проблемами взаимопонимания

между представителями разных этносов и разных поколений, тем не менее, они прекрасно демонстрируют ставшей уже аксиоматичной связь языка, социума и культуры. В нашем исследовании мы использовали общенаучные методы (компонентный/контекстуальный анализ описательного метода, синтез, анализ и пр.), классические методы лингвистических исследований (сравнительно-сопоставительный анализ, синхронное и диахронное описание языковых явлений, синтагматика и парадигматика системных единиц и пр.) и современные коммуникативные методы лингвистического анализа (семиотический анализ, прагматический анализ, дискурс-анализ, опрос/интервью/анкетирование и пр.).

Полученные данные

Динамика русского и грузинского культурных кодов освещена нами в целом ряде статей (Арошидзе М. «Речевой этикет как отражение истории народа», «Роль языка и переводов в создании мифов»; Арошидзе М., Дзагания И. «Праздники как составная часть коллективной памяти и проблемы межкультурного общения», «Креолизованные тексты в межкультурной коммуникации»; Арошидзе М., Арошидзе Н. «Художественный текст как культурный код нации и проблемы его перевода», «Культурная память глазами филолога» и др.), поэтому в рамках данной статьи мы приведем лишь наиболее интересные явления.

Архаизация лексики в результате утраты материальных объектов и изменения социально-политической структуры общества – процесс систематический, именно лексика, в первую очередь, отражает новые явления, происходящие в жизни данного народа, но в периоды социальных бурь и резких потрясений обновление символического универсема происходит в ускоренном темпе во всех сферах жизни общества. Для русской языковой картины мира роль такого ускорителя сыграла Великая октябрьская социалистическая революция, изменившая весь уклад жизни жителей Российской империи, а затем уже последующие за ней события – страшным был процесс становления социализма: гражданская война, раскулачивание, насильственная коллективизация, Голодомор, репрессии, насильственная депортация народов, Великая Отечественная война, длительная экономическая разруха и нищета, архипелаг Гулаг, межнациональные проблемы периода перестройки, мировой терроризм и техногенные катаклизмы на фоне распада огромной советской империи и всего социалистического лагеря. Строительство социализма, охватившее сначала 15 входящих в СССР республик, а затем страны социалистического лагеря, стремление сформировать особую надэтническую общность «советский народ» вылилось в продуманную языковую политику.

На «корабле революции», плывущим в штормовую погоду среди огромных волн капиталистического окружения, изменили абсолютно все существующие

социальные структуры, наименования должностей, обращения: вместо *департаментов и министерств* появились *комиссариаты*, вместо *министров* – *комиссары*, *политработники*, *политруки*. Даже попытались найти замену слову *учитель* (во времена Макаренко существовало недолговечное сокращение – *шкраб* (школьный работник), которое не прижилось. В период «развитого социализма» *комиссары* и *политработники* ушли в прошлое, сначала возникло огромное множество всевозможных комитетов (*райком, обком, исполком*) и вновь вернулись *министерства* и *министры* (неблагозвучные *шкрабы* были изгнаны из языка еще раньше). Послереволюционный период характеризовался очень высоким уровнем словотворчества, но многие слова, аббревиатуры, выражения того периода стали «однодневками» и очень быстро архаизировались в силу стремительно меняющейся политической и экономической обстановки: *НЭП* (новая экономическая политика), *нэпман*, *продразверстка*, *продналог*, кулак – *раскулачивание* и пр. Часто можно было наблюдать расширение или сужение семантического значения лексем, возникновение нехарактерных ранее коннотаций (*офицер, пионер, гражданин* и пр.). Эти процессы достаточно широко освещались в научной литературе (см. В.Н. Алексеева 2016), нас же интересует целостная картина поступательной динамики, причем советский период мы условно делим на несколько важных пластов:

1. дореволюционный период;
2. советский период:
 - а) послереволюционный период и начальный этап строительства социализма;
 - б) период Великой Отечественной войны;
 - в) строительство развитого социализма;
 - г) период перестройки;
3. постсоветский период.

Так слово *пионер* испытало сначала сужение, утратив устаревшее значение, характерное для Российского государства до 30-ых годов XIX века: «солдат саперной части инженерных войск»; затем с 1922 года, когда была создана Всесоюзная пионерская организация имени В.И. Ленина, это слово стало одним из советизмов; постсоветская действительность превратила его в историзм, который уже агнонимичен в данном значении современной молодежи, хотя по-прежнему сохраняется в значениях: «*тот, кто впервые проник в новую, неисследованную страну или местность и осваивает ее*» и «*тот, кто положил начало чему-либо новому в области науки, культуры или в иной сфере деятельности*» (Ефремова – дата доступа 15.02.19 <https://gufo.me/search?term=%D0%BF%D0%B8%D0%BE%D0%BD%D0%B5%D1%80>).

В результате целенаправленной языковой политики («русский как второй родной язык») и манипулирования коллективной культурной памятью скла-

дывалось единое культурное пространство, которое было представлено тремя пластами единиц:

1. макроуниверсалии, имеющие широкий ареал функционирования и встречающиеся в большом количестве культур, с точки зрения прагматики перевода данные реалии не нуждаются в эксплицировании и в прагматической адаптации (*Гитлер, вторая мировая война, фашисты* и пр.);
2. региональные универсалии геополитического характера, которые, в свою очередь, представлены двумя пластами единиц:
 - а) реалии, отражающие географические особенности региона, схожий быт (*Кавказ, бурка, бурдюк* и пр.);
 - б) реалии, отражающие особенности общественно-политической общности (советизмы: *октябренок, пионер, комсомолец* и пр.);
3. этнические реалии, характеризующие национальную самобытность данной лингвокультурной общности и представляющие особые проблемы в процессе межкультурной коммуникации (русские реалии и персоналии: *банька по-черному, лучина, стрельцы, гусары, Минин и Пожарский, Обломов* и пр.);
4. грузинские реалии и персоналии: *чури, чурчела, Давид Строитель, Мицхета, Илия, Луарсаб* и пр.).

Мы считаем, что высокие темпы динамики затронули, в первую очередь, именно общественно-политические реалии, но темпы осуществления научно-технической революции привели к появлению пластов агнонимичной лексики и в других группах. В качестве примера, рассмотрим агнонимичность советизмов, характерных для творчества Владимира Высоцкого, свидетельствующих о том, что сравнительно небольшие по объему произведения барда представляли собой большую проблему для переводчиков так как были насыщены большим объемом имплицитной информации, актуализаторами которой в тексте являются заголовки, посвящения, ключевые слова, эллиптические конструкции и пр. Как отмечают М. Арошидзе и Н. Арошидзе, «тропы, вырванные из контекста его (Высоцкого) стихотворений-признаний тускнеют, теряют свою силу, нейтрализуют заложенный в них глубинный подтекст. Только весь текст в единстве с необходимым минимумом фоновых знаний (о поэте, о времени...) дает представление о языке поэзии Высоцкого» (Арошидзе, Арошидзе 2015:117).

Для англоязычных читателей, современников Высоцкого, восприятие его текстов было весьма затруднено в силу непонимания многих реалий, составляющих символический универсум эпохи *Homo Sovieticus*, поэтому переводы Сергея Роя сопровождалась многочисленными комментариями и сносками: *банька по-черному, банька по-белому, спекулянт, доцент, поездка на картошку, лесоповал (имелись ввиду лагеря), засаленная трешка, сообразить на троих*. Неудивительно, что такая яркая черта советского послевоенного быта, как коммунальная система хозяйств требовала дополнительных пояснений:

*Все жили вровень, скромно так –
Система коридорная,
На тридцать восемь комнаток –
Всего одна уборная (1987:98).*

*Here, everyone lived modestly,
In comfort somewhat dubious:
There was just one amenity –
One loo to forty cubicles (1987:99).*

Термин – межкультурная коммуникация – не всегда означает общение между представителями разных лингвокультур, что подтверждается высоким удельным весом одинаковых реалий и схожих языковых единиц их воплощения в разных национальных языках советских республик. Именно поэтому, в отличие от Сергея Роя, коллеги-переводчица, Тинатин Шиошвили, при переводе стихов Высоцкого на грузинский язык вообще не давала никаких пояснений и сносок, ибо принадлежала к поколению, выросшему в Советской Грузии среди схожих реалий (Шиошвили <http://www.wysotsky.com/1079.htm> – дата доступа 15.02.19). Стремительное изменение общественно-политической парадигмы в Грузии, очередной виток технического прогресса, глобальные социально-экономические изменения общества, информационный бум, серьезные миграционные процессы конца XXв.-начала XXI в. – все эти обстоятельства ускорили процесс обновления лингвокультурной парадигмы, резко возросла агнонимичность культурных прецедентов, передаваемых от поколения к поколению. В Батумском государственном университете Шота Руставели с целью выявления агнонимичности данных лексем и выражений был проведен опрос двух возрастных групп: I группа состояла из 40 студентов в возрасте от 19 до 35 лет; II группа состояла из 70 человек в возрасте от 40 до 60 лет. Испытуемым предлагали список реалий, встречающихся в произведениях Высоцкого, и просили объяснить их значение. Полученные данные представлены в следующей таблице:

	Советизмы, клише, прецедентные единицы	понятные	%	агнонимичные	%
1	засаленная трешка	4	10 %	36	90 %
2	сообразить на троих	3	7,5 %	36	92,5 %
3	коммуналка	8	20 %	32	80 %
4	Отец родной	2	5 %	38	95 %
5	особист	0	0 %	40	100 %
6	ежовщина	0	0 %	40	100 %
7	послать академиков на картошку	0	0 %	40	100 %

8	пластиночки на ребрах	0	0 %	40	100 %
9	петля в Англетере	0	0 %	40	100 %
10	Макарыч	0	0 %	40	100 %

Первая группа испытуемых (от 19 до 35 лет) – 40 студентов

	Советизмы, клише, прецедентные единицы	понятные	агнонимичные	%	%
1	засаленная трешка	43	71,7 %	17	28,3 %
2	сообразить на троих	48	80 %	12	20 %
3	коммуналка	52	86,7 %	8	13,3 %
4	Отец родной	31	51,6 %	29	48,4 %
5	особист	22	36,7 %	38	63,3 %
6	ежовщина	18	30 %	42	70 %
7	послать академиков на картошку	25	41,7 %	36	58,3 %
8	пластиночки на ребрах	6	10 %	54	90 %
9	петля в Англетере	4	6,7 %	56	93,3 %
10	Макарыч	2	3,3 %	58	96,7 %

Вторая группа испытуемых (от 35 до 60 лет) – 60 испытуемых

Интересно отметить, что поколения, выросшие в Советском Союзе, все еще сохраняют память о советских реалиях, но в большей степени о бытовых (*коммуналка, засаленная трешка, сообразить на троих*), общественно-политические реалии сохранились лучше в памяти мужчин (*особист, ежовщина, Отец родной*, т.е. Сталин); литературно-художественные реалии (*петля в Англетере*, на которой повесился С. Есенин, *Макарыч*, обращение к В. Шукшину). *Академиков, убирающих картошку* (в Грузии студентов посылали собирать мандарины в окрестные совхозы) в силу массовости этого явления и большого количества советских фильмов, все еще помнят, а вот самодельные *пластиночки на ребрах* с запрещенными стихами Высоцкого, которые делали из старых рентгеновских листов, вспомнили лишь единицы. Полученные данные свидетельствуют о том, что за последние 30 лет произошло не просто обновление культурного кода Homo Sovieticus, а его стремительная архаизация и разрушение в языковом сознании молодого поколения (рожденные в конце 80-ых – начале 90-ых годов).

Динамика культурных кодов в рамках исследуемых этапов четко прослеживается на материале сложившейся в языке и речи системы устойчивых выражений – формул речевого этикета, используемых в ситуациях обращения, приветствия, прощания, одобрения и многих других. Являясь элементом национальной культуры, речевой этикет отличается яркой национальной спецификой, которая была сохранена в грузинском языке даже после советизации

Грузии и «выстояла» под давлением новых «революционных» форм обращения. Вместе с упразднением привилегированных классов общества были упразднены и обращения типа *Господин! Госпожа! Господа! Сударь! Сударыня!* Символом равноправия всех членов социалистического общества стали обращения *Товарищ* (и по отношению к мужчине, и по отношению к женщине). *Дорогие товарищи!* В противовес этим обращениям по отношению к незнакомым людям стали употреблять обращения: *Гражданин! Гражданка! Граждане!* Но позже по ряду причин эти обращения приобрели негативную коннотацию, прежде всего это было связано с активным употреблением этих форм в юстиции: в милиции, в суде. Грузинский язык в этом плане оказался намного более гибким (также как и польский): проверенные веками грузинские этикетные вежливые формы *batono* и *kalbatono* «выстояли», были сохранены, несмотря на появившийся аналог обращения *товарищ* – *amkhanago* и употреблялись во всех официально-деловых документах разного ранга и уровня. Это оказалось особенно удобно в период перестройки, когда русский язык, пытаясь идти в ногу со временем, подбирал разные виды обращений, вновь вернулись *Сударь! Сударыня!* Но эти слова не прижились ни в бытовом, ни в официальном дискурсе. Общественность долго привыкала к обращениям, от которых в свое время отказалась, к *дамам и господам*, причем формы множественного числа прижились относительно быстро в период перестройки благодаря привычке Михаила Горбачева обращаться к присутствующим следующим образом: «*Дорогие товарищи! Дамы и господа!*» Не случайно в «Аргументах и фактах» появляется интересная статья под очень характерным заголовком: *Уже не товарищи, еще не господа!* (1998, №46).

В процессе анализа роли языковых единиц в оформлении культурных концептов, входящих в когнитивную базу данной лингвокультурной общности мы заинтересовались семиотическим механизмом, закрепляющим за знаком целый ряд ситуативно обусловленных значений, причем в разные исторические эпохи и в разных типах дискурса эти значения варьируются, в качестве примера можно проследить изменение символики цветообозначений в разные периоды жизни русского общества: *зеленый шум – молодо зелено – зеленые наступают – зеленый свет – новые требования зеленых – всем нужны «зеленые» – зеленые береты – зеленые человечки.*

Рамки данной статьи ограничивают возможность на конкретных примерах продемонстрировать интересные случаи манипулирования коллективной культурной памятью, когда в средствах массовой информации происходит целенаправленное создание текстового нарратива на «заданную тему», сопровождаемое забвением прецедентных имен предыдущей эпохи и тиражированием новых персоналий; интересны также случаи модификации фольклорных тестов применительно к новым общественно-политическим реалиям (см. вышеуказанные статьи).

Заключение

Исследование динамики культурных кодов в разных общественно-политических условиях и проблемы агнонимичности в межкультурной коммуникации позволяет подвести следующие итоги: коллективная память о совместном прошлом – основа идентификации социума, а язык, как истинный летописец, фиксирует все в своей языковой картине мира. Информативная ценность коммуникативной единицы определяется не только ее соотнесенностью с конкретным денотатом, но и специфическим эмоционально-эстетическим отношением к ней носителей языка, теми разнообразными ассоциациями, которые эта единица вызывает в данной лингво-культурной общности. Принадлежность коммуникантов к одной лингво-культурной общности облегчает адресату процесс «развертывания» информации, содержащейся в имплицитной конструкции. Одинаковый образ жизни, социальные стереотипы, привычные коннотации, схожие фоновые знания позволяют легко понять коммуникативные намерения автора. Но нельзя забывать и о том, что лингво-культурная общность может быть сформирована не только на основе этнической идентичности, но и в результате общественно-политического образования (надэтническая общность «советский народ»). Тесная взаимосвязь языковых и социокультурных процессов в ходе исторического развития общества диктует необходимость их комплексного изучения, что подтверждается невозможностью рассмотрения целого ряда важнейших языковых явлений в отрыве от условий функционирования общества, развития его культуры, тем более, что в силу целого ряда причин некоторые исторические этапы развития мирового сообщества характеризуются повышенными темпами обновления культурной парадигмы. В условиях всеобщей глобализации важнейшее значение для мирового сообщества приобретает практический вопрос о «коммуникативном» сосуществовании представителей разных культур и носителей разных языков, которые перед лицом глобальных угроз просто обязаны научиться слушать и глубоко понимать идеи и позиции друг друга, с учетом постоянного обновления культурных кодов.

REFERENCES

- 1) Аргументы и факты. Уже не товарищи, еще не господа. 1998, №46.
- 2) Алексеева В.Н. Ассоциативное поле советизмов 1920-30-ых годов. Диссертация на соискание ученой степени кандидата филологических наук. Ярославль. 2016. http://usru.org/images/7/75/Диссертация_В.Н._Алексеева.pdf- дата доступа 15.02.19.
- 3) Арошидзе М., Арошидзе Н. Художественный текст как культурный код нации и проблемы его перевода. Международная научно-практическая конференция (Ульяновск, 20 января 2015 г.) «Современные технологии обучения иностранным языкам», стр.117-122. Россия, Ульяновск, 2015.
- 4) Aroshidze M. The Role of Language Creating Myths. Международный университетский семинар – Балканистический форум. XXVI Международный круглый стол “Разрушение мира ... Новый мир”. Благоевград, 27-28.04.2017.

- 5) Арошидзе М. Культурная память глазами филолога. *Cross Cultural Studies: Education and Science*. Middlebury College. Vermont. USA. Vol.3, Issue I, p.59-68. 2018.
- 6) Арошидзе М., Дзаганя И. Праздники как составная часть коллективной памяти и проблемы межкультурного общения. *Szkice Slawistyczne*. P. 319-325. Olsztyn. 2017.
- 7) Барт Р. Избранные работы: Семиотика. Поэтика [Текст]. М.: Прогресс. 1989.
- 8) Высоцкий В.В. Стихотворения (на рус. и англ. языках). Перевод С.Роя. - М., 1987.
- 9) Высоцкий В.В. Стихотворения (на грузинском языке). Перевод Т. Шиошвили <http://www.wysotsky.com/1079.htm> – дата доступа 15.02.19.
- 10) Лотман Ю.М. Семиотика культуры и понятие текста. Избранные статьи. Т. 1. Таллинн. 1992.
- 11) Морковкин В.В., Морковкина А.В. Русские агнонимы (слова, которые мы не знаем). М., 1997.
- 12) Телия В. Основные постулаты лингвокультурологии // *Филология и культура*. Тамбов, 1999.
- 13) Тер-Минасова С.Г. Язык и межкультурная коммуникация. М., 2008. https://www.gumer.info/bibliotek_Buks/Linguist/Ter/_Index.php.
- 14) Толковый словарь русского языка. Под ред. Т.Ф.Ефремовой. М., 2000. <https://gufo.me/search?term=%D0%BF%D0%B8%D0%BE%D0%BD%D0%B5%D1%80> – дата доступа 15.02.19.
- 15) Суперанская А.В. Общая теория имени собственного. Москва, Издательство «Наука», 1973.

Dynamics of Cultural Codes and Problem of their Agnonyimity in Cross-cultural Communication

Abstract : The study of dynamic codes in various social and legal conditions and the problems of agnonyimity in intercultural communication allow us to automatically assert that collective memory and a common past are the basis of socialism, language, as a true chronicler, records everything in its linguistic picture of the world. The informative value of a communicative unit is determined not only by its correlations with a specific denotate, but also by the specific emotional-aesthetic attitude of native speakers towards it, which are uniform manifestations in a given linguistic and cultural community. The scientific and technological revolution accelerates the processes leading to agnonyimity (dynamics of vocabulary and connotative meanings, dynamics of printed forms, urban palimpsests, text modifications, etc.).

Keywords: cultural code, collective memory, cross-cultural communication, agnonyimity of concepts, renewal of the linguocultural paradigm

Jacek Lindner

Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy.

Historia dress codu. Przechodzień jako komunikat

Praktycznie rzecz biorąc od początku istnienia cywilizacji wygląd człowieka, jego ubiór i ozdoby coś komunikowały. Bezśownie przekazywały innym ważne informacje. Od zawsze najłatwiejsze do odczytania były komunikaty o cechach opozycji (przeciwieństw). Do tej kategorii można zaliczyć takie pary jak cywil – żołnierz, laikat – kapłan, arystokrata – plebs.

Znaczenie wyglądu również można podzielić na dwie grupy. Pierwszą można określić jako jawną, bo zakłada, że wszystkie znaki mogą być odczytane przez przypadkowych przechodniów. Ta dekonspiracja nie jest niebezpieczna, a nawet – może być pożądana. W drugim przypadku mamy do czynienia z człowiekiem, który chce przekazać pewne treści tylko określonej grupie. Dekonspiracja jest nie tylko niepożądana, ale może być niebezpieczna.

Pod koniec wstępu warto zaznaczyć, iż są dwa typy kodowania własnego wyglądu. Pierwszy można nazwać grupowym i ten pojawił się jako najpierw, narzucał pewne treści przez wiele wieków. Drugi – indywidualnym – na dobre objawił się dopiero w XX wieku.

Praca wyraźnie skoncentrowała się na szeroko rozumianej kulturze europejskiej, stąd brak opisów znaczeń strojów w Chinach, Indiach, Japonii, kultur prekolumbijskich czy afrykańskich.

Autor chciałby również zaznaczyć, że rozważania badaczy o dress kodzie należą do rzadkości. Najlepiej wygląda opis świata hipisów, ale w 2019 r. praktycznie to już przeszłość i proporcjonalne potraktowanie tych materiałów spowodowałoby zbyt duży wzrost miejsca przeznaczonego na to zjawisko.

Zarys historii stroju

Kiedy pojawiają się pierwsze rysunki i inne odwzorowania postaci w historii, razem z nimi pojawiają się różnice oraz symboliczne wyołbrzymienia. Posążek Wenus

z Willendorfu wyraźnie znajdował się w sferze ówczesnego sacrum, a nagość i wyeksponowane cechy płciowe postaci jednoznacznie wskazywały na magiczny charakter rzeźby.

W pierwszym przypadku wojak (swój albo wrogi) miał na sobie specjalny strój, który miał go chronić przed wojakiem z wrogiej armii oraz utożsamiać z wojakiem własnej grupy. Również strefy sacrum i profanum wymagały od ich członków innego odzienia. Ba, często innego zachowania.

W drugiej sytuacji można praktycznie od zawsze odróżnić dwa sposoby przeżywania obu sfer (sacrum i profanum). Jeden z nich zakłada, iż kapłan pełni swe metafizyczne obowiązki przez całą dobę i obcy nie powinni go widzieć w innym stroju. W tym momencie warto zwrócić uwagę na różne podejście do tych kwestii dwóch dróg chrześcijan zachodu, chociaż lekko wyprzedzimy czas. O ile wśród katolików przyjęło się, że ksiądz praktycznie nie powinien pojawiać się bez, chociażby, koloratki, to wiele wyznań protestanckich w pełni akceptuje widok pastora poza obrządkiem w całkowicie laickim stroju, a niektóre z nich dopuszczają nawet taki strój podczas odprawiania nabożeństwa (wtedy kapłan musi się pojawić obłóczony w strój liturgiczny, różny w zależności od kalendarza liturgicznego i innych okoliczności (np. msza żałobna) ze świecką elegancją).

Do dzisiaj istnieją sytuacje, kiedy strój mówi wiele o przynależności religijnej. Dotyczy to np. muzułmanek, które w zależności od własnej religijności zasłaniają coraz większe obszary ciała. Trudno również wyobrazić sobie mormonów bądź świadków Jehowy, którzy podczas prób ewangelizowania nie mają krawatów.

Przez długie wieki w europejskich społeczeństwach plemiennych i feudalnych bardzo łatwo z wyglądu było odczytać położenie społeczne noszącego. Pomiędzy wyglądem kmiecia, mieszczanina czy rycerza i jego rodziny była przepaść wynikająca nie tylko z różnicy finansowej, ale również z dostępu do wielu dóbr oraz prawa do korzystania (np. zakaz purpury dla wielu warstw). Ważne były również blokady świadomościowe niższych warstw. Na tym tle wyróżnił się stosunek dożów, którzy zabronili przedstawicielom niższych grup społecznych noszenia trzewików ze zbyt długimi noskami, co wieki temu było synonimem statusu społecznego.

O tym, że strój był synonimiczny z poglądami, nawet pod sam koniec szlacheckiej I RP, pięknie informuje literatura polskiego oświecenia (np. „Fircyk w zalotach”, „Powrót posła”). Klasyczny, sarmacki strój (kontusz, pas słucki, karabela, podgolona głowa) w ogromnej większości przypadków oznaczał zwolennika złotej wolności szlacheckiej z liberum veto na czele. Tymczasem zwolennik reform społecznych i politycznych przeważnie wyglądał „po francusku”. To znaczy na głowie miał perukę, na nogach obcisłe spodnie do kolan i białe pończochy oraz płytkie trzewiki ze sprzączkami. Na górze zaś nosił koszulę z coraz częstszym fularem, kamizelkę, szustokor (frak bez kłap) lub długi kaftan. Bardzo często górne części stroju były ozdobione falbankami lub haftami.

Wiele lat później, na początku stanu wojennego w Polsce, o poglądach człowieka informował mały element: opornik wpięty w klapę marynarki, kurtki lub w sweter. W drugiej dekadzie XXI w. parafrazą tamtej demonstracji są różne symbole wpięte w klapy polityków. Na prawicy dominują miniaturki polskiej flagi.

Utożsamianie stroju z pozycją społeczną było nośne do końca II wojny światowej. Od początku XIX wieku męska część warstw wyższych odziewała się w spodnie, fraki, cylindry i nosiła obowiązkowe laski z gałką. Moda damska oscylowała wokół gorsetu obleczonego suknią z długim rękawem i sięgającą do ziemi. Biedniejsze mieszcзки i chłopki nie mogły sobie pozwolić na taki strój z dwóch powodów: finansowych i praktycznych, gdyż taka odzież uniemożliwiała wykonywanie większości obowiązków.

Strój mógł wskazywać na narodowość. Tak było w Polsce do końca II wojny światowej, kiedy żyła znaczna większość żydowska. Szczególnie widoczni byli zwolennicy judaizmu ortodoksyjnego, którzy przechadzali się po ulicach w kapeluszach lub lisich czapach, chałatach, czarnych spodniach i białych podkolanówkach. Do tego mieli obowiązkowe pejsy i brodę. Mniej ortodoksyjni pojawiali się w jarmułkach.

Po wojnie pierwszą grupą, która strojem wyrażała swój stosunek do świata, różny od oficjalnego, byli w Polsce bikiniarze. Brylantynowane włosy układały się w tzw. plerezę, koszulę musiał zdobić bardzo wzorzysty krawat, spodnie były na tyle krótkie, aby należycie odsłonić kolorowe skarpetki, a strój uzupełniały buty na słoninie. Był to widok różny od robotnika i chłopca z plakatu propagandowego.

Przez długie wieki istotnym komunikatem o statusie konkretnego człowieka było nakrycie głowy. Dotyczyło to wszystkich warstw i grup. W kręgu zachodnioeuropejskim inne korony mieli cesarz, król lub książę. Podobnie było z władzą duchowną. Były tiary, kapelusze kardynalskie, mitry, infuly, birety lub piuski. Każde z tych nakryć informowało o pozycji danego kapłana. Natomiast krój i kolor sutanny bądź habitu wskazywał na zakon, zaś wszelkie dodatkowe elementy stroju pojawiały się podczas spełniania funkcji kapłańskich (np. nabożeństwo, ślub, pogrzeb, chrzciny). Każda z tych sytuacji liturgicznych wymaga np. innego koloru suity. Są to wszystko sygnały czytelne dla innych kapłanów i wiernych.

Podobnie mundury wojskowych informowały nie tylko o szarzy¹, ale również o rodzaju wojsk. Do tego rozróżnienia służyły otoki na nakryciach głów, naszywki na mundurze bądź kolor i krój tego ostatniego. Tradycje te są żywe do dzisiaj. Nawet laik odróżni żołnierza wojsk lądowych od lotnika albo marynarza.

Ważna jest również symbolika poszczególnych elementów umundurowania. Do wybuchu II wojny światowej w polskiej armii dominowały czapki-rogatywki. Po wojnie przyjęto czapki nawiązujące do tradycji Armii Czerwonej i innych wojsk Układu

¹ Praktycznie wszystkie armie świata opracowały własne hierarchie, ale można przyjąć, iż przy oznaczaniu generałów dominują dwa systemy. Pierwszy to niemiecki, gdzie generałowie mają jeszcze dodatki typu generał porucznik, generał major, czy generał pułkownik. Drugi to francuski, kiedy generałów określa się mianem generał brygady, generał dywizji, generał broni, generał armii lub generał bez dodatkowych określeń.

Warszawskiego. Sensacją było więc przywrócenie dawnego kroju w połowie lat 80. Dotyczyło to jednak tylko kampanii reprezentacyjnej. Po zmianie stroju rogatywka wróciła do łask.

Również cywilny laikat przy pomocy nakrycia głowy sygnalizował swoje miejsce w hierarchii społecznej. Ograniczmy się do XIX i XX wieku, kiedy to powstały cylindry, kapelusze, meloniki i rozmaite czapki bardzo podobne do dzisiejszych. Mężczyźni warstw wyższych nosili obowiązkowo cylindry, kapelusze bądź meloniki, a biedniejsi kaszkiety lub cyklistówki. Bogatsze kobiety ozdabiały głowy kapelusami, często z woalkami lub toczki, a biedniejsze chustami bądź czepcami. Do lat 60. ub. wieku w naszym kręgu kulturowym trudno by było sobie wyobrazić dorosłą osobę bez nakrycia głowy.

Zmiany w tym elemencie dress codu szły jednak i od góry, i od dołu. Znamienne było to w przypadku USA. Prezydent J.F. Kennedy (początek lat 60.) bardzo często pojawiał się publicznie z gołą głową. Po jego morderstwie stanowisko objął starszy od poprzednika L.B. Johnson i kapelusz wrócił na chwilę do łask władzy cywilnej. W Polsce pierwszym przywódcą, który nigdy nie pozował do zdjęć w kapeluszu, był dopiero Lech Wałęsa.

Z kolei młodzi ludzie pół wieku temu zamienili kapelusze na opaski. Ale ten komunikat zaniknął wraz z ruchem hipisów. Za oceanem synonimem młodości stały się natomiast czapki-bejsbolówki. Obdarzeni większą fantazją właściciele noszą daszek z tyłu bądź boku, ale jest to jasny komunikat.

Ten fragment mody dowodzi, że podobne elementy mogą mieć diametralnie inne znaczenie. Kiedy w latach 60. do Polski trafiła moda na dżinsy, młodzież przyjęła ją z dobrocią zachodniego pochodzenia. Wielu młodych ścierało pumeksem nowe spodnie, żeby wyglądały na używane i świadczyły o fizycznej pracy właściciela. Po półwieczu młodzi ludzie poszli dalej w destrukcji odzieży i na ulicach widać znaczną liczbę młodych osób w pociętych spodniach. Wycinane są nawet spore kawałki materiału. Oznacza to, że daną osobę stać na taką fantazję.

Istotnym elementem dress codu jest zgodność lub niezgodność z aktualną modą. Ciekawe elementy teologiczne i zależności dress codu od czasu wprowadził w tę współzależność Giorgio Agamben, który stwierdził: „Dobrym przykładem tego wyjątkowego doświadczenia, które nazywamy współczesnością, jest moda. Modę charakteryzuje to, że w szczególny sposób różnicuje ona czas, dzieli go na aktualność i brak aktualności, na okresy bycia i niebycia zgodnie z modą. (...) Podział jest wprawdzie nieostry, ale o wielkim znaczeniu, ponieważ ci, którzy powinni go zauważyć, zauważą go niechybnie, w ten sposób właśnie dowodząc, że z modą są zgodni”².

Ten element wyglądu umykał obserwacji, chociaż pojawiał się w publikacjach od okresu przedwojennego. Chodzi o depilację kobiecego ciała. Przez wieki był to temat wstydlivy, bardzo bliski tabu. Dopiero od końca XX w. wydepilowana kobieta stała się

² G. Agamben, *Nagość*, Warszawa 2009, s. 21.

synonimem osoby higienicznej i estetycznej. Jednak od dawna pojawiały się porady, jak czynić to skutecznie. „...owłosienie z rąk i nóg można usuwać, stosując chemiczne środki depilacyjne (w postaci proszków, past, płynów); ze środków domowych najlepsze są przecieranie pumeksem lub użycie wosku kosmetycznego”³.

Mniejszym tabu okazała się damska noga, którą Mary Quant w pierwszej połowie lat 60. ub. w. odsoniła do połowy uda. Noszenie spódniczek mini było wtedy nie tylko wyrazem słuchania mody, ale również wyzwolenia obyczajowego. Warto zatem pochylić się nad taką opinią: „Historia mini jest ciekawa, bo pokazuje jak moda uważana za skandaliczną obyczajowo w ciągu zaledwie kilku lat zdołała upowszechnić się jako norma...”⁴. Zjawisko powszechnienia zachowań, które oburzały znaczną część społeczeństwa, można uznać za normę⁵.

Historia strojów pokazuje, że pojawiają się nawiązania do dawnych epok. Tak to można ująć. „Od początku XIX wieku moda damska czerpała inspirację z bogatych faktur i aksamitów (...). W modzie funkcjonuje również bardziej mroczna interpretacja gotyku, związana z żałobą i literaturą grozy, co uwidacznia się w użyciu piór, czarnej skóry i takich wzorów, jak nietoperze i kruki”⁶.

Kryminaliści

Osoby, które łamały prawo, żyły i żyją w pewnym rozdwojeniu jaźni. Część z nich jest dumna z tego, że fragment życia spędziła w więzieniu i chętnie eksponuje swą kryminalną przynależność. Stanowi to bowiem istotny element ich pozycji w środowisku. Inni, po opuszczeniu murów więzienia, chcieliby zapomnieć o tym fragmencie życia.

W tym środowisku bardzo ważna jest opinia „swojaków” o danej osobie. Nie można zatem ukrywać zakładów karnych, w których odbywało się karę. Co więcej, nie wszystkie zakłady karne mają ten sam stopień surowości. Przeżycie Sztumu bądź Wronek jest inaczej traktowane niż odbycie wyroku w półwolnościowym więzieniu. Dlatego kodowane w tatuażach miejsce odbywania kary ma istotne znaczenie. Współwięźniowie mogą bowiem korygować opinię o konkretnej osobie. Stąd sekretne tatuaże, które oznajmiały, w których ZK dany człowiek odbywał karę i jak się tam zachowywał⁷.

³ H., H., Kocznorowscy, *Uroda i zdrowie*, Warszawa 1959, s. 95.

⁴ J. Jaworska, *Mini*, w: *Obyczaje polskie*, red. M. Szpakowska, Warszawa 2008, s. 109.

⁵ Dowodem może być obowiązująca w połowie lat 90. ub. w. moda na nagie damskie brzuchy.

⁶ F. Foulkes, *Jak czytać modę*, Warszawa 2011, s. 16.

⁷ Każdy zakład miał swoje oznaczenie. Były to na przykład: róża w podkowie lub gołąb – ZK Białoleka; palma – Iława; góra na tle wschodzącego słońca – Koronowo; połowa zakratowanego okna, przylegająca połowa orła – Kraków; ryby – Łódź; żółw – Nysa; głowa orła – Szczecin; gałązka wiśni – Sztum; dwa skrzyżowane miecze – Strzelce Opolskie; motyl – Warszawa – Mokotów; chrabąszcz – Mielęcin; orzeł nad górami – Wrocław; usta lub orzeł w locie – Wronki.

Kryminolog z Uniwersytetu Opolskiego Dariusz Snopek zauważył: „tradycyjny tatuaz więzienny, w odróżnieniu od wolnościowego, był głęboko nasycony symboliką, mówi bardzo dużo o tym, czym zajmuje się ten czy inny przestępca i jakie miejsce zajmuje w hierarchii. W jakiś sposób jest więc formą komunikacji między ludźmi związanymi z przestępczym marginesem”⁸.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż oznaczenia więźniów też podlegają ewolucji. Często jest ona związana z tym, że z przyczyn naturalnych zamiera jakiś typ przestępców. Dotyczy to np. pajęczarzy⁹, czyli ludzi okradających dawniej strychy, a następnie sprzedających prześcieradła czy poszwy. Ten typ przestępców praktycznie zniknął, a wraz z nim oznakowanie tatuazem.

Tatuaze środowiska więziennego musiały informować o najważniejszych cechach danego więźnia. Ważna była konstatacja, czy dana osoba należy do grypsujących ludzi, czy „podludzi”-cweli. Przynależność wymagała bowiem całkowicie innych zasad zachowania wobec przedstawicieli obu grup. Stąd duża uwaga poświęcona tym kwestiom¹⁰. Ponadto ujawnienie listy więzień, w których dana osoba odbywała karę, umożliwiało sprawdzenie, jak zachowywała się w zakładzie karnym.

W środowisku kryminalnym o miejscu w strukturze decydują liczba odbytych kar oraz długość wyroków. Oznacza się je przy pomocy dystynkcji podobnych do wojskowych, również tatuowanych na barkach. Zasada jest prosta: każda belka to rok, a gwiazdka – 3 lata. W ten sposób można oznaczyć 11 lat przebywania w więzieniu (3 gwiazdki i dwie belki). Powyżej – jak w prawdziwej armii skazany otrzymuje stopień „generała”. Domowymi metodami usuwa się dotychczasowe stopnie, a na ich miejsce wprowadza wężyk generalski i oznaczenie, które są albo wypełnione i oznaczają wtedy liczbę odsiedzianych lat, albo puste i symbolizują lata do wyjścia na wolność.

Wielu osadzonych żyje w więzieniu z ochotą zemsty na tych, którzy – zdaniem więźniów – skrzywdzili ich na wolności. Lubią to komunikować, chociaż wiedza o ich zamiarach i tak nie dociera do najbardziej zainteresowanych. Warto jednak wiedzieć,

⁸ <http://radio.opole.pl/125,2714,mariusz-snopek-o-tym-czym-wspolczesny-tatuaz-est&idf=447423>.

⁹ W latach powojennych nazwa ta na chwilę trafiła do osób, które nielegalnie podłączyły się do anten bądź sieci elektrycznej.

¹⁰ **„Łezki”** (dwie a czasami trzy) – człowiek płaczący za wolnością, ubolewający nad utratą wolności; **cynkówka** – mała kropka w okolicy lewego oka – przynależność do grypsujących; **świr** – kropka na czole, najczęściej pomiędzy brwiami – człowiek znający tajniki symulacji zaburzeń psychicznych, tatuaz w widocznym miejscu ma ostrzegać wtajemniczonych, aby uniknąć nieporozumień; **klucz przekreślony krzyżykiem** – włamywacz; **kropka za uchem, na nosie, w okolicy prawego oka** – cwel; **serduszko w okolicy lewego oka** – mąciiciel, jeden z przywódców grypserskich; **kreseczka na przedłużeniu zewnętrznych kąćków oczu** – człowiek o sprawdzonym przez organizację zaufaniu; **TAXI** – człowiek do wynajęcia; **666** – osoba nosząca ten tatuaz na pytanie „dlaczego” powiedziała: „bo ja jestem synem Szatana...”. Tatuaz ma ostrzegać przeciwników i informować, że jego właściciel jest nieobliczalny; **toczka na gardle** – oznacza, że jej właściciel lubi pić alkohol; **serduszko w okolicy lewego oka**, pod cynkówką lub zamiast niej – jeden z przywódców grypserskich; **kreseczka na przedłużeniu zewnętrznych kąćków oczu** – człowiek o sprawdzonym zaufaniu; **vide cul fide** – „patrz, komu ufaj”; jest to zniekształcenie sentencji łacińskiej fide, sed cui, vide – ufaj, lecz uważaj komu...

że wąż w koronie lub owinięty wokół sztyletu oznacza zemstę dokonaną, a kiedy na ciele pojawia się kat z toporem w jednej ręce i ściętą głową w drugiej, a obok stoi pień, oznacza to, iż właściciel tatuażu poprzysiągł być katem dla katów (czyli policjantów, prokuratorów czy sędziów). Zdarza się, iż chęć zemsty powoduje ucieczkę z więzienia. Wtedy uciekinier ma prawo do wytatuowania ręki zakutej w zerwane kajdany z dłonią tkwiącą w sztylcie.

Wyliczone wyżej cechy komunikowania się zatrzymanych upoważniają do konstatacji, że „jednym z najważniejszych elementów tatuaży więziennych jest ich symbolika (...); zawiłe i skomplikowane wzory sprawiają, że tatuaż więzienny uznawany jest za jeden z wyjątkowych sposobów komunikacji”¹¹.

Subkultury

Ubiegły wiek charakteryzował się przeciwstawnymi tendencjami w kulturze. Z jednej strony postępował proces kulturowej globalizacji, a z drugiej – różne i liczne środowiska (szczególnie młodzi ludzie) tworzyły liczne subkultury, które łączyły osoby o podobnym oglądzie i ocenie świata.

Ruch hipisów można uznać za pramatkę dzisiejszych subkultur młodzieżowych, bo większość pozostałych subkultur odnosiła się poprzez częściową kontynuację bądź negację do tego zjawiska. Pojawili się w USA jako wyraz sprzeciwu wobec goniwcy za karierą i dobrami konsumpcyjnymi pokolenia rodziców oraz krwawej wojnie w Wietnamie. Mimo regionalności genezy idea szybko rozpowszechniła się na świecie, mając młodych utopię możliwości zbudowania rajku na ziemi. Skoro występowali przeciw konsumpcji, to propagowali tanią, bardzo kolorową odzież, chodzenie w sandałach lub boso. Obie płcie nosiły długie włosy ozdobione czasami przepaską lub kwiatami, spodnie były obcisłe do kolan i rozszerzane ku dołowi (dzwony), na rękach i szyi znajdowała się tania biżuteria z koralików, kolorowych sznurków. Mężczyźni często rezygnowali z golenia, a kobiety z noszenia górnej bielizny. Wygląd miał potwierdzać czołowe hasło hipisów „make love not war”. Ich strój miał zaś podkreślać pacyfizm.

Na początku lat 70. ub. wieku buntowniczy w znacznej części rock zaczął się przesuwac w stronę rocka symfonicznego, jazz-rocka. Młodzież nie miała już muzyki, która wyrażałaby jej problemy i frustracje. To nie odpowiadało znacznej części młodzieży, szczególnie tej z uboższych angielskich dzielnic. Coraz częściej zaczęli wykorzystywać coś, co już kilka lat temu pojawiło się w uboższych klubach – punk. Była to nie tylko prosta, żeby nie powiedzieć prymitywna, muzyka, ale również styl życia, zachowania i – co w tym tekście jest najważniejsze – specyficznego stroju.

Jednym z elementów ruchu dzieci-kwiatów (inna nazwa hipisów) była nagość. Pojawiała się na wielu festiwalach rockowych, koncertach i w komunach. Giorgio

¹¹ M. Snopek, *Tatuaż. Element współczesnej kultury*, Toruń 2009, s. 303.

Agamben zauważył, że „współczesnego obywatela zagubionego w anonimowym tłumie i uważanego za potencjalnego przestępcę identyfikują tylko dane biometryczne (...); chodzi w tym wypadku o chęć pozbycia się ciężaru osoby, odpowiedzialności prawnej i moralnej z nią związanej”¹². A trzeba pamiętać, iż ruch ten swą największą popularność miał w czasach wojny wietnamskiej oraz utwierdzającego się końca segregacji rasowej w USA, a więc w czasach znacznego zamętu.

Warto też zwrócić uwagę, że ta subkultura spowodowała, że „wszystko zakwitło nagle tymi samymi kolorami: moda, muzyka, filmy, festiwale, manifestacje społeczne, wiece polityczne, język ulicy i język mediów. (...) podobna jednorodność, podobna »harmonia« przejawów zbiorowej tożsamości, nie powtórzyła się już nigdy więcej...”¹³.

Skoro nazwa ruchu po angielsku znaczy „śmieć, liche, marny”¹⁴, to logicznie trzeba przyjąć, iż zwolennicy nie mogli epatować elegancją czy zbyt kosztownymi strojami. Musieli też jakoś przeciwstawić się hipisom i ich długim włosom. Z tego gąszcza przyczyn wyłania się ciekawy rezultat. Punk może nosić wszystko, ale jest warunek: strój musi być niedbały, a poszczególne elementy nie mogą się komponować w estetyczną całość. Do tego dobrze jest dodać metalowe ozdoby, np. monstrualne łańcuchy, przekłuć ciało nietypowym przedmiotem i – to już powszechniejsze – przygotować fryzurę na Irokeza. Dobrze jest pomalować włosy na nietypowy kolor. Wszystko miało uświadamiać postronnym, że udział w „wyścigu szczurów” nie może być jedyną drogą życiową i że nie wszyscy w społeczeństwie dobrobytu są szczęśliwi. Jednym z najbardziej widocznych symboli tego, że punkowie czują się wykorzystywani, narażeni na ból życia, były agrafki powpinane w ciało.

Inną odpowiedzią na komplikowanie rocka było sięgnięcie po muzykę rodem z Jamajki – reggae. W swojej ojczyźnie była i jest emanacją ideologii (niektórzy mówią religii) – rastafarianizmu. Ich ubiory są bardzo kolorowe z przewagą żółci, czerwieni i zieleni, co jest nawiązaniem do flagi Etiopii¹⁵. Część zwolenników rasta nosi specyficzną fryzurę – filcowane warkoczki zwane dreadami. W Polsce w większej liczbie rastafarianie pojawili się dopiero w latach osiemdziesiątych.

Subkultura emo ma skomplikowaną genezę, którą tu nie sposób omawiać, ale jej zwolennicy wyróżniają się wizualnie. Przeważnie ubierają się w czarne rzeczy, ale lubią je uzupełniać jaskrawościami, jak czerwień, fiolet czy róż. Najbardziej charakterystyczny jest wygląd głowy. Włosy są obowiązkowo czarne, długa grzywka często zasłania oczy, pożądane są kolczyki. Z kolei twarz musi kontrastować z włosami, to znaczy, że przy pomocy makijażu podkreśla się błądliwość skóry. Ale tu wykorzystują kolejny kontrast. Oczy i ich oprawa muszą być obowiązkowo czarne. Paznokcie na

¹² G. Agamben, op. cit., s. 63 i nast.

¹³ M. Sitko, P. Urbaniec, *Woodstock 1969*, Wrocław 2013, s. 13.

¹⁴ *Podręczny słownik angielsko-polski*, red. J. Stanisławski, K. Billip, Z. Chociłowska, Warszawa 1988, s. 558.

¹⁵ Cesarz tego kraju Hajle Selasje uważany był przez wielu rastafarian za przywódcę, a niektórzy widzieli w nim nawet proroka.

bladych dłoniach też są lakierowane na czarno. Od pewnego czasu ten wyróżnik stosują też mężczyźni.

Dla osób nieświadomych różnic między młodzieżowymi subkulturami gotyccy, którzy pojawili się na przełomie lat 70. i 80. ub. w., są często myleni z emo. Obie grupy wykorzystują bowiem w znacznej części czarne stroje. Jednak w tym przypadku dziewczyny i kobiety ubierają się jak dawne damy, noszą czarne gorsety, czarne, długie suknie, także woalki. Niektóre uzupełniają ten komplet czarnym lateksem. Często spod długich sukni wystają długie, wiązane buty. Makijaż przypomina emo. Panowie również stosują czerni. Gustują w death rocku, gothic rocku, folk rocku i muzyce industrialnej. W ostatnich latach panowie gotyccy zaczęli malować paznokcie – na czarno.

Triadę subkultur, które wykorzystują kolor czarny do samoidentyfikacji zamykają sataniści. Elementami wyróżniającymi są ozdoby. Może to być odwrócony krzyż, pentagram, wizerunek kozła (symbol szatana), 666 lub wizerunek diabła. Jednak w tym przypadku, im symbole przynależności są łatwiejsze do rozszyfrowania, tym są rzadsze. Mniej łatwymi do rozszyfrowania są dłuższe włosy i ćwieki na odzieży.

Kolejne dwie subkultury, które dla postronnego obserwatora mogą stanowić jedność, to git ludzie i skinheadzi. Ta pierwsza to polski wynalazek, który okres największej chwały przeżywał w latach 70. ub. wieku. Wywodził się z kultury więziennej, składał głównie z młodych mężczyzn i zakładał konieczność zwalczania wszystkich cweli i innych podludzi. Do tej kategorii zaliczali popularnych wtedy hipisów. Grupa ta oprócz krótkich włosów i ewentualnych tatuaży więziennych nie korzystała z innych znaków wyróżniających.

Skini są importem z Wielkiej Brytanii. Również mają albo krótkie włosy, albo gołą się na łyso. Ale w ich przypadku można mówić o swoistym mundurze. Stanowią go: czarne, wysokie, wypastowane buty, dżinsowe spodnie (najczęściej z podwiniętymi nogawkami), koszulka, szerokie szelki oraz specyficzna kurtka. Ich wygląd ma dowodzić siły, uporządkowania i zdecydowania na ekstremalne działanie.

Szalikowcy to subkultura, która nie ma podglebia kulturalnego. Pozostaje przy związkach socjalnych. Kibice klubów piłkarskich noszą szaliki z nazwą i kolorami klubowymi. Czasami mogą wykorzystywać te barwy w innych elementach stroju. Są aktywni głównie w okolicach meczów ważnych dla ich drużyny.

Skejtowcy to jedna z młodszych subkultur młodzieżowych. Objawiła się z popularnością deskorolki. Poszczególne elementy wyglądu wskazują na ułatwienie wykonywania hobby przez właściciela stroju. Są to: luźny strój, w tym spodnie ze znacznie obniżonym krokiem, fantazyjnie zawiązana chusta lub czapka z przekreślonym daszkiem. Często w uszach skejtowca tkwią słuchawki, co ma podkreślać jego chęć odcięcia się od świata i jego problemów.

Swego rodzaju subkulturą są młodzi pracownicy korporacji. Stanowisko zmusza ich do elegancji, którą (koniec drugiej dekady XXI wieku) do ubierania się w obcisłe,

granatowe lub ciemnoniebieskie garnitury, białe koszule (mogą być delikatne wzory) i brązowe, wiązane buty z czubem. Kobiety tego środowiska nie stosują tak jednoznacznego dress codu.

O tej subkulturze wiadomo dużo i nic. Wiadomo, że ich głównym polem zainteresowania jest sport, a szczególnie piłka nożna, że nie tylko na mecze ulubionej drużyny odziewają się w jej barwy oraz zakładają szaliki z jej nazwą (stąd nazwa: szalikowcy). Wiadomo, że z kibicami można mieć zgodę, układ, być zblatowanym, czego przeciwieństwem jest „mieć kosę”. Najdłuższy układ w polskiej lidze dotyczy Lechii Gdańsk i Śląska Wrocław i obowiązuje od 1977 roku.

Nawet kibice jednej drużyny dzielą się na trzy grupy: piknik (rodziny przychodzące na mecze), ultrasów i chuliganów. Ta ostatnia grupa organizuje „ustawki” z chuliganami drużyn, z którymi aktualnie ma „kosę”.

To zjawisko trudno nazwać subkulturą, bo jego uczestnicy różnią się licznymi szczegółami i nie sformułowali jeszcze – najmniejszego choćby – programu ideowego. Chodzi zaś o coraz liczniejszą grupę ludzi w różnym wieku, która chadza po ulicach w strojach z licznymi elementami militarnymi. Są to bluzy, spodnie, buty, naszywki lub koszulki. Taki strój można zobaczyć częściej na ludziach młodych, ale nie jest on obcy i osobom w zaawansowanym wieku. Na pewno łączy ich uwielbienie dla wojska, historii i jego klimatu, ale poza tym niewiele wiadomo o tej rosnącej grupie.

Medialny szum t-shirtów

Podkoszulki zwane z angielska t-shirtami zawojowały modę w latach sześćdziesiątych ub. wieku. Początkowo nosiła je tylko młodzież, ale dość szybko zawojowały inne grupy wiekowe. W tamtych czasach niewiele z nich miało jakieś napisy bądź wzory. Szybko jednak okazało się, że spora jednolita przestrzeń z przodu i na plecach stanowi idealne miejsce na głoszenie dowolnych haseł bądź prezentację motywów, które właścicielowi wydawały się ważne lub piękne.

Moda dość szybko trafiła do Polski, ale zapóźnienie technologiczne przemysłu odzieżowego spowodowało, że na początku lat siedemdziesiątych szczytem mody były podkoszulki, które gotowało się w farbie, ale część ich była powiązana. Powodowało to, iż na materiale były białe, nierówne kręgi. Tak spreparowana podkoszulka kosztowała na targowiskach co najmniej trzykrotność czystej podkoszulki.

Część podkoszulek reklamuje firmy odzieżowe, wydarzenia, głosi hasła. Z tym ostatnim typem jest sporo kłopotu, bo często dowodzi braku znajomości języków obcych. W połowie lat osiemdziesiątych karierę ogólnopolską zrobiła rodzina (mama, tata, córka, syn), która paradowała po Sopocie w koszulkach „Ich bin schwul”, co po niemiecku znaczy „jestem pedałem”.

Rozwój sitodruku i stosunkowe potanieenie tych usług spowodowały, że na polskim rynku pojawiły się ubrania z indywidualnymi hasłami. Mogą one dotyczyć kwestii

obyczajowych, uczuciowych czy politycznych. W drugiej dekadzie XXI wieku w Polsce są podkoszulki określane mianem odzieży patriotycznej. Osiągnęły one wysoki poziom graficzny. Wytwórnice rozrzucone są po całym kraju, sklepy z taką odzieżą znajdują się praktycznie w każdym mieście.

Patriotyzm podkoszulek przejawia się w ilustracjach i tekstach. Te pierwsze to przeważnie wariacje na temat białego orła, husarii lub logo podziemnych organizacji po II wojnie światowej. Hasła natomiast są przepełnione patosem, np.: *Amor Patriae Nostra lex; Ojczyźnie wszystko oprócz miłości Boga Najwyższego i honoru; Od urodzenia dumny z pochodzenia; Pamiętaj by krew poległych nie poszła w niepamięć; NSZ – Narodowe Siły Zbrojne; Wywalcz wolność lub zgiń; Żołnierze Wyklęci – to historia tej ziemi, że się przelatała krew, ultrapatriot¹⁶ noś się z dumą; Powstanie Warszawskie – nie szczedząc życia i krwi walczyli 63 dni; Ojciec w ZOMO, synek w KOD-zie „demokracja” w rodowodzie; Nikt nie ma prawa handlować honorem ojczyzny i godnością Polski – generał Władysław Anders oraz popularna Husaria.*

Już z tej krótkiej listy napisów na wdziankach patriotycznych wyłania się obraz swoistej interpretacji historii oraz walki z aktualnymi przeciwnikami politycznymi.

Wśród elementów plastycznych dominują różne przedstawienia orła. Nie zawsze jest to kopia polskiego godła. Często ptak atakuje. Trochę mniej popularne są wilki, pojawiają się też wyszczerzone pitbulle. Znaczna część odzieży patriotycznej przedstawia portrety anonimowych partyzantów, konkretnych postaci (np. rotmistrz Piłecki), huzarów czy rycerzy w pełnej zbroi. Często są również czaszki i inne elementy ludzkiego kośćca. Wszystkie te elementy graficzne jednoznacznie komunikują, że posiadacz tego odzienia może być groźny, bo wyznawane przez niego poglądy nie przewidują kompromisów.

Ten typ bluz, dresów czy t-shirtów można kupić w sieci. Tylko na pierwszej stronie przeglądarka Google wyświetla adresy 4-5 takich placówek. Jeden ze sklepów reklamuje się udanym sloganem: „Największy sklep z odzieżą patriotyczną. Wszystko na wyciągnięcie myszki”¹⁷.

Ubieranie się w odzież patriotyczną wymaga większych nakładów niż przeciętne. W sklepach internetowych, a więc tańszych, cena t-shirtu zaczyna się od 69,99 PLN, a polarowej bluzy od 140 PLN. Do tego trzeba dodać koszty przesyłki.

Z drugiej strony polskiego politycznego wachlarza znajdują się podkoszulki z napisem „Konstytucja”, w którym sylaby „ty” i „ja” drukowane są innym kolorem. Najślynniejszym nosicielem takich koszulek jest Lech Wałęsa, który traktuje je jako jeden z elementów swojej wojny z Jarosławem Kaczyńskim.

Przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. wielu polskich celebrytów (np. Agata Buzek, Magda Cielecka, Maja Ostaszewska, Jacek Dehnel, Jacek Poniedziałek czy Mariusz Szczygieł) wdziało podkoszulki z napisami *Vote together. Vote for Europe*

¹⁶ Ciekawy przypadek braku spójności hasła z językiem. Anglicyzm całkowicie tutaj nie pasuje.

¹⁷ <https://patrioty.pl>.

i dało się w nich sfilmować. Takie zachowanie jednoznacznie kojarzono z poparciem dla ugrupowań opozycyjnych.

Celebryci popierający stronę koalicyjną nie przeprowadzili takiej akcji propagandowej, a ich koszulki typu „sprawiedliwe sądy” czy „nadmierzająca kasta” nie osiągnęły popularności wdzianek z napisem „konstytucja”.

Ciekawa jest historia t-shirtów związanych z festiwalem organizowanym od 1995 r., który do 2017 nazywał się „Przystanek Woodstock”, a od następnej edycji „Pol and Rock”. Ich noszenie od początku do roku 2016 było neutralne politycznie i stanowiło pewien komunikat obyczajowy i kulturowy. Kiedy jednak władze, wywodzące się z PiS, zaczęły krytykować imprezę i wieloaspektowo utrudniać jej organizację¹⁸, publiczne utożsamianie się z festiwalem nabrało wartości politycznych.

Podobne funkcje jak t-shirty od połowy pierwszej dekady XXI wieku zaczęły pełnić bluzy z kapturem. I w tym przypadku duże, jednolite powierzchnie skłoniły do zadrukowania ich różnymi elementami. Przeważnie są bardzo zbliżone do tych na podkoszulkach. Pod względem komunikacyjnym można je więc traktować jako tożsame z podkoszulkami.

Współczesny tatuaż

Według dzisiejszych opinii kulturoznawców tatuaż pełnił i pełni pięć podstawowych funkcji: estetyczną, informacyjną, piętnującą, rangującą i rytualną (magiczną, obrzędową, religijną). Owe funkcje, co oczywiste, mogą się łączyć w całości lub części.

Tatuaż i nacinanie ciała są stare jak cywilizacja. Różne cywilizacje odmiennie podchodziły do tej kwestii. W kręgu judeochrześcijańskim dominowała negacja. Już w Biblii padały zdania zakazujące takiego postępowania. „Nie będziesz na znak żałoby po zmarłym czynić nacięć na ciele swoim, ani nakłuwać napisów na skórze swojej...”¹⁹; „Jesteście synami Pana, waszego Boga, nie czynicie po umarłym nacięć na sobie i nie czynicie łysiny nad czołem, gdyż ty jesteś świętym ludem Pana, twego Boga, i ciebie wybrał Pan spośród wszystkich ludów...”²⁰.

¹⁸ Zaczęło się od odmówienia pomocy przez strażaków, którzy dostarczali festiwalowiczom ochłody. Potem przyszły nowe, rygorystyczne warunki bezpieczeństwa, które wymusiły zatrudnienie znacznie większej liczby służb porządkowych, co podniosło koszty, ze współpracy zrezygnował bank Pekao z dominującym wkładem Skarbu Państwa i równie państwowego PZU. Ze współpracy zrezygnowała Telewizja Polska, a od 2019 – Przewozy Regionalne próbowały wycofać się z wcześniejszej umowy. Te niedogodności spowodowały, że impreza charytatywno-rozrywkowa zmierza ku przedsięwzięciu częściowo politycznemu.

¹⁹ Księga Kapłańska 19, 28.

²⁰ Księga Powtórzonego Prawa 14, 1-2.

Zmieniło się również społeczne podejście do tego zjawiska. „Dawniej tatuaż uważano za oznakę prymitywizmu duchowego. Pogląd ten zmienił się i uznano go za błędny, gdy zjawisko to zaczęto badać w sposób naukowy”²¹.

Trzeba też wziąć pod uwagę przy odczytywaniu kodu tatuażu, że „treść, jaką miałby przedstawiać trwały rysunek, także nie stanowi problemu, gdyż wytatuować można sobie wszystko”²². Rzadko się jednak zdarza, żeby był wspólny kod nadawcy i odbiorcy.

W ostatnim czasie popularne są tatuaże składające się ze znaków obcych alfabetów. Szczególnie popularne są chińskie znaki. Trudno jednak dociec, co osoby tak ozdobione chcą przez to powiedzieć, bo znajomość tych znaków w Europie jest prawie zerowa. Trochę inaczej sprawa przedstawia się z literami hebrajskimi. Mają one – według ich nosicieli – związek z kabałą, chociaż i ta symbolika jest trudna do odczytania przez przeciętnego Europejczyka. Można zatem przyjąć, iż znaki obcych pism mają głównie znaczenie estetyczne.

Technika tatuażu rozwinęła się w ostatnich latach w sposób warty uwagi. Pojawiły się tatuaże wydające dźwięk. Tak je zachwalano w sieci: „Zrobienie takiego »interaktywnego« tatuażu jest możliwe dzięki aplikacji Soundwave Tattoos stworzonej przez Skin Motion, która przerobi twoje ulubione nagranie (nie dłuższe niż minutowe) na zapis fal dźwiękowych. Wybór nagrania należy wyłącznie do ciebie – może być to śmiech twojego partnera, miauczenie ukochanego kota czy ulubiona solówka gitarowa. Z gotowym zapisem zgłaszasz się do tatuażysty. Jest jednak pewien haczyk – nie może być to dowolny artysta, lecz taki, który ukończył szkolenie przygotowujące do wykonywania tego typu tatuaży. Kiedy dzieło jest już gotowe, pozostaje ostatni krok - sprawdzenie, czy działa. W tym celu uruchamiasz aplikację, trzymasz smartfon nad tatuażem tak, jakbyś chciał odczytać kod QR i słuchasz swojego ulubionego nagrania”²³.

Paradoksem na pewno jest to, że tatuaż pozostaje komunikatem dla innych wysyłanych przez konkretną osobę i jest praktycznie komunikatem dożywotnim. Do tego jest decyzją świadomą²⁴. Mimo tego znaczna ich część przekazuje wiadomości, które nie są w pełni zrozumiałe przez ich nosiciela.

Kończąc rozważania o tatuażu, warto przytoczyć opinię toruńskiego naukowca: „Tatuaż jest symbolem nie tylko tego, kim jesteśmy w danym momencie życia, ale także odzwierciedleniem wszystkiego, co nas do tego punktu doprowadziło”²⁵.

²¹ H. Shiffmacher, *Tatoos*, Köln, 2001, s. 7.

²² A. Malinowski, *Tajemnice tatuażu i magia kolczykowania*, Gdańsk 2005, s. 65.

²³ <http://kobieta.gazeta.pl/follow/7,153349,21796553,tatuaże-do-odsluchania-to-mozliwe-dzieki-specjalnej-aplikacji.html>.

²⁴ Trzeba tu pominąć przymusowe tatuaże umieszczane siłą na ciele „cwela” w więzieniu, bo stanowią one znikomą część tego zjawiska.

²⁵ M. Snopek, *Tatuaż. Element współczesnej kultury*, Toruń 2009, s. 64.

Ankieta

Autor przyjął założenie, że tatuaż jest tą drogą przekazywania komunikatu o osobie, który ma najwięcej cech indywidualnych (trzeba pominąć dyskredytujący nosiciela tatuaż wykonany siłą w ośrodkach odosobnienia). W ogromnej większości przypadków to przyszły posiadacz decyduje o miejscu, kształcie, rodzaju i liczbie tatuaży. Musi mieć też świadomość, iż komunikat będzie głoszony praktycznie do końca życia, gdyż jego usuwanie – przy obecnych możliwościach technicznych jest skomplikowany i długotrwały. Przekonała się o tym skandalizująca Doda. „Doda zdecydowała w końcu pozbyć się z ciała wszelkich śladów po Radosławie Majdanie. Piosenkarka (...) postanowiła dokończyć rozpoczęty w 2017 roku proces usuwania z przedramienia tatuażu »nieśmiertelność« po hindusku. Przypomnijmy, że napis przykrył wykonany kilka lat wcześniej tatuaż z hebrajską wersją imienia jej pierwszego męża. Co ciekawe, oprócz pisanej po hindusku »nieśmiertelności«, Doda pozbywa się też dwóch innych tatuaży. Jak donosi tabloid, chodzi o znajdujące się w miejscu intymnym serduszko z inicjałami byłego męża oraz tatuaż na żebrach. »Jestem już po trzecim zabiegu usuwania dziary. To jest taki ból... Ale wiadomo, głupota boli«²⁶.

Autor rozdał 98 ankiet²⁷ osobom w wieku 18-ok. 30 lat. Odzyskał 51. Jest czymś oczywistym, że taki sposób prowadzenia badań nie jest w pełni reprezentatywny, ale wskazuje na pewne tendencje. Nie miał walorów (ani) warsztatu socjologicznego, ale tylko zasięg kulturoznawczy.

Przy pierwszym pytaniu dominująca była moda. Na tę przyczynę wskazało 28 osób (55 proc.), na drugim znalazły się estetyka i chęć wyrażenia siebie po 8 osób – 31 proc., na presję środowiska wskazało 5 osób (19 proc.). Inne powody wskazały dwie osoby i była to chęć upamiętnienia kogoś z uczuć, bądź bliskiej osoby.

Przy wybieraniu wzoru nie było już tak zdecydowanego lidera. 14 wskazań (27, 5 proc.) miał kształt i – jak dopisała jedna osoba – czy dany wzór zapełni miejsce przeznaczone do tatuowania. Drugie miejsce to 11 wskazań na symbolikę rysunku (21, 6 proc.), 10 osób (19, 6 proc.) zapewniło, że wzór podpowiedział tatuażysta i motywował to w rozmaity sposób. Opinia bliskich to 8 wskazań, a również 8 osób kierowało się innymi względami. Respondenci twierdzili, że było to: wspomnienie wakacji, treści ważne dla nosiciela i jego środowiska, chęć skopiowania ważnych widoków lub osób.

Na pytanie o liczbę planowanych tatuaży padło najmniej odpowiedzi, bo tylko 30. Dokładnie połowa zdecydowała się na jeden tatuaż, 6 (20 proc.) osób postu-

²⁶ <https://www.gala.pl/artukul/doda-usuwa-tatuaze-zwiazane-z-majdanem-glupota-boli-foto-190624021450>.

²⁷ **Co Cię skłoniło do zrobienia sobie tatuażu?** moda, presja środowiska, chęć wyrażenia swoich poglądów, estetyka, inne (wpisz jakie). **Czym kierowałeś (kierowałaś) przy wybieraniu wzoru?** kształtem, symboliką, podpowiedzią bliskich, podpowiedzią specjalisty, inne (wpisz jakie). **Jaką planujesz skalę swoich tatuaży?** jeden, dwa, kilka, maksimum, inne (wpisz jakie) **Czy posiadanie tatuaży coś zmieniło w twoim życiu?** tak, nie, inne (wpisz co). **Czy są granice twoich tatuaży?** Tak, nie, gdzie je umieszczasz. **Prośba o krótkie uzasadnienie decyzji o tatuowaniu.....**

lowało dwie ozdoby, 4 osoby (13,3 proc.) sygnalizowały dążenie do pokrycia rysunkami jak największej powierzchni ciała, a reszta stała na stanowisku, iż liczba rysunków będzie zależeć od odbioru już istniejących przez ważne dla nich osoby. Trzy osoby wspomniały też o kwestii finansowej. Ani jeden respondent nie opowiedział się za nieokreśloną liczbą. Taki rozrzut odpowiedzi dowodzi, iż tatuujący się wstępują na drogę nadawania komunikatów, która również dla nich jest enigmą.

Również na pytanie o ewentualne zmiany w życiu nie odpowiedzieli wszyscy, którzy odesłali ankietę. Tym razem 11 pytanych stwierdziło, że są zadowoleni, bo większość (ich) znajomych podziwiała ich odwagę, a 7 osób napisało, że ich bliscy nie zauważyli zmiany na ich ciele. Dwie osoby napisały, że poważnie zastanawiają się nad zdynamizowaniem swoich tatuaży i objęciem nimi większej powierzchni ciała. „Nabrały bowiem niespotykanej mocy”.

Ostatnie pytanie było najmniej popularne. Odpowiedziało na nie tylko 20 osób. Odpowiedzi były sztamkowe. Przeważnie chodziło o dostosowanie się do najbliższego otoczenia, chęć udowodnienia sobie, że daną osobę stać na coś szalonego, fascynację kimś, kto już miał tatuaże, próbę zwrócenia na siebie uwagi. Z tego tła wybijały się dwie opinie. Pierwsza: „zrobiłem sobie pierwszy tatuaż, bo byłem w dołku i był to przejaw mojego buntu.” Druga: „mam niedoskonałe ciało i głupio mi było na plaży. Tatuaż zasłania największe wady”.

Podsumowanie

Na początku cywilizacji nasi przodkowie nie mieli jeszcze informacji do przekazania za pomocą wyglądu lub stroju. W miarę rozwoju życia społecznego, różnicowania się, podziału na narody, grupy zawodowe, wyznawców różnych ideologii rosła liczba danych, które przekazywał wygląd. Ludzie zaczęli stosować coraz bardziej skomplikowane kody. Część z nich była tak skonstruowana, że mogła je odkodować znaczna część potencjalnych odbiorców, ale inne specjalnie tak układano, żeby pełnię informacji mógł odczytać tylko ktoś wtajemniczony.

W drugiej dekadzie XXI wieku możliwości komunikowania rozmaitych treści przy pomocy swojego wyglądu są praktycznie nieograniczone. Nie potrafimy jednak z nich korzystać. Często na ulicy można zobaczyć młodego człowieka, który ma podkoszulkę z „pacyfą”, a do tego wojskowe spodnie moro i wojskowe buty. Podobny dysonans tworzy garnitur, koszula z krawatem i sportowe obuwie.

Po części wynika to ze świadomego łamania dotychczasowych zasad ubierania się i składania poszczególnych części ubioru w jednobrzmiący komunikat. Po części zaś z nieznamomości alfabetu dress codu. Można zatem przyjąć, iż precyzyjne określenie komunikatu, jaki jeden przechodzień chce przekazać drugiemu, nie zawsze możliwe jest do realizacji. Zbyt często pewne sygnały są przykrywane szumem informacyjnym mody, która zmierza wszak do tego, aby nasz wygląd głosił niewiele.

Nie wolno też zapomnieć o tym, że te same znaki dress codu są inaczej odczytywane w różnych epokach. Czym innym były kostiumy kąpielowe pod koniec XIX wieku, czym innym dzisiejsze bikini. Podobnie z kolorami (oprócz bieli i czerni) w stroju męskim.

BIBLIOGRAFIA

Wydawnictwa zwarte

Agamben G., *Nagość*, Warszawa 2009.

Foulkes F., *Jak czytać modę*, Warszawa 2011.

Kocznorowscy H.H., *Uroda i zdrowie*, Warszawa 1959.

Malinowski A., *Tajemnice tatuazu i magia kolczykowania*, Gdańsk 2005.

Obyczaje polskie, red. M. Szpakowska, Warszawa 2008.

Podręczny słownik angielsko-polski, red. J. Stanisławski, K. Billip, Z. Chociłowska, Warszawa 1988.

Biblia, Warszawa 2008.

Shiffmacher H., *Tatoos*, Köln 2001.

Sitko M., Urbaniec P., *Woodstock 1969*, Wrocław 2013.

Snopek M., *Tatuaz. Element współczesnej kultury*, Toruń 2009.

Toussaint-Samat M., *Historia stroju*, Warszawa 2011.

Zwoliński A., *Mowa Tatuazu*, Wieliczka 2010.

Internet

<https://www.gala.pl/artukul/doda-usuwa-tatuaze-zwiazane-z-majdanem-glupota-boli-foto-190624021450>.

<http://kobieta.gazeta.pl/follow/7,153349,21796553,tatuaze-do-odsluchania-to-mozliwe-dzieki-specjalnej-aplikacji.html>.

<http://radio.opole.pl/125,2714,mariusz-snopek-o-tym-czym-wspolczesny-tatuaz-est&idf=447423>.

<https://patrioty.pl>.

<https://www.gala.pl/artukul/doda-usuwa-tatuaze-zwiazane-z-majdanem-glupota-boli-foto-190624021450>.

Dress code history

Abstract: Practically from the beginning of civilization, the man's appearance informed about his social status, nationality and the ideology he preached. There were various ways of communicating and content. It started with a simple informing about your own status (social, religious, national), to slowly evolve towards the transmission of specific ideological content.

Keywords: Outfit as a way of communication, tattoo evolution.

Magdalena Zubiel-Kasprowicz
Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu

Fenomen przekraczania tabu seksualności w kontekście norm społecznych

Tabu jest zjawiskiem kulturowym obejmującym wszystko to, co podlega pod zakazy społeczne. Są to zachowania, których nie należy praktykować, i tematy, jakich nie należy poruszać w danych społecznościach, ponieważ są uznawane za wstydlive, niebezpieczne i kontrowersyjne, przykre lub niemoralne. Pojęcie tabu, którego nazwa zapożyczona została z języka Tonga z Wysp Przyjacielskich na Polinezi, włączone zostało w europejski dyskurs za sprawą kapitana Jamesa Cooka. Pierwotnie za tabu uznawane było wszystko, co naładowane było magicznymi siłami. W osiemnastym wieku tabu utożsamiane było z kultowym zakazem, który odnosić się miał do tego, co niedotykalne, niejadalne, pierwotnie zakazane, niedopuszczalne seksualnie, święte, przekłete. Słowo *taboo* spotykane przez podróżnika na różnych wyspach Oceanii stało się jednym z najwcześniejszych odkryć Europejczyków poznających egzotykę. Co-
okowi udaje się zaszczerpić pojęcie na gruncie europejskim, choć w zmienionej formie (Wasilewski, 2010)¹.

Termin ten szybko wsiąkł w purytańskie społeczeństwo ery wiktoriańskiej w Anglii. Egzotycznie brzmiące słowo zostało pozbawione kontekstu religijnego kultur pierwotnych i przetransponowane na grunt doczesny. Zaadaptowano je do opisu norm postępowania i systemu zakazów mieszczańskiego społeczeństwa. Połączenie protestantyzmu, kolonializmu i mieszczaństwa wytworzyło termin znaczeniowo różny od pierwotnego. Tylko w takiej formie omawiane słowo mogło zadomowić się w dziewiętnastowiecznej Anglii i stąd rozprzestrzeniać na inne kraje Europy.

Tabu odnosi się do kultur prostych i łączy z magiczną wizją świata, a w takim rozumieniu powiązane jest z zakazem magicznym. Pojęcie to należy do świata emocji. Podstawowym uczuciem pojawiającym się w momencie przekroczenia tabu jest strach, a konsekwencją niezadko śmierć. Jerzy S. Wasilewski (2010) w książce *Tabu*

¹ Cook w czasie trzeciej wyprawy został bestialsko zamordowany przez tubylców. Powodem, dla którego odebrano mu życie było przekroczenie przez podróżnika tabu uznawanego przez Hawajczyków. Odkrywca zginął na skutek mordu rytualnego.

posuwa się do stwierdzenia, jakoby obecnie nic nie stanowiło tabu, nawet samo jego pojęcie. Ponadto jest zdania, że enigmatyczność tego terminu determinuje jego użyteczność. Tabu rozumiane jest jako regulator zachowań stanowi wyznacznik form postępowania i wreszcie uosabia swego rodzaju sumienie zbiorowości. Zakazy istnieją w każdej kulturze. Ich funkcją jest podtrzymanie jej istnienia przez zakwalifikowanie pewnych czynów jak kazirodztwo czy pedofilia jako tabu.

Tabu jest silnym wykluczeniem, wiąże naturę i kulturę. Próbując je określić, można pokusić się o stwierdzenie, że tabu to nie tylko to, czego nie sposób nazwać, czego nie można się dopuścić, ale i czego nawet nie sposób pomyśleć. Termin ten obwarowany jest silnym zakazem i strachem.

Znamienna jest ambiwalencja, pomieszanie i niepewność w odniesieniu do tego słowa. Wszak tabu obejmuje zarówno *sacrum*, jak i *profanum*. Tabu jako twór myśli prymitywnej nie odróżnia jeszcze świętości od nieczystości.

Freud (1993) wskazuje na szereg trudności w zrozumieniu tego pojęcia z uwagi na brak idei, którą ten termin wyraża. Freud (1993) twierdzi, iż „słowo »tabu« ma dwa przeciwstawne znaczenia. Z jednej strony określa coś świętego, poświęconego, z drugiej zaś – coś niesamowitego, niebezpiecznego, zakazanego i nieczystego” (s. 23). Przeciwnieństwo tabu to coś zwyczajnego, powszechnego, wyrażającego się przeważnie w zakazach i ograniczeniach, których nie da się sprowadzić do przykazań boskich i zakazów moralnych tworzących pewien system. Według Freuda (1993) tabu jest starsze od bogów, a wywodzi się z epoki przedreligijnej. Za Wundtem Freud nazywa tabu najstarszym niepisany kodeksem prawnym ludzkości. Ten szereg ograniczeń nałożyły na siebie ludy pierwotne, które poddały się owym ograniczeniom w przekonaniu, że ich odrzucenie ukarane zostanie w surowy sposób. Zasięg tabu obejmuje ludzi, miejsca, przedmioty, tymczasowe stany. Oznacza również to, co święte, co różne jest od zwyczajności, co jest zarazem niebezpieczne, nieczyste i niesamowite.

Tabu można rozumieć wielowątkowo. Jerzy S. Wasilewski (2010), autor książki o tabu stanowiącej przegląd zasadniczych zagadnień antropologii mitu, rytuału i symbolu, przytacza wielość spostrzeżeń odnośnie tabu, począwszy od takich, które wiążą tabu z seksem i podziałem płci, śmiercią i lękiem przed zmarłymi, z obcymi i zaskakującymi zjawiskami, ze świętymi i grzechem. Antropolog (2010) wskazuje na niemożliwość dokładnego nazwania tego fenomenu, gdyż tabu „[i]ntryguje, niepokoi, zwodzi [...] Nie poddaje się jednoznacznym definicjom, prowokuje do teoretycznego kwestionowania swojej zasadności [...] Jeśli nadal trwa i budzi respekt, to tylko przez swą kategoryczność – powody, dla których każe ono przestrzegać pewnych granic, nie dadzą się łatwo i przekonująco uzasadnić, ale właśnie irracjonalność jest rękomią jego trwałości: strach naruszać mechanizm, którego nie potrafi się wyjaśnić” (s. 9).

Zgodnie z teorią Wasilewskiego, termin tabu określa klasyczną kategorię etnologiczną. Została ona rozpoznana i opisana już u zarania dziejów tej dyscypliny w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku. W trakcie kolejnych lat badań była poszerzana oraz uściślana z coraz liczniejszych punktów widzenia. Prace nad tabu

prowadzili najwybitniejsi przedstawiciele światowej etnologii². Jego zakres rozumiano szerzej, odnosząc go do zakazów wszelkiego rodzaju, i wężiej, stosując pojęcie do zakazów w poszczególnych dziedzinach kultury, na przykład zabójstwa i kazirodztwa, lub też w powiązaniu z innymi prawami i normami. Jednak zawsze znaczyło ono szacunek dla wartości ważnych społecznie, a nawet było uważane za kluczowy moment przejścia gatunku ludzkiego ze stanu natury do stanu kultury. Zdaniem Michała Buchowskiego (1993), polskiego antropologa społecznego, filozofa i kulturoznawcy, pojęcie tabu dotyczy „rzeczy wyjątkowych, nienormalnych, form pośrednich między dwoma stanami odpowiednio sklasyfikowanego przez człowieka *Universum*, podzielających cechy dwóch odrębnych kategorii (sacrum i profanum, nadprzyrodzonego i ziemskiego), gatunków, form, a także rzeczy nienazwanych, nieuporządkowanych i pomieszanych” (s. 89).

James Georg Frazer, antropolog społeczny, autor książki *Złota Gałąź: Studia z magii i religii*, widzi w magii pierwotną formę religii, a tabu postrzega jako część magii. Magię dzieli Frazer na magię pozytywną i negatywną, gdzie tę pierwszą zrównuje z czarami. Tabu dla Frazera to magia negatywna. Uczony odbiega od większości teoretyków pojęcia tabu pojmując fenomen w kategoriach prymitywnego rozumienia świata i odłączając tabu od religii.

Poglądy Jamesa Frazera kłóciły się z teoriami Emile Durkheima upatrującego w religii podstawę, na której rozwinąć się mogło myślenie i życie społeczne. Wierzenia to według Durkheima system religijnych zakazów oddzielających sferę *sacrum* od *profanum*. Owe religijne zakazy to nic innego jak tabu. Durkheim nie ucieka przed magią. Dla niego magia jest częścią religii, jej imitacją, a tabu spełnia funkcję zakazów religijnych.

Z kolei Julia Kristeva upatruje uwspółcześioną wersję tabu w teorii abjektu, który to termin odsłania to, co ukryte pod powierzchnią, co po ukazaniu się budzi odrazę i obrzydzenie, co intryguje i budzi wątpliwość, ale jednocześnie przyciąga, nie pozwala odejść obojętnym.

Tabu to pradowne zakazy narzucone ludom pierwotnym. Zakazy dotyczyły czynności budzących silne emocje oraz pierwotną rozkosz płynącą z czynienia rzeczy zakazanych. Według Freuda (1993), najstarszymi i najważniejszymi zakazami tabu są zakaz zabijania zwierzęcia totemicznego i zakaz stosunków płciowych w obrębie klanu totemicznego. Podstawą tabu jest, zdaniem Freuda, zakazana czynność, do której istnieje silna skłonność w nieświadomości. Freud (1993) dowodzi, iż „[t]abu jest prastarym zakazem narzuconym z zewnątrz (przez jakiś autorytet) i skierowanym przeciwko najsilniejszemu żądcom człowieka. Pragnienie przekroczenia tego zakazu istnieje dalej w nieświadomości; ludzie, którzy są posłusznymi tabu, mają ambiwalentną postawę wobec tego, czego tabu dotyczy. Magiczna siła przypisywana tabu sprowadza

² W tym miejscu należy wymienić za Wasilewskim najbardziej znane nazwiska uczonych, którzy wnieśli istotny wkład w badania nad zjawiskiem kulturowym tabu: James G. Frazer, Zygmunt Freud, Mircea Eliade, Émile Durkheim, Mary Douglas, Claude Lévi-Strauss.

się do wodzenia człowieka na pokuszenie. Zakazana żądza zostaje zepchnięta w nieświadomości i przeniesiona na coś innego. Skrucha za przekroczenie tabu – spełniana poprzez wyrzeczenie się – dowodzi, że wyrzeczenie leży u podstaw przestrzegania tabu” (s. 38). Ograniczenia wynikające z tabu są zakazami same przez się. Nie dają się włączyć w konkretny system. Jednakże zakazy te są konieczne dla utrzymania ładu społecznego.

W *Totemie i tabu* Freud (1993) podejmuje próbę wyjaśnienia początku religii. Autor podkreśla wątek neurotyczny i jego związek z aspektem archaicznym w psychice człowieka. Freud dochodzi do wniosku, że zakazy wynikające z funkcjonowania totemu i tabu są pierwszymi zakazami moralnymi, pierwszymi normami postępowania ale i zakazami nerwicotwórczymi. Psychoanalitik łączy funkcjonowanie tabu z neurozą. W obliczu zakazanego pragnienia u neurotyka pojawia się ambiwalencja uczuć na tyle silna, że dwoistość uczuć wydaje się nie do pogodzenia. Zakaz potęguje napięcie. Podstawą tabu jest również czynność zabroniona, do której istnieje silna skłonność w nieświadomości. Podobnie jak w przypadku zachowań neurotycznych, tak i tutaj mamy do czynienia z dwoistością tego fenomenu, gdyż tabu określa z jednej strony to, co czyste, święte, z drugiej – to, co nieczyste. Powstanie tabu filozof datuje na moment narzucenia pewnemu pokoleniu ludzi pierwotnych zakazu, który budził silne emocje, bo dotyczył czynności będących przedmiotem silnego pożądanego. Formą ujścia frustracji wynikającej z zakazu jest w przypadku tabu i nerwicy natręctw czynność rytualna. W czasach współczesnych funkcję rytuału kanalizującego i rozładowującego napięcia powstałe wskutek istnienia tabu przejęła sztuka. Dlatego jej przedmiotem są często tematy określane jako tabu.

Karin Seibel (1990), autorka monografii *Zum Begriff des Tabus: eine soziologische Perspektive*, postrzega pojęcie tabu również dwuaspektowo. Z jednej strony, termin ten odnosi się do codzienności, stając się *quasi*-tabu. Z drugiej, mamy do czynienia z tabu religijnym, według Seibel – prawdziwym. Granice między tymi dwoma rodzajami są płynne, a jedno i drugie tabu przenika się nawzajem. Tabu religijne istnieje w kulturach pierwotnych. *Quasi*-tabu natomiast jest pojęciem zapożyczonym, przejętym na użytek codziennych okoliczności, które należy obwarować określonym zakazem. Czy to w wyniku procesu modernizacyjnego, czy rosnącego stopnia ucywilizowania połączonego z zachodzącą indywidualizacją jednostki oraz sekularyzacją, tabu dnia codziennego poddawane jest ciągłym przeobrażeniom. Seibel jest zdania, że tabu to fenomen pojawiający się w każdym społeczeństwie na przestrzeni wieków. Termin ten ma swój początek w systemach wierzeń, które stanowią podstawę tabu religijnego. *Quasi*-tabu, choć wyrasta z tabu religijnego, stało się z biegiem czasu raczej zbiorem reguł zachowania niż terminem ocierającym się o *sacrum*. Tabu codzienności jest zatem lustrem, w którym przejrzeć się może społeczeństwo danego czasu. Widoczne są w nim wszelkie przywary, przewinienia, ukryte żądze, życzenia wyparte ze świadomości, bo zakwalifikowane jako nieprzystające do obowiązujących norm zachowania. Wraz z upływem czasu i zmianami zachodzącymi w danym społeczeństwie zmienia się również zakres *quasi*-tabu. To, co kiedyś bulwersowało, z biegiem lat przestaje szo-

kować. Granice między przekroczeniem tabu a brakiem taktu i zachowaniem wbrew obowiązującym regułom są zatem płynne.

Tabu religijne nie jest zależne od upływu czasu ani od zmieniającego się społeczeństwa. Nie jest wiadomym, kto je stworzył, od kogo pochodzi. Społeczeństwo nie ma na nie najmniejszego wpływu. Według Seibel, tabu prawdziwe ma na celu obronę podstawowych struktur społecznych. Nie jest straszakiem w konfliktach między członkami danej grupy, jak to ma miejsce w przypadku *quasi*-tabu. Do tabu religijnego należy tabu seksualne, tabu pożywienia oraz ciała.

W powiązaniu z tabu Lévi-Strauss (1998) wprowadza rozróżnienie między kulturą a naturą, gdzie natura to spontaniczność i pewna uniwersalność. Kultura natomiast to zbiór norm. Podczas gdy tabu religijne zasadza się na wyraźnym odróżnieniu *sacrum* od *profanum*, lub, patrząc z innej perspektywy, na różnicy pomiędzy naturą a kulturą, *quasi*-tabu stanowi wytwór procesu modernizacyjnego i postępującej indywidualizacji.

Z kolei życie seksualne wraz z wszelkimi jego formami począwszy od rozpasania po powściągliwość, od promiskuityzmu po ascetyzm, od tego, co wpisuje się w normę, po patologię, różnorakie treści od erotyzmu po prokreację, to wieloznaczny, wstydlivy i ukryty obszar ludzkich doznań. Seksualność stanowi źródło elementarnego ludzkiego wstydu. Bywa nieczysta, ponieważ ma związek z dolną połową ciała, bywa przemocą, stanowi powód nieładu, walk, zazdrości. Z drugiej strony, postrzegana jest w kategoriach prokreacyjnych jako wzniosły akt przekazywania życia. To właśnie wszelkie przejawy seksualności zostały obwarowane tabu. Istnieje norma zachowania seksualnego, którą jest współżycie małżonków nakierowane na prokreację.

Tabu seksualności w dużej mierze odnosi się do zakazu stosunków seksualnych osób ze sobą spokrewnionych. Wraz z modernizacją i ucywilizowaniem się społeczeństw rozumienie stopnia pokrewieństwa podlega zmianom. Obecnie tabu seksualne odnosi się przede wszystkim do stosunków kazirodczych. Pojęciem tabu objęte są również stosunki seksualne z osobami niepełnosprawnymi, umysłowo chorymi, zwierzętami czy zmarłymi. Jeszcze niedawno miłość cielesna między przedstawicielami tej samej płci budziła wielkie oburzenie i była surowo karana. Wszelka odmienność wykraczająca poza zwyczajowe normy oscyluje wokół tabu. Normy, o których mowa, pojawiły się w kulturze europejskiej, według Foucaulta, w epoce wiktoriańskiej. To w tym czasie seksualność zostaje uwięziona i ograniczona przez pewne zasady postępowania, których przekroczenie równoznaczne było ze złamaniem tabu. Zdaniem Foucaulta (2010), „[s]eksualność dostała się pod klucz. Przeprowadza się do mieszkania. Konfiskuje ją mieszczańska rodzina. I zagarnia do poważnej czynności reprodukcji” (s. 13). Datując pojawienie się represji wobec seksualności na wiek XVII, Foucault wykazuje zbieżność z rozwojem kapitalizmu i systemem burżuazyjnym. Seks będzie ujarzmiany, ponieważ wpływa negatywnie na siłę roboczą i jej wydajność. Począwszy od XVIII wieku wydobyta z ukrycia seksualność zaczyna istnieć w dyskursie. Mówienie o seksie zostało zinstytucjonalizowane. Dyskursywność seksualności rozpoczęła się według Foucaulta już w średniowieczu. Jednakże dyskurs

ograniczał się do wyznania grzechów, do spowiedzi. W ostatnich stuleciach mówienie o seksualności nabrało kształtu w obrębie demografii, biologii, medycyny, psychiatrii, psychologii, moralności, pedagogiki, polityki. Na podstawie dyskursu seksualności wyodrębniono normy zachowania seksualnego, scharakteryzowano perwersje, nakierowano seksualność na płodzenie. Z drugiej strony, począwszy od XIX wieku pojęcie seksualności uległo zróżnicowaniu. Wydobyto jej różne postacie, perwersje. Współczesność odkryła seksualne odmienności. Poprzez wprowadzenie naukowego podejścia do życia seksualnego ciężar tabu seksualności został w pewien sposób osłabiony. Zaczęto przypatrywać się perwersjom i wynaturzeniom pod kątem dyskursu naukowego, już nie moralnego, oceniającego.

Do końca wieku XVIII seksualność podlegała prawu kanonicznemu, chrześcijańskiemu duszpasterstwu i świeckiemu prawodawstwu (Foucault, 2010). Te trzy kodeksy skupiały się na stosunkach matrymonialnych. Seks małżeński został osaczony regulami i rozporządzeniami. Po XVIII wieku, gdy odkryto cielesne aberracje, badaniu poddano seksualność dzieci, szaleńców, przestępców, homoseksualistów. Seksualność peryferyjna zwróciła na siebie uwagę badaczy. Obecnie społeczeństwo stało się, zdaniem Foucaulta (2010), społeczeństwem wzbierającej i wybuchającej perwersji. Jest ono perwersyjne prawdziwie i bezpośrednio.

Foucault zwraca również uwagę na fakt, że cywilizacja Zachodu poprzez produkowanie dyskursu seksualnego tworzy swoistą *scientia sexualis*, czyli naukę, pewną *wyznaniowość*, rozgadanie, które osłabia tabu. Wschód natomiast bazuje na rozkoszy, która stała się przedmiotem poznania samym w sobie. Powstaje dyskurs seksualny, który daje przyjemność, intensyfikuje ją i przedłuża.

Foucault daleki jest od opisywania seksualności jako popędu. Seksualność to według niego miejsce zbieżności relacji władzy między mężczyznami a kobietami, młodymi a starymi, rodzicami a potomstwem, wychowawcami a uczniami, duchownymi a świeckimi, administracją a ludnością³.

Pierwsze zakazy i uznanie za wartościową jedynie seksualność małżeńską, pomijanie ciała, normę obyczajności w czynach i słowach przyniósł ze sobą wiek XVII. Normy te stworzyły podwalinę pod traktowanie seksualności z nadzwyczajną ostrożnością, a każde sprzeniewierzenie się normie traktowane było jako przekraczanie tabu seksualności. Chrześcijaństwo upatrywało w akcie seksualnym zła, grzechu, upadku i śmierci. Starożytność natomiast widziała w cielesności wartości pozytywne. Podczas gdy chrześcijaństwo obstaje przy związkach monogamicznych nakierowanych na prokreację, wykluczając związki homoseksualne, w społecznościach greckich czy

³ Zdaniem Foucaulta (2010), „[n]ie należy opisywać seksualności jako krnąbrnego popędu, z natury obcego, z konieczności zaś nieposłusznego władzy, która ze swej strony usiłuje go okiełznać, co nie zawsze jej się udaje. Seksualność jest raczej szczególnie intensywnym miejscem zbieżności relacji władzy [...]. W powiązaniach władzy seksualność nie stanowi elementu najbardziej opornego, zalicza się raczej do czynników obdarzonych największą instrumentalnością: okazuje się pożyteczna w większości manewrów, może być stosowna jako punkt oparcia i wiazadło najrozmaitszych strategii” (s. 73).

rzymskich działało się inaczej. Natomiast w czasach nowożytnych, jak i we współczesności, dokona się przesunięcie pożądania od figury młodzieńca-oblubieńca do figur kobiecych, kochanek.

Foucault (2010) jest zdania, że bliskość przyjemności odczuwanej w trakcie stosunku płciowego z dziedziną zła, wymóg monogamicznej wierności oraz nakaz rezygnacji z partnerów tej samej płci uformowały moralność seksualną, stwarzając podstawy do wyrokowania o przekraczaniu tabu seksualnego. Podczas gdy Grecy nie tworzyli kodeksu zachowań seksualnych, chrześcijaństwo obwarowało cielesność zbiorem norm, podsycając tym niepokój wobec rozkoszy seksualnych. Dopiero XIX wiek rozluźnił mechanizmy represji kosztem rozwinięcia naukowego dyskursu seksualnego. Owa naukowość oswoiła w pewien sposób tabu cielesności.

Seksualność dla Foucaulta niezaprzeczalnie łączy się z chorobą i złem, a wszelkie jej przejawy z czymś zakazanym, objętym tabu. Według Foucaulta „[a]ktywność seksualna przypomina chorobę i zło ze względu na swoją formę i skutki, ale sama w sobie, substancjonalnie, złem nie jest. Znajduje swoje naturalne i racjonalne spełnienie w małżeństwie, choć nie uważa się go za niedopuszczający wyjątków, formalny i nieodzowny warunek, aby w aktywności seksualnej przestano widzieć zło” (s. 440).

Zdaniem Foucaulta, seksualność w Grecji była wolna i mogła rozwijać się swobodnie. Chrześcijaństwo wprowadza pierwszy w historii zakaz niemonogamicznego seksu, zakaz niereprodukcyjnego seksu oraz zakaz czerpania z seksu przyjemności. Burżuazja od XVI wieku pogłębiła te zakazy i zaprowadziła jeszcze surowszą dyscyplinę. Natomiast dziewiętnasto- i dwudziestowieczne ruchy społeczne i polityczne oraz nurty w nauce na czele z Freudem postrzegane są jako wyzwoliciele łamiący wprowadzone przez chrześcijaństwo obwarowania cielesności. W kapitalizmie obowiązuje norma seksualności małżeńskiej nakierowanej na reprodukcję, która stanowi prawdę seksu. Wszelkie nielegalne przejawy seksualności zostają wtrącone w sferę zysku i produkcji. Podwaliny pod represję seksu położyło chrześcijaństwo, a umocniło je społeczeństwo burżuazyjne. W ten sposób stworzono seksualność ekonomicznie użyteczną.

Dzięki zasługom Freuda na polu psychoanalizy rozpoczął się rewolucyjny dyskurs o wolnym seksie. Freud (1997) tak charakteryzował zadanie psychoanalizy: „Za największe zagrożenie kultury uważa społeczeństwo wyzwolenie się popędów seksualnych i ich powrót do pierwotnych celów. Społeczeństwo nie lubi więc, gdy się zwraca uwagę na tę drażliwą stronę jego powstawania, nie zależy mu na tym, by siła popędów seksualnych była uznana, a ich znaczenie stało się dla każdego jasne i wyraźne” (s. 56).

Kultura zachodnia, zdaniem Foucaulta (2010), została dotknięta *nadwiedzą*, zbyt rozwiniętym dyskursem seksualnym, teorią i nauką o seksualności. Chrześcijaństwo, wprowadzając pojęcia grzechów, spowiedzi i pokuty, „zmusza seks do mówienia”. W ten sposób akt seksualny pozbawiany jest stopniowo skrytości. Wiek XVIII przynosi jeszcze większą nadprodukcję wiedzy na temat seksualności, już nie pod kątem

moralności, lecz racjonalności. Wyznanie, które związane było z chrześcijańską praktyką spowiedzi, w dobie rozwoju psychologii, pedagogiki i psychiatrii zmieniło swoją specyfikę i stało się badaniem, wywiadem, diagnozą, stało się procedurą produkcji prawdy o seksualności człowieka⁴. Dyskurs seksualny na Zachodzie przybiera formę nauki, która mnoży *nadwiedzę* o seksie. Naukowość, z jaką seks traktują poszczególne dziedziny badań, nie oswaja sfery intymnej na tyle, aby poradzić sobie z tabu powiązanym z płciowością. Cieleśność to nadal kłopotliwa strefa, która obłożona jest wieloma ograniczeniami natury moralnej i społecznej. Przedmiot tabu seksualnego nadal trwa w kulturze. Katolicka spowiedź *nauszna* posługiwała się niedosłownymi określeniami sugerującymi tylko „co, jak, z kim, ile razy” i pozostawiającymi sferę faktycznych doznań niewyrażoną, w pewien sposób niemą. To, co nienazwane, a istniejące, tak czy inaczej lokuje się w obszarze tabu. Współczesny dyskurs naukowy, kultura obrazkowa, dosłowność przekazu wizualnego połączone z brakiem naturalnego, potocznego nazewnictwa (nie jest nim ani terminologia medyczna ani tym bardziej wielofunkcyjne czyli niczego nienazywające wulgaryzmy) ponownie spychają faktyczne doznania w obszar nienazwanego czyli tabu.

Joanna Bator (1997), antropolog kultury zajmująca się zagadnieniami gender i kultury masowej, postrzega pornografię jako kulturowe naruszenie tabu. Pornografia przekracza tabu, koncentrując się wokół utrzymania napięcia między życiem a śmiercią poprzez ciągłe dotykane tego, co je dzieli. Według Bator istota użycia przemocy w pornografii wynika z konieczności przełamania skończoności ciała, co stanowi zdaniem autorki, ukryty sens całego erotyzmu. Życie oznacza skończoność, uwięzienie w ograniczonej egzystencji. Śmierć niesie ze sobą wytęsknione niezróżnicowanie. Teza Bator przypomina dywagacje Bataille'a dotyczące ciągłości bytu, której człowiek doświadczyć może tak intensywnie jedynie w erotyce. Autorka dokonuje interpretacji fenomenu pornografii poprzez pryzmat psychoanalizy. Powołuje się przy tym na filozofię Lacana i lingwistyczne ujęcie fenomenu pornografii. W Lacanowskim schemacie mowa jest o męskiej władzy związanej z falliczną strukturą języka (Žižek, 2008). Kobieta stanowi „brak” i „tajemnicę”. Jako nieistniejąca i wykluczona z języka niesie dla mężczyzny groźbę dezintegracji, którą implikuje nieobecność fal-lusa. Kobięce narządy płciowe również w tradycyjnej psychoanalizie postrzegane są w kategoriach strachu przed kastracją i nieistnieniem. Bator uważa, że pornografia została stworzona przez mężczyzn, aby odkryć niewidoczność kobiecych narządów płciowych. Stanowi próbę podejrzenia w voyeurystycznym geście tajemnicy kobiecości. Męskie spojrzenie wyławia i fetyszyzuje.

W kontekście analizy pornografii w ujęciu psychoanalitycznym Joanna Bator wskazuje na doświadczenia dzieciństwa, na moment kształtowania się ego, na oderwanie

⁴ Poprzez rozwój nauki badającej seksualność, poprzez produkcję *nadwiedzy* o seksie oraz *wyznanio-wość*, którą zakładają takie dziedziny nauki jak psychiatria czy psychologia, człowiek traci wolność. Psychoanaliza również dominuje jednostkę, staje się technologią władzy dzięki wiedzy zdobywanej w trakcie terapii. W wyniku ingerencji z zewnątrz seksualność staje się sterowanym systemem zachowań.

od *Fallicznej Matki*⁵ z jednoczesnym przejściem pod opiekę *Innego*. Brutalizacja seksu w pornografii sprzyja powtarzaniu aktu odrzucenia *Fallicznej Matki*. Najbrutalniejsza destrukcja oraz degradujące wyeksponowanie kobiecego ciała nie uwalnia od figury matki. Jej naznaczone brakiem ciało sprowadzone zostaje w pornograficznym dyskursie do cech płci. Ciało *Fallicznej Matki* staje się bezwolną i podległą materią. Zabieg ten przynosi jednak iluzoryczną wolność. Bator jest zdania, iż „[f]alliczna Matka jako ostateczny przedmiot pożądania, wspomnienie utraconego raju i jednocześnie groźna potęga, mogąca zniszczyć tożsamość (odrębność) mężczyzny, staje się w pornografii ‚złą dziewczyną’, uwodzicielką, z którą seks jest ryzykowny” (s. 136).

Zarówno w filmie, jak i w literaturze pornograficznej znamienne jest uznanie figur kobiecych, niewolnic miłości, uległych i podległych władzy silniejszego, oraz figur męskich, oprawcy i agresora. Przemoc seksualna pojawiająca się w pornografii stanowi zrytualizowany element erotyczny łączący dominację mężczyzn z seksualnym podporządkowaniem kobiet. Joanna Bator w oparciu o Lacanowską psychoanalizę stawia śmiałą tezę, że pornografia wynika z obaw przed tajemnicą kobiecości oraz zakorzenieniem w męskiej nieświadomości tęsknoty za powrotem do Fallicznej Matki z jednoczesną realizacją potrzeby pojednania się z pełną siłą figurą *Innego*, z Ojcem. Trwanie w edypalnej triadzie ma przełożenie również na późniejsze relacje damsko-męskie. W psychoanalizie Freuda czy Lacana podmiotem pożądania jest mężczyzna, który patrzy. Władza nad spojrzeniem wymaga ciągłego jej potwierdzania. Bator sugeruje, że niemożliwym jest zgłębienie tajemnicy przemożnej siły, przez którą mężczyzna skłania się ku kobiecie, oraz tajemnicy świadomości, że za sprawą kobiety mężczyzna mógłby jednocześnie obrócić się w nicość. Paradoksalnie to właśnie pornografia przekraczając granicę tabu seksualności jest bliska udzieleniu odpowiedzi na owo frapujące pytanie.

Z pewnością tabu w ujęciu społecznym dotyczy fenomenu, którego zakres w jakimś sensie kurczy się, jednakże samo tabu nie przestaje istnieć. Idąc tym tropem, należy podkreślić, że samo tabu, w szczególności tabu seksualności, o którym jest mowa w niniejszym artykule, nie sposób przekroczyć, zwłaszcza że jego przekroczenie byłoby nad wyraz trudne do zrewidowania i udowodnienia. W kontekście przekraczania tabu seksualności należy podkreślić fakt, iż żadne normy nie są wieczne. Zmienność tabu jest procesem nieuchronnym.

⁵ Melanie Klein przeniosła ciężar z lęku przed kastrującym ojcem na lęk przed Falliczną Matką, której dziecko przypisuje posiadanie fallusa. Matka Falliczna jest jednocześnie matką kastrującą. To wyobrażenie odnosi się do najwcześniejszej fazy rozwoju dziecka, które posiada sadystyczne fantazje względem matki, projektuje na nią odczuwaną agresję, zaczyna się jej obawiać. Klein używa kategorii *złej piersi*, która skojarzona jest właśnie z penisem. Teorię Klein podjął we wczesnych pracach Jacques Lacan, u którego pojawia się kategoria *Pożerającej Matki*. Cierpiące na kompleks odstawienia od piersi dziecko, któremu ograniczono dostęp do bezwarunkowego, ciągłego zaspokajania popędu oralnego, projektuje swoją agresję na postać matki, wyobrażając sobie, że chce go ona pożreć. Paweł Dybel twierdzi, iż „[f]antazmat Matki Fallicznej i jej (niemożliwej) kastracji jest według Lacana równie fundamentalny, jak fantazmat zabójstwa Ojca, którego nie było. Wynika to stąd, że to, co ów fantazmat przesłania: oddzielenie podmiotu od Matki jako Rzeczy oraz doświadczenie jej jako ‚drugiej płci’ napiętnowanej brakiem, w równej mierze wpisane jest w strukturę porządku symbolicznego (Inny-język) co doświadczenie oddzielenia od Innego-Ojca” (s. 204).

BIBLIOGRAFIA

1. Bator J. (1997). *Fallus Lacana, czyli mężczyzna i pornografia*, Warszawa, WUW.
2. Buchowski, M. (1993). *Magia i religia*, Warszawa, PWN.
3. Dybel, P. (2006). *Zagadka drugiej płci. Spory wokół różnicy seksualnej w psychoanalizie i w feminizmie*, Kraków, Universitas.
4. Foucault, M. (2010). *Historia seksualności*, Gdańsk, GWP.
5. Freud, Z. (1993). *Totem i tabu*, Warszawa, K.R.
6. Freud, Z. (1997). *Wstęp do psychoanalizy*, Warszawa, PWN.
7. Lévi-Strauss, C. (1998). *Totemizm dzisiaj*, Warszawa, PWN.
8. Seibel, K. (1990). *Zum Begriff des Tabus: eine soziologische Perspektive*, Frankfurt am Main, Campus Verlag.
9. Wasilewski, J. S. (2010). *Tabu*, Warszawa, WUW.
10. Žižek S. (2008). *Lacan. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa, WKP.

The concept of breaking sexuality taboos in the context of a social phenomenon

Abstract: This paper presents the notion of taboo in the context of a social phenomenon identified with a strong exclusion that simultaneously binds nature and culture. Trying to define it, you can say that taboos are not just what cannot be named, what cannot be done, but also what cannot be thought of. This term is connected with a strong ban and fear. Sexual life, along with all its forms, ranging from debauchery to restraint, from promiscuity to asceticism, from what falls within a norm to pathology, connected with such topics as eroticism and procreation, is an ambiguous, shameful and hidden area of human experience. Sexuality is the source of elementary human shame. It is sometimes impure because it is related to the lower half of the body, it is sometimes violent, it may cause disorder, fighting, jealousy. On the other hand, however, it is perceived in terms of procreation as a lofty act of giving life. All manifestations of sexuality have become a taboo. This paper discusses potential breaking of sexuality taboos in the social context.

Keywords: taboo, sexuality, breaking of taboo, social norm

Marta Hartenberger
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Stereotyp Polaka w kontekście badań etnolingwistycznych¹ w ujęciu studentów państw sąsiadujących z Polską

Żyjemy w szczególnym momencie historycznym, w którym jednym z głównych europejskich problemów badawczych stała się, w sytuacji pluralizmu kulturowego i językowego, kwestia konstruowania tożsamości narodowej przez narody odzyskujące niepodległość i przechodzące procesy transformacji ustrojowej, zwłaszcza z krajów sąsiednich. Interesującym polem ekscerpacji naukowej jest obraz Polaka, jaki odzwierciedla się w językach narodowych naszych sąsiadów, bo tylko badanie stereotypu w językach ojczystych respondentów może przynieść wiarygodne dane, które pozwalają docierać do sposobów konceptualizacji badanego pojęcia, a więc poznawać mentalność badanych.

Za podstawę metodologiczną przyjąłem koncepcje etnolingwistyczne o ukierunkowaniu kognitywno-antropologicznym (por. Bartmiński 2000, 2003, 2006, 2008, 2009a, 2009b; Bartmiński, Chlebda 2008; Bielińska-Gardziel 2009). W badaniu ankietowym wzięli udział tylko studenci – osoby urodzone po 1989 roku. Stało się tak, aby można było ujednoczyć dobór respondentów i kompleksowo opisać ich jako jedną socjologicznie spójną grupę, a przede wszystkim dokonać porównania uzyskanych rezultatów z wynikami wcześniejszych badań na temat stereotypu sąsiadów, przeprowadzonych w środowisku studenckim przez J. Bartmińskiego (2009a), E. Walukiewicza (2002) oraz A. Majstrenkę-Nowaka (2002). Moi ankietowani to właśnie osoby urodzone po 1989 roku.

Ankiety w językach narodowych przeprowadzone zostały wśród studentów krajów sąsiadujących z Polską w latach 2015–2018². Łącznie grupę badawczą stanowiła

¹ Zaprezentowane poniżej wyniki to fragment badań etnolingwistycznych, które stanowiły część empiryczną mojej pracy doktorskiej nt. *Językowo-kulturowy obraz Polaka z perspektywy narodów sąsiednich*.

² Uczelnie, w których studiowali ankietowani: **Rosja** – Санкт-Петербургский государственный университет, Санкт-Петербургский государственный экономический университет, Национальный исследовательский Томский государственный университет, Балтийский федеральный университет имени Имануила Канта. **Litwa** – Vilniaus universitetas, Lietuvos

grupa 700 studentów, po 100 osób z każdego kraju sąsiadującego z Polską (Rosja, Litwa, Białoruś, Ukraina, Słowacja, Czechy oraz Niemcy). Nadrzędnym kryterium, podobnie jak w przypadku wcześniejszych badań etnolingwistycznych prowadzonych pod kierunkiem J. Bartmińskiego (2009a, 2009b, 2009c, 2009d), był dobór studentów, gdyż tworzą socjologicznie spójną grupę.

Ostateczny raport z przeprowadzonych przeze mnie badań ma charakter prezentacyjny, porównawczy i prognostyczny. *Novum* w badaniu nad stereotypem Polaka są badania prowadzone wśród młodego pokolenia Czechów oraz Słowaków. Ustalenie pojemności semantycznej badanego pojęcia wymagało zadania respondentom pytania w języku narodowym: *Kto to jest Polak?* Uzyskane odpowiedzi zostały pogrupowane według zaproponowanych przeze mnie metawyrażeń oraz częstotliwości wskazań, w nawiasach podany został procent użyc w stosunku do wszystkich wyrażen cytatowych.

1. Rosja

W badaniu ankietowym wzięło udział 100 respondentów z Rosji. Z uwagi na rozległość kraju zdecydowałam się przeprowadzić badanie w różnych okręgach, oddległych od siebie miejscach, aby uzyskać wypośredkowany i ujednolicony obraz Polaka z perspektywy Rosjan. Jako kraj sąsiadujący z Polską rozumiem państwo w ujęciu terytorialno-politycznym, dlatego nie ograniczyłam się do bezpośrednio graniczącego z Polską obwodu kaliningradzkiego. Inne podejście zastosowała Irina Kisielowa (Киселева 2005)³, która dokonała w swoim badaniu rozróżnienia ankietowanych na studentów z Kaliningradu i Moskwy.

Liczba badanych (N) = 92 Liczba wszystkich wyrażen (W) = 92

a. Polak = mieszkaniec Polski (72,82%)

Житель Польши «mieszkaniec Polski»

b. Polak = obywatel Polski (11,95%)

Человек, гражданин Польши «człowiek, obywatel Polski» (5,43%)

Гражданин Польши «obywatel Polski» (6,52%)

edukologijos universitetas, Vytauto Didžiojo universitetas, Kauno medicinos universitetas. **Białoruś** – Гродзенскі дзяржаўны ўніверсітэт імя Янкі Купалы, Беларускі дзяржаўны педагагічны ўніверсітэт імя Максіма Танка. **Ukraina** – Львівський національний університет імені Івана Франка, Національний університет водного господарства та природокористування НУВГП. **Czechy** – Univerzita Karlova, Masarykova univerzita. **Słowacja** – Univerzita Komenského v Bratislave, Univerzita Konštantína Filozofa v Nitre, Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici. **Niemcy** – Universität Rostock, Humboldt-Universität zu Berlin, Universität Heidelberg.

³ W jej badaniach ankietowych wzięli udział studenci z Uniwersytetu w Kaliningradzie i 5 głównych uczelni w Moskwie; wiek mężczyzn z Kaliningradu był w przedziale od 17 do 25 lat, kobiet od 16 do 22 lat; studenci z Moskwy mieli od 17 do 23 lat, studentki – od 17 do 22 lat. Na pytania ankiety etnolingwistycznej, skonstruowanej według wzoru zastosowanego do badania studentów lubelskich (LAS-90), odpowiedziało 120 mieszkańców Kaliningradu i 78 z Moskwy.

- c. Polak = osoba urodzona w Polsce (**8,69%**)
Человек, который родился в Польше «człowiek, który urodził się w Polsce»
- d. Polak = człowiek, który mówi po polsku (**4,34%**)
Человек, который говорит по-польски «człowiek, który mówi po polsku»
- e. Polak = osoba polskiej narodowości (**1,08%**)
Человек, имеющий национальную принадлежность к Польше «człowiek, który przynależy do polskiego narodu»
- f. Polak = Słowianin (**1,08%**)
Славянин, брат украинца, белоруса, россиянина, хорвата, серба, болгарина и других «Słowianin, brat Ukraińca, Białorusina, Rosjanina, Chorwata, Serba, Bułgara i innych»

Zdecydowana większość respondentów za nadrzędne kryterium definiujące Polaka uznała lokatywność (miejsce zamieszkania w Polsce). Ważną kategorią w świetle odpowiedzi ankietowanych jest też obywatelstwo (11,95% wszystkich użyć), czyli przynależność Polaka do państwa polskiego i wynikające z tego posiadanie praw i obowiązków. Rosyjscy studenci, definiując Polaka, zwrócili też uwagę, choć zdecydowanie mniej licznie, na inne aspekty: miejsce urodzenia (Polakiem jest osoba urodzona w Polsce), język (Polakiem jest osoba, która mówi po polsku) i narodowość, rozumianą jako przynależność do narodu polskiego. Wszystkie definicje mają charakter neutralny i nie zawierają konotacji zideologizowanych, upolitycznionych ani odniesień historycznych. Nie wykorzystano w definiowaniu Polaka rozróżnienia według opozycji swój – obcy, a wręcz przeciwnie, przez użycie hiperonimu Słowianin i wskazanie pokrewieństwa Polaków z innymi narodami słowiańskimi (głównie wschodnio- i południowosłowiańskimi) podkreślono wzajemną bliskość. Polak w takim rozumieniu jest kohiponimem w stosunku do Ukraińca, Białorusina, Rosjanina i innych Słowian. Różnicy między Polakami i innymi Słowianami (zwłaszcza Czechami) nie dostrzegali też niektórzy studenci z Moskwy, ankietowani przez I. Kisielową (Киселева 2005: 101). Do porównania z wynikami moich ankiet przywołam też dane Romana Gawarkiewicza⁴, uzyskane metodą testu asocjacyjnego, przeprowadzonego wśród rosyjskich studentów. Jego respondenci, definiując Polaków, uwzględnili następujące kategorie rozprawcze: люди «ludzie» (18,6%), соседи «sąsiedzi» (7,4%), нация «naród» (6%), национальность «narodowość» (3%), нация «nacja» (2,2%), иноземец «obcokrajowiec» (2,4%) (Gawarkiewicz 2012: 151). Dwóch studentów wyprofilowało semantycznie pojęcie Polak przez odwołanie się do relacji z mieszkańcami krajów sąsiednich, Niemcami: как немцы «jak Niemcy» oraz Czechami: сосед Чехии «sąsiad Czechów»

⁴ Badania ankietowe R. Gawarkiewicza w językach narodowych studentów z Polski, Niemiec i Rosji przeprowadzone zostały w roku akademickim 2007/2008. Łącznie grupa respondentów liczyła 500 osób, wszyscy studenci byli wieku od 20 do 23 lat. Ankiety przeprowadzono na uniwersytetach w Polsce (Warszawa, Szczecin, Rzeszów), w Niemczech (Berlin, Rostock, Greifswald), w Rosji na dwóch uczelniach w Moskwie: na Moskiewskim Uniwersytecie im. Łomonosowa i prywatnym Rosyjskim Nowym Uniwersytecie (por. Gawarkiewicz 2012: 111-114).

(Gawarkiewicz 2012: 154). W odpowiedziach moich respondentów leksem człowiek wykorzystywany był jako nadrzędny komponent definicji, rozwiniętej o szczegółowe określenia w formie zdania podrzędnego przydawkowego: człowiek, który mówi po polsku; człowiek, który przynależy do narodu polskiego, człowiek, który urodził się w Polsce.

2. Litwa

Liczba badanych (N) = 81 Liczba wszystkich wyrażeń (W) = 81

- a. Polak = człowiek (**39,50%**)
žmogus «człowiek»
- b. Polak = mieszkaniec Polski (**24,69%**)
žmogus, kuris gyvena Lenkijoje «człowiek, który mieszka w Polsce»
- c. Polak = osoba polskiej narodowości (**11,11%**)
Tautybė «narodowość»
- d. Polak = obywatel Polski / sąsiedniego państwa (**9,87%**)
kaimyninės valstybės pilietis «obywatel sąsiedniego kraju»
- e. Polak = człowiek, który mówi po polsku (**6,17%**)
Lenkiškai kalbantys «osoba polskojęzyczna» (4,93%)
žmogus tos arba kitos šalies teritorijoje, kurio gimtoji kalba yra lenkų, ir kuris save identifikuoja lenku «człowiek na terytorium tego kraju lub innego kraju, którego językiem ojczystym jest polski i który określa swoją identyfikację jako polską» (1,23%)
- f. Polak = obcokrajowiec (**3,70%**)
užsienietis «obcokrajowiec»
- g. Polak = człowiek wierzący (**2,46%**)
tikintis žmogus «człowiek wierzący»
- h. Polak = kultywuje polską kulturę (**2,46%**)
lenkų kultūrą puoselėjantis «kultywuje polską kulturę» (1,23%)
gyvenantis pagal Lenkijos šalies kultūrą ir papročius «żyjący w kulturze i obyczajach kraju polskiego» (1,23%)

Dla studentów z Litwy nadrzędnym kryterium w definiowaniu Polaka jest bardzo ogólne pojęcie człowiek. Frekwencja tego określenia (39,50%) świadczyć może z jednej strony o świadomym wyborze przez respondentów postawy neutralności, a z drugiej – może być oznaką braku zainteresowania sąsiadem. Na drugim miejscu, także z wysokim wskaźnikiem częstotliwości użycia, jest definicja odnosząca się do kategorii lokatywności. Używając sformułowania Polak – mieszkaniec Polski, ankietowani nie mają na myśli osób pochodzenia polskiego, które zamieszkują na Litwie. Odrębne badania na temat stereotypu Polaka z Polski i miejscowego Polaka już były prowadzone z perspektywy studentów litewskich i wykazały spore rozbieżności mię-

dzy tymi wizerunkami (por. Bartmiński, Mavrič, Rzeutka 2005). Neutralnym sposobem definiowania Polaka jest też określanie go przez kategorię narodowości oraz obywatelstwa. Obraz Polaka nie jest specjalnie zideologizowany czy upolityczniony, jednak zaznaczyły się marginalnie wypowiedzi wskazujące na obcość Polaków przez użycie określenia obcokrajowiec, które nie pozostaje aksjologicznie obojętne. Nieliczne były wypowiedzi łączące znaczenie stereotypu Polaka z odrębnością kulturową i zakorzeniem w polskiej kulturze, mówieniem po polsku i kultywowaniem polskiej tradycji, co przekłada się na zachowywanie polskiej identyfikacji, także poza granicami kraju. Badani studenci marginalnie też odwołali się do kategorii religijności. Ankietowani nie uwzględnili w definiowaniu pojęcia odniesień do historii i relacji polsko-litewskich na przestrzeni dziejów. We wcześniejszych pracach autorzy wskazywali jako źródło negatywnego stereotypu Polaka na Litwie właśnie uwarunkowania historyczne (Lemanaitė 1995). W moim badaniu taka tendencja nie występuje, podobnie jak w danych raportu *Litwini o Polakach, Polacy o Litwinach* (por. Wilczak 2013).

3. Białoruś

(N) = 100 Liczba wszystkich wyrażen (W) = 100 Liczba wszystkich wyrażen

a. Polak = mieszkaniec Polski (51%)

чалавек, які жыве ў Польшчы «człowiek, który mieszka w Polsce» (46%)

жыхар Польшчы «mieszkaniec Polski» (5%)

b. Polak = obywatel Polski (16%)

чалавек, які мае польскае грамадзянства «człowiek, który ma polskie obywatelstwo» (11%)

грамадзянін Польшчы «obywatel Polski» (5%)

c. Polak = osoba urodzona w Polsce (16%)

чалавек, які нарадзіўся ў Польшчы «człowiek, który urodził się w Polsce» (15%)

славянін, які нарадзіўся ў Польшчы «Słowianin, który urodził się w Polsce» (1%)

d. Polak = znajomy/sąsiad /przyjaciel (6%)

сусед «sąsiad» (3%)

сябар «przyjaciel» (2%)

людзі, якія з'яўляюцца знаёмымі ў Польшчы «ludzie, którzy są znajomymi w Polsce» (1%)

e. Polak = osoba polskiej narodowości (5%)

прадстаўнік польскай нацыянальнасці «przedstawiciel polskiej narodowości»

f. Polak = człowiek z polskimi korzeniami (3%)

чалавек, які мае польскія карані «człowiek, który ma polskie korzenie»

g. Polak = Słowianin (2%)

славянін, які нарадзіўся ў Польшчы «Słowianin, który urodził się w Polsce» (1%)

славянскі народ «słowiański naród» (1%)

- h. Polak = katolik (**1%**)
 каталік «katolik»
- i. Polak = człowiek, który czuje się Polakiem (**1%**)
 чалавек, які адчувае сябе палякам «człowiek, który czuje się Polakiem»

Wyniki ukazują, że nadrzędne kryterium w definiowaniu Polaka stanowi dla białoruskich studentów lokalizacja (miejsce urodzenia i zamieszkiwania). Definicje odwołujące się do powyższego kryterium geograficznego podała ponad połowa respondentów. Rzadziej objaśniano badane pojęcie, wykorzystując kryterium polityczno-administracyjne (obywatelstwo) i narodowościowe (narodowość polska, polskie korzenie, polskie poczucie narodowe). Czasami definiowano Polaka przez użycie pojęcia szerszego, hiperonimu Słowianin. Zaprezentowane dane nie potwierdzają nacechowania negatywnego, które byłoby warunkowane ideologią lub historią. Studenci białoruscy nie konceptualizowali też Polaka w kategoriach swój – obcy lub inny. Niektórzy wręcz podkreślili bliskość między narodami, używając pozytywnie wartościujących określeń: przyjaciel, sąsiad, znajomy. Tylko jeden procent badanych odwołał się do aspektu wyznaniowego, definiując Polaka jako katolika.

4. Ukraina

Liczba badanych (N) = 94 Liczba wszystkich wyrażen (W) = 94

- a. Polak = obywatel Polski / sąsiedniego państwa (**62,76%**)
 громадянин Польщі «obywatel Polski» (52,12%)
 людина яка має польське громадянство «człowiek, który ma polskie obywatelstwo» (9,57%)
 громадянин сусідньої держави «obywatel sąsiedniego państwa» (1,06%)
- b. Polak = mieszkaniec Polski (**20,21%**)
 людина яка живе в Польщі «człowiek, który mieszka w Polsce» (13,82%)
 резидент Польщі «mieszkaniec Polski» (6,38%)
- c. Polak = osoba polskiej narodowości (**6,38%**)
 людина польської національності «człowiek polskiej narodowości»
- d. Polak = osoba urodzona w Polsce (**5,31%**)
 людина, яка народилась в Польщі «człowiek, który urodził się w Polsce»
- e. Polak = Słowianin (**2,12%**)
 людина слов'янського походження «człowiek słowiańskiego pochodzenia» (1,06%)
 людина західно-слов'янського походження «człowiek pochodzenia zachodnio-słowiańskiego» (1,06%)
- f. Polak = człowiek taki sam, jak inni (jak Ukrainiec) (**1,06%**)
 такий як і Українець «taki sam człowiek jak Ukrainiec»

- g. Polak = obcokrajowiec (**1,06%**)
іноземець «obcokrajowiec»
- h. Polak = człowiek, który mówi po polsku (**1,06%**)
людина яка розмовляє польською «człowiek, który mówi po polsku».

Z powyższych danych wynika, że definiowanie etnonimu Polak przez młodych Ukraińców opiera się przede wszystkim na dwóch kategoriach: obywatelstwa i lokalizacji (miejsca zamieszkiwania, w tym sąsiedztwa). Określając znaczenie badanego pojęcia, ankietowani posługiwali się hiperonimami (Słowianin, Zachodni Słowianin) i kohiponimami (taki sam jak Ukrainiec, czyli jeden z narodów słowiańskich). Wizerunek Polaka nie jest specjalnie zideologizowany czy upolityczniony, choć pojawiły się marginalnie wypowiedzi wskazujące na obcość Polaków (użycie określenia obcokrajowiec nie jest bynajmniej aksjologicznie obojętne). Narodową i zarazem kulturową odrębność Polaków badani czasem sygnalizowali, podkreślając używanie języka polskiego. Nie było natomiast zupełnie odniesień do historii. Ankietowani przez A. Krawczuk (2008: 152) studenci Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki, definiując etnonim Polak, przede wszystkim podkreślali aspekt geograficzny (w moim ujęciu lokalizacyjny); 26 z 52 badanych podało mieszkańiec Polski. Na drugim miejscu wyróżniony został aspekt polityczny i narodowościowy człowiek narodowości polskiej, człowiek mający polskie obywatelstwo. W badaniach A. Krawczuk trochę wyraźniej niż w moich ankietach zaznaczyło się rozumienie Polaka jako człowieka, który mówi po polsku (6 z 52 osób), ale równie słaba była frekwencja określenia wartościującego przyjacieli Ukrainy.

5. Słowacja

Liczba badanych (N) = 56 Liczba wszystkich wyrażen (W) = 56

- a. Polak = obywatel Polski (**42,85%**)
občana Poľska «obywatel Polski» (26,78%)
občana Poľskej republiky «obywatel Rzeczypospolitej Polskiej» (16,07%)
- b. Polak = człowiek, który mówi po polsku (**16,07%**)
človek, ktorý hovori po poľsky «człowiek, który mówi po polsku»
- c. Polak = osoba polskiej narodowości (**14,28%**)
Príslušník poľského národa «członek polskiej narodowości»
- d. Polak = osoba urodzona w Polsce/pochodzenia polskiego (**14,28%**)
človek, ktorý sa narodil v Poľsku «człowiek, który urodził się w Polsce» (8,92%)
človek pochádzajúci z Poľska «człowiek pochodzący z Polski» (5,35%)
- e. Polak = mieszkaniec Polski (**10,71%**)
Obyvatel Poľska «mieszkaniec Polski»
- f. Polak = Słowianin (**1,78%**)
Slován «Słowianin»

Zdecydowana większość respondentów za nadrzędną kategorię w definiowaniu Polaka uznała obywatelstwo. Kolejnym ważnym kryterium, które odróżnia Polaka od narodów sąsiednich, jest mowa (mówienie po polsku). Na trzecim miejscu pod względem frekwencji użyć znalazły się dwie kategorie definiujące Polaka z perspektywy Słowaków: narodowość oraz pochodzenie (rozumiane jako miejsce urodzenia). Zdecydowanie słabiej zaznaczyła się kategoria lokatywności (miejsce zamieszkania w Polsce) i objaśnianie go za pomocą hiperonimu Słowianin. Nie definiowano Polaka przez odniesienia do historii czy religii. Wszystkie podane znaczenia miały charakter neutralny.

6. Czechy

Liczba badanych (N) = 96 Liczba wszystkich wyrażen (W) = 96

- a. Polak = Pšonek (**53 użycia, tj. 55,20%**) «przezwiskowe określenia Polaka, nawiązujące do wymowy specyficznych brzmień w języku polskim, typu prz [pš], krz [kš]»
- b. Polak = obywatel Polski / sąsiedniego państwa (**29,16%**)
 - Člověk, který má polské občanství «człowiek, który ma polskie obywatelstwo» (12,5%)
 - Občan Polska «obywatel Polski» (10,41%)
 - Občan polské republiky «obywatel polskiej republiki» (3,12%)
 - Severní soused «północny sąsiad» (2,08%)
 - Občan Polska, který se cítí být Polákem «obywatel Polski, który czuje się Polakiem» (1,04%)
- c. Polak = mieszkaniec Polski (**7,29%**)
 - Obyvatel Polska «mieszkaniec Polski»
- d. Polak = osoba polskiej narodowości (**4,16%**)
 - Představitel polského národa «przedstawiciel polskiego narodu» (2,08%)
 - Příslušník polské národnosti «przedstawiciel polskiej narodowości» (1,04%)
 - Člověk polské národnosti «człowiek polskiej narodowości» (1,04%)
- e. Polak = człowiek taki sam, jak inni (jak Czech) (**2,08%**)
 - To jsem já «taki sam jak ja»
- f. Polak = Europejczyk (**2,08%**)
 - Evropan «Europejczyk»

Powyższe dane pokazują, że studenci z Czech przede wszystkim definiują pojęcie Polaka przez stereotypizację obrazu samego języka polskiego, postrzeganego jako czynnik kulturowy kontrastujący Polaków i Czechów. Ponad połowa respondentów podała określenie przezwiskowe pšonek, które jest nacechowane emocjonalnie. Na forach społecznościowych (np. forum.gazeta.pl) pojawiają się liczne wypowiedzi internautów potwierdzające, że język polski jest śmieszny dla Czechów. Uzyskany przeze mnie wynik zdaje się ten pogląd potwierdzać, skoro ponad 55% respondentów

posługuje się, jak można mniemać kolokwialnie, nazwą, która ironizuje z wymowy polskiej. Przedstawiciele obu narodów wzajemnie śmieją się ze swoich języków, które są jednocześnie podobne i różne. Znamienne jest to, że Polacy czynią to „z sympatią”, natomiast Czesi „z pogardą” – Czesi raczej naśmiewają się z polszczyzny (niekiedy w grę wchodzi nawet złośliwość), okazując zadowolenie z reform językowych Jana Husa, dzięki którym nie mają w swym języku „sz” i „cz” (por. Dębicki, Leix 2017: 30). Inne stanowisko na temat wzajemnego postrzegania języka przez Czechów i Polaków u progu XXI wieku przedstawił Roman Baron: *Nawet oba języki przestają pozwoli śmieszyć, ponieważ młode pokolenia Czechów i Polaków zaczynają porozumiewać się w języku angielskim. Powstają zatem heterostereotypy nowe, jednak generalnie bardziej przyjazne, czyli m.in. umożliwiające lepsze kontakty w różnych dziedzinach życia społecznego* (Baron 2008: 151). Drugie kryterium, stosunkowo często wskazywane przez studentów przy definiowaniu Polaka, to obywatelstwo (29,16%). Nie mają natomiast wpływu na konstruowanie definicji sąsiada z perspektywy Czechów czynniki polityczne czy uwarunkowania historyczne, w ograniczonym stopniu wykorzystane zostało kryterium narodowościowe. Marginalną frekwencję miał hiperonim Europejczyk i rozumienie pojęcia Polak na zasadzie kohiponimu (taki sam jak Czech, czyli naród pokrewny, „bliscy krewni”, jak to określił R. Baron [2015: 66]).

7. Niemcy

Liczba badanych (N) = 98 Liczba wszystkich wyrażeń (W) = 102

- a. Polak = mieszkaniec Polski (**27,55%**)
ein Einwohner auf Polen «mieszkaniec Polski» (4,08%)
eine Person, die in Polen lebte «osoba, która mieszkała w Polsce» (23,46%)
- b. Polak = osoba mająca przodków Polaków (**23,46%**)
eine Person, die Eltern aus Polen hat «osoba, która ma rodziców Polaków» (21,42%)
eine Person, die Großeltern aus Polen hat «osoba, która ma dziadków Polaków» (2,04%)
- c. Polak = osoba urodzona w Polsce (**21,42%**)
eine Person, die in Polen geboren wurde «osoba, która urodziła się w Polsce» (21,42%)
- d. Polak = człowiek, który czuje się Polakiem/ utożsamia się z Polską kulturą (**9,18%**)
eine Person, die sich polnisch fühlt «człowiek, który czuje się Polakiem» (6,12%)
eine Person, die sich mit der polnischen Tradition identifiziert «człowiek, który identyfikuje się z Polską tradycją » (3,06%)
- e. Polak = człowiek, który mówi po polsku (**9,18%**)
eine Person, die Polnisch spricht «człowiek, który mówi po polsku» (9,18%)
- f. Polak = obywatel Polski / sąsiedniego państwa (**7,14%**)
eine Person mit polnischer Staatsbürgerschaft «człowiek, który ma polskie obywatelstwo» (4,08%)

- Polnischer Bürger «obywatel Polski» (3,06%)
- g. Polak = osoba polskiej narodowości (4,08%)
eine Person polnischer Nationalität «człowiek polskiej narodowości» (4,08%)
- h. Polak = Robert Lewandowski (2,04%)

Przywołane przez niemieckich studentów cytaty, definiujące pojęcie Polak, ugrupowane przeze mnie w metawyrażenia, pokazują, że nadrzędną kategorią jest lokatywność, obejmująca obecne lub wcześniejsze miejsce zamieszkania na terenie Polski. Drugim istotnym kryterium znaczeniowym w rozumieniu badanego pojęcia jest pochodzenie, a dokładniej więzy krwi. Polakiem jest ten, kto ma polskich przodków (w pokoleniu rodziców i dziadków). Kategoria narodowości, posiadanie polskiego obywatelstwa i uwarunkowania kulturowe (w tym znajomość języka i przyswojenie tradycji) zaznaczyły się w definicjach jedynie marginalnie. Wszystkie przytoczone eksplikacje pojęcia mają charakter neutralny, można je odczytywać jako zachowawczą poprawność respondentów, którą także u swoich badanych zaobserwował A. Majstrenko-Nowak (2002). Kłopotliwe jest interpretowanie definicji pojęć, gdy ankietowani podają konkretne nazwy własne. Nie można bowiem takich nazw jednoznacznie traktować jako hiponimów. Jednak wskazanie przez ponad 2% respondentów w definicji Polaka właśnie Roberta Lewandowskiego nie zaskakuje, bo intencja respondentów jest czytelna. Lewandowski jako wysokiej klasy piłkarz, kapitan reprezentacji narodowej, jest postacią dobrze znaną poza granicami Polski, a w Niemczech szczególnie popularną, gdyż, grając na pozycji napastnika w klubie Bayern Monachium, był współtwórcą wielu zwycięstw tej drużyny. Z pewnością buduje pozytywny wizerunek Polaka wśród Niemców, zwłaszcza kibicujących piłce nożnej.

Powyższa konstatacja potwierdza tezy stawiane przez etnolingwistów, że stereotyp jest czymś silnie ustabilizowanym. Niemiej nie jest skostniały, tylko podlega bardzo powolnym przeobrażeniom lub modyfikacjom, o czym świadczy porównanie wcześniejszych badań z obecnymi. Najsilniej zaznaczył się Polak jako mieszkaniec Polski: Rosja (72,82%), Białoruś (51%), Niemcy (27,55%), Litwa (24,69%), Ukraina (20,21%). U wszystkich sąsiadów silnie zaznaczyły się także konotacje z miejscem urodzenia, obywatelstwem i narodowością.

Warto podkreślić mechanizmy kontrastowania polskiego sąsiada przez schematyczne, stereotypowe postrzeganie samego języka polskiego, a zwłaszcza cech polskiej wymowy u Czechów. Rozpowszechnione czeskie pszonek to zjawisko swoistej emblematyzacji sąsiada. W innych krajach silnie w zaznaczył się Polak jako osoba mówiąca po polsku: Słowacja (16,07%), Niemcy (9,18%), Rosji (4,34%), Ukraina (1,06%).

Przeanalizowane przeze mnie dane ankietowe świadczą o tym, że w konstruowanych przez studentów charakterystykach Polaka przeciwstawienie swój – obcy zostało znacznie złagodzone. Utożsamienie Polaka z obcokrajowcem pojawiło się tylko u: Litwinów (3,7%) i Ukraińców (1,06%). Bliższe młodemu pokoleniu jest nazewnictwo wskazujące na wspólne wartości oraz pochodzenie, które zawierają pozytywne ko-

notacje jak **sąsiad**: Litwa (9,87%), Niemcy (7,14%), Białoruś (6%); **Słowianin**: Ukraina (2,12%), Białoruś (2%), Słowacja (1,78%), Rosja (1,08%), **Europejczyk**: Czechy (2,08%). Natomiast marginalnie zaznaczył się aspekt religijny – tylko na Białorusi i Litwie. W wypowiedziach młodego pokolenia nie pojawiają się odniesienia zideologizowane lub nawiązujące do wspólnej historii.

BIBLIOGRAFIA

- Baron Roman, 2015, *Szkic do czeskiego portretu Polski i Polaków (ambiwalentny stereotyp i pozytywny obraz)*, [w:] *Narody & stereotypy 25 lat później. Nowe granice, nowe horyzonty*, pod red. R. Kuska, J. Purchli, J. Santery-Szeligi, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Bartmiński Jerzy, 2000, *Językowy obraz świata Polaków*, [w:] *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, pod red. S. Gajdy, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Bartmiński Jerzy, 2003, *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, [w:] *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński Jerzy, 2006, *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński Jerzy, 2008, *Wartości i ich profile medialne*, [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, pod red. I. Kamińskiej-Szmaj, T. Piekoty, M. Poprawy, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bartmiński Jerzy, 2009a, *Etnocentryzm stereotypu. Polscy i niemieccy studenci o swoich sąsiadach*, przekładu rosyjskiej wersji artykułu (1997) dokonała T. Giedz-Topolewska, [w:] *Tegoż, Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński Jerzy, 2009b, *Kryteria ilościowe w badaniu stereotypów językowych*, [w:] *Tegoż, Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński Jerzy, 2009c, *Semantyka i polityka. Nowy profil polskiego stereotypu Ukraińca*, [w:] *Tegoż, Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński Jerzy, 2009d, *Jak zmienia się stereotyp Niemca w Polsce? Profile i ich historyczno-kulturowe uwarunkowania*, [w:] *Tegoż, Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński Jerzy, Chlebda Wojciech, 2008, *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?*, „Etnolingwistyka”, t. 20, Lublin: Wydawnictwo UMCS, <http://www.rastko.rs/rastko/delo/12204> (dostęp 1.02.2013).
- Bartmiński Jerzy, Mavrič Ludmiła, Rzeutska Swietłana, 2005, *Litewski i białoruski stereotyp Polaka (w świetle badań za pomocą dyferencjału semantycznego)*, „Etnolingwistyka”, t. 17, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bielińska-Gardziel Iwona, 2009, *Stereotyp rodziny we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Dębacki Marcin, Leix Alicja, 2017, *Nie znam, ale nie lubię. Postawy Czechów wobec Polaków i Polski – wybrane ilustracje i szerszy kontekst*, [w:] *Polacy i Czesi w mediach. Obserwacje i prognozy*, pod red. A. Kasperka, seria „TRANSCARPATICA”, t. IV, Katowice: Polska Akademia Nauk Oddział w Katowicach, Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”, https://www.researchgate.net/publication/321170625_Nie_znam_ale_nie_lu

- bie_Posta wy_Czechow_wobec_Polski_i_Polakow_-_wybrane_ilustracje_i_szerszy_kontekst (dostęp: 7.01, 2019).
- Gawarkiewicz Roman, 2012, *Komunikacja międzykulturowa a stereotypy. Polacy – Niemcy – Rosjanie*, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Krawczuk Ała, 2008, *Nowe profile ukraińskiego Polaka (na podstawie ankietowania studentów lwowskich)*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1, pod red. J. Tambor, Katowice: Szkoła Języka i Kultury Polskiej, Uniwersytet Śląski, http://www.postscriptum.us.edu.pl/pdf/ps2008_1.pdf (dostęp: 16.03.2015).
- Lemanaitė Greta, 1995, *Stereotyp Polaka w oczach Litwina*, [w:] *Narody i stereotypy*, pod red. T. Walas, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Majstrenko-Nowak Aleksander, 2002, *Badanie stereotypu Niemca, Polaka i Rosjanina w ocenie Niemca*, [w:] *Polskie stereotypy i uprzedzenia*, pod red. J. Jarco i G. Dolińskiej, Wrocław: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania.
- Walukiewicz Edward, 2002, *Badania stereotypu Niemca, Polaka, Rosjanina, Ukraińca, Czecha, Słowaka, Białorusina w ocenie Rosjanina*, [w:] *Polskie stereotypy i uprzedzenia*, pod red. J. Jarco i G. Dolińskiej, Wrocław: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania.
- Wilczak Jagienka, 2013, *Litwini o Polakach, Polacy o Litwinach. Co wiedzą za miedzą*, „Polityka”, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1540869,1,litwini-opolakach-polacy-o-litwinach.read#ixzz2TY08YNox> (dostęp: 02.11.2018).
- Киселева Ирина В., 2005, *Образ поляка в представлении русских (на материале этнолингвистического эксперимента)*, „Etnolingwistyka”, t. 17: Wydawnictwo UMCS.

Who is this Pole?

The results of ethnolinguistic research on the national stereotype of a Pole from the perspective of students from countries neighboring Poland.

Abstract: The aim of this work is to reconstruct the linguistic and cultural view of a Pole from our neighbours' perspective, including Russians, Lithuanians, Belorussians, Ukrainians, Slovaks, Czechs, and Germans. The primary research method used in this work was the linguistic world's view method by Jerzy Bartmiński, and the concept of a stereotype as a stabilised view of someone or something. An important goal of my study was to compare my survey results with the results of previous research done on the image of a Pole, with the use of various methods, such as sociological, ethnolinguistic and ethnocultural. The comparative approach to the data collected by other researchers allowed to indicate the similarities and differences which emerged in the perception of a Pole from the neighbours' perspective in over 20 years, as well as to consider the impact of current affairs on enhancing the national stereotype capacity.

Keywords: Pole, stereotype

Agnieszka Ługowska
Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

Art in and out of context

Such notions as “language,” “aesthetics,” “arts” or “power” are used both in scholarly discourse and in everyday conversation. It is not only contemporary epistemology but also intuition that make us realize that the truth contained in these concepts may vary with social situations. What is true in one context, for some people, may not be true in another, thus all the above-mentioned terms may differ contextually.

It appears that when the concept seems to evade us we tend to resort to context, which is a fundamental part of our understanding of human conduct, in general and of other texts, in particular. This notion is used whenever we want to indicate that some phenomenon, event, action or discourse needs to be seen or studied in relationship to its environment, that is, its “surrounding” conditions and consequences. We thus not only describe but also explain the occurrence or properties of some focal phenomenon in terms of some aspects of its context. Indeed, as Van Dijk said, contexts are called that way, because etymologically they come with various “texts”¹.

Although contexts are unique, subjective constructs, embodied experiences of various communicative situations, they obviously have a social basis made of knowledge, attitudes, ideologies, grammar and values. This means that contexts also contain an important intersubjective dimension that allows social interaction and communication.

Given the omnipresence of the notion it was inevitable that context has become the object of more focused research. Its analyses are far-fetched and encompass the whole spectrum of science. Indeed, we might say that context is not just a concept studied in many disciplines, in each of which it has a slightly different meaning and different implications. Rather, we may speak of contextualism, a perspective or

¹ Van Dijk T., *Discourse and Context: A Sociocognitive Approach*, Cambridge University Press, Cambridge, 2008, p. 4.

even a kind of theory existing for each discipline that is contrasted with context-free, abstract, structuralist, formalist, autonomous, isolated ways of studying phenomena. Thus, contextualism in many disciplines implies that phenomena must always be described and understood in relation to a situation or environment².

The 1960s and 1980s mark the beginning of a more focused reflection on this problem in the humanities and social sciences, namely an expansion from a formal study of works of art, sentences, communicative events, to more socially or contextually seated approaches. Since the 1990s, in most contemporary art, aesthetics, social psychology or discourse studies, “context” and “contextualization” have become key concepts, and some other disciplines, such as philosophy, history and the natural sciences have been influenced by various forms of contextualism. Given these developments, it comes as a surprise that although there are articles and books that feature the notion of context, still very few of them study context *per se*. It is Van Dijk’s book *Discourse and Context* that is to offer a more comprehensive, integrated and multidisciplinary theory.

The aims of this article are very humble in comparison with Van Dijk’s attempts since it serves only as a means to highlighting some moments in the development of aesthetics and arts that contributed to the rejection of old paradigms and instigated a move towards a more context-focused analyses. The article underscores the inevitability of context-focused approaches championed in contemporary aesthetics and arts and primarily aims to demonstrate that the value of works of art increases when contextual factors are taken into consideration.

Despite this above-mentioned paucity of all-embracing, comprehensive research on context and contextualization, it seems that the discipline of the arts and aesthetics brought to the fore this problem quite early. On numerous occasions it has been highlighted that art serves as a harbinger of dilemmas that are to be later undertaken by some other disciplines. In aesthetic theory the conflict between isolationist and conceptualist approaches to arts used to be the great divide. Almost all philosophies of art can be classified as contextualist or isolationist, or mediating between these two broadly applied terms. An isolationist aesthetics posits that art is distinct and separate from the rest of life whereas contextualist aesthetics posits integrity of art and life. It can be assumed that this conflict has been perennial but its arbitrators resorted to different nomenclature. In the old guise it used to be couched in terms of “form and content debate”, whereas nowadays its scope has been broadened and is couched in terms of “form and context” debate³.

² Ibidem, p. 4.

³ Dziemidok B., *Artistic Formalism. Its Achievements and Weaknesses*, “The Journal of Aesthetics and Art Criticism”, 1993, Vol. 51, No. 2.

Disinterest theory and formalist theory

The theories that established the tradition of analyzing works of art purposefully detached from their context laid the foundations for a certain type of aesthetics. This kind of aesthetics delimited our encounters and modes of perceiving and understanding art. Although not devoid of some merits, disinterest theories seem to be defunct at the time when aesthetics and arts are no longer perceived as insulated elements of philosophical enquiry but have encroached into the sphere of culture.

Disinterest theories are inextricably linked with the term decontextualism, which foregrounds contemplation of exclusively formal features of aesthetic objects. According to decontextualist beliefs, aesthetic attention achieves its purest form when it is cleansed of all nonesthetic aspects. And hence disinterest serves as a springboard to achieving objectivity. Disinterest as the basis for aesthetic judgement appeared in Britain in the late 17th century and was codified and elaborated by the British Taste Theorists. Lord Shaftsbury is credited with being the first to utilize this notion, which was to mean “not motivated by self-concern”. Francis Hutcheson, Joseph Addison based their theory of taste not on Platonic entities but on empiricism that at that time became deeply entrenched in Britain. Also David Hume and Edmund Burke contributed to the development of the notion.

Yet it was in Germany, in the later part of the 18th and early 19th centuries, where disinterest assumed its most sophisticated form. It was Kant who is credited with the most elaborated notion of this concept. According to him, human beings have the same faculties for understanding the phenomenal world and this understanding coupled with disinterest are all the elements necessary to produce a true and universal aesthetic judgement. Like for his British forerunners, the object is not to be considered instrumentally, what is more, for Kant, it is to be considered under no categories. For the aestheticians of the 18th and 19th centuries to view disinterestedly is to view without any regard for context. Since the value of an art object rested intrinsically on its internal, formal properties, its function did not play any role⁴.

Within a century, the work of Kant came to influence generations of artists who rejected all functionality that might be associated with works of art or art itself. With *the Critique of Judgement* the nature of the exercise of taste became intimately connected not merely to the *a priori* conditions – to disinterest, but also intimately connected with the very notion of beauty itself. For the object to be beautiful, the delight we take in it must be insular and isolated. Extrinsic or instrumental accounts were rejected since they placed value in the production of some psychological, cognitive or affective state, namely the context of art production.

At the onset of the disinterest theory with Shaftesbury and Hutcheson it had primarily a negative sense. If we could eliminate from our concerns anything personal than our judgements were proper. Later theorists, including Kant, incorporated a pos-

⁴ Fenner D., *Art in Context. Understanding Aesthetic Value*, Ohio University Press, 2008, pp. 81-95.

itive element: we should consider the object for its own sake, on its own terms. What all these theories recommend is a removal of an object of aesthetic consideration from any contemplative context that might be tainted by circumstance, personal aspects, function, purpose or instrumentality. Moreover, all considerations of how the object could provide a benefit to the agent except its role as an aesthetic object should be removed. The object is set in a position of being out of relation with any other object and the agent is interested in the object solely as a focus of attention.

The disinterest theory suspended all consideration of how the object could serve some functional and instrumental purpose beyond being an aesthetic object. Yet, contemporary art and aesthetics in their practice and theory often underscore, for example, the importance of ethics and many contemporary art projects have been prompted, guided and conditioned by ethical considerations. Moreover, disinterest theories, where the object is out of relation with any other state or property, thwart any attempts of classification of objects as works of art, thereby, rendering, for example, Danto's theory impossible. Finally, the theory of disinterest, posits that the recipient of art becomes an "everyperson", devoid of individual experience, psychology and memories through which they filter the experience of art. This postulate seriously undermines encounters with contemporary art since the inclusion of certain contextual aspects in our judgment of works of art proved both inescapable and enriching.

Art museum

What is historically interesting about the disinterest theories is that they were being formed around the same time as art museums were being founded. What all these theories recommend is a removal of an object of aesthetic consideration from any contemplative context that may be guided by instrumentality. In large measure, art museum provides the physical location for encouraging exactly what disinterest theorists recommend⁵. The very existence of an institution devoted to collecting, preserving, exhibiting, researching and interpreting works of art gives credence to the concept of "setting aside" an object for aesthetic contemplation and separating it from the everyday world⁶. As Fenner observes decontextualization of art exhibiting spaces automatically inclines art theorists to think in a more decontextualized ways. Art museum designers wish to provide uncontextualized space or a space where context is all about pointing to the artworks which are insulated from the cares of the world. This contributes to aestheticism, which is a view about the nature of art and artistic value, but it is also a theory about how artistic value relates to other values. From an art for art's sake perspective, the only values that need to be accounted for by art are strictly artistic or aesthetic. This automatically releases artists from concern about the moral and social implications of their works.

⁵ Ibidem, p. 10.

⁶ Ibidem, p. 6.

This decontextualisation of art exhibiting places was critically undermined in the late 1960s by Institutional Critique which started to question the purported neutrality of art spaces. At that time art institutions were often perceived as places of “cultural confinement”, whose disinterested attitude as well as aesthetic, political and theoretical neutrality was to be questioned. Institutional critique contributed to the creation of site-specific art with its focus of the contextual properties of art works. Since the early 1990s, institutional critique, whilst questioning the original concept of “setting aside” an object for aesthetic contemplation and separating it from the everyday world, has started to perceive museums and galleries as sites of social interaction and spontaneous creation of contingent, temporal works of art created under the rubric of Bourriard’s relational aesthetics. Although contemporary aesthetic theories and art seemed right while titling harsh criticism at the concept of disinterest, there are some critics who still defend some of its premises. For instance, George Levine states that there are conditions that make this category problematic but not problematic enough to dispel its necessity. According to him, if the beautiful is always deconstructed, demystified, taken as ideologically suspect, it happens that a fundamental element of human experience is rejected. Thus the implication that everything must be understood to confirm the dominant ideologies of the world’s historical context, in a broader perspective, contradicts the view that artists are capable of transcending the limits of their own time⁷.

Formalism

Disinterest theories and formalism demonstrate a lot of affinities and correlations. Yet it is worthwhile underscoring that disinterest is a subject focused theory whereas formalism is an object based theory. In aesthetics and art criticism the term “formalism” is used in many different contexts. It may mean a methodological orientation, a specific conception of an artwork or a position on its valuation. Despite the fact that they are all interrelated, the axiological question comes to the fore. Historically, formalism may be divided into three main strands. It originated in ancient Greece with Aristotle, developed in medieval Europe with Aquinas and became codified in the 17th and 18th centuries with the British Taste Theorists.

Despite various historical frameworks and ramifications, formalism posits that the correct assessment and appreciation of an aesthetic object or a work of art, in terms of considering its value and meaning, is attained only when the agent restricts attention to the formal properties of the object; properties that are accessible through the senses, properties that are objective in the sense of having their locus in the object. Formalism was the leading principle behind aestheticism and the art-for art’s sake movement where the sole function of art rested on pure, relationless contemplation.

⁷ Levine G., *Saving Disinterest, Aesthetics, Contingency, and Mixed Conditions*, “New Literary History” 2001, Vol. 32, No. 4.

More contemporaneously, distinguished formalist included: Clive Bell, propounding theory of Significant Form, Eduard Hanslick, Roger Fry and Clement Greenberg. The later is considered the foremost formalist critic of the mid-twentieth century. He was convinced that any analysis that searched for a deeper meaning of context in abstract art went against the grain of formal art theory. Greenberg was a formalist because he analyzed art solely on the basis of elemental truths of an artwork, on the basis of the visual impact it had on the viewer.

Greenberg concluded that abstraction was the purest form of art because the abstract image was self-explanatory; it existed on its own merits and contained no hidden meaning. A painting's form is composed of its basic elements: color, line, composition, and texture. These elements constitute the fundamental language used by formalist art critics to examine and analyze works of art. The artistic form was judged in terms of the internal characteristics and excluded external references.

At its extreme, formalism in art history posits that everything necessary to comprehending a work of art is contained within its form. The context for the work, including the reason for its creation, the historical background, and the life of the artist, that is, its conceptual aspect, all these are considered of secondary importance. The formalists thought beauty could matter only if it was given its own niche. Yet beauty that must be pure and must always remain confined to its own niche may stop mattering⁸.

Also Bohdan Dziemidok seems right stating that formalism is untenable as a universal theory of art and artistic values. Yet he notices that artistic formalism contributed to the development of the arts in general since it deepened our understanding of the uniqueness of individual art forms. Also formalism defended art's autonomy and contributed to the development and sophistication of anti-formalist conceptions of art and art values such as cognitivist, representationalist and culturalist approaches, which are at the heart of contextual understanding of art⁹.

Contemporary art in contexts

The literature of Western aesthetics from the past two millennia amply demonstrates that works of art are more valuable when they are considered within appropriate contexts. This article is not to summarize all the literature; which would be a daunting task, but rather to demonstrate a codification of an important controversy in aesthetic theory and arts, it is not to give a detailed account of the ideas, but to show how they underline the conflict. Only a few most prominent examples that represent challenges to the disinterest theory, formalism, decontextualism will be mentioned so as to demonstrate how enhancement is achieved thanks to incorporating contextual

⁸ Ibidem, pp. 122-140.

⁹ Dziemidok B., op.cit., p. 198.

factors into art analyses since the value of works of art increases when certain contextual factors are taken into consideration.

Definitions of art

The early part of the last century saw challenges to the very definition of art: Dada, *ready mades*, pop art and conceptual art expanded definitions of art and made room for the inclusion of context into art analyses. Anti-essentialism forged in the twentieth century contended that there is no single essence of art since there are many definitions of art, all equally legitimate. This trend towards antiessentialism began with Wittgenstein and his theory of family resemblance. According to Wittgenstein, there is no single feature shared by all art objects, but various art objects share in common with other art objects certain features, making a family out of art. Although the theory does not specifically address the problem of art, with Wittgenstein came the realization that various definitions of art may operate at the same time. Finally, art is a concept that is open and must evolve, so that while there may be disjunctive definitions of art that we have today, they may converge in future¹⁰.

One of the most contextual definition of art was proposed by Arthur Danto. He believed that it was context that decided whether an object belonged to the realm of art and while we may not be able to identify objective features of works of art that are common to all of them, there is nonetheless something that is common to all artworks, namely their position in the art world. Danto suggests that artworks are principally vehicles for aesthetic interpretation. For an object to be an artwork, it must be seen to be an artwork. What accounts for the difference between art and non-art is a theory of art. The interpretation transfigures an object into art. The interpreter for Danto is not a single subject but a sort of collective subject. The artworld is a living, changing tradition, consisting of artists, critics, patrons, art historians, curators, aestheticians. But the artworld is also the interpretive tradition itself, a historical progression, an institution made up not merely of people and objects but also time and history.

Aesthetic experience

There were many other aestheticians who proposed an alternative, much more contextual ways of understanding aesthetic experience that bridged the gap between the realm of aesthetics and life and led to the necessary redefinition of the domain of aesthetics itself. George Santayana, for instance, accentuated the role of pleasure and psychological context during the formation of an aesthetic experience and presented a strong anti-Kantian position. He discouraged disinterest and encouraged explora-

¹⁰ Dziemidok B., *Główne kontrowersje estetyki współczesnej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2002, pp. 107-128.

tion of aesthetics that acknowledges our vital and deep interest in aesthetic objects. According to Santayana, aesthetic objects are not to be contemplated at arm's length and insulated from our attachments. They should be considered as part of what we indeed mostly cherish and engage into. Like anti-essentialists, he claimed that the notion of the universality of beauty rests on the mistake since it is a subjective, psychological and deeply contextual phenomenon¹¹.

Similarly, John Dewey, like many philosophers and aestheticians of that time, foregrounded the concept of experience. For him it is an interactive relationship between the perceiver and the object that is unified and complete. Dewey shifts the paradigm of the aesthetic experience towards the ordinary, towards the context. According to this American philosopher, any experience is aesthetic to some degree as long as it incorporates unity. The degree of unity will vary and clearly those experiences that are maximally unified are the aesthetic ones. The judgement of whether an experience is an experience is made solely on the basis of the lived experience of an individual perceiver and the aesthetic quality of experience is thus something that is very personal and contextual. Individual experience is what is at the heart of all aesthetic judgments. Dewey is careful not to prescribe which experiences are aesthetic and which are not, he allows for the decision of the common person. Dewey's theory is completely at odds with the postulates of the 18th century disinterest theory¹². Arnold Berleant and his environmental aesthetics applies context as a framework for his aesthetic theory. The greater the sensory engagement and involvement of the subject, the greater the depth of our appreciation, identification and recognition of our interconnectedness with the environment. At the time of ecological crisis, this strong personal, cognitive, emotional, intellectual bond with the environment not only replaces the customary contemplative admiration, but also spurs us to direct action. Context is not an adjunct to Berleant's theory since it rests at its very foundation. He does not seek a gulf between the viewer and the viewed; and instead celebrates an intimacy between the two and the greater the intimacy, the greater the experience¹³.

Art in context

Examining works of arts, at various moments in history, scholars were urged to study them and their structures "in their own right," and forego their context – as it has been underscored this tendency was established in antiquity, codified by Kant and became widespread in modernism with its formalist approach to works of art. Yet this tradition could not do justice to contemporary art since nowadays art is located horizontally in terms of culture rather than vertically in terms of its diachronic engagement with disciplinary forms of medium or genre. Thus nowadays also aesthetics

¹¹ Santayana G., *The Sense of Beauty: Being the Outline of Aesthetic Theory*, HardPress Publishing, New York, 1961.

¹² Dewey J., *Art as Experience*, Perigee Books, New York, 1934.

¹³ Berleant A., *Prze-mysleć estetykę*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 2007.

is perceived more as the aesthetics of uses and actualization rather than a rigid theoretical system. As of the 90s, non-art contexts have started to be increasingly drawn into art discourse and artists have become autonomous agents of social processes, partisans of the real. The interaction between artists and social situations, between art and non-art contexts has led to a new art form, CONTEXT ART¹⁴, where both have become inextricably folded together. It seems that contemporary artists not only create contexts, they rather work within them. Therefore, social, political, ethical, ecological, moral or gender issues provide contexts under which aesthetic objects are considered. Contexts are brought as categories for dealing with aesthetic objects and experiencing them.

Context in art appears as the web of complex circumstances in which artists work in relation to their physical environment, historical trends and traditions, social movements, cultural values, intellectual perspectives or personal commitments. Likewise, art is received within a context of corresponding dynamics that shape meaning and interpretation. As such, context has become an inescapable dimension of art both during its production, its reception and interpretation. Fenner rightly observes that artworks have some internal logic and also a set of external rules so there is no need to dissolve the distinction between the formalist and contextualist approaches. Yet, to know the externalities without knowing the internalities is fairly useless. We cannot competently understand the internal structure, logic, rules of a work of art without at the same time understanding the external logic to which this particular work's internal logic is related and perhaps even embedded¹⁵.

Therefore it seems right to claim that contextualism is instrumental, if not requisite, in our understanding of both contemporary art and aesthetics theory. The above delineated disinterest theories and formalism that used to provide a conceptual framework for our thinking about these realms has led to the insulation of art and aesthetic from the real world, limited our aesthetic experience and marginalized some forms of art. Certainly, contextualism does not make art subservient to nonaesthetic values since removal of aesthetics from the real world limits our aesthetic experience and fosters elitism and art marginalization. Keeping in mind that contemporary art is located more horizontally in terms of culture rather than vertically in terms of its diachronic engagement with disciplinary forms of medium or genre and aesthetics is perceived more as the aesthetics of uses and actualization rather than a rigid theoretical system, contexts do seem indispensable as categories for dealing and experiencing aesthetic objects.

¹⁴ The term was introduced under the German translation KONTEXT KUNST instead of Context Art and never spread beyond Europe. In literature, much more often the term *participatory art or community art* may be applied. See: *Living as Form. Socially Engaged Art from 1991-2011*.

¹⁵ Fenner D., op. cit., p. 303.

BIBLIOGRAPHY:

- BERLEANT A., *The Aesthetic of Environment*, Philadelphia, Temple University Press, 1992.
- DANTO A., *After the End of Art: Contemporary Art and the Pale History*, Princeton, Princeton University Press, 1997.
- DZIEMIDOK B., *Główne kontrowersje estetyki współczesnej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2009.
- FENNER D., *Art in Context. Understanding Aesthetic Value*, Ohio University Press, Ohio, 2008.
- KANT I., *Critique of Judgement*, Indianapolis, Hackett, 1987.
- KESTNER G., *The One and the Many. Contemporary Collaborative Art in a Global Context*, Durham, Duke University Press, 2001.
- KWON M., *One Place after Another. Site Specific art and Locational Identity*, Massachusetts, The Mit Press, 2004.
- SANTAYANA G., *The Sense of Beauty*, New York, Collier Publisher, 1961.

Art in and out of context

Abstract: This article discusses the role of context in arts and aesthetic theory and demonstrates that contextual analysis broadens our understanding of these two realms. It demonstrates a codification of an important controversy in aesthetic theory and arts between formalist and contextualist theories. It serves as a means to highlighting some moments in the development of aesthetics and arts that contributed to the rejection of old paradigms (disinterest theory, formalism) and instigated a move towards a more context-focused analyses of art and aesthetics.

Keywords: context, arts, aesthetics, disinterest, formalism

Ryszard Mordarski
Kazimierz Wielki University, Bydgoszcz

Józef M. Bocheński's Conception of Analytic Philosophy

Józef M. Bocheński distinguished four phases in his long philosophical career (Bocheński 1994: 309):

- 1) the neo-Thomist phase 1934-40);
- 2) the historical and logical phase (1945-55);
- 3) the sovietological phase (1955-67);
- 4) the systematic and analytical phase (1970-92).

Indeed, he considered only the fourth as typically analytical, although in the previous three phases the analytical approach was not completely absent. He had applied the analytical method both in the first neo-Thomist phase, together with the other members of Cracow Circle (Jan Salamucha, Jan Franciszek Drewnowski, Bolesław Sobociński), using the tools of mathematical logic in order to analyze issues of philosophical theology (the proofs for the existence of God, the problem of the immortality of the soul, the theory of analogy), as well as in the second phase when he conducted a pioneering investigation in the history of logic, the result of which was *Formale Logik*, a review of the history of logic from Aristotle to contemporary mathematical logic, and including logic in India as well. To a certain extent, Bocheński did make use of the analytical approach during his sovietological phase, when he undertook a comprehensive study of Marxist-Leninist (Soviet) philosophy, and founded the Institute of East European Studies (Ost-Europa-Institut). The methods of analysis that he applied to the study of ideological phenomena, became the foundation of Western philosophical sovietology. About this period he later wrote – in an analytical spirit – that: „Rubbish is rubbish, but the scholarly study of rubbish is not rubbish” (Bocheński 1994: 264).

In this article, I shall focus specifically on Bocheński's understanding of analytic philosophy. I want to examine how he defined analytic philosophy and how he

distinguished its basic methods, aims and tasks. I refer primarily to the text of the inaugural lecture: *Über die analytische Philosophie*, which he delivered in 1985 at the International Wittgenstein Symposium (Bocheński 1993a). Bocheński later read this paper in a slightly modified version at a meeting of the Polish Philosophical Society in 1987 – it was published in the Polish philosophical journal “Ruch Filozoficzny” in 1990 (Bocheński 1990). In this fundamental text he discusses the very conception, methods, aims and tasks of analytic philosophy. Its essential meaning lies in the presentation of a broad conception of analytic philosophy, understood as a specific methodological program. Furthermore, it is an interesting attempt to identify the main features of the practice of analytic philosophy and indicate its social role.

1. The definition of analytic philosophy

Bocheński understood analytic philosophy in a very broad manner, seeing its sources both in the ancient and medieval tradition of thought. He named Plato as the first analytic philosopher, giving as an example of the analysis the virtue of piety in the *Euthyphron*. However, in his opinion, the true models for the contemporary analytical philosophers are Aristotle and the Scholastics. Contemporary analytic philosophy adheres to all the best achievements of these old thinkers, especially where method is concerned.

Bocheński was aware that analytic philosophy is not a particular school of philosophical thought, with distinctive doctrines formulated by a founder. It is a group of thinkers, who share a similar conception of philosophy and represent for this reason a kind of “camp”. Accordingly, the term “analytic philosophy” is a family-term in Wittgenstein’s sense. Among analytic philosophers Bocheński distinguished two groups: the group committed to “hard” mathematical and logical analysis (“horse-shoe analysis”), and on the other hand, the group that practices “soft” analysis, pertaining to ordinary language (“soft-shoe analysis”). However, neither of these groups adapted a specific philosophical system. They include representatives of very different schools of thought, such as extreme Platonism, Kantianism, or Nominalism (Bocheński 1993a: 36-37).

Hence, it would be a mistake to identify analytic philosophy with a particular school of British philosophy. In fact, Bocheński recognizes, that philosophical analysis was initiated by Moore and Russell, and developed later in Cambridge, especially by Wittgenstein. Although British philosophers played a crucial role in the development and dissemination of analytic philosophy, analytic methods were likewise applied by representatives of the Vienna Circle, by Polish philosophers belonging to the Lvov-Warsaw School, as well as by thinkers from Scandinavia, Germany, and the United States. All of these thinkers adhered to the analytic tradition of Moore as well as to Russell and Whitehead’s *Principia Mathematica*, though in various ways. However, the philosophers from the Lvov-Warsaw School, though not neo-Positivists,

cultivated philosophical analysis in a way similar to that practiced within the Vienna Circle (e.g. K. Ajdukiewicz, T. Kotarbiński) – (Bocheński 1993a: 42).

In addition to Moore and Russell, Bocheński also included Frege among the founders of analytic philosophy. He attributed an indirect role in the emergence of analytic philosophy to Brentano by virtue of his influence to Meinong and Twardowski, as well as to Mach, who influenced Schlick, and other members of the Vienna Circle. A major source is Leibniz, who was the only modern thinker to combine a philosophical analysis resembling contemporary methods with the great tradition of analysis, initiated by Plato and continued by scholastics. In short, Bocheński maintains, that we owe “soft” analysis to Moore, whereas “hard” analysis is based on the emergence of mathematical logic in the late nineteenth and early twentieth centuries. The latter group, which Bocheński included himself¹, initiated a new approach to philosophy, that involved taking distance from epistemological issues and focusing instead on logic, ontology, and the analysis of language. In addition natural sciences were held up as the sole empirical foundation of the knowledge of the world (Bocheński 1993a: 42).

Despite the scientific orientation of analytic philosophy, it is not merely a form of empiricism. Although, the positivist approach has been widely accepted by the analytic philosophers, they are a number of thinkers who did not recognize empiricism, yet were in favor of analytic philosophy (e.g. Moore, Russell, Wittgenstein, and among logicians Łukasiewicz, Gödel, and Church). As Bocheński pointed out, the novelty of analytic philosophy consists precisely in the fact, that it is in the highest degree a scientific, but not positivist philosophy. In certain cases it is even considered an anti-positivist approach (e.g. K. Popper) – (Bocheński 1993a: 37).

According to Bocheński European philosophy from the sixteenth to the nineteenth centuries had been focused, with the notable exception of Leibniz, on creating all-inclusive metaphysical syntheses rather than on reliable science. They were truly “dark ages”, because philosophy lacked basic disciplines such as logic, semiotics, philosophy of language, and ontology.² In his opinion, the modern period brought nothing significant to philosophy, and few were thinkers, who were of note. Frames of mind that Bocheński fixed with the derogatory terms “humanism”, “subjectivism”, and “anthropocentrism” widely prevailed in philosophy, inciting philosophers to take on pseudo-problems, such as the question of the existence of the external world for instance.

Bocheński claims, that during that period philosophers were mainly concerned with the fabrication of different world-views. They took the role of prophets rather than critical thinkers, and imagined maximalist visions of the world, visions that were supposed to replace the dogmas of Christian religion. Bocheński argues that “a world-view is a set of opinion about key issues concerning the world and human life, as

¹ Examples of Bocheński's “hard” analysis include (Bocheński 1948; 1956b; 1989).

² Bocheński adds that the philosophy of love was likewise absent during this period.

well as an emotional stand, with regard to human beings” (Bocheński 1993d: 166). A world-view is a synthesis, offering an explanation of the totality of human existence, and including both a cognitive side (a set of sentences) and an emotional attitude (an emotional or affective reference to reality). A world-view is a matter of faith rather than science, due to its many unsubstantiated claims. Schleiermacher introduced the term ”Weltanschauung”, wishing to signify thereby something broader than religion, and more compatible with an atheist perspective. Philosophers espousing world-views produced in effect an *Erzatz* of prevailing religions, becoming apologists in the process. Philosophy of this kind lacks rational justification, while at the same time, it holds an unreasonable absolutist attitude. It also carries a moral evaluation and provides answers to existential questions. According to Bocheński, a claim is reasonable only if it: 1) is confirmed by a direct experience (sensory or phenomenological); 2) is proven by the correct rules of formal logic, assuming premises from which it follows rationally; 3) explains the rational sentences according to the rules of reductive inference (Bocheński 1993e: 175). A world-view philosophy does not comply with these requirements, since all it provides is a synthetic response to the existential questions concerning the meaning of life, suffering and death. These questions do not allow for rationally justifiable answers.

According to Bocheński, in the late nineteenth and early twentieth century due to the discovery of mathematical logic, there was almost a complete break with the era of modern philosophy. Therefore, contemporary philosophy differs so radically from modern philosophy, as modern philosophy differed from the medieval. Ever since it became a sort of science, philosophy ceased to fabricate a world-view. As Bocheński used to say, the reliable practice of philosophy is based on analyzing rather than moralizing (Bocheński 1993d: 163). The break with modern tradition was akin to the spiritual break from the Middle Ages during the Renaissance. Contemporary philosophy offers a different approach and a completely new method. Indeed, still in to the twentieth century, there are the world-view thinkers, i.e. existentialists, but they do not have any significant importance today. Hence, everything that is important in philosophy is – according to Bocheński – analytical and scientific.

On Bocheński’ view contemporary philosophy must be analytical because in the modern world it is impossible to make a synthesis: the period of philosophical *summa* is over, and now it is the time of *encyclopedia*. It has all the important features of great philosophy which are absent in modern philosophy: it intensively studies logic, develops the philosophy of language and ontology. It also takes an objective attitude, does not create a grand synthesis and does not fabricate a world-view (see: Bocheński 1993c: 150). In this way it is similar to Husserl’s phenomenology which is the only other approach besides analytic philosophy that plays a significant role in contemporary philosophy.

When we separate philosophy as a whole, from the process of making philosophy, phenomenology is seen as a kind of analytic philosophy (Bocheński 1993a: 40-41). Despite different attitudes, there are a number of similarities between the two intel-

lectual movements: both accept an objective approach (Husserl's slogan *zu den Sachen selbst* – "back to the things themselves" directs phenomenology to the subject), and call attention to preciseness, certainty, and clearness. Both also emphasize the need of analysis, including linguistic analysis, and thus: both manifest a strong reluctance to engage in philosophy in a synthetic way. However, according to Bocheński, there is also a serious difference. Phenomenology does not use reasoning, but rather intuitions and insights, in which it attempts to recognize examined phenomena, while analytic philosophy uses reasoning and proving, treating the analysis as a theory of the meaning of concepts. Nevertheless, according to Bocheński, the aim pursued in the phenomenological approach in order to provide adequate descriptions of the sense-data can be considered as an analytical undertaking. It is the same rational undertaking, made from two different perspectives and two opposing starting points: in the case of phenomenology from the side of intuition, and in the case of analytical philosophy from the side of logic. For Bocheński one of the best examples of practicing philosophy, alternatively to analytic philosophy, is the work of the Polish philosopher Roman Ingarden.

Bocheński is aware of the fact, that analytic philosophy can be understood very differently, therefore, it is difficult to give a definition of it, that would be fully satisfactory. Faced with these difficulties he proposed an inductive procedure, or rather, a quasi-inductive procedure (Szubka 2009: 33). In order to define analytic philosophy, he takes into account thirteen philosophers, who can be regarded the analytic thinkers. Based upon their common beliefs, he attempts to determine the meaning of analytic philosophy. These thinkers – in alphabetical order – are: Ajdukiewicz, Austin, Carnap, Chisholm, R. Martin, Popper, Quine, Rescher, Ryle, Scholz, Strawson, Tarski, and Weingartner (Bocheński 1993a: 38). Bocheński states that the choice of these names, was to some extent, arbitrary³ and he could very well cite another list. Looking more closely on the mentioned thinkers, one can notice, that this list reflects certain preferences. These names are related not only to Bocheński's personal sympathies to certain philosophers, but – more importantly – they suggest a certain vision of analytic philosophy, which seemed to be the most in line with his beliefs. In most cases, they are the thinkers, who apply, like Bocheński, logical analysis of language, using the tools of contemporary mathematical logic. Bocheński does not want to define analytic philosophy, especially from a historical point of view (therefore he does not mention its initiators from Oxford: Moore, Russell and Wittgenstein), nor does he limit its impact on the circle of the English language (he also includes thinkers from the circle of Polish and German languages). So it seems, that what is common to all these philosophers, mentioned by him, is the style of philosophizing, or their specific approach to philosophical problems, focused on correct argumentation and proper use of the justification procedures.

³ Bocheński presents in his essay *O nawrocie w filozofii*, a similar definition of analytic philosophy: „By analytic philosophy, I understand this type of philosophy, which is practiced, for example, by Popper, Bunge, Quine, Ayer, Weingartner – and whose representatives in Poland were: Ajdukiewicz, Kotarbiński i Łukasiewicz” (Bocheński, 1993c: 150).

Therefore, let us consider, what really connects all these thinkers listed by Bocheński, or what conditions must be met in order to be called an analytic philosopher? First, they share an emphasis on conceptual analysis. But apart from this common feature, Bocheński adds three others: “language”, “logic”, and “objectivism”. Only when taken together, these four features or methodological rules determine the specifics of analytic philosophy. They postulate that they: 1) perform detailed analytical works; 2) investigate language; 3) proceed logically or rationally; 4) are objective (Bocheński 1993a: 38). As a pupil of Bocheński – Korneliusz Policki – rightly pointed out, that these rules are equivalent to the four classical principles of science or philosophy: subject, purpose, method, and language (see: Policki, 2005: 71-95). This reflects a deep methodological relation between Aristotelian and scholastic conception of science and contemporary analytic philosophy, about which Bocheński was deeply convinced. However, these rules are not purely methodological, since each of them assumes a specified philosophical position, leading forward to the rejection of another philosophical position. Furthermore, each of these rules and postulates of doing analytic philosophy went through radicalization that led to the distortion of proper understanding of analytic philosophy.

Let's then characterize briefly, how Bocheński understands each of these rules, and in what way he recommended their implementation.

2. Rules characterizing Analytic Philosophy

2.1. The rule of analysis

According to Bocheński, it is very difficult to give an appropriate definition of analysis because there is no consensus of what a philosophical analysis really is and what tools to use in order to make the perfect analysis. An analysis made with the help of mathematical logic differs significantly from an analysis carried out using everyday language. Furthermore no one has yet presented a reliable analysis of the analytic process. Therefore Bocheński postulates the need of preparing an appropriate handbook for philosophical analysis that could be used by novice philosophers and representatives of other sciences for their research. He points out, however, that ever since Moore, philosophers have understand some basic things about analysis. For example, that analysis begins, *inter alia*, with the determination of the type of question being asked in order to solve a problem introduced by this specific question. The idea is to understand what kind of question it is, what the meaning of the words are that have been used in its formulation, and whether this question comes from the empirical field (reality) or from the logical domain (language).

Moreover, the rule of analysis is associated with the view the knowledge of the world is very complex, so it is impossible to provide an all-encompassing synthesis. Any attempt to formulate such a synthesis will be, as we mentioned above, a project that identifies philosophy with a world-view. Resignation of the synthesis does not

mean that the analytical attitudes rule out any other synthesis. Yet building a synthesis is necessary in every science. According to Bocheński, in the age of analysis, such all-encompassing syntheses cannot be formed because of the following: 1) there is an overwhelming size of knowledge; 2) there is a more lucid understanding of the requirements of formal logic; 3) there is a much clearer sense of the limits of rationality (Bocheński 1993e: 178). In this sense, Bocheński's proposal is anti-systematic, focused on the detailed analysis and limited to particular problems. He treats his philosophical activity simply as a number of detailed contributions to different areas of philosophy. He acknowledges these contributions for revealing and enriching the legacy of thought. This activity is also concentration on more essential problems, and not on marginal issues; e.g. the definition of the world-view (see: Bocheński 1993d), the outline of the logic of religion (see: Bocheński 1965), the analysis of the concept of authority (see: Bocheński 1974a), the analysis of the free society (see: Bocheński 1986) or the analysis of an industrial company (see: Bocheński 1993b).

However, according to Bocheński, a danger is posed in radicalizing the rule of analysis that denies the cognitive sense of philosophy and limits its activity to a pure therapy. This position presents a so-called "therapeutic Wittgensteinism", which resigns from objective knowledge and focuses only on the clarification of language concepts. The primary aim of analysis becomes the removal of philosophical problems by therapeutic treatments and the correction of misused language.

2.2. The Rule of language investigation

This rule is associated with the treatment of concepts as the meaning of words and the treatment of analysis as a linguistic analysis. For the analytic philosopher language is the primary subject of philosophical inquiry. The analysis is primarily an analysis of language, especially of the concepts expressed by language. It consists of reducing complex sentences to simple elements, because the world described by the language consists of simple elements. Therefore the language becomes not only an essential tool of philosophy, but also the main subject of philosophical analysis. The pioneer of the study of thought through language was Frege, who showed how, by analyzing the concepts of language, one can reach the basic structure of thinking. This position assumes that rational beliefs are fully expressible in language, and their structure can be reduced to having a linguistic nature. Bocheński claims, that there is no other way to attain the concepts, but by analyzing the meaning of words formulated by language. This postulate requires sharp and clear usage of terms in language. Against Wittgenstein, he accepted that the meaning of the sentence, is the meaning of the individual words that make up a sentence, and not by the way in which we use these words. First of all, there is no so-called "concepts in themselves" ("*an sich*"), existing in an ideal third world. Bocheński particularly criticized the ambiguity and obscurity of using language, manifested in the great metaphysical systems of the modern era. He recalled that since the time of Brentano there is an excellent rule in using language: "it

is the ability to say what you have in mind, and to know exactly why you are saying it” (Bocheński 1988: 43).

According to Bocheński, however, the radicalization of this rule leads philosophy to a purely grammatical analysis, that for example, in Oxford, was fulfilled in the project of writing contributions to the *Oxford Dictionary*. Instead of solving philosophical problems by analyzing the language, writers focused on the very structure of linguistic expressions and the syntactic function of language.

2.3. The Rule of proceeding logically

For Bocheński, this rule is connected with the postulate of rational procedure that characterizes analytic philosophy. This is due to the recognition that reality is rational, and – as Bocheński states – “the limits of logic are the boundaries of our world” (Bocheński 1993a: 39). This position is equivalent to a rejection of all forms of irrationalism. The analytic philosophers “should be the guardians and protectors of reason” (Bocheński 1993a: 49). Bocheński claims that everything we can speak of is always within the realm of logic, whereas everything that we cannot speak of – following the Wittgenstein’s advice – we must pass over in silence (Bocheński 1975: 23). This means, that besides logic, there is only nonsense and contradiction (for Bocheński even God acts geometrically). For this reason, logic becomes the best tool for philosophical analysis. Since when we encounter contradictions, we try to remove them and clarify our thinking. Contradictions are not, in fact, aspects of the world, but the features of our thinking. If then logical analysis is linguistic in character, then philosophy is an applied logic. Therefore, the postulate of rationality simplifies to the postulate of the fidelity of the rules of rational thinking.

Bocheński points out, that one should be an analytic philosopher without using the tools of contemporary mathematical logic (thinkers representing “soft” analysis), because each philosopher who thinks correctly, will be using the rules of innate or natural logic. Philosophy, however, is a highly abstract subject, and its issues and problems are very detached (see: Bocheński 1966). Therefore, out of innate logic, one is supposed to know the rules of formal logic. It allows one to obtain the ability for the correct use of thinking at a very high level of abstraction. In addition, since the world manifests a logical structure, then axiomatic theories are the best tools to reach reality. Ontology is simply the introduction to the axiomatic theory of the thing in logic. But the logician deals with ontology only in a formal way, as the analysis of the most detached features of the thing (see: Bocheński 1974b). Although logicians do not agree on the philosophical interpretation of logic (logicism, formalism, intuitionism), the practice of formal or mathematical logic is independent of the philosophical position. For Bocheński logic is homogenous⁴, despite its multiplicity of the systems of logic.

⁴ In a broad sense, Bocheński divided logic into the following disciplines: 1) formal or mathematical logic; 2) semiotics; 3) the general methodology of science; 4) philosophy of logic (see: Bocheński 1980; Policki 2005: 34-37).

In fact, there is only one kind of logic, containing an infinitive number of subsystems. Each multi-valued system of logic includes all claims of two-valued system of logic, so each assertion, formulated in multi-valued systems of logic, can be distinctly reflected in a complex way in two-valued system of logic. The field of logic is so extensive in practice, that the logician always operates with subsystems, by selecting some section of logic (Bocheński 1988: 57-58).

However, according to Bocheński, the radicalization of this position reduces philosophy to a pure logic and brings analytical methods to the rules of formal logic (e.g. Scholz, Polish School of Logic). To bring all of philosophy to logic is a mistake, but the bigger mistake is the practice of philosophy in a manner, that goes beyond the limits designated by logic and beyond reason alone.

2.4. The Rule of objectivity

According to Bocheński, this rule does not direct analytic philosophy to self-knowledge, but rather to external objects and external reality. This cosmo-centric attitude rejects any subjectivism and anthropocentrism. It recognizes the opportunity to gain objective knowledge and to reach reality. Bocheński claims that we are naturally inclined to external objects, so in obtaining knowledge we should start from the object. Self-knowledge is secondary in comparison to the knowledge of reality. In his *Wspomnienia* he writes: "Although I highly appreciate saint Augustine, I reject his phrase categorically: *In teipsum intra, in interiorhomine habitat Veritas* – Go to yourself, truth lives in man. I am, and I always was, an objectivist. I believe that truth resides not in the mind, but in reality; and that almost everything we know, we know thanks to the preservation of the objective approach, made by science" (Bocheński 1994: 317). He then writes: "It seems to me, that my soul is *naturaliter aristotelica*. I have an innate tendency to see the world in the way as it was seen by Aristotle, and thus, as it was seen by Aquinas, who did not recognize himself in philosophy as nothing else but an Aristotelian. For instance, the belief in a cosmo-centric approach to the world and not to the self, objectivism, naturalism, a tendency for detailed analysis, and the doctrine of the unity of organisms" (Bocheński 1994: 310-311). The objectivist position is thus linked to the naturalist and scientific approach that is present in analytic philosophy.

However, the radicalization of this rule led the neo-positivists from the Vienna Circle to a position of logical positivism. This manifested itself solely by the identification of philosophy using the language of science analysis. This position eliminated some broadly understood philosophical problems and reduced philosophy to the logic of science.

According to Bocheński, when we characterize analytic philosophy through these four rules, it evokes scholastic philosophy. Contemporary analytic philosophy is not simply a return to scholastics, but rather a reference or inspiration of scholastic meth-

od. Contemporary analysis differs from the scholastic analysis in two points: 1) it applies stricter mathematical and logical criteria of rationality; 2) it is more skeptical about major syntheses that were built by scholastics. But the similarity is very large, both in method and in style; in both cases a discerning and subtle analysis was practiced; both trends includes philosophies that are oriented objectively and logically. Bocheński adds that, when he reads articles from „The Journal of Symbolic Logic”, he always has the impression of reading scholastic works (Bocheński 1993c: 151).

3. The Practical and Social Role of Analytic Philosophy

After presenting theoretical problems, Bocheński, in the second part of his inaugural lecture, transitions to practical issues. He proposes some answers to the question about widespread use of philosophical analysis in science, and its social role and importance.

According to him, when we consider the application of the analytical method, we must conclude that nowadays it is used too narrowly and esoterically in the analysis of philosophical problems. But if the goal of analytic philosophy is to perform a function similar to that served by scholastic philosophy in the Middle Ages, its methods should be valid and useful in many domains, from theology, law, economy, medicine, and humanities. Its limitation to typical philosophical problems was related to some extent with the use of a new scientific method in physics, developed by Galileo. This method eliminated ambiguity by the use of artificial language of mathematics, so there was no need for linguistic analysis. The success of this scientific method meant that conceptual analysis in the modern era has disappeared almost completely in philosophy. Bocheński points out, however, that many disciplines, especially social sciences and humanities, are not yet ready for mathematization, or that their methods do not allow for the inclusion of all of their questions to the schema of mathematics. For these sciences, philosophical analysis would be a very convenient method. Philosophy, in this sense, could serve as an auxiliary science for other disciplines, and again begin to fulfill the medieval rule of “*ancilla*” in relation to other sciences (Bocheński 1993a: 45-46). Philosophers, however, should develop general methodological principles, that clearly present the application of the rules of analysis. Bocheński, himself, made such an attempt in his book *Die Zeitgenössischen denkmethoden* (Bocheński 1954), in which he discussed some basic philosophical and scientific methods.

When it comes to the social role of philosophy, Bocheński especially protests against a vision of philosophy as a highly sophisticated activity, which deals with a handful of intellectuals, separated from life. Indeed, analytic philosophy should not, as we said, perform a function of a world-view and answer ultimate existential and moral questions. However, it should cherish the principles of reason and care for a thinking culture of society. Because in today’s world there are skeptical tendencies related to the crisis of civilization, which contribute largely to modern humanism, proclaiming the slogan that man is the measure of all things. But, according to Bocheński, skepticism

is not a well justified position, either theoretically (it can not be proven), nor practically (there is no benefits of it). So one of the tasks of philosophy is to defend reason and rationality against the threat of skepticism and the loss of faith in reason.

Besides skepticism, a high susceptibility to the influence of political and cultural ideology as well as a thoughtless submission to various contemporary superstition is – in Bocheński's opinion – extremely dangerous in today's world. So besides auxiliary function, which introduces the clarity into thinking through the analysis of concepts and methods, it is also a “demonic” function of analytic philosophy, which consists in revealing, debunking and refuting superstition, prevailing in scientific and everyday thinking. In order to meet this challenge Bocheński prepared a handbook exposing one hundred of the most popular superstitions of contemporary culture (see: Bocheński 1987). Perhaps this “demonic” function is one of the biggest practical challenges, posed by Bocheński to analytic philosophy. The analytical method is the best tool to meet this challenge. “What can fulfill this challenge? – asks Bocheński – Not religion, because it is focused on something else. Not ideologies, because those so often proclaim the worst kind of irrationalism. The only force, that could fulfill this role, is philosophy. And not every philosophy, but the one that openly in theory and practice admits to reason and rationality: the analytic philosophy” (Bocheński 1993a: 49). The need and necessity of analytic philosophy reveals in the most complete sense in unmasking the destructive function, directed against ideologies and various forms of irrationalism prevailing in our culture. In the time in which we must defend reason, a careful and accurate type of philosophy, is always on the side of true culture and in the defense of humanity.

REFERENCES

- Bocheński, J.M. (1948). *On analogy*, „The Thomist”, vol. 11, no. 4, 424-447.
- (1954). *Die Zeitgenössischen denkmethoden*, Bern. (English edition: *The Methods of Contemporary Thought*, Harper&Row: New York, 1965).
 - (1955). *Die Entwicklung der formale Logik*, in: *Wissenschaft und Kultursystem. Festschrift für Alexander Rüstow*, ed. G. Eisermann, Erlenbach-Zürich-Stuttgart: E. Rentsch Verlag, 61-75.
 - (1956a). *Formale Logik*, Karl Albert Verlag: Friburg. (English edition: *Formal Logic*, Notre Dame University Press: Notre Dame, 1961).
 - (1956b). *The Problem of Universals*, in: *The Problem of Universals*, ed. J.M. Bocheński, A. Church, and N. Goodman, University of Notre Dame Press: Notre Dame, 33-54.
 - (1965). *The Logic of Religion*, New York University Press: New York.
 - (1966). *On Philosophical Dialogue*, “Studies in Soviet Thought”, nr 1, 243-259.
 - (1974a). *Was is Autorität? Einführung in the Logic der Autorität*, Freiburg.
 - (1974b). *Logic and Ontology*, „Philosophy East and West” nr 24 (3), 275-292.
 - (1975). *Selbstdarstellung*, in: *Philosophie in Selbstdarstellungen I*, ed. L.J. Pongratz, F. MeinerVerlag: Hamburg, 11-36.

- (1980). *The General Sense and Character of Modern Logic*, in: *Modern Logic – A Survey*, ed. E Agazzi, Dordrecht: D. Reidel Publishing Company, 3-14.
 - (1986). *The Concept of the Free Society*, "The Monist" nr 2 (69), 207-215.
 - (1987). *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*. Instytut Literacki: Paris.
 - (1988). *Między logiką a wiarą. Z J.I.M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys*, Les Editions Noir sur Blanc, Montricher.
 - (1989). *Die Fünf Wege*, „Fribourger Zeitschrift für Philosophie und Theologie” XXXVI (3), 235-265 (English transl.: *The Five Ways*, in: *The Rationality of Theism*, ed. A. Garcia de la Sierra, Amsterdam – Atlanta: Rodopi, 2000, 61-92).
 - (1990). *O filozofii analitycznej*, "Ruch Filozoficzny". (It is an extended version of: Bocheński 1993a).
 - (1993a). *O filozofii analitycznej*, w: J.M. Bocheński, *Logika i filozofia. Wybór pism*, Ed. J. Parys, Wydawnictwo Naukowe PWN: Warszawa, 35-49 (it is a Polish translation of Bocheński's lecture: *Über die Analytische Philosophie*).
 - (1993b). *Przyczynek do filozofii przedsiębiorstwa przemysłowego*, w: J.M. Bocheński, *Logika i filozofia. Wybór pism*, Ed. J. Parys, Wydawnictwo Naukowe PWN: Warszawa, 162-186 (this is a polish translation of Bocheński's lecture: *Zur Philosophie der industriellen Urternehmung*, delivered in 1985).
 - (1993c). *O nawrocie w filozofii*, in: J.M. Bocheński, *Sens życia i inne eseje*, Philed: Kraków, 148-152.
 - (1993d). *O światopoglądzie*, in: J.M. Bocheński, *Sens życia i inne eseje*, Philed: Kraków, 163-171.
 - (1993e). *Światopogląd a filozofia*, in: J.M. Bocheński, *Sens życia i inne eseje*, Philed: Kraków, 172-188.
 - (1994). *Wspomnienia*, Philed: Kraków.
- Policki K. (2005). *Filozofia człowieka we wczesnej twórczości J.I.M. Bocheńskiego OP*, Papieski Wydział Teologiczny: Wrocław.
- Szubka T. (2009). *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego: Wrocław.

Józef M. Bocheński's Conception of Analytic Philosophy

Abstract: The article characterizes the main features Bocheński's conception of Analytic Philosophy. In the first part, we present the difference between Analytic Philosophy and different world-views. Then we discuss the forth rules of analysis, and finally we refer to the practical and social role of Analytic Philosophy pointed out by Bocheński.

Keywords: J.M. Bocheński, analytic philosophy, history of analysis, rules of analysis, analysis vs. synthesis, social role of analytic philosophy